Magazyn ambitnych fotoamatorów

Digital Photographer POLSKA

DPP 1/2023



MACIEK MOSKWA
Jestem w trybie czuwania

Rozwiń swój fotobiznes
Dobre rady na trudne czasy

WORK-LIFE BALANCE
Jak pracować, żeby nie zwariować

JAK PROMOWAĆ SWOJE ZDJĘCIA • BYĆ LEPIEJ ZORGANIZOWANYM • OGRANICZAĆ STAŁE KOSZTY • DOPASOWAĆ SIĘ DO ZMIAN NA RYNKU • ZACZĄĆ FILMOWAĆ • SZUKAĆ WŁASNEGO STYLU • BYĆ BARDZIEJ EKO!

DPP 1/2023 29 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2300-8475 INDEKS 298670
AVT wydawnictwo
9 772300 847531 01

WYDANIE SPECJALNE



To wydanie specjalne Digital Camera Polska obejmuje wszystko, co musisz wiedzieć, aby rozpocząć swoją podróż w kierunku profesjonalnych portretów.

Z pomocą ekspertów opanujesz sztukę pozowania, nauczysz się operować światłem, edytować zdjęcia, by jak najlepiej podkreślić portretowaną osobę.

Pokażemy Ci, w czym tkwi sekret portretu środowiskowego oraz jak tworzyć szczere i uważne portrety podróżnicze.

Zajrzymy też za kulisy powstawania profesjonalnych sesji!

Zamów z bezpłatną przesyłką na UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Fotograf nie kończy swojej pracy w chwili, gdy przełącza dźwignię aparatu na Off i odkłada go do torby



Zimą fotografujemy być może mniej, co nie oznacza jednak, że nie pracujemy nad rozwojem – swoim i swojego fotograficznego biznesu. To zazwyczaj czas podsumowań i krytycznej analizy, ale też snucia planów i przygotowań do nadchodzącego sezonu letniego. Dlatego w tym wydaniu *Digital Photographer* postanowiliśmy skupić się głównie na zawodowej stronie działalności fotografa, o której, naszym zdaniem, nie mówi się wystarczająco dużo. Bo przecież fotograf nie kończy swojej pracy w momencie, gdy przełącza dźwignię aparatu na Off i odkłada go do torby...

Na kolejnych stronach znajdziecie więc mnóstwo inspirujących porad i wskazówek, które usprawnią Wasz przepływ pracy lub pomogą dobrze go zaplanować, jeśli dopiero zaczynacie. Podpowiadamy jakie narzędzia do niego włączyć, by pracować efektywniej i oszczędzać czas (i mieć go więcej dla rodziny). Wraz z zawodowymi fotografami zastanawiamy się, jak adaptować się do szybko zmieniających się wymagań rynku, jak obcinać niepotrzebne koszty oraz jak skuteczniej monetyzować swoje fotograficzne umiejętności.

W części warsztatowej m.in. przyglądamy się pracy zawodowego fotografa eventowego i zachęcamy Was do poszerzania oferty o materiały wideo, by jeszcze lepiej wykorzystać możliwości posiadanego już sprzętu.

Zaczynamy jednak od niezwykłych zdjęć tegorocznej edycji konkursu *Sony World Photography Awards 2023* (w gronie finalistów znalazło się aż trzech Polaków!) oraz wywiadu z Maćkiem Moskwą, który wrócił właśnie z wyprawy przez piaski Sahary!

Miłej lektury!
Maciej Zieliński
Redaktor Naczelny

eprasa.pl 5e4deb3a4c

W numerze

6 Sony World Photography Awards 2023
Oto najciekawsze, naszym zdaniem, zdjęcia tegorocznej edycji konkursu SWPA.

20 Jestem w trybie czuwania
O łapaniu oddechu, łączeniu pracy z odpoczynkiem, a także roli tekstu obok zdjęcia rozmawiamy z Maćkiem Moskwą.

34 Nowe sposoby sprzedawania zdjęć w sieci
Claire Gillo rozmawia z profesjonalistami, aby dowiedzieć się, jak zarabiają na sprzedaży fotografii w Internecie.

40 5 sposobów adaptacji do zmian na rynku
Dostosuj się do aktualnych trendów i wymagań rynku.

46 Jak sprawić by twój biznes był zorganizowany
Zarządzanie własną działalnością może być trudne. Dan Mould dzieli się wskazówkami, które pomogą Ci lepiej zorganizować pracę.

50 Go Viral!
czyli 5 sposobów na marketing wirusowy.

56 W poszukiwaniu „nowego Instagrama"
Alternatywne platformy mediów społecznościowych do udostępniania zdjęć.

58 A jeśli chcesz zostać, zwiększ swoje zasięgi
Strategie efektywnego udostępniania swoich prac na Instagramie.



60 Marketing afiliacyjny
Promowanie produktów i usług wśród odbiorców to kolejna metoda zarabiania dodatkowej gotówki. Analizujemy szanse i zagrożenia.

64 6 sposobów na niższe koszty
Claire Gillo dzieli się swoimi sposobami na oszczędzanie, które w czasach szalejącej inflacji i rosnących kosztów pomogą Ci zaplanować budżet firmy i zmniejszyć stałe wydatki.

70 Przygotuj aukcję i... sprzedaj swój używany sprzęt
Sprzedaż niepotrzebnego sprzętu to świetny sposób na sfinansowanie zakupu nowego. Oto kilka wskazówek.



74 Od amatora do operatora
Wykorzystaj swoje umiejętności i fotograficzne oko, aby płynnie przejść od robienia zdjęć do kręcenia materiałów wideo.

90 W trudnym świetle
Peter Fenech odwiedza Carrie Davenport, aby dowiedzieć się, jak fotografować eventy przy nieustannie zmieniającym się oświetleniu.

102 Sztuka edycji
Dobra znajomość możliwości programu do edycji to nie tylko lepsze zdjęcia ale też zaoszczędzony czas.

114 Szukając własnego stylu
Mark George reprezentował Richarda Avedona i sir Don McCullin. Wyjaśnia, dlaczego musisz stworzyć własny styl i jak się do tego zabrać.

120 Fotografowanie na filmie w 2023 roku
Dlaczego tak wielu fotografów wraca własnie do pracy z negatywem? I czy Ty również powinieneś się zainteresować?

126 Przepis na sukces
Nadja Kuschel to fotografka kulinarna, która tworzy autentyczne zdjęcia jedzenia z głębszym przesłaniem.

134 Jak być bardziej eko?
Niewielkie zmiany, które możesz wprowadzić, aby stać się fotografem bardziej przyjaznym dla środowiska.

140 Work-life balance
David Shaw podpowiada jak pogodzić zamiłowanie do robienia zdjęć z życiem rodzinnym.

eprasa.pl 5e4deb3a4c


90
W trudnym świetle


102
Sztuka edycji


114
Szukając własnego stylu


126
Przepis na sukces


120
Fotografowanie na filmie w 2023 roku

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Sony World Photography Awards 2023

Oto najciekawsze, naszym zdaniem, zdjęcia tegorocznej edycji konkursu SWPA

World Photography Organisation ogłosiła nazwiska finalistów i zdobywców wyróżnień w 16. edycji konkursu profesjonalnego *Sony World Photography Awards 2023*. Jury wybrało wyróżniające się cykle zdjęć, łączące doskonałość techniczną ze świeżym podejściem do narracji. Na konkurs SWPA 2023 napłynęło łącznie ponad 415 tysięcy fotografii z przeszło 200 krajów i terytoriów, z czego na konkurs profesjonalny przypada rekordowa liczba ponad 180 tysięcy zgłoszeń. W każdej kategorii konkursu profesjonalnego Jury wybrało trzech finalistów. Co cieszy, znalazło się wśród nich również trzech Polaków: Jagoda Malanin (kategoria Still Life), Kacper Kowalski (Landscape) i Jacek Gąsiorowski (Portfolio). Ogłoszenie zwycięzców konkursów studenckiego, młodzieżowego, otwartego i profesjonalnego *Sony World Photography Awards 2023* nastąpi 13 kwietnia 2023 r., a nagrodzone prace będzie można oglądać na wystawie w londyńskim Somerset House od 14 kwietnia do 1 maja 2023 r.

Fatma Fahmy, The Lost Lake
Środowisko / Wyróżnienie
Jezioro Qarun, położone w południowo-zachodnim Egipcie, jest jednym z najstarszych jezior na świecie. W czasach faraońskich, dzięki powodziom było zaopatrywane w słodką wodę z Nilu, ale od początku XX wieku stawało się coraz bardziej zasolone. Ryby znikają wskutek zwiększonego zanieczyszczenia i zmian klimatycznych. Liczba łodzi rybackich pływających po jeziorze spadła z 605 do zaledwie 10.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



eprasa.pl 5e4deb3a4c



eprasa.pl 5e4deb3a4c





Powyżej, po lewej
Ricardo Bofill
In Memoriam: Muralla Roja
Architektura / Finalista
Tym projektem Andres Gallardo Albajar (Hiszpania) składa hołd sławnemu hiszpańskiemu architektowi Ricardo Bofillowi (zm. 2022). Wyróżniony cykl przedstawia kojarzącą się z labiryntem przestrzeń wewnątrz i na zewnątrz jednego z najsłynniejszych budynków zaprojektowanych przez Bofilla.

Po lewej, na dole
Peter Franck
Lost, Found and Seen
Architektura / Wyróżnienie
Swoim abstrakcyjnym cyklem autor pyta o to, co pozostało ze współczesnych miast. Jego pejzaże są skąpane w głębokich czerniach i palących bielach. Graficzne kompozycje zdradzają malarskie wykształcenie.

Po prawej i u góry
Lee-Ann Olwage
The Right to Play
Kreatywność / Finalista
Seria zdjęć The Right to Play (Prawo do zabawy) autorka obrazuje proces upodmiotawiania kobiet poprzez kształcenie. Stosując technikę kolażu kwiatowego, fotografka wprowadza do portretów klimat radości, zabawy i nadziei.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



U góry
Jonas Kakó,
Dying River
Środowisko/ Finalista
Rzeka Kolorado rozciągała się niegdyś na długości ponad 2000 kilometrów, od Gór Skalistych do Zatoki Kalifornijskiej. Ale rzeka wysycha. Ekstensywne rolnictwo i przekierowanie wody do metropolii doprowadziło do poważnych zmian. The Cucupá, żyją w delcie Kolorado. "Jako dziecko często chodziłam pływać w rzece, dziś łowię ryby w ściekach z rolnictwa" mówi Leticia Galavis Sainz .

Po lewej, na dole (skrajnie)
Mohammed Salem
Dokument / Finalista
Gaza boryka się z przyjmowaniem żywych i umarłych w miarę wzrostu populacji. Mohammed Salem (Palestyna) ze swoim aparatem towarzyszy rodzinie, która wskutek przeludnienia w strefie Gazy musiała wybudować prowizoryczne schronienie i zamieszkać na cmentarzu.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Poniżej

Angela Ponce
Guardians of the Glaciers
Środowisko / Wyróżnienie

Lód stanowi drugie największe źródło słodkiej wody na naszej planecie, a 70% górskich lodowców znajduje się w Peru. Czapa lodowa Quelccaya w Cusco jest największym tropikalnym lodowcem na świecie, zajmującym obszar odpowiadający ponad 9000 boisk piłkarskich. Jednak ze względu na przyspieszone topnienie cofa się o 60 metrów rocznie, a niektóre badania wykazały, że zniknie w ciągu najbliższych 30 lat. Mieszkańcy społeczności Quechua, którzy żyją na zboczach i w pobliżu lodowca, są bezpośrednio dotknięci przez cofający się lód i poświęcają swoje życie na uświadamianie ludności problemu jako efektu zmian klimatycznych.











Choć nadal walczą, wielu próbuje wrócić do swoich domów i życia jakie znali sprzed wojny

Powyżej
Sasha Maslov, Coming Home
Portret / Wyróżnienie
Od momentu rozpoczęcia pełnoskalowej wojny w Ukrainie zniszczonych zostało ponad 100 tys. budynków, a liczba ofiar cywilnych jest trudna do ustalenia. Masowe bombardowania dzielnic mieszkalnych w całym kraju, a także dworców kolejowych, węzłów transportu publicznego i centrów handlowych, pokazały bezprecedensową brutalność armii rosyjskiej. Niestety, w miarę trwania wojny, ludzie mieszkający na Ukrainie przyzwyczajają się do niej. Choć nadal walczą, wielu próbuje powrócić do swoich domów i życia jakie znali sprzed wojny.

Po prawej
Marjolein Martinot,
Riverland and Other Projects
Portfolio / Finalista
Portret pochodzi z projektu rozpoczętego w 2020 roku. Składają się na niego analogowe portrety, martwe natury i krajobrazy wykonałam w pobliżu rzeki w południowej Francji. Poprzez tę serię chcę przedstawić sposób, w jaki meandrująca rzeka odzwierciedla ciągły i nieoczekiwany bieg życia.

eprasa.pl 5e4deb3a4c


CAPUCINE





eprasa.pl 5e4deb3a4c







Powyżej, po lewej
Corey Arnold, Cities Gone Wild
Przyroda / Finalista
Cykl obrazuje przygody niedźwiedzi, kojotów i szopów, które wyjątkowo dobrze adaptują się do życia w mieście. Autor śledził je w miastach w całej Ameryce, aby pokazać bardziej intymny obraz tego, jak przystosowują się do galopującej urbanizacji.

Po lewej, na dole
George Steinmetz, Foodscapes
Krajobraz / Wyróżnienie
Fragment projektu badającego globalny problem zaspokojenia potrzeb żywnościowych. Przewiduje się, że do 2050 roku liczba ludności na świecie osiągnie 9,7 miliarda, co w połączeniu z rosnącym standardem życia w krajach szybko rozwijających się, wymusi podwojenie światowych dostaw żywności. Seria wykonana z drona pokazuje skalę wyzwania.

Powyżej, po prawej
John Wessels, Traditional Pirogue Racing
Sport / Wyróżnienie
Wyścigi senegalskich łodzi to tradycja sięgająca 200 lat. Prawdziwe tłumy zjeżdżają się na brzegi rzeki w Saint-Louis, aby dopingować swój zespół. Od wczesnych godzin porannych fani zbierają się, aby oglądać odsłonięcie każdej łodzi, która jest świeżo pomalowana i poświęcona przez duchowego lidera zespołu, marabouta. Następnie łodzie są wprowadzane do rzeki przy okrzykach i dopingu publiczności.

Po prawej
Martin Broer, Mobula Ray Fever
Przyroda / Finalista
Jedno ze zdjęć wykonanych podczas corocznej migracji płaszczki mobuli w Baja California. „Gorączka płaszczek" tworzy intrygujące dynamiczne wzory i tekstury pod wodą, z którymi kontrastują spektakularne „wyskoki".

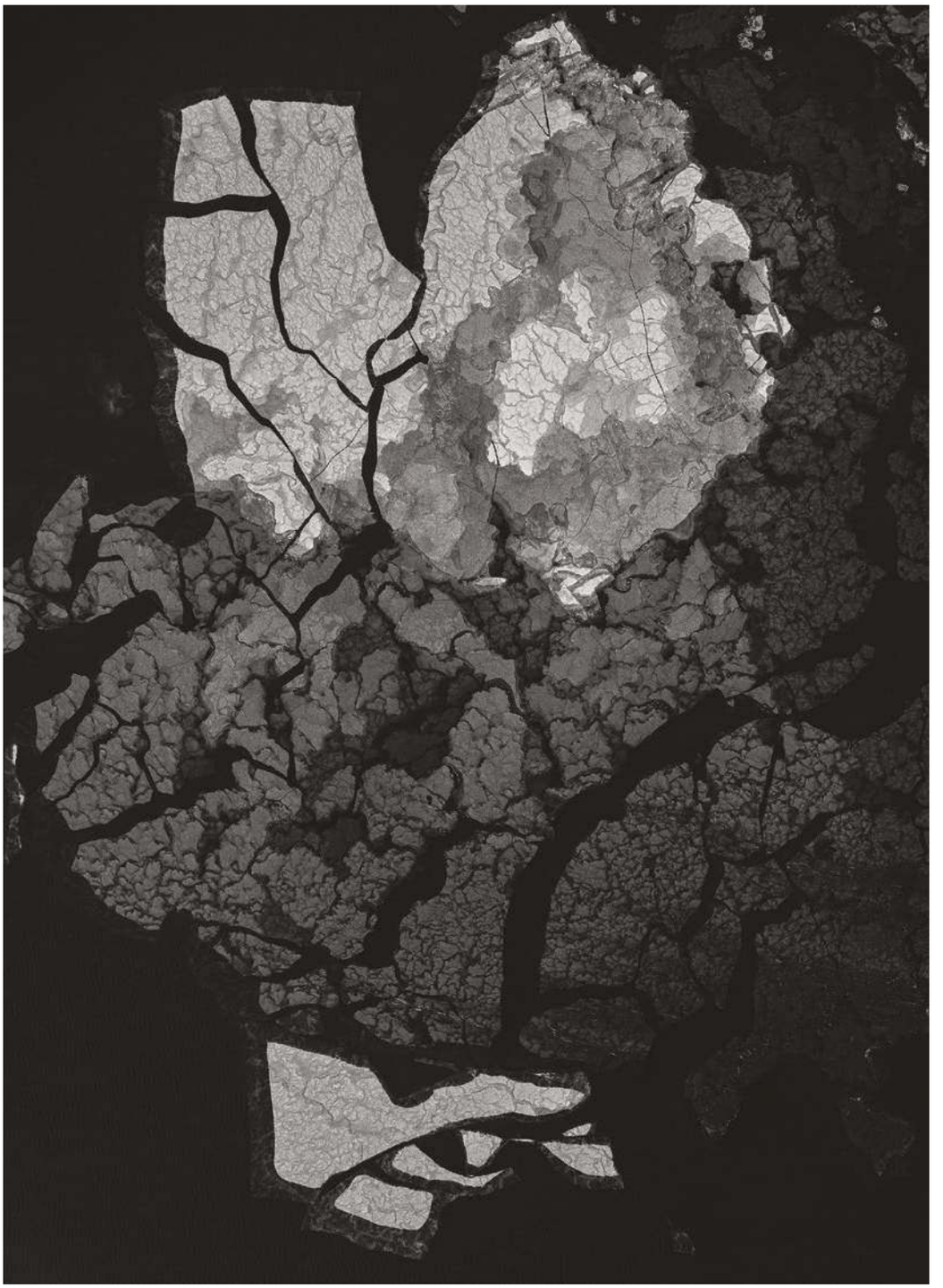
eprasa.pl 5e4deb3a4c

Powyżej
Bruno Zanzottera, Pastures of Sand
Środowisko, Wyróżnienie
W ostatnich latach susza znacznie utrudniła koczowniczym pasterzom Kuchi z Afganistanu dostęp do pastwisk. To zaogniło historyczne napięcia z inną koczowniczą grupą, Hazarami. Presja jest tak duża, że rodziny zostały zmuszone do sprzedania swoich wielbłądów, a ich stada znacznie się zmniejszyły. Wielu pasterzy musi kupować paszę do karmienia swoich stad, a także wodę dla swoich rodzin.



eprasa.pl 5e4deb3a4c





Powyżej

Kacper Kowalski, Event Horizon
Krajobraz, Finalista

Na początku zimy wyruszyłem w podróż w poszukiwaniu harmonii. Kierowany instynktem, zapuszczałem się coraz dalej, aż przekroczyłem granice racjonalności. Czy to mgła, czy śnieg, mróz czy odwilż, wzbijałem się w niebo, by sprawdzić, czy da się latać. Latałem nad zamarzniętymi zbiornikami wodnymi, zafascynowany ich lodowymi formami. Od stycznia do marca odbyłem 76 samodzielnych lotów, pokonując około 10 tys. kilometrów i spędzając w powietrzu 200 godzin. Moje zdjęcia zostały wykonane z wysokości około 50-150 metrów w okolicach Trójmiasta w północnej Polsce.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Dom i bliscy. Podobny sposób patrzenia. Powolna, analogowa fotografia.

Jacek Gąsiorowski, Escapes
Portfolio / Wyróżnienie

Seria pokazuje mój sposób patrzenia na otaczającą mnie rzeczywistość. Okolice mojego miejsca zamieszkania. Dom i bliscy. Podobny sposób patrzenia. Powolna, analogowa fotografia. Portret w krajobrazie. Portret krajobrazu.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Communities I Love, Ines Vansteenkiste-Muylle
Portfolio, Wyróżnienie

Są to zdjęcia z osobistego projektu, który od niedawna realizuję. Każde z nich jest efektem współpracy lub przedstawieniem pewnej społeczności. Ostatnio pracowałem z osobami LGBTQ+, ludnością afrokaraibską i muzułmańską. Pozwalam, aby prowadziła mnie moja ciekawość.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Tunezja, nocleg w pasterskim zabudowaniu w okolicach Chenini.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 18 mm F/2 R
Ustawienia: f/3,2; 15 s; ISO 3200; 18 mm

Jestem w trybie czuwania

O łapaniu oddechu od trudnych tematów, łączeniu pracy z odpoczynkiem, a także roli tekstu obok zdjęcia rozmawiamy z dokumentalistą, reporterem, założycielem kolektywu Testigo Documentary, Maćkiem Moskwą.

Tekst: Julia Kaczorowska

Wszystkie zdjęcia © Maciek Moskwa



W jaki sposób odpoczywasz?
Odpoczywam w lesie obok domu. Wsiadam w autobus i jadę biwakować.

Biwakować?
Tak, wiele nocy spędzam, śpiąc w lesie miejskim obok Gdańska. To jest dla mnie świetny odpoczynek. Zacząłem nawet taki wewnętrzny projekt, w ramach którego raz w miesiącu próbuję pojechać do lasu z osobą, której nie znam, ale jest w jakimś dalszym kręgu moich znajomych. Chcę pokazać jej biwakowanie w lesie. A drugi rodzaj odpoczynku to dla mnie wysiłek, czyli podróż, trekking. To taki odpoczynek od drugiej połowy życia. Może dla niektórych słowo „aktywność" kłóci się ze słowem „odpoczynek", ale ja właśnie wtedy odpoczywam.

Wróciłeś niedawno do Polski. Czy trzy tygodnie na rowerze na Saharze to był właśnie taki aktywny odpoczynek?
To był miks pracy i odpoczynku, szczególnie psychicznego. Wcześniej, przez prawie rok nie chciałem już podróżować. Po intensywnej pracy na pograniczu białoruskim popadłem w jakąś taką apatię, uważałem, że trochę nieuczciwym jest podróżowanie w takim momencie. Sam sobie stawiałem jakieś zadania, rozmyślałem o tym, że może powinienem być cały czas w tym smutnym miejscu i odechciało mi się być znów turystą. Ten stan przeszedł i pojawiła się ciekawość, która przez długi czas była martwa.

Myślisz, że to była kwestia czasu czy jakiegoś innego bodźca?
To była kwestia solidnej pracy mentalnej, przemyślenia tego, czym jest moja praca, czym jest fotografia, skąd ona się u mnie wzięła. A wzięła się właśnie z ciekawości. Zanim zacząłem fotografować, dużo podróżowałem.
A dlaczego traktuję taki wyjazd trochę jak pracę? Po pierwsze, testowałem tam nowy aparat Fujifilm X-T5, co trzeba uczciwie zaznaczyć. Po drugie, bardzo często intuicyjnie szukam tematów reporterskich albo nitek dokumentalnych do dłuższego opowiadania. W 2004 roku pierwszy raz zobaczyłem miejsce, gdzie są uprawy palm daktylowych i zrobiłem wtedy jedno zdjęcie. Parę lat później pojechałem gdzieś na pograniczne algierskie i zrobiłem drugie zdjęcie. Teraz byłem w Tunezji pod koniec 2022 roku i wylądowałem w środku zbiorów daktyli, zacząłem je fotografować i to była dla mnie praca. Te zdjęcia, które zrobiłem wcześniej, automatycznie wciągnęły mnie w to szerokie myślenie, które wychodzi poza „o, jestem na wycieczce i relaksuję się, a panowie obok zbierają daktyle". Mnie się pojawia od razu w głowie: „powinienem przeczytać o tym, jakie są stosunki...".

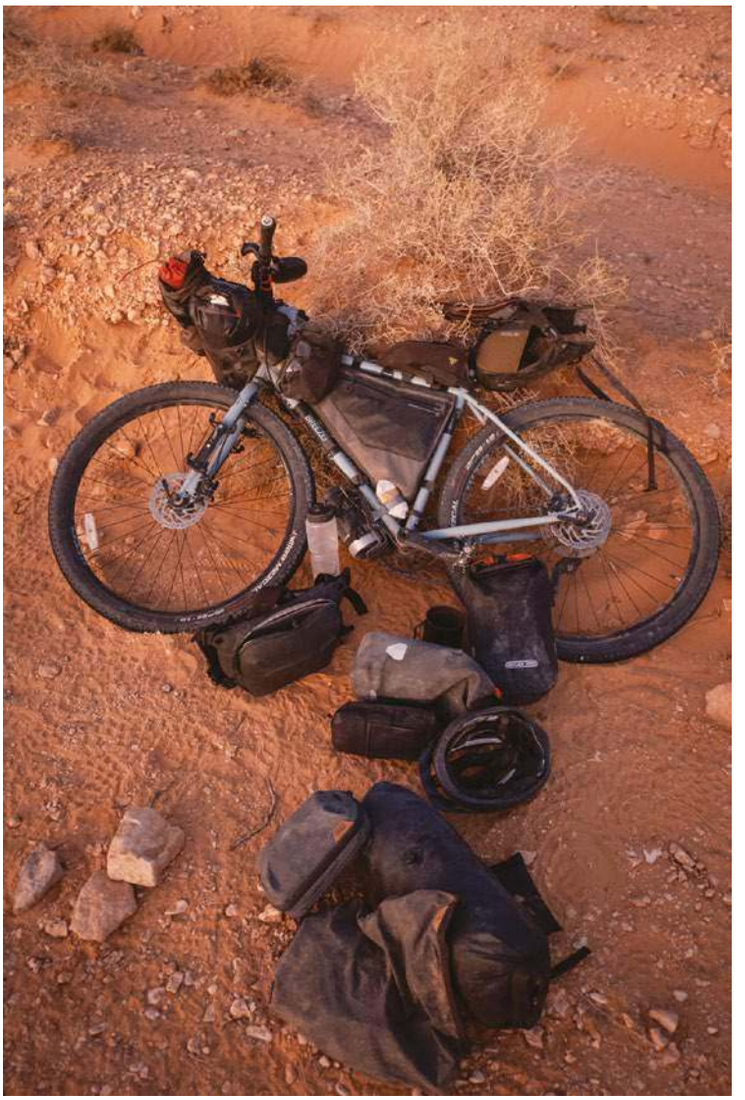
Ale p o w i n i e n e ś czy chcesz?
Chcę, to jest ciekawość, ale też dziennikarskie przyzwyczajenie. Jeżeli mogę opowiedzieć jeszcze coś więcej niż tylko podpis, data, ewentualnie kto jest na zdjęciu, to lubię to zrobić, bo ciekawie się to czyta po latach. Paradoksalnie social media, które czasami tak chłoszczemy i mówimy, że służą wyłącznie chwaleniu się albo manifestacji ego, pełnią bardzo ciekawą funkcję jako dzienniki. Czytam wpisy sprzed wielu lat





eprasa.pl 5e4deb3a4c







U góry
Douz, Tunezja. Muzycy odjeżdżający Peugotem z Festiwalu Sahary.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 50 mm f/2 R WR
Ustawienia: f/5,6, 1/250 s; ISO 400; 50 mm

U góry, po prawej
Wielki Erg Wschodni, rower o imieniu „Har Kush" podczas podróży przez pustynię.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 18 mm f/2 R
Ustawienia: f/2, 1/200 s; ISO 3200; 18 mm

Z lewej, na dole
Reżyser Paweł Wyszomirski pchający rower przez wydmy w okolicach Ksar Ghilan.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 50 mm f/2 R WR
Ustawienia: f/8, 1/400 s; ISO 160; 50 mm

i w życiu bym nie zapamiętał szczegółów, które w nich zawarłem. Może być tak, że będąc na wakacjach, jest się cały czas w pracy, choć częścią siebie. Ja trochę tak mam.

Czyli ten dokumentalista z Ciebie nie wychodzi, szukasz tych tematów podświadomie.
Niestety tak jest, to jest pewne przekleństwo. Jadąc z hamakiem do gdańskiego lasu, nawet jak zrobię zdjęcie z zachwytu, bo jest piękne światło albo zmieniły się kolory na korze, to ja i tak będę myślał o tym, żeby doczytać, kto ten las sadził. Wiem, że ważne jest, żeby zrobić zdjęcia już teraz, bo zaraz tam wybudują drogę i one będą potrzebne, żeby za parenaście lat móc dyskutować o tym, co ta droga przyniosła i czy to jest tylko tak, że zyskaliśmy szybszy dojazd do centrum handlowego, czy może straciliśmy bardzo rzadkie miejsce. Jadę odpoczywać, ale i tak jestem w pracy.

Skąd pomysł na Saharę?
Nie owijając w bawełnę, kiedy poczułem, że jestem znów w stanie gdzieś pojechać, bardzo zatęskniłem za pustynią. Nie wiem dlaczego, ale ja uwielbiam środowisko pustynne. Z testów genetycznych wynika, że być może mam to we krwi po stronie mamy. Lubię ten krajobraz, ale też fascynuje mnie to, jak geografia wpływa na kulturę, a na pustyni można to dobrze zaobserwować. Żyjemy w Polsce, która jest bardzo różnorodna, ale jest też zupełnie inna niż pustynia. Chciałem pojechać w nowe miejsce i wybrałem Afrykę Północną, a tam możliwość szybkiego wyjazdu jest dość zawężona: w Algierii długo czeka się na wizę, Libia jest w trudnej sytuacji po konflikcie, na Egipt mam inny pomysł.

Zdradzisz jaki?
Niezwiązany z pustynia. Mogę powiedzieć, że chodzi o spływ packraftem po Nilu. A to, co na początku przykuło moją uwagę w Tunezji, to największe słone jezioro, czyli po prostu solnisko z obniżeniem terenu. Na początku błądziłem i szukałem jakiegoś sportowo-geograficznego punktu zaczepienia. Zacząłem jednak czytać o miejscowościach oraz patrzeć na mapę i znalazłem informację, że raz do roku na pustyni odbywa się Międzynarodowy Festiwal Sahary. To strasznie podnieciło moją fantazję, z jednej strony nie spodziewałem się niczego, ale z drugiej strony miałem swoje wyobrażenia, że to na pewno będzie fantastyczna cepelia, że super będzie zobaczyć, jak mieszkańcy Sahary sami opowiedzą o swojej kulturze. Chciałem to połączyć z rowerem, mimo że wcześniej nie odbywałem takiej podróży na rowerze. Zależało mi na tym, by zrobić to z minimalnym bagażem, kompaktowo, czyli spakowałem się w małe torebki, nie zabierałem bagażnika z sakwami. Zacząłem sobie kreślić linię na mapie i tak dotarłem na południe od portu Gabes do pasma gór Jebel Dahar, o których nie wiedziałem nic. Myślałem, że to będzie po prostu intro dla odcinka pustynnego, który

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Zacząłem sobie kreślić linię na mapie i tak dotarłem do pasma gór Jebel Dahar, usianego pozostałościami po czasach, gdy ludzie budowali domy pod ziemią, w skałach.

Ksar Guermessa, ufortyfikowana oaza Berberów, datowana na okolice XV wieku.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 30 mm f/2.8 R LM WR Macro
Ustawienia: f/5,6, 1/2000 s; ISO 320; 30 mm





będzie dla mnie najważniejszy. To było wielkie niedopatrzenie. Okazuje się, że to mogłoby być miejsce na osobny wyjazd! Jest usiane pozostałościami po czasach, gdy ludzie budowali domy pod ziemią, w skałach. Jest to rejon przepełniony tzw. maisons troglodytes, czyli osadami w skale. Ten teren jest bardzo surowy, ciekawy dla oka. Może gdybym przeczytał więcej przewodników, to wiedziałbym o tym, ale ja lubię trochę spontaniczności i lubię stawić taką podróż później, doczytać coś po powrocie.

A potem była pustynia.
Pustynia była najbardziej wymagająca fizycznie, ale chyba też mentalnie. Wraz z Pawłem Wyszomirskim musieliśmy pokonać piaszczysto-wydmiasty odcinek i nie wiedzieliśmy, czy będzie on przejezdny, czy będziemy musieli prowadzić rowery. To było teoretycznie tylko trochę ponad 100 km w linii prostej, ale prowadzenie roweru, na którym masz dodatkowo 12–14 litrów wody, i nawigowanie przez wydmy, to było superwyzwanie.

Jak wyglądała Wasza codzienna rutyna?
W nocy i rano było zimno – to, czego się uczymy na lekcjach geografii, czyli klasyczne pustynne amplitudy temperatury. W ciągu dnia mieliśmy najwyżej 30 stopni, a w nocy spadało do zera. Codziennie wstawaliśmy o 5.00, pakowanie, zwijanie, pierwsze poranne zdjęcia, wsiadamy na rowery i jedziemy do godziny 17.00. Po drodze postoje, kawa.

Powyżej
Uczestnicy parady otwarcia Festiwalu Sahary
Fujifilm X-T4 + Fujinon XF 18 mm f/2 R Ust: f/5,6, 1/800 s; ISO 250, 18 mm

U góry, po prawej
Daktyle podarowane turystom z Polski przez tunezyjskich pasterzy.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 30 mm f/2.8 R LM WR Macro; Ustawienia: f/5,6, 1/640 s; ISO 320; 30 mm

Z prawej
Ksar Ghilan, Abdul Madżid przyjechał na zbiór daktyli.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 30 mm f/2.8 R LM WR Macro; Ustawienia: f/4,5, 1/950 s; ISO 320; 30 mm

Daleko z prawej
Pan Atiga pomimo licznych schorzeń pracuje nad jeziorem Chott El- Jerid sprzedając regionalne wyroby.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 50 mm f/2 R WR; Ust: f/4, 1/300 s; ISO 640



eprasa.pl 5e4deb3a4c









eprasa.pl 5e4deb3a4c



Dotąd Tunezja kojarzyła mi się tylko z kurortami. Na miejscu okazało się, że ma bardzo dużo strony kulturowej, wciąż żywej.

Kawa z termosu czy u ludzi?
Po drodze, w kawiarniach, w małych osadach. Siedzenie i picie kawy to chyba jedna z głównych rzucających się w oczy czynności tam, zwykle robią to mężczyźni. To był taki dziwny wyjazd, ani stricte sportowy, ani stricte fotograficzny. Głównym wydarzeniem do udokumentowania był festiwal Sahary. Ciekawe, że taka podróż daje trochę okazji do pracy dokumentalnej, trochę jest „zwykłą podróżą", a trochę fizyczno-mentalnym wyzwaniem.

A czy Twoje wyobrażenia o festiwalu się ziściły?
Tak, bardzo się potwierdziły. Nie zawiodłem się. To był niesamowity spektakl, połączenie dwóch światów: świat orientalny, wręcz wyciągnięty z nurtu, który znamy z W pustyni i w puszczy. Jeżeli jest jeszcze gdzieś miejsce, gdzie poluje się z chartami arabskimi na króliki, to na takim festiwalu można zobaczyć ludzi, którzy to ciągle robią. Festiwal ma miejsce między innymi na arenie sportowej, takim stadionie. Zupełna fuzja dwóch rzeczywistości, bardzo ciekawa do zaobserwowania. Dotąd Tunezja kojarzyła mi się z kurortami i wakacjami w poszukiwaniu słońca. Na miejscu okazało się, że ma bardzo dużo strony kulturowej, wciąż żywej. Jeżeli w Polsce pojedziesz na Kaszuby albo na Śląsk, to ciężko znaleźć ludzi, którzy chodzą w stroju regionalnym lub dawnym na co dzień, bo go lubią czy się z nim utożsamiają. A w Tunezji osiemnastolatek na Vespie może jechać w kaszabiji (rodzaj bluzy z wełny) i to jest bardzo urokliwe. Pokazuje mi to, że tożsamość nie zawsze musi wiązać się z martyrologią, dużymi symbolami, ona może się manifestować w łagodny sposób. Kto wie, czy tak nadal będzie za 20 i 30 lat?

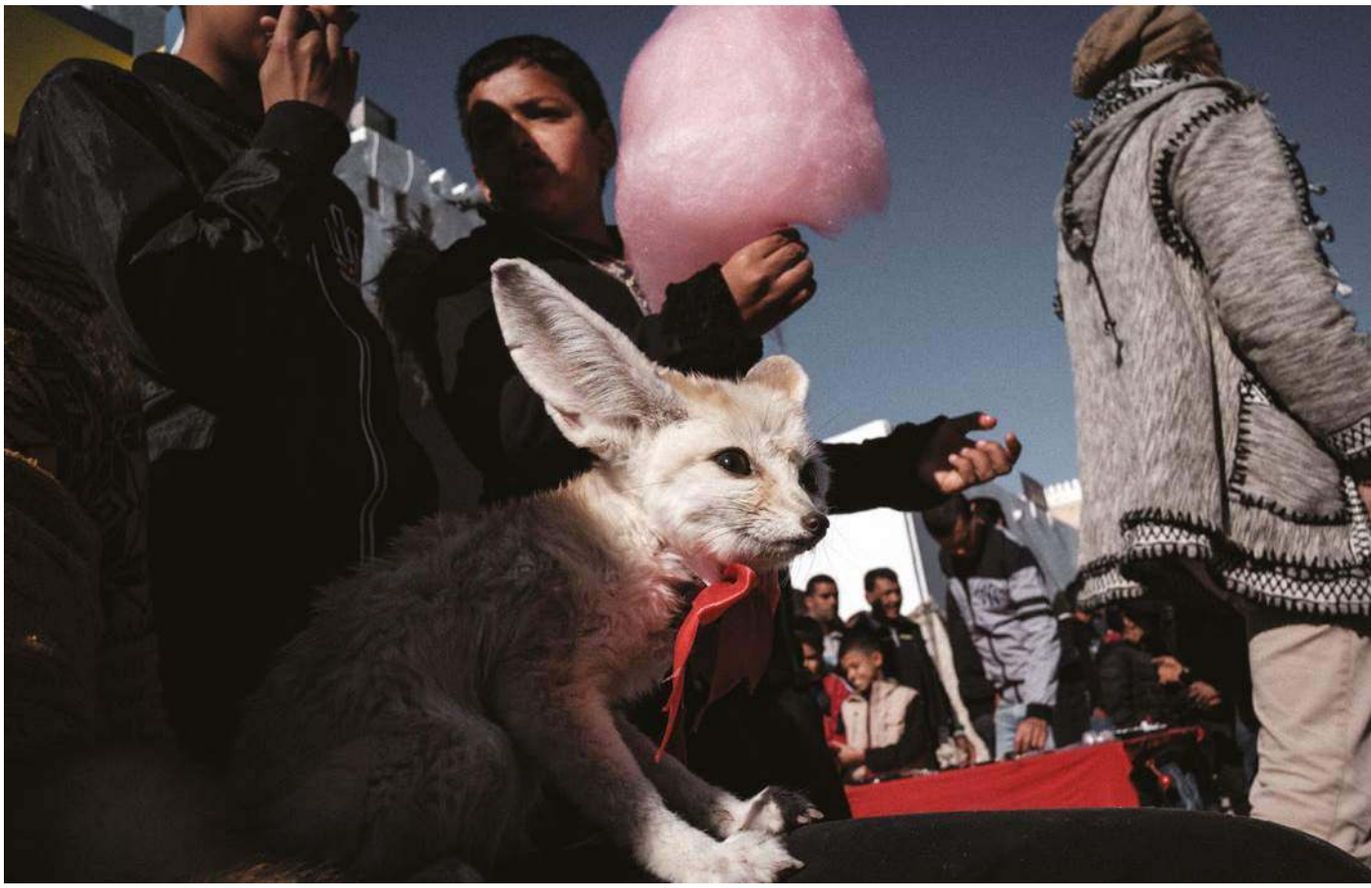
Jak Ci się fotografowało na tym wyjeździe?
Ciężko mi się fotografowało z roweru, bo musiałem się tego nauczyć. Zanim dojdzie się do wprawy robienia „rowerowych" kadrów w jeździe, na długim czasie naświetlania, mija trochę czasu. Na dodatek dzień przed wyjazdem nabawiłem się kontuzji nadgarstka, przez co było mi ciężko trzymać aparat, do dziś zresztą chodzę na rehabilitację. Prościej było po zejściu z roweru. Ale jest też tak, że głowa mi się wystudziła na takie fotografowanie wszystkiego. Oczywiście wszystko, co jest inne, czego nie ma w Polsce, to wciąż przykuwa moją uwagę, ale już nie wszystkiemu zrobię zdjęcie. Sam festiwal był miejscem, które się po prostu dobrze fotografowało. Wiem jednak, że – ponieważ był to mój pierwszy raz w tym miejscu – ja zaledwie dotknąłem pierwszej warstwy rzeczywistości. A tych warstw jest dużo więcej. To jest prawo pierwszego wyjazdu. Tak technicznie to jestem przyzwyczajony do szybkiego, reporterskiego fotografowania, więc zawiesiłem sobie na ramie roweru dwie torebki, w które mogłem przekładać aparat. Wiozłem też sprzęt na pasie biodrowym, co było z jednej strony bezpieczne dla niego, ale trzeba się było uodpornić na to uczucie, że coś ci gniecie flaki.

Powiedziałeś kiedyś, że obraz często wymaga słów, podpisu – tym się różni zdjęcie zrobione przez przypadkowego przechodnia



eprasa.pl 5e4deb3a4c



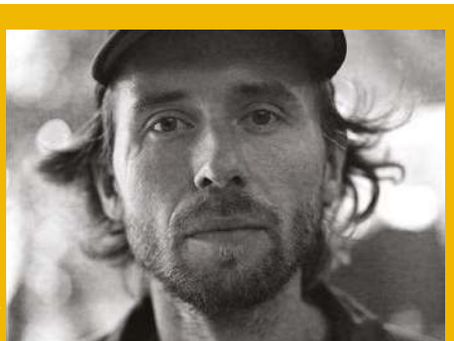


Z lewej
Douz, Tunezja; Ceremonia otwarcia Festiwalu Sahary, występ muzyków.
Fujifilm X-T4 + Fujinon XF 18 mm f/2 R
Ust: f/9; 1/1800 s; ISO 250, 18 mm

Poniżej
Douz, Fenek. Obecnie, w wyniku antropopresji, ekspansji człowieka w środowiska innych gatunków, ten najmniejszy psowaty świata, jest jednocześnie największym rozmiarowo drapieżnikiem Sahary.
Fujifilm X-T4 + Fujinon XF 18 mm f/2 R; Ust: f/8; 1/1800 s; ISO 320

Na dole
Douz, Tunezja; Ceremonia otwarcia Festiwalu Sahary, występ muzyków.
Fujifilm X-T4 + Fujinon XF 18 mm f/2 R
Ust: f/5,6; 1/5400 s; ISO 400, 18 mm





© Krzysztof Salwarowski

MACIEK MOSKWA

Rocznik 82. Mieszka i pracuje w Gdańsku. Absolwent Sopockich Szkół Fotografii. Zajmuje się fotoreportażem i projektami długoterminowymi. Od 2011 r wielokrotnie podróżował do Syrii, gdzie zajął się dokumentowaniem skutków konfliktu i rewolucji antyrządowej. Efektem tej pracy jest wydana wspólnie z Rafałem Grzenią książka Sura oraz Saraha. Moskwa jest założycielem kolektywu Testigo Documentary, skupiającego dokumentalistów zajmujących się tematami społecznymi i politycznymi. Ich celem jest uwypuklenie problemów uważanych za ważne w lokalnych społecznościach, a będących jednocześnie mikrokosmosami większych globalnych problemów. Ambasador Fujifilm.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



U góry
Bani Chaddasz, Mężczyźni wracający z meczetu.
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 18 mm f/2 R
Ust: f/8; 1/1500 s; ISO 320, 18 mm

U góry, po prawej
Erg Wschodni, Odpoczynek w pustynnej Cafe Grand Erg
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 18 mm f/2 R
Ust: f/2,2; 1/1500 s; ISO 1250, 18 mm

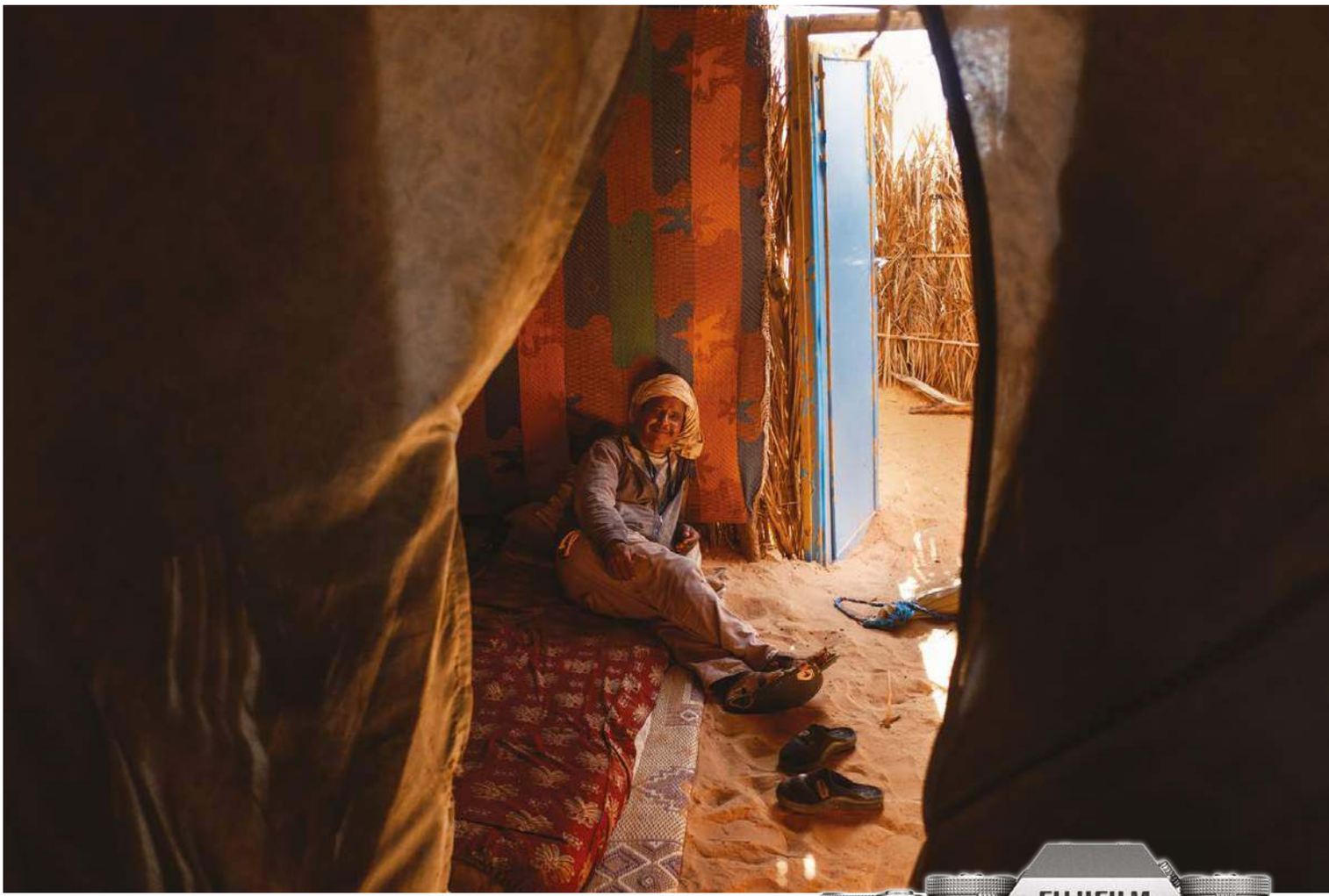
z telefonem od zdjęcia zrobionego przez dokumentalistę. W fotografii prasowej to kwestia rzetelności. Ciekawi mnie natomiast, czy w prywatnych projektach również słowa są dla Ciebie ważne.
Sam nie wiem, czy to jest przyzwyczajenie, ale uważam, że w fotografii, którą robię, tekst jest bardzo istotny, a często wręcz kluczowy. Bez tekstu można nawet kogoś danym zdjęciem skrzywdzić. Staram się więc tekst dołączyć. Rozróżniłbym tekst informacyjny od tekstu publicystycznego, osobistego. Czym innym będzie napisanie: „Douz, Międzynarodowy Festiwal Sahary, 2022, człowiek trzymający fenka na kolanach", a czym innym pisanie o osobistych odczuciach dotyczących faktu, że ten malutki fenek jest obecnie największym drapieżnikiem zamieszkującym całą Saharę, już żadnych większych nie ma, bo wszystkie załatwiliśmy. Można o tym napisać w tonie liryczno-emocjonalnym, można o tym napisać w tonie informacji naukowej, jest bardzo dużo odcieni tego pisania i to jest cudowne, że mamy tyle możliwości. Oczywiście zawsze trzeba sobie zadać pytanie, co się tam robiło i w jakim celu się przedstawiało daną historię. Jeżeli ja tam jestem turystą i nie jestem tam z zamiarem robienia fotografii informacyjnej, to nie mogę zawiesić sobie legitymacji prasowej na szyi, żeby dostać się bliżej sceny na festiwalu. Wracając do pytania, uważam, że pisanie jest cenne, bo pozwala się odnieść jeszcze do tematu, zawrzeć dodatkowe informacje.

A z praktycznej strony – jak zapisujesz informacje? Masz piękny skórzany podróżniczy dziennik, w którym piszesz ręcznie, czy raczej aplikację w telefonie?
(śmiech) Mam zwykły notatnik, ale ciężko mi jest siebie rozczytać po powrocie, więc robię tam krótkie notatki, opisy czegoś niefotograficznego, wrażeń, zapachu np. „pachniało kardamonem", „na sukniach były tłuste plamy". Coś, co sprawi, że potem opis będzie bardziej gęsty. Ale często jest tak, że opis przygotowuję w domu. Internet to jest moje narzędzie pracy i jeżeli nie dowiedziałem się na miejscu, że jest jakiś rodzaj grzyba, który trawi palmy daktylowe, to ja to doczytam po powrocie i wykorzystam w podpisie.

Zauważyłam, że ostatnio rozdzieliłeś swoje konta na Instagramie. Główne zostaje to prasowe, a na drugim skupiasz się na lgnięciu do przyrody i ciekawości.
Tak, zdecydowałem się na rozdzielenie, ponieważ na tym drugim koncie chyba będę pokazywał więcej fotografii nieprasowej. Czasem nie przystaje mi publikowanie treści lekkich tuż obok tych, które wymagają uwagi, skupienia i zaangażowania. Podział więc nastąpił intuicyjnie.

Czy zbiegło się to z tym, co napisałeś: „Rok temu myślałem, że nie będę już potrafił cieszyć się podróżami. Popadłem w bezczucie. Zmieniam zdanie". Przed nami dalsza podróż?
Tak, to się zbiegło z ogólnym nastrojem i takim spojrzeniem w tył. Przez dekadę fotografowałem tematy trudne i poważne,

eprasa.pl 5e4deb3a4c





W torbie Maćka Moskwy

Jak Fujifilm X-T5 sprawdził się w pustynnych warunkach?

Fotografowałeś Fujifilm XT-5. Znasz też dobrze model XT-4. Jakie różnice zauważyłeś?

Przede wszystkim zmiana odczuwalna organoleptycznie, czyli ergonomia. To mała zmiana, ale dla mnie ważna. XT-5 jest jeszcze mniejszy, ale inżynierowie Fujifilm uwypuklili przycisk AF-ON do ostrzenia kciukiem. Ja jestem przyzwyczajony do ustawiania ostrości w ten sposób, a pod spustem migawki mam tylko blokadę ekspozycji. Dlaczego? Przykład z pustyni. Natrafiliśmy na coś, co wyglądało jak mały szałas, a okazało się kawiarnią Cafe Grand Erg. Wchodzę do pomieszczenia, a tam urokliwie, w słupie światła leży sobie pan. Dookoła mam ciemno, na niego pada bardzo silne światło, a mnie zależy też na uchwyceniu detalu na bohaterze. Zdejmuję więc światło z otoczenia, a na niego ustawiam tylko ostrość. Ten rozdział przycisków mi się sprawdza. XT-5 ma też lepszy wizjer, pracuje płynniej. Ma mocniejszy akumulator, co jest bardzo istotne w podróży. Używałem też nowego obiektywu, Fujinon XF 30 mm f/2,8 R LM WR Macro. Świetne szkło. To ciekawa konstrukcja, która pozwala poszerzyć wachlarz możliwości fotograficznych, ponieważ bardzo szybko można przejść z kadru ogólnego do superdetalu, co pobudza kreatywność. Zaczynamy myśleć dwoma planami, trochę jak operator kamery. Mieliśmy taką sytuację, że zjechaliśmy na drogę, której nie było na mapie. To była oczywiście bardzo dobra decyzja, bo dzięki temu przejechaliśmy odcinek zapomnianej drogi, zasypywanej przez piaski. Spotkaliśmy tam pasterzy, którzy opiekowali się stadem 300 kóz. Akurat przyrządzali herbatę przed budynkiem. Przywitaliśmy się, chwila rozmowy, zrobiłem ogólny kadr. Nagle, czego nie mogłem przewidzieć, jeden z nich wyciągnął do mnie ręce, by poczęstować mnie daktylami. Zrobiłem więc szybko portret jego dłoni. Nie zdążyłbym przepiąć obiektywów, a „trzydziestka" mi to umożliwiła. Wydaje mi się, że przy pewnych ograniczeniach to mógłby być nawet jedyny obiektyw zabierany w podróż. To jest ekwiwalent 45 mm na pełną klatkę i jest relatywnie jasny, bo ma światło f/2,8, co zupełnie wystarcza przy możliwościach, jakie daje wysokie ISO matryc Fujifilm. Dzięki temu mamy wszechstronne narzędzie.

Można dodać do tego wszystkie funkcje aparatu, typu łapanie ostrości na oko czy na twarz, co pomaga szczególnie, jak zsiadasz zmęczony z roweru i trzęsą ci się ręce. Nie miałem też problemów z zapiaszczeniem matrycy, mimo że przecież miałem bezlusterkowca na pustyni. Mam pewien sposób na zmianę obiektywu – obracam korpus bagnetem w dół, by nie nasypywało się na matrycę. Są też piękne symulacje filmów Fujifilm. Ja akurat używam RAW-ów, więc JPEG jest dla mnie tylko wskaźnikiem, że można uzyskać taką charakterystykę i potem już sam decyduję, czy ona pasuje, czy za bardzo odbiega od tego, co pamiętam. Ale dla ludzi, którzy relacjonują podróż na bieżąco, JPEG z tymi presetami to idealny sposób: zgrywa się zdjęcia przez „apkę" prosto z aparatu i można od razu opowiadać historię.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Powyżej
Douz, MyśliWI z psami Slugi, czyli chartami arabskimi.
Fujifilm X-T4 + Fujinon XF 18 mm f/2 R
Ust: f/5,6, 1/1000 s; ISO 250, 18 mm

Powyżej, po prawej
Douz, Szewc pracujący nad tradycyjnym obuwie „babouches"
Fujifilm X-T5 + Fujinon XF 50 mm f/2 R WR;
Ustawienia: f/2,8, 1/450 s; ISO 800

wojny, człowieka w ciężkiej sytuacji. Podejrzewam, że nie będę tego robił zawsze, ale to nie znaczy, że nie będę dalej dokumentalistą, turystą z aparatem. Poczułem, że chcę rozdzielić pewne obszary fotografii, bo te sytuacje są bardzo różne. „Trudną fotografię" robiłem też po to, żeby zwracać uwagę na własne zdjęcia, na to, co na nich jest, na tych ludzi. Wydaje mi się natomiast, że nie ma potrzeby, żeby ktoś zwracał uwagę na to, co ja robię w wolnym czasie, obok przekazu opartego na cudzym życiu i tragedii. A nie chcę rezygnować ze swoich wyjazdów i pokazywania rzeczy, które nie są trudne.

Zatrzymajmy się jeszcze na chwilę przy tej trudniejszej fotografii. Kolektyw Testigo powstał w 2009 roku. Jakie masz przemyślenia po tylu latach działania?

Takie, że żeby taki kolektyw mógł trwać, powinien dużo szybciej się skomercjalizować. Powinien mieć model finansowy, a nie tylko działać w oparciu o zaangażowanie i iskrę twórczą. Powinien być bardziej profesjonalny w strukturze. Bo my robiliśmy bardzo profesjonalne materiały, ale zabrakło takiego kontinuum, które by pozwoliło dalej pracować i zarabiać na tym tak, by utrzymać poziom. To wymaga środków: nasze teksty były tłumaczone na język angielski, używaliśmy profesjonalnych infografik i map, a teraz zostało po nas duże archiwum.

„Zostało archiwum", czyli to już koniec Testigo?
Taka decyzja nie zapadła i nie ma takiej potrzeby, bo zawsze jest to rzecz, która może dostać drugie życie, ale już na pewno zastanowiłbym się, jak taki

eprasa.pl 5e4deb3a4c



MACIEK MOSKWA



W trzech kolesi, którzy przyjechali kamperem, zrobiliśmy robotę, którą czasem robią think tanki

projekt usprawnić w warstwie finansowej. W tym momencie mamy odbiorców, którzy dostają fotografię prasową albo wideo, ale w zasadzie pro publico bono. Najlepsze jest to, że ja będąc równocześnie też członkiem Nur Photo czy robiąc zdjęcia dla Getty Images, mogę powiedzieć, że robię taką samą robotę, ale wiem, że stoi za mną jakiś editor desk. W Testigo my to wymyślaliśmy od początku, wręcz stworzyliśmy podwaliny pod redakcję, łącznie ze standardami wykluczania własnych zdjęć. Niejednokrotnie zapadała decyzja, że czegoś nie możemy opublikować: albo dotyczyło to ochrony źródeł, albo kwestii etycznych i to nas różniło od zwykłego blogowania. Mamy bogate archiwum. Ostatni materiał, który zrobiliśmy wspólnie, to sytuacja na granicy z Białorusią. Pojechaliśmy tam we trójkę z Łukaszem Głowalą i Rafałem Wojczalem jako pierwszy zespół dziennikarski w Polsce. Udało nam się udokumentować dokładnie przebieg push-backu i mam tu na myśli kawał dziennikarstwa śledczego, w którym pokazaliśmy, że konkretni funkcjonariusze popełniali przestępstwo. Pokazaliśmy to z pełną dokumentacją wideo, mapami. W trzech kolesi, którzy przyjechali kamperem, zrobiliśmy robotę, którą czasem robią think tanki i to tylko dzięki temu, że mieliśmy dobry model działania i współpracy. Od dwóch lat nie pracowaliśmy nad kolejnymi materiałami, co nie oznacza, że zdjęcia, które zrobiliśmy przez ten czas, nie zostaną kiedyś pokazane w formie jakiejś opowieści. Być może to jedno zdjęcie studni, które zrobiłem na obrzeżu Ergu, będzie elementem z opowieści o tym, że woda już nie płynie tak sprawnie w rzece pod Gdańskiem i znajdziemy te wspólne mianowniki, które nas tak interesują.

Czy planujesz w najbliższym czasie angażować się jeszcze w duże tematy zagraniczne, czy skupiasz się raczej na tych lokalnych? A może odpoczywasz?
Nie wiem. Trochę znam siebie i wiem, że często działam impulsywnie. Może być tak, że o godzinie drugiej w nocy najdzie mnie pomysł i kupię bilet. Tak więc planu nie ma, ale jestem w trybie czuwania.

Dziękuję za rozmowę.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Nowe sposoby sprzedawania zdjęć w sieci

Claire Gillo rozmawia z profesjonalistami, aby dowiedzieć się, jak zarabiają na sprzedaży fotografii w Internecie

Oferowanie swoich prac na rynku daje satysfakcję zarówno emocjonalną, jak i finansową. Niezależnie od tego, czy sprzedajesz zdjęcia, odbitki w ramkach, kalendarze czy kartki z życzeniami, istnieje mnóstwo sposobów zarabiania na wykonywanych przez siebie fotografiach.

Przeprowadziliśmy rozmowy z kilkoma profesjonalistami, aby uzyskać porady dotyczące sprzedawania zdjęć w Internecie. Niezależnie od tego, czy chcesz spróbować sprzedaży odbitek na Etsy, reklamować fotografie na własnej stronie internetowej, przygotować zasób cyfrowy w formie NFT, czy też udostępniać swoje obrazy za pośrednictwem banków zdjęć, omówiliśmy z nimi wszystkie te zagadnienia.

eprasa.pl 5e4de83a4c



eprasa.pl 5e4deb3a4c



Banki zdjęć

Beata Moore (www.beatamoore.co.uk, @moorebeata) jest fotografką i redaktorką mieszkającą w Kingston upon Thames. „Sprzedaję swoje zdjęcia poprzez National Trust Images i Alamy Stock Imagery" – mówi. „Branża sprzedaży fotografii za pośrednictwem internetowych banków zdjęć w ciągu ostatnich 10 lat zmieniła się drastycznie. Wraz z wprowadzeniem technologii cyfrowego rejestrowania obrazu rynek zmienił się zupełnie, więc nie ma już możliwości osiągnięcia zadowalającego dochodu z kilkuset udostępnionych zdjęć". Mimo to Beata wciąż uważa, że sprzedaż fotografii za pośrednictwem stocków jest w jej przypadku stałym i pewnym źródłem dochodów. „Być może dlatego, że jestem fotografką uprawiającą przeróżne gatunki, jestem w stanie udostępniać bardzo różnorodne obrazy i to w dużych ilościach".

Jeśli chodzi o szukanie najlepszego tematu do sfotografowania, Beata uważa, że najbardziej pożądane są zdjęcia z ludźmi, „zwłaszcza gdy zostały wykonane w naturalnym otoczeniu i gdy mają prosty do odczytania przekaz lub pozytywne przesłanie" – wyjaśnia. „Niektóre z moich najbardziej udanych zdjęć ukazują popularne tematy, ale sfotografowane w mniej sztampowy sposób, na przykład z nietypowego punktu widzenia. Sprzedaję również obrazy ukazujące obiekty charakterystyczne dla różnych pór roku.

„Robienie zdjęć w celu sprzedaży przez banki zdjęć należy jednak traktować w kategoriach inwestycji długoterminowej. To nie jest sposób na szybkie zarobienie pieniędzy, nie da się odnieść imponujących korzyści finansowych z udostępniania zdjęć w bankach w ciągu tygodni lub miesięcy" – wyjaśnia. „Ponieważ pojawiające się co jakiś czas trendy wywołują zwiększoną sprzedaż określonych obrazów, zwracaj uwagę na tworzone przez banki zdjęć listy pożądanych tematów lub na to, co jest w danej chwili modne. Ważne jest, aby dokładnie wiedzieć, jakiego rodzaju fotografie są w danym momencie poszukiwane. Staraj się dostarczać zdjęcia o jak najwyższej jakości i nigdy nie lekceważ potęgi słów kluczowych, bez względu na to, jak nudne jest wymyślanie i dodawanie haseł".

Zrób to sam

Innym sposobem sprzedaży zdjęć online jest stworzenie własnej witryny internetowej. Anoushka Lynd, która prowadzi Orange Fig (www.orangefig.co.uk, @orangefiguk), właśnie to robi i odkryła, że samodzielnie stworzony serwis zapewnia jej znacznie większą elastyczność. „Kiedy uruchamiałam Orange Fig, nie miałam pojęcia, dokąd może zaprowadzić mnie ten pomysł. Samodzielnie zaprojektowana witryna jest czymś świetnym, ponieważ daje swobodę działania w przyszłości". W Boże Narodzenie firma Orange Fig była organizatorem wspólnego przedsięwzięcia polegającego na stworzeniu charytatywnej kartki świątecznej, w którym wzięło udział 22 fotografów. „Zebraliśmy ponad 1000 funtów na cele charytatywne i był to wspaniały sposób na wspólne wykorzystanie naszych zdjęć. Nie byłoby to możliwe bez posiadania własnej platformy".

Anoushka założyła stronę Orange Fig podczas kwarantanny, ponieważ, podobnie jak wielu z nas, postanowiła pożytecznie wykorzystać wolny czas. „W ciągu minionych tygodni zrobiłam wiele zdjęć, z których byłam naprawdę dumna, i wykorzystałam je do zaprojektowania kartek pocztowych, które wysłałam następnie członkom rodziny i przyjaciołom. Kilka osób zasugerowało, żebym zaczęła



ClickASnap

Prezes firmy ClickASnap **Tom Oswald** tłumaczy, jak jego platforma udostępniania zdjęć pomaga zarabiać fotografom

Co to jest ClickASnap?
ClickASnap nie jest bankiem zdjęć, lecz raczej witryną do ich udostępniania z niezwykłym zestawem funkcji, w tym chroniących własność obrazów, automatycznymi narzędziami do zarządzania mediami społecznościowymi oraz kanałem komunikacyjnym, który kontrolujesz Ty – a nie algorytm – co oznacza, że widzisz to, co chcesz oglądać, a nie to, co chcemy, byś zobaczył.

Możesz sprzedawać swoje obrazy jak tysiące innych produktów w niemal każdym kraju na świecie, z niczym nieograniczonym transferem i miejscem do przechowywania zdjęć w chmurze, a także z naszą całkowicie unikatową funkcją: płacimy za wyświetlenia w taki sam sposób, jak wynagradzani są twórcy przez YouTube i Spotify.

Wszyscy nasi użytkownicy otrzymują pieniądze za to, że ich zdjęcia są oglądane. Zależy to oczywiście od ilości włożonej pracy, ale każdy ma gwarancję, że dostanie coś w zamian w postaci gotówki.

Dlaczego warto korzystać z ClickASnap?
W tej chwili możesz używać platform takich jak Instagram, Flickr lub 500px za darmo, ale to one zarabiają pieniądze na Twoich zdjęciach, nie wspominając już o konieczności nadążania za ciągle zmieniającym się algorytmem, by Twoi obserwatorzy mogli w ogóle zobaczyć Twoje treści. Czy nie wolałbyś, aby wszyscy obserwujący Twoje konto widzieli prace bez względu na to, co opublikujesz?

ClickASnap był pierwotnie witryną do udostępniania materiałów wideo; chcieliśmy odebrać użytkowników serwisowi YouTube, ponieważ miał zamiar wprowadzić abonament „YouTube Red", który zniszczyłby niezależny przemysł muzyczny. W końcu zrezygnowaliśmy z tego powodu z utworzenia serwisu, ale jako fotograf-amator doszedłem do wniosku, że jeśli moglibyśmy skutecznie zarabiać na treściach wideo, to moglibyśmy zrobić też to samo ze zdjęciami i zacząć płacić twórcom za to, że ich prace są oglądane przez innych.

Czy trzeba płacić, aby korzystać z ClickASnap?
Jeśli chcesz po prostu korzystać z platformy w taki sam sposób, jak z Instagrama i jest to całkowicie bezpłatne. Aby uzyskać dostęp do innych funkcji, należy wykupić subskrypcję, za którą trzeba zapłacić za rok od 19,20 GBP wzwyż. Pozwala ona zarabiać na wyświetlaniu zdjęć i zapewnia nieograniczony transfer.

Jakich najważniejszych wskazówek na temat korzystania z ClickASnap udzieliłbyś jego potencjalnym użytkownikom?
Publikowanie zdjęć na ClickASnap nie jest sposobem na szybkie wzbogacenie się, więc przesyłaj wysokiej jakości treści, zapoznaj się z zasadami SEO i upewnij się, że Twoje fotografie są odpowiednio zatytułowane, oznaczone i opisane. Poza tym korzystaj z tego serwisu tak samo jak z każdej innej platformy do udostępniania zdjęć. Twoje przychody będą rosły wraz ze zwiększającą się liczbą osób obserwujących Twoje konto i objętością portfolio.

Więcej informacji znajdziesz na stronie www.clickasnap.com lub na Instagramie i YouTube @clickasnap.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

je sprzedawać, więc stworzyłam serwis Orange Fig, który uruchomiłam na początku 2021 roku. Dziś, rok później Orange Fig jest platformą prezentującą prace dziewięciu fotografów. Wszyscy mamy jeden wspólny cel – chcemy drukować i udostępniać nasze zdjęcia w większych formatach".

Anoushka korzystała w początkowej fazie konfiguracji Orange Fig z pomocy i gotowych rozwiązań. „Strona została zbudowana w oparciu o WooCommerce" – mówi. „Jest to bezpłatna wtyczka dla WordPressa, ale do realizacji niektórych funkcji używamy też kilku innych płatnych". Anoushka stwierdza, że teraz, gdy witryna jest już stworzona, jest w stanie samodzielnie nią zarządzać i aktualizować bez żadnego wsparcia. „Konfiguracja strony była na początku czasochłonna i, mając ograniczoną wiedzę, musiałabym poświęcić wiele miesięcy na zrobienie tego. Stworzenie witryny, która spełniała moje wymagania, zajęło mi około sześciu tygodni. Jeśli nie masz dużo wolnego czasu, zapłać komuś, kto pomoże Ci szybko skonfigurować taką stronę. Po jej uruchomieniu będziesz mógł już zająć się jej prowadzeniem samodzielnie lub kontynuować współpracę z fachowcem, który będzie robił to za Ciebie".

Oprócz sprzedaży zdjęć, Beata Moore jest także fotografką artystyczną i sprzedaje odbitki swoich dzieł sztuki za pośrednictwem własnej strony internetowej. „Jedną z najważniejszych zalet oferowania moich prac za pośrednictwem własnej witryny jest możliwość zbudowania osobistej relacji między mną a nabywcami moich prac" – mówi. „Nie trzeba wówczas konkurować z tysiącami innych artystów i płacić prowizji od sprzedaży. Trudniej jest jednak w ten sposób dotrzeć do większej liczby odbiorców". Większość obrazów Beaty jest sprzedawana jako limitowane edycje po 12 lub 25 sztuk, więc muszą być one podpisane i ponumerowane oraz dostarczone wraz z certyfikatem autentyczności. „Sprzedaż za pośrednictwem własnej strony internetowej i pełna kontrola nad drukiem w celu zapewnienia najwyższej jakości odbitek to dla mnie najlepsze rozwiązanie" – mówi.

Beata uważa ten proces za satysfakcjonujący, ale radzi, aby dokładnie przemyśleć strategię eksponowania swoich prac w celu dotarcia do jak największej liczby odbiorców i znalezienia swojej niszy rynkowej. „Przydatnymi narzędziami do osiągnięcia tego celu mogą być media społecznościowe i publikowanie zdjęć w galeriach internetowych".

Łatwe Etsy

Jeśli nie chcesz tworzyć własnej strony do sprzedaży zdjęć, to innym sposobem zaoferowania swoich prac może być skorzystanie z ugruntowanej już na rynku pozycji platformy Etsy. Założony w 2005 roku serwis Etsy jest bardzo popularną witryną wśród wielu osób zajmujących się sztuką, rzemiosłem i twórczością. Laura Simons, która prowadzi firmę Laura Anne Photography (www.lauraannephotography.com, @photographybylauraanne i na Etsy www.etsy.com/uk/shop/PhotographyLauraAnne), sprzedaje swoje zdjęcia na Etsy, dorabiając sobie do pensji pełnoetatowego nauczyciela języka. Założyła swój sklep na Etsy



podczas lockdownu w czerwcu 2020 roku.

„Przyjaciele i rodzina często mówili, że powinnam pomyśleć o sprzedaży moich odbitek, więc stwierdziłam, że Etsy będzie dobrym miejscem do rozpoczęcia takiej działalności. Teraz sprzedaję odbitki, zdjęcia oprawione w ramki, kalendarze i pocztówki z moimi zdjęciami, a ostatnio dodałam do oferty nawet kilka zestawów puzzli" – mówi. „Kiedy zakładałam swój sklep w Etsy, myślałam, że najlepiej sprzedają się odbitki bez ramek, jednak wkrótce stało się jasne, że większość składanych zamówień dotyczyła prac oprawionych". Aktualnym bestsellerem Laury jest oprawiona odbitka zdjęcia, które zrobiła iPhone'em podczas wakacji spędzonych w Honfleur we Francji. „To także moja ulubiona fotografia, która wisi również na ścianie mojej jadalni. Jestem też w trakcie tworzenia puzzli z obrazu, który okazał się tak popularny".

Laura uważa, że największą zaletą Etsy jest ich baza klientów i możliwość prezentacji swoich prac szerokiej publiczności. „Jest coś wyjątkowego w świadomości, że ktoś, kogo nigdy nie spotkałam, ma moje zdjęcie wiszące na ścianie jego domu. Oczywiście pocztówki, kalendarze, grafiki i układanki są kupowane również jako prezenty – niektóre wysłane są nawet do USA – więc to cudowne uczucie wiedzieć, że coś, co stworzyłam, stało się upominkiem, dzięki któremu ktoś się uśmiechnął". Zdaniem Laury kolejną zaletą jest system recenzji, który daje poczucie pewności innym odwiedzającym sklep klientom. Jeśli chodzi zaś o wady, to Laura stwierdza, że jest małą rybką w bardzo dużym stawie.

„Jest wielu innych fotografów, którzy również chcą sprzedawać swoje prace, ale założenie sklepu i promowanie go w mediach społecznościowych lub wśród znajomych i członków rodziny to zawsze dobry początek. Nie dowiesz się, czy Twoje prace

eprasa.pl 5e4deb3a4c



© Laura Simons



© Ron Lach za pośrednictwem Pexels

mogą się dobrze sprzedawać, jeśli nie spróbujesz. Najpierw postaraj się sam zapoznać z Etsy jako kupujący, aby przyzwyczaić się do funkcjonalności i wymagań serwisu, a następnie przyjrzyj się innym ofertom, które są podobne do Twojej, by zorientować się w sposobie ich przedstawienia, cenach, rodzajach dostępnych opakowań, a także czasie i kosztach dostawy. Bardzo ważne są również słowa kluczowe, zwłaszcza jeśli chcesz sprzedawać prace związane z określoną porą roku. Ale przede wszystkim traktuj to jako dobrą zabawę – to wspaniałe uczucie, gdy dostajesz powiadomienie o zamówieniu".

Nie zapominaj o NFT

Wielu fotografów zarabia teraz na sprzedaży kryptograficznych tokenów (NFT). Tym, którzy nie są zbyt zorientowani w nowych technologiach, nazwa NFT może niewiele mówić, ale w skrócie jest to niewymienialna jednostka danych przechowywana w łańcuchu bloków, który jest systemem rejestrującym transakcje dokonywane w kryptowalucie. Gdy do obrazu cyfrowego zostanie dodany NFT, to ten konkretny obraz cyfrowy staje się unikatowy.

Cały pomysł polega na stworzeniu rynku dla artystów cyfrowych, aby mogli oni zarabiać na swojej pracy – rynku, na który w przeszłości dużo trudniej było wejść. Artysta lub twórca takiego obrazu może nadal go drukować lub reprodukować, ile tylko zechce, jednak obraz NFT jest jedynym, który jest zaszyfrowany i właśnie w takie „cyfrowe zasoby" chcą inwestować kolekcjonerzy. Dzieła sztuki oferowane w formie NFT stają się coraz bardziej popularne, a rynek ich sprzedaży, który kiedyś był niszowy, teraz znacznie się rozwinął – niemniej podobnie jak w przypadku platform takich jak Etsy, trudno jest zwrócić na nim uwagę na swoje obrazy. W środowisku pojawiły się również pewne obawy związane z bezpieczeństwem przechowywania takich zasobów, jednak w tej chwili wydaje się, że eksperci nie mają wystarczających danych, aby uznać je za uzasadnione.

Stworzenie NFT jest nieco bardziej skomplikowane niż sprzedawanie odbitek za pieniądze, ponieważ najpierw musisz znaleźć platformę, na której można wystawić takie kryptograficzne dzieło sztuki na aukcję. Na przykład SuperRare to ekskluzywna platforma, do której można dołączyć tylko poprzez zaproszenie; jednak serwisy takie jak OpenSea (www.opensea.io), Rarible (www.rarible.com) i MakersPlace (www.makersplace.com) to dobre miejsca, aby zacząć, i są otwarte dla każdego. Gdy już zdecydujesz, na jakiej platformie chcesz sprzedawać swoje prace, będziesz musiał wymienić swoje złotówki na Ethereum – w taki sam sposób, jak robisz to w kantorze. Zdjęcia NFT są sprzedawane poprzez blockchain Ethereum; jest to transakcja cyfrowa, więc do jej przeprowadzenia niezbędne jest posiadanie cyfrowego portfela. Jednym z popularniejszych serwisów pozwalających założyć taki portfel jest Coinbase (www.coinbase.com). Po utworzeniu portfela cyfrowego możesz połączyć go z wybraną platformą aukcyjną.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Wskazówki od zawodowca

Fotografka przyrody **Kathryn Cooper** opowiada, jak sprzedaje online odbitki swoich zdjęć

Kim jesteś i co robisz?
Jestem artystką-fotografką mieszkającą w Sheffield w Wielkiej Brytanii, ale jestem najbardziej znana z moich zdjęć murmuracji szpaków. Moim celem jest uchwycenie jak najbardziej płynnego ruchu stada, lecz zamiast stosowania tradycyjnej techniki, polegającej na naświetlaniu zdjęć z długim czasem ekspozycji, wykorzystuję cyfrowy odpowiednik XIX-wiecznej metody znanej jako „chronofotografia". Polega ona na łączeniu różnych elementów kolejnych klatek w celu uchwycenia kilku faz ruchu. Jestem samoukiem – pierwsze dwie dekady mojej kariery zajmowałam się badaniami naukowymi i technologią, po czym zdecydowałam się przekształcić swoją pasję w biznes. Szukałam sposobu na spędzanie więcej czasu na świeżym powietrzu, więc w 2018 roku zaczęłam sprzedawać swoje prace. W 2020 roku okazało się to naprawdę dochodowe.

Jakie są zalety sprzedawania zdjęć za pośrednictwem własnej strony internetowej?
Oczywistą zaletą jest to, że otrzymuję większość wpływów z każdej transakcji, ale istnieją i inne powody, dla których warto sprzedawać swoje fotografie samodzielnie. Ważnym aspektem, który naprawdę lubię, jest bezpośredni kontakt z klientami. Nie mam sklepu internetowego (tylko galerię w postaci strony internetowej), więc każda sprzedaż rozpoczyna się od korespondencji mailowej. Słuchanie pozytywnych opinii z pierwszej ręki i dowiadywanie się, dlaczego ludzie interesują się określonymi zdjęciami, jest naprawdę motywujące. To pozwala mi stworzyć jak najlepszy produkt, a częścią radości tworzenia jest przecież świadomość, że masz pozytywny wpływ na drugą osobę.

Które z Twoich zdjęć jest najchętniej kupowane?
Nie mam typowego „bestsellera", ale w zeszłym roku najpopularniejszą fotografią był czarno-biały abstrakcyjny obraz zatytułowany „Lejek", a to dzięki temu, że został on nagrodzony na jednym z konkursów fotograficznych.

Jak promujesz swoje prace?
Moja strategia marketingowa przede wszystkim polega na budowaniu wiarygodności i byciu świadomym, kim jest mój docelowy klient. Moje obrazy są bardzo niszowe, więc nie staram się dotrzeć do szerokiego grona odbiorców – tylko do tych, którzy są zainteresowani moimi pracami. Świat to jednak duże miejsce, więc na szczęście jest wielu niszowych klientów, którzy pozwalają mi się utrzymać z mojej pracy. Zamiast spędzać dużo czasu na promowaniu się w mediach społecznościowych, uznałam, że ważniejsze jest, aby dodać sobie wiarygodności, pozwalając innym osobom pisać o mojej pracy. Szybko zauważyłam, że wiele osób, które się ze mną skontaktowały, były również zafascynowane kwestiami naukowymi kryjącymi się za moimi zdjęciami, więc skupiłam się na publikowaniu ich w czasopismach poświęconych nauce i sztuce. Chociaż udział w konkursach fotograficznych nie jest dla mnie czymś najważniejszym, to są one doskonałym narzędziem marketingowym. Moje wyróżnione zdjęcia obiegły światowe media, pozwalając mi zyskać zasięg, którego po prostu nie byłabym w stanie osiągnąć samodzielnie. Dzięki temu moje obrazy pojawiły się w trzech ostatnich zbiorczych albumach konkursu *Bird Photographer of the Year* i wielu klientów znalazło mnie właśnie za ich pośrednictwem.

Czy trzymasz partie odbitek gotowych do wysłania, czy drukujesz zdjęcia na zamówienie? Gdzie robisz wydruki? W jaki sposób wysyłasz swoje odbitki po całym świecie, aby mieć pewność, że dotrą w nienagannym stanie?
Drukuję na zamówienie poprzez serwis www.whitewall.com, a następnie zlecam im wysyłkę odbitek bezpośrednio do moich klientów. Wadą takiego rozwiązania jest to, że nie mogę sprawdzić każdego wydruku, ale zawsze robię u nich kopię wzorcową i jestem zadowolona z ich kontroli jakości. Dużą zaletą jest to, że biorą na siebie ryzyko ewentualnego zniszczenia przesyłki podczas transportu. W kilku przypadkach, gdy wydruk dotarł uszkodzony, zajęli się obsługą reklamacji.

Poniżej, u góry
Pogoń
„Podczas trwającej zimy drapieżniki gromadzą się w zaroślach otaczających trzciny" – mówi Kathryn.

Z lewej, na dole
Znikąd
„Każdego wieczoru po żerowaniu jak na zawołanie tysiące szpaków przybywają na miejsce swojego noclegu".

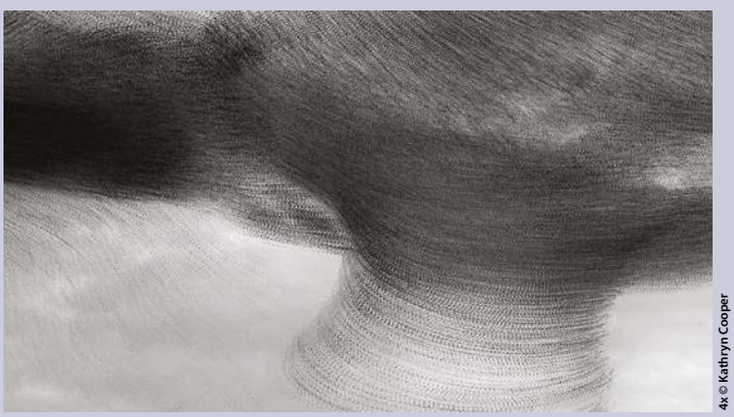
Poniżej, u góry
Kaskada
„Gdy zbliża się zmierzch, tysiące hałasujących szpaków zbierają się na słupach".

Z prawej, na dole
Lejek
„Interesują mnie ulotne chwile, kiedy chaos na krótko zmienia się w porządek".









4x © Kathryn Cooper

Więcej informacji znajdziesz na stronie www.kathryncooperwildlife.com **Instagram:** @kathryncooperwildlife **Twitter:** @KathCooper01

eprasa.pl 5e4deb3a4c

5 SPOSOBÓW ADAPTACJI DO ZMIAN NA RYNKU

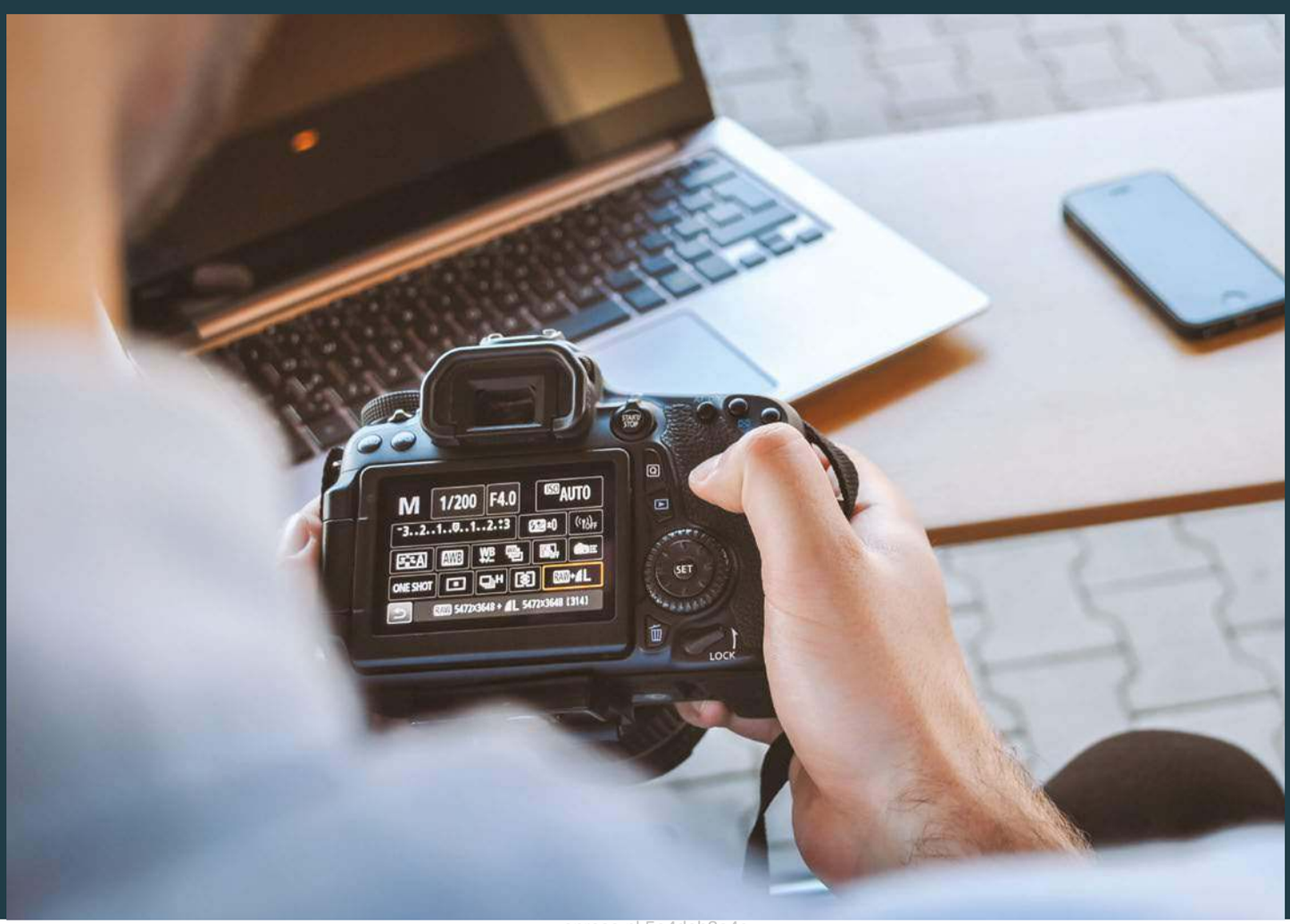
Dostosuj się do aktualnych trendów i wymagań



eprasa.pl 5e4deb3a4c

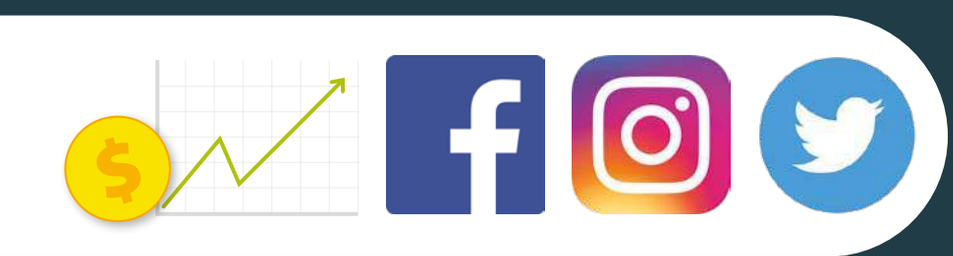






eprasa.pl 5e4deb3a4c





1 Nie pozwól się zaszufladkować jako specjalista jednej dziedziny

Masz czas i chęć do pracy, a do tego chcesz zmaksymalizować liczbę otrzymywanych ofert? Jedyną rzeczą, która może Ci stanąć na drodze do sukcesu może być wrażenie, że jesteś bardzo mocno wyspecjalizowanym fotografem. Na przykład możesz robić zupełnie przyzwoite zdjęcia, od ślubów przez portrety i fotografię produktową, aż po obrazy architektoniczne i ukazujące wnętrza. Ale jeśli na swojej stronie i w mediach społecznościowych publikujesz stale jedynie fotografie ślubne, możesz nie otrzymać innych propozycji. Dlatego dbaj o to, aby promować różne prace, by osoby obserwujące Twoje konto były świadome pełnego zakresu usług, jakie oferujesz. Sensowne może być nawet utworzenie osobnych kont w mediach społecznościowych i stron internetowych poświęconych konkretnym obszarom fotografii, którymi się zajmujesz, o ile nie chcesz ich ze sobą łączyć.

2 Wypożyczaj sprzęt do zleceń okazjonalnych i specjalistycznych

Jeśli chcesz podjąć stałą pracę jako fotograf, potrzebujesz przyzwoitego podstawowego zestawu aparatu, optyki i akcesoriów, na których będziesz mógł polegać. Jednak nie musisz odrzucać zleceń tylko dlatego, że nie dysponujesz odpowiednim do ich realizacji sprzętem. Wielu profesjonalistów wynajmuje sprzęt, niezależnie od tego, czy jest to aparat, czy obiektyw do zadań specjalistycznych, jeśli założenia sesji wymagają ich zastosowania.

Możesz potrzebować aparatu oferującego niesamowite możliwości filmowania w zwolnionym tempie, których nie ma używany obecnie przez Ciebie korpus, lub teleobiektywu kosztującego 50 000 zł, na zakup których po prostu nie możesz sobie teraz pozwolić. Niemniej nie ma nic wstydliwego w tym, by wypożyczyć taki sprzęt na potrzeby realizacji konkretnej sesji. W wielu przypadkach możesz uzasadnić taką potrzebę swojemu klientowi i uwzględnić koszt wynajmu w wycenie zlecenia.

Wypożyczenie sprzętu fotograficznego okaże się też prawdopodobnie tańsze, niż myślisz. Przejrzeliśmy stronę internetową www.fotoforma.pl i znaleźliśmy profesjonalny obiektyw makro Canon RF 100 mm f/2.8L MACRO IS USM, idealny do fotografii produktowej, za 120 zł na jeden dzień zdjęciowy (6h) i 150 zł za całą dobę.

3 Rozreklamuj swoje usługi online

Dzięki powszechnemu dostępowi do Internetu cały świat może zapoznać się z ofertą Twoich produktów i usług. Witryny typu Fiverr umożliwiają publikowanie online swoich ofert usługowych, takich jak edycja obrazu lub fotografia produktowa, a do tego możesz w nich określić stawkę, jaką chcesz otrzymać za swoją pracę.

Konkurujesz z ludźmi z całego świata, więc nic dziwnego, że jest to bardzo zatłoczony serwis, w którym wiele osób oferuje swoje usługi. Jednak nigdy nie jest za późno, aby zacząć, a jeśli jesteś w stanie przedstawić interesujące portfolio, by pokazać przykłady tego, co możesz zaoferować, to przy odrobinie szczęścia zapewnisz sobie przyzwoity dodatkowy dochód. Zrób rozeznanie, przeglądając posty na Fiverr.com, i spróbuj zaoferować coś nieco innego oraz nie zapomnij przy tym zaprezentować najlepsze przykłady swoich prac zamieszczonych w Twoim internetowym portfolio.



eprasa.pl 5e4deb3a4c

4 Zdobywaj nowe umiejętności

Szeroki wachlarz umiejętności fotograficznych zwiększa możliwości zarabiania pieniędzy za pomocą aparatu. Jeśli jesteś miłośnikiem przyrody, może to oznaczać konieczność nauczenia się fotografowania krajobrazów równie dobrze jak dzikich zwierząt, zamiast specjalizowania się tylko w jednym z tych gatunków.

Jeśli uwielbiasz robić portrety w plenerze, dobrym pomysłem może być stworzenie małego domowego studia, aby mieć możliwości zarówno wykorzystywania naturalnego oświetlenia na zewnątrz, jak i wykonywania pozowanych portretów rodzinnych w pomieszczeniu z użyciem światła błyskowego. Jeśli używasz aparatu tylko do robienia zdjęć, to marnujesz jego potencjał związany z rejestrowaniem klipów wideo i możesz odrzucać takie zlecenia, ponieważ nie wiesz wystarczająco dużo o nagrywaniu filmów.

Na szczęście w Internecie istnieje ogromna liczba tutoriali opublikowanych na YouTubie, które pomogą Ci rozpocząć przygodę z filmowaniem. Pamiętaj, aby zrobić wszystko, co w Twojej mocy, by poznać swój sprzęt od podszewki i móc dzięki temu podjąć się realizacji większej liczby zleceń.

5 Wykorzystuj posiadane obiektywy

Przy obecnych kosztach utrzymania nikt nie ma za dużo pieniędzy, więc pamiętaj, aby jak najlepiej wykorzystać optykę, którą już masz. Nie zniechęcaj się, ponieważ nie masz „odpowiedniego" szkła do wykonania jakiegoś zadania. Przy odrobinie kreatywności można sprawić, że obiektywy będą się nadawały do wykonywania każdego rodzaju fotografii, a zrobione nimi zdjęcia będą zaskakująco dobre.

Jeśli masz tylko szkło szerokokątne, nadal możesz robić fantastyczne portrety zwierząt, musisz tylko znaleźć gatunki, które nie są płochliwe i same do Ciebie podejdą, więc najlepszym tematem będą w tym przypadku pupile domowe. Ewentualnie skonfiguruj aparat tak, aby można było wyzwolić jego migawkę zdalnie w miejscu, które odwiedzają zwierzęta, na przykład obok sadzawki lub karmnika dla ptaków.

Z drugiej strony, jeśli masz tylko teleobiektyw, nie myśl, że oznacza to, że nie możesz fotografować krajobrazów. Wielu profesjonalistów woli długie obiektywy od superszerokokątnych, ponieważ kompresują one perspektywę i pozwalają wyeliminować elementy sceny odciągające uwagę od głównego tematu. Do uwieczniania pejzaży nie potrzebujesz więc wcale obiektywu szerokokątnego. Kluczem jest eksperymentowanie i twórcze wykorzystywanie tego, co już masz – dzięki temu na pewno stworzysz obrazy, które będą wyróżniać się pośród innych.





eprasa.pl 5e4deb3a4c



Rynek na dobre odszedł już od zdjęć wyłącznie w studiu, zaś większa elastyczność, jaką zapewnia rezygnacja ze stałego atelier, oznacza, że fotograf może lepiej dopasować się do oczekiwań klientów.

W studiu czy w terenie?

Czy posiadanie własnego studia foto przy głównej ulicy zwiększa czy ogranicza możliwości adaptacyjne w 2023 roku?

Kiedyś posiadanie własnego studia fotograficznego znajdującego się w centrum miasta było postrzegane jako coś niezbędnego, aby profesjonalny fotograf mógł cieszyć się dużą liczbą klientów i dobrą renomą. Jednak w dobie szybko zmieniających się trendów prowadzenie firmy w stałej lokalizacji może nie być najskuteczniejszym sposobem pracy. Elastyczność oparta na oferowaniu usług w terenie pozwala prowadzić sprzedaż za pośrednictwem strony internetowej, zamiast polegać na wizytach klientów w atelier. Wiele osób szuka teraz fotografów online, więc rynek często wymaga elastyczności w zakresie możliwości dojazdu i wyboru godzin, potencjalnie pozostawiając w tyle profesjonalistów na stałe związanych ze studiem.

Wskazówki dotyczące trendów rynkowych

- **Używaj hashtagów** zrób research w mediach społecznościowych – sprawdź, jakie tagi zyskują na popularności i jakie style oświetlenia lub pozy stają się modne.
- **Szybkość reakcji** Opublikuj własne zdjęcia i zobacz, ile czasu zajmie pozyskanie zaangażowanych obserwatorów. Ich szybka reakcja może świadczyć o tym, że platforma społecznościowa wykryła w Twojej pracy „gorący" trend.
- **Wyceniaj pakiety** Stwórz elastyczny cennik, aby mieć pewność, że możesz szybko i pewnie przedstawić wycenę pytającym o nią klientom. Pakiety z gotową ofertą wyjściową pozwalają znaleźć coś odpowiedniego dla każdego.
- **Aktualizuj swoje portfolio** Marketing usług można rozpocząć od regularnego publikowania na swojej stronie zdjęć i informacji o realizowanych projektach. Spróbuj wykonać kilka ujęć, nawiązując do popularnych stylów, i dopasuj tonację obrazów do oczekiwań klientów.
- **Miękki start** Zaoferuj swój nowy produkt, usługę lub styl od razu szerokiemu gronu stałych klientów lub tylko wybranym. Pozwala to przeprowadzić badanie rynku bez ponoszenia dużych inwestycji w nowy obszar działalności.



Gotowy obraz

Umiejętności, które możesz wykorzystać
Zidentyfikuj uniwersalne umiejętności, które już posiadasz, a które mogą wymagać dodatkowego treningu. Dobrym przykładem może być kręcenie filmów – prawdopodobnie masz już pewną praktyczną wiedzę na ten temat.

GRAND press PHOTO 2023

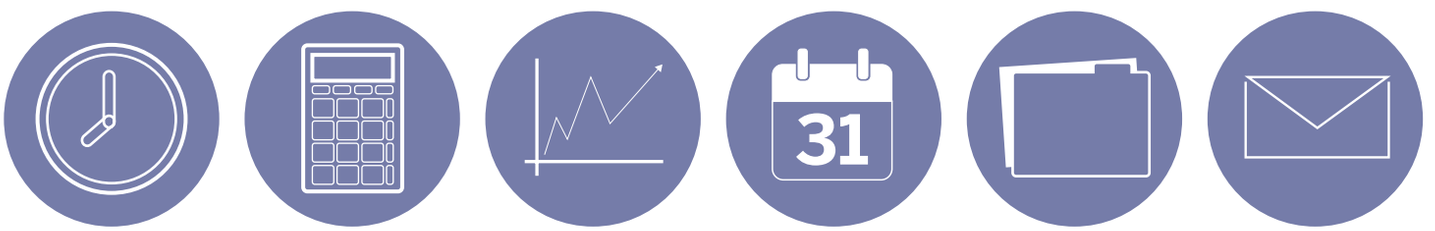
XIX OGÓLNOPOLSKI KONKURS FOTOGRAFII REPORTERSKIEJ

TERMIN NADSYŁANIA PRAC UPŁYWA
4 kwietnia 2023 roku

Szczegóły konkursu na stronie
www.grandpressphoto.pl
Bądź z nami na Facebooku
i Instagramie

JAK SPRAWIĆ BY TWÓJ BIZNES BYŁ ZORGANIZOWANY

Zarządzanie własnym studiem czy działalnością gospodarczą może być trudne. **Dan Mould** dzieli się wskazówkami, które pomogą Ci lepiej zorganizować pracę i sprawić, byś mógł zajmować się robieniem zdjęć a nie liczeniem kosztów.



Prowadzenie dobrze działającej, odpowiednio zorganizowanej firmy fotograficznej to najlepszy sposób na zapewnienie sobie przewagi nad konkurencją. Stworzenie profesjonalnego wizerunku jest kluczem do pozyskania klientów, ponieważ jeśli spóźnisz się na spotkanie lub w ostatniej chwili zdasz sobie sprawę, że przyjąłeś dwie rezerwacje na ten sam termin, jest mało prawdopodobne, że zamawiający sesję da Ci drugą szansę.

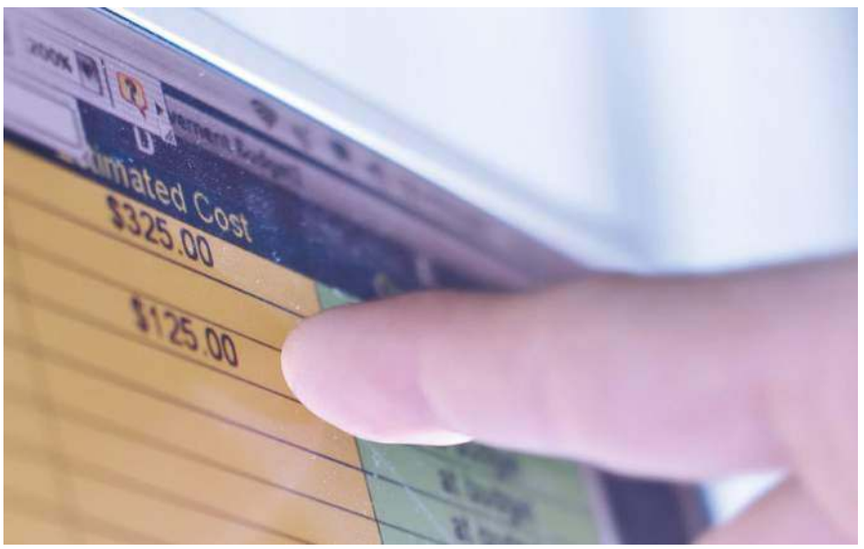
Bycie zorganizowanym pozwala również przeanalizować jakie zlecenia wykonałeś w ciągu roku, i ocenić, czy masz możliwości przyjęcia większej ich liczby, co z kolei pozwala podnieść efektywność pracy i zwiększyć przychody.

Wymarzonym scenariuszem może się wydawać zapełnienie terminarza, ale jeśli przyjmiesz dużo zamówień i nie rozłożysz ich odpowiednio w czasie, to może się okazać, że będziesz zmuszony w ostatniej chwili odwoływać sesję z powodu braku mocy przerobowych lub pracować w pośpiechu, aby sprostać napiętym terminom. Może to doprowadzić do spadku jakości Twoich zdjęć, co zniechęci klientów do zamówienia u Ciebie kolejnej sesji.

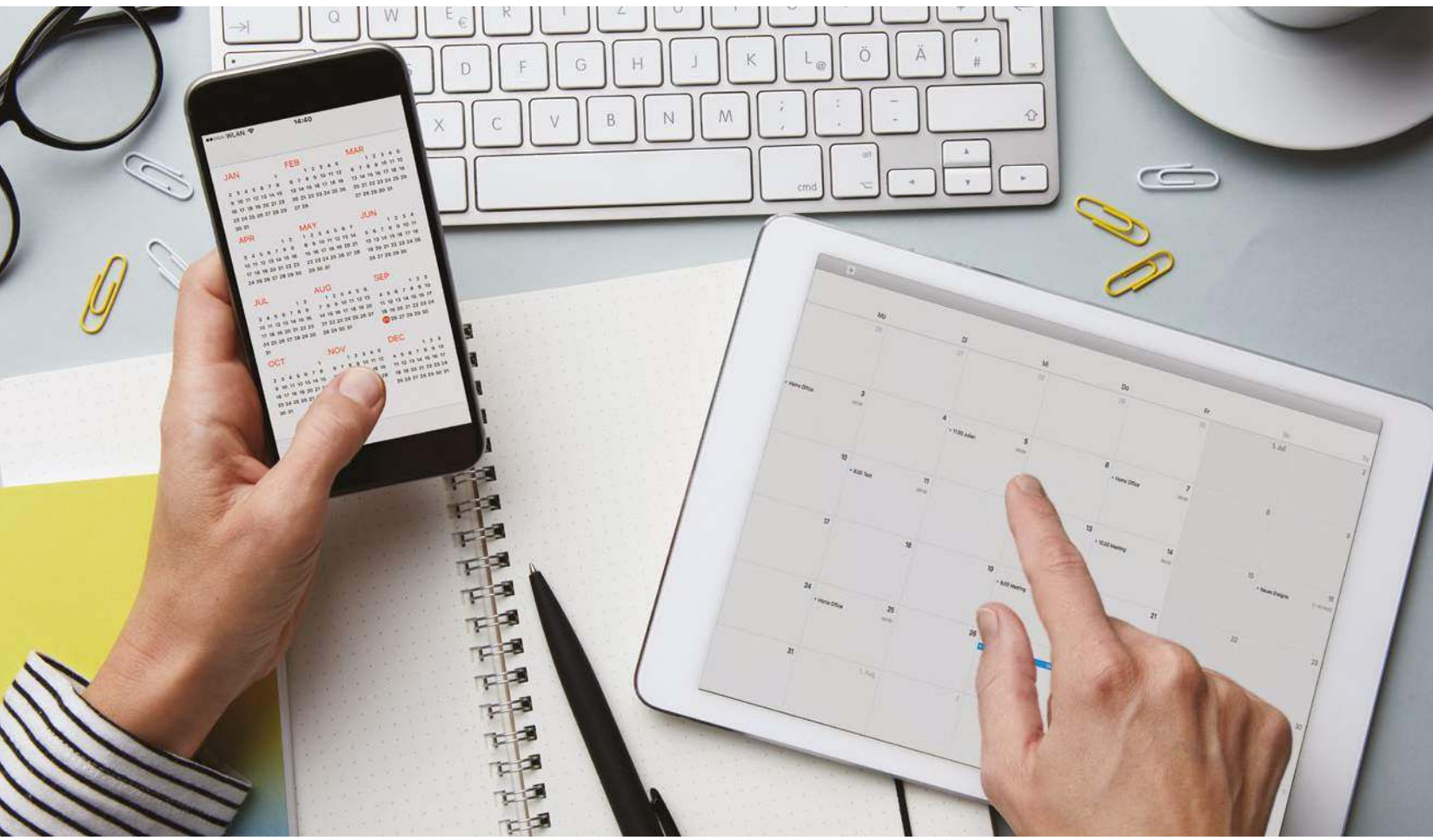
Prawidłowe zorganizowanie działalności pomoże Ci poradzić sobie z księgowością i robotą papierkową oraz sprawi, że zarządzanie finansami będzie maksymalnie bezstresowe. Oto moje najważniejsze wskazówki, które pomogą Ci zaplanować sesje fotograficzne, zarządzać budżetem i uzyskać optymalną wydajność, dzięki czemu będziesz mógł zbudować profesjonalny wizerunek swojej marki i zwiększyć rentowność firmy.

Budżetowanie w arkuszu kalkulacyjnym

Utrzymuj finanse swojej firmy w dobrej kondycji dzięki prowadzeniu starannie opracowanego arkusza kalkulacyjnego, który pozwoli Ci kontrolować wszystkie Twoje przychody i wydatki. To da dobry wgląd w miesięczne przepływy pieniężne, pomoże zaplanować budżet, a także znacznie ułatwi Ci życie, jeśli chodzi o składanie rocznego zeznania podatkowego. Załóż segregator na faktury lub zeskanuj je i trzymaj w folderze na dysku twardym komputera, aby zawsze mieć je pod ręką. Jest to szczególnie ważne, jeśli dokonałeś jakichś zakupów na firmę, za które masz nadzieję uzyskać zwrot podatku: sprzętu fotograficznego, komputerów, dysków twardych lub paliwa do samochodu.



eprasa.pl 5e4deb3a4c



Powyżej
Ważne daty do zapamiętania
Zapisuj wszystkie daty spotkań i sesji w jednym kalendarzu, inaczej na pewno o czymś zapomnisz.

Z lewej
Niezbędne koszty
Arkusz kalkulacyjny ze wszystkimi Twoimi przychodami i wydatkami znacznie ułatwi Ci złożenie rocznego zeznania podatkowego.

Zaplanuj swój rok za pomocą szczegółowego terminarza

Kluczową kwestią dla prowadzenia dobrze zorganizowanej firmy fotograficznej jest zapewnienie sobie przez wszystkie miesiące roku stałego strumienia zleceń. Z pewnością powinieneś zaplanować wszystkie sesje zdjęciowe, spotkania z klientami lub wydarzenia branżowe w jednym kalendarzu.

Zapisuj wszystkie ważne daty i rezerwacje w jednym miejscu. Na przykład nie umieszczaj niektórych dat w pamięci aplikacji Kalendarz swojego telefonu, a następnie innych ważnych wydarzeń w papierowym terminarzu, ponieważ w ten sposób możesz o czymś zapomnieć.

Fantastycznym narzędziem są kalendarze w chmurze, takie jak Kalendarz Google, bo synchronizują się i pokazują wszystkie ważne daty na dowolnym urządzeniu, niezależnie od tego, czy korzystasz z laptopa, komputera stacjonarnego, czy smartfona.

Zapisywanie wszystkich ważnych dat w jednym miejscu to także świetna pomoc wizualna, która pozwala od razu zobaczyć, czy masz czas na wykonanie dodatkowego zlecenia. Nie zapomnij również zaplanować w swoim kalendarzu czasu na postprodukcję, ponieważ fotografie z każdej sesji wymagają edycji.

Sesja ślubna może zająć tylko jeden dzień, jeśli chodzi o zrobienie samych zdjęć, ale warto też zarezerwować trochę czasu w swoim kalendarzu, aby umożliwić sobie ich wybór i obróbkę. Może Ci to zająć od kilku dni do tygodnia, w zależności od Twojego doświadczenia i standardu jakościowego, jaki próbujesz osiągnąć.

Będziesz także musiał wziąć pod uwagę czas potrzebny na wykonanie dla odbitek albo nośników pamięci USB lub płyty CD z zapisanymi i posortowanymi na nich obrazami.

Warto też ustawiać sobie przypomnienia o ważnych sesjach zdjęciowych, aby o nich nie zapomnieć. Może być również konieczne uwzględnienie dodatkowego czasu, jeśli masz zamiar zobaczyć wcześniej lokalizację, w której masz fotografować.

Świetnym pomysłem jest też powieszenie obok komputera małej tablicy, na której będziesz mógł zapisywać i wizualizować sobie najbliższe terminy nadchodzących sesji, co pozwoli Ci cały czas mieć je przed oczami. Następnie możesz wymazać zrealizowane już zlecenia i na bieżąco zapisywać nowe.

Najlepszą praktyką jest nadawanie priorytetu zadaniom, które należy wykonać w pierwszej kolejności, i zajęcie się tym zleceniem, które ma najpilniejszy termin realizacji. Zamiast zajmować się kilkoma projektami jednocześnie, przeskakując z jednego na drugi, bardziej wydajna jest praca nad jednym zadaniem, mającym najbliższy termin wykonania, a następnie metodyczna praca nad kolejnymi zleceniami, zgodnie z kolejnością, w jakiej trzeba je ukończyć.

„Priorytetyzuj zadania według pilniejszego terminu wykonania”

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Zachowaj porządek w dokumentach

Oszczędzisz sobie bólu głowy, jeśli wszystkie dokumenty – w tym faktury, polisa ubezpieczeniowa od odpowiedzialności cywilnej i zgody na wykorzystanie wizerunku modeli – będą starannie uporządkowane. Jest to szczególnie dobra praktyka, którą zawsze warto stosować na wypadek konieczności szybkiego sprawdzenia niektórych szczegółów. Jak mówi przysłowie: „spodziewaj się najlepszego, lecz bądź przygotowany na najgorsze". Jednym z najgorszych scenariuszy może być np. spór między fotografem a modelem lub właścicielem gruntu, dotyczący wykorzystania zdjęć, a wówczas posiadanie podpisanej zgody pozwala szybko zweryfikować, co dokładnie możesz zrobić ze swoimi fotografiami w przypadku pojawienia się zastrzeżeń ze strony modela lub klienta. Musisz także przechowywać dane osobowe zgodnie z przepisami RODO.





Powyżej, u góry
W segregatorze
Przechowuj wszystkie papierowe dokumenty w teczkach lub segregatorach, aby w razie potrzeby można je było łatwo znaleźć.

Powyżej
Odpoczywaj, ale nie leniuchuj
Każdemu fotografowi zdarzają się przerwy w pracy, więc staraj się je wykorzystać do promowania swojej firmy lub wypróbowania stylu fotograficznego, którego normalnie raczej nie stosujesz.

Wykorzystuj przestoje

Wielu fotografów doświadcza w pewnych okresach roku dłuższych przerw w pracy, dotyczy to zwłaszcza fotografów ślubnych, którzy mają bardzo pracowite lato, ale otrzymują zdecydowanie mniej regularnych zleceń w miesiącach zimowych. Te okresy spowolnienia są dogodnym czasem na tak bardzo potrzebne wakacje i z pewnością warto jest poświęcić trochę czasu na odpoczynek, aby uniknąć zawodowego wypalenia. Jednak po naładowaniu baterii nie jest dobrym pomysłem siedzieć zupełnie bezczynnie. Jeśli masz dłuższe przerwy między kolejnymi sesjami, wykorzystaj je, by rozreklamować swoje usługi, kontaktując się ze swoimi klientami przez mail lub telefon, by spróbować zapewnić sobie pracę na następny rok.

Poświęć trochę czasu na dopracowanie swojej strony internetowej lub zawartości profilu na Instagramie – chodzi o to, by wyglądały one jak najbardziej profesjonalnie, a ludzie mogli łatwo znaleźć Cię w Internecie lub w mediach społecznościowych dzięki dobremu pozycjonowaniu w wyszukiwarkach.

Warto też urządzać sesje zdjęciowe, nawet jeśli nikt Ci za nie nie płaci. W ten sposób możesz ćwiczyć swoje umiejętności fotograficzne, by były na jak najwyższym poziomie, i rozbudowywać swoje portfolio. Możesz też po prostu eksperymentować z różnymi stylami, którego normalnie nie praktykujesz.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Właściwy sposób pracy z kartami pamięci

Niewiele jest momentów wywołujących większe palpitacje serca niż świadomość, że właśnie sformatowało się nośnik zawierający potrzebne pliki – choć z pewnością jeszcze większy stres może wywołać upuszczenie aparatu lub obiektywu!

Jako profesjonalista chcesz tego uniknąć za wszelką cenę, więc wypracuj odpowiednią metodologię pracy z kartami pamięci. Lubię przechowywać moje nośniki pamięci w twardym etui i trzymać świeżo sformatowane karty nalepką skierowaną do góry, gotowe do użycia. Jeśli wykonuję kopie zapasowe używanych kart, wkładam je nalepką zwróconą do dołu, aby wiedzieć, którą kartę wziąć jako następną.

Kiedy po sesji usiądziesz do komputera, najlepiej wykonaj trzy kopie swoich zdjęć, zapisując je co najmniej w dwóch różnych miejscach, takich jak dysk twardy laptopa, zewnętrzny dysk twardy, a także na wszelki wypadek w chmurze. Zachowaj co najmniej jedną kopię zapasową w lokalizacji innej niż główna siedziba firmy, aby nie stracić archiwum w przypadku powodzi lub pożaru domu.

Aby zmniejszyć ryzyko uszkodzenia plików, mogące się pojawić w momencie wykonywania zdjęcia, używaj aparatu z dwoma gniazdami na karty pamięci i skonfiguruj go tak, aby tworzył kopię zapasową na drugim nośniku, na wypadek awarii jednego z nich.

Powyżej

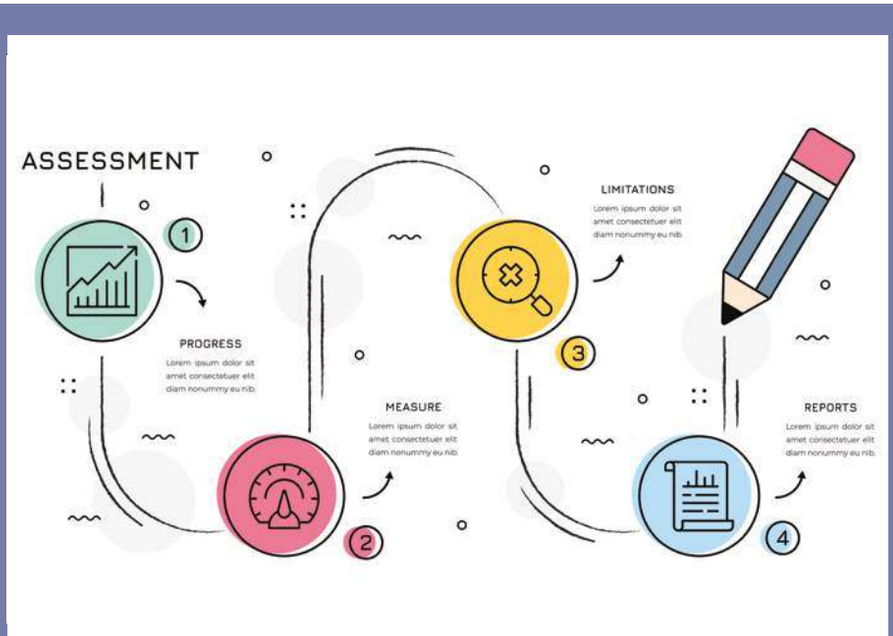
Utrata danych

Nie ma nic gorszego niż sformatowanie karty pamięci z ważnymi plikami, więc wykorzystuj i przechowuj nośniki w sposób uporządkowany.

Poniżej

Zachowaj rozsądek

Może Cię kusić, by podejmować się realizacji jak największej liczby zleceń, staraj się jednak wybierać tylko te z nich, które naprawdę chcesz zrobić, ponieważ czujesz dany temat i masz niezbędne umiejętności pozwalające dobrze wykonać daną pracę.



Realistyczne terminy

Kiedy zaczynasz pracować jako zawodowy fotograf, może Cię kusić, aby przyjmować każdą propozycję, z jaką zwracają się do Ciebie klienci – na tym etapie prawdopodobnie potrzebujesz szybko zarobić jakieś pieniądze i zbudować sieć kontaktów. Staraj się jednak nie wpaść w tę pułapkę. Choć to trudne, spróbuj wybierać prace, które chcesz wykonywać, ponieważ odpowiadają Twoim zainteresowaniom i doświadczeniu. Bądź realistą i staraj się podać dokładne ramy czasowe realizacji zlecenia, aby uniknąć nakładania się na siebie sesji lub stresu związanego z wykonywaniem jednego zadania po drugim i brakiem czasu na edycję obrazów. Jeśli zostaniesz poproszony o zrobienie zdjęć, które nie są Twoją specjalnością lub nie możesz podjąć się pracy z powodu innych rezerwacji, spróbuj przekazać zlecenie znajomemu fotografowi. Z mojego doświadczenia wynika, że społeczność fotografów jest lojalna i przyjazna, a taka przysługa zwykle zostanie odwzajemniona i ktoś poleci Cię w przyszłości swoim klientom.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

GO VIRAL!

CZYLI 5 SPOSOBÓW NA MARKETING WIRUSOWY



Dla nowych na rynku profesjonalnych fotografów obecność w mediach społecznościowych jest w dzisiejszych czasach po prostu koniecznością, dlatego przygotowaliśmy zbiór rad , jak zostać w nich zauważonym

eprasa.pl 5e4deb3a4



© We Are/Digital Vision za pośrednictwem Getty Images

Żyjemy w rzeczywistości, w której codziennie do serwisów społecznościowych na całym świecie przesyłane są miliony obrazów i klipów wideo. Na samym Facebooku każdego dnia udostępnianych jest ponad 300 milionów zdjęć, a użytkownicy Instagrama codziennie publikują ich aż 95 milionów. Jedną z największych zalet mediów społecznościowych jest możliwość łatwego dotarcia do ogólnoświatowej publiczności i komunikowania się z wieloma milionami innych użytkowników. Jednak przy ciągłym napływie treści z tak wielu różnych kierunków może być trudno wyróżnić się z tłumu i znaleźć sposób na przebicie się, szczególnie jeśli korzystasz ze wspomnianych platform w celach komercyjnych. Aby pomóc Ci w działaniach marketingowych w mediach społecznościowych, przygotowaliśmy listę pięciu naszym zdaniem najważniejszych wskazówek. Naszym celem jest ułatwienie Ci dotarcia do większej liczby odbiorców i stworzenia bardziej angażującej strategii działania, która sprawi, że Twoje prace zyskają polubienia oraz będą udostępniane i przekazywane dalej tak często, jak na to zasługują.

1. Od czego zacząć?

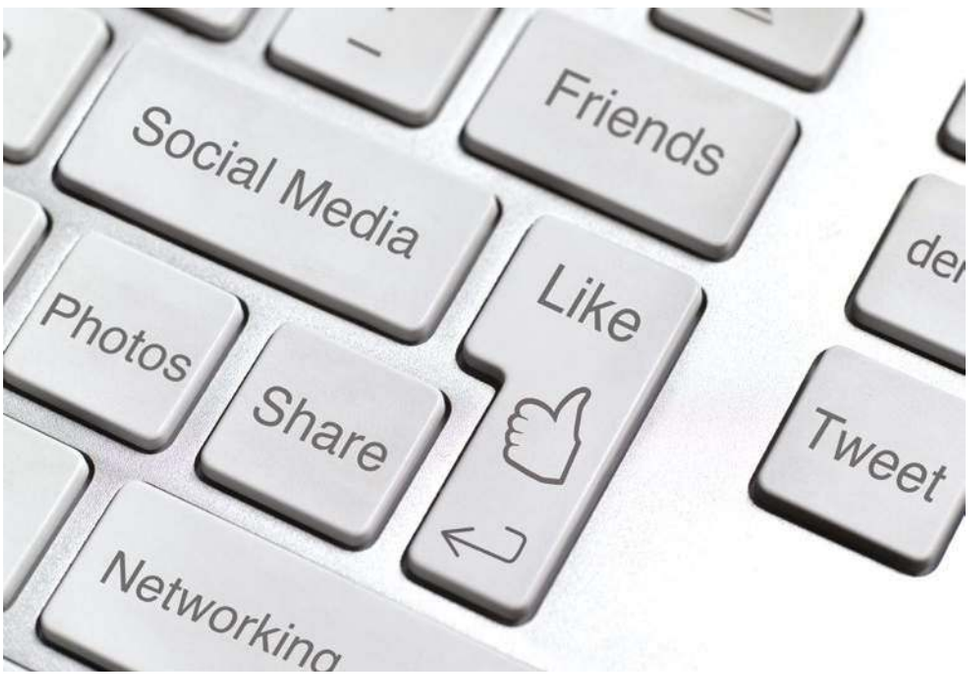
Prawdopodobnie – tak jak większość ludzi i firm – korzystasz już z jakiejś platformy mediów społecznościowych. Jeśli nie, musisz się zarejestrować w co najmniej jednym serwisie. Dobrym pomysłem jest założenie osobnych kont – firmowego i osobistego – aby móc zróżnicować publikowane w nich treści, co pozwoli Ci stworzyć bardziej profesjonalny wizerunek. Nie oznacza to, że nie możesz spersonalizować swojego konta firmowego, ale trzeba to zrobić w sposób umiejętny.

Większość fotografów zna już platformy takie jak Instagram, Facebook, YouTube i Twitter. Serwisy te przyciągają ogromną liczbę użytkowników – sam Facebook ma ogromną liczbę 2,4 miliarda aktywnie korzystających z niego osób w każdym miesiącu. Chociaż duże platformy są doskonałym miejscem na rozpoczęcie swojej obecności w mediach społecznościowych, istnieją również inne serwisy, które warto poznać.

Świetnym miejscem do publikacji zdjęć jest Pinterest, choć jeśli chodzi o prezentowanie krótkich filmików, to w ciągu ostatnich kilku lat niesamowitą furorę zrobił TikTok, który ma obecnie na całym świecie ponad miliard aktywnych użytkowników. Tym, którzy nie znają TikToka, wyjaśnię szybko, że jest to platforma do hostowania materiałów wideo, której właściwie jedynym celem jest dostarczanie rozrywki. W porównaniu z Facebookiem przyciąga ona młodszą publiczność, ale jeśli robisz filmy pokazujące kulisy realizacji swoich sesji, to warto rozważyć opublikowanie ich w tym serwisie.

Inne warte uwagi platformy, które także mogą wziąć pod uwagę fotografowie, to: Tumbler, LinkedIn, Pinterest, Behance, 500px, Flickr i Vero – ale ponieważ każda z nich skierowana jest do nieco innych odbiorców, musisz najpierw określić, do kogo chcesz dotrzeć, a następnie dokonać pod tym kątem oceny każdej z witryn.

Na przykład, jeśli chcesz tworzyć treści o dużym zasięgu rozchodzące się w sieci w sposób wirusowy, najlepiej byłoby, gdybyś założył konto na jednej lub dwóch większych platformach. Jeżeli jednak Twoim celem jest interakcja ze społecznością, to lepszym rozwiązaniem może być dla Ciebie zarejestrowanie się na jednym z mniejszych serwisów. Tylko Ty możesz zdecydować, gdzie czujesz się najlepiej i co Ci odpowiada.



© Karrastock/Moment za pośrednictwem Getty Images

eprasa.pl 5e4deb3a4c

2. Tworzenie filmów

Naszym głównym celem jako fotografów jest tworzenie nieruchomych obrazów, ale jeśli naprawdę chcesz zaistnieć w mediach społecznościowych na dużą skalę, musisz włożyć także sporo pracy w tworzenie materiałów wideo. Może to być dosłownie wszystko: od zakulisowego reportażu dokumentującego jedną z Twoich sesji zdjęciowych, poprzez film z rozpakowywania nowo zakupionego sprzętu, zawierający jego krótką recenzję, aż po zabawne „rolki" publikowane na Instagramie.

Jeśli przyglądasz się działaniu dużych platform mediów społecznościowych, to z pewnością zauważyłeś, że w ciągu ostatnich kilku miesięcy zaczęły one coraz mocniej zwracać się w stronę promowania treści wideo. Na przykład Instagram niedawno zmodyfikował swoją funkcję Reels, dzięki czemu można teraz zamieszczać w tym serwisie 90-sekundowe filmy zamiast, jak wcześniej, 60-sekundowych.

„Rolki" to zasadniczo krótkie, zabawne filmiki, do których można dołączać muzykę, tekst, filtry, interaktywne tła, naklejki i nieruchome obrazy. Klipy muszą mieć format pionowy, a zalecane proporcje boków kadru to 9:16. Z kolei filmy zamieszczane na „rolkach" muszą mieć rozdzielczość 1080 x 1920 pikseli. Należy zauważyć, że filmiki stworzone dla takich serwisów jak Instagram i TikTok nie będą się prezentować równie dobrze na typowych platformach do udostępniania nagrań wideo. Jednym z takich serwisów jest YouTube, który stanowi doskonałe źródło informacji dla fotografów. Odwiedza go ogromna rzesza internautów, codziennie loguje się do niego 149 milionów ludzi, a jego użytkownicy spędzają na oglądaniu materiałów wideo średnio 40 minut dziennie.

Z obecności na YouTube największe korzyści odniosą ci fotografowie, którzy mają czas i środki na tworzenie treści wideo o wyższej jakości – na przykład przygotowujący bardziej obszerne filmy zza kulis sesji zdjęciowej lub serie nagrań edukacyjnych, pozwalających oglądającym nauczyć się lepiej wykorzystywać używany sprzęt lub poznać nowe techniki wykonywania zdjęć. Idealnie byłoby także, gdyby treści na YouTubie były kręcone w formacie poziomym, a nie pionowym.

3. Bądź autentyczny

Aby mieć pewność, że Twoje treści będą angażować odbiorców, powinny przedstawiać autentyczne sytuacje i, co najważniejsze, na tych nagraniach powinieneś być sobą. Jeśli będziesz próbował wypromować swoje konto w mediach społecznościowych jako działalność biznesową lub jeśli profil będzie miał charakter bezosobowy, prawdopodobnie nie uzyskasz zbyt wielu interakcji. Ważne jest, aby ludzie mogli się z nim łatwo identyfikować, więc idealnie byłoby, gdybyś sam był twarzą swoich kanałów społecznościowych. Na przykład od czasu do czasu przypominaj swoim obserwatorom o tym, kim jesteś i czym się zajmujesz. Może to być po prostu film zarejestrowany telefonem lub, jeśli nie lubisz nagrywać vlogów, znajdź interesujące zdjęcie, na którym widać Cię podczas pracy, i wyjaśnij historię, która się za nim kryje.

Dużą popularnością cieszą się posty edukacyjne – dzielenie się sekretami zawsze przyciąga widzów, zaś równie dużego zainteresowania mogą przysporzyć także przykłady technik przetwarzania obrazu, prezentujące fotografie przed edycją i po niej. Niezależnie od przyjętego przez Ciebie podejścia, ludzie chcą czuć, że jesteś prawdziwy w tym, co robisz, więc musisz im to dać. Uważamy, że najlepiej jest uczyć się od innych, więc spróbuj poszukać potrzebnych Ci wskazówek również w sieci. Wyszukaj nazwiska znanych fotografów, którzy są dla Ciebie wzorem do naśladowania. Przyjrzyj się ich strategii działania i temu, jak podchodzą oni do prowadzenia swoich kanałów w mediach społecznościowych. Chociaż najlepiej nie kopiować wprost tego, co robią inni, zawsze warto czerpać inspirację z rzeczy, które zwróciły Twoją uwagę.





eprasa.pl 5e4deb3a4c

4. Hashtagi

Na łatwość znajdowania i rozpowszechniania Twoich treści będzie miał również wpływ sposób, w jaki je udostępniasz. Hashtagi (słowa kluczowe poprzedzone symbolem „#") pojawiły się na Twitterze w 2010 roku i obecnie wielu użytkowników korzysta z nich także na innych platformach. Ideą dodawania hashtagów jest to, że pozwalają one oznaczać, kategoryzować i przeszukiwać treści, które publikujesz.

Na Instagramie masz możliwość użycia do 30 hashtagów dla jednego posta i do 10 hashtagów dla Instastory. Instagram zasugerował niedawno wykorzystywanie od trzech do pięciu hashtagów, wyjaśniając, że jego nowy kanał „sugerowanych" treści jest w stanie łatwiej kategoryzować posty oznaczone mniejszą liczbą hashtagów. Nie widzieliśmy jeszcze wyników jego działania na naszym kanale, więc nie wiemy, czy to działa, ale tak jak w przypadku każdej platformy mediów społecznościowych musisz dostosowywać się do wprowadzanych zmian i starać się nadążać za trendami.

Jeśli chodzi o dodawanie hashtagów do własnych postów, to hasła niszowe i specyficzne dla Twojej branży pozwolą Ci uzyskać lepsze rezultaty. Warto również zauważyć, że aby Twój hashtag pojawiał się w wynikach wyszukiwania, Twoje konto musi być publiczne – a takim być powinno, jeśli chcesz, by publikowane przez Ciebie treści miały szansę rozprzestrzenić się w sposób wirusowy! Ponownie zalecamy przyjrzenie się, jakiego rodzaju hashtagów używają liderzy branży, i dostosowanie swojej strategii ich doboru na podstawie postów popularnych twórców.



Powyżej, z lewej
Recenzje sprzętu
Platformy umożliwiają obecnie monetyzację treści wideo, więc czemu nie miałbyś przygotować recenzji nowego aparatu lub nakręcić filmu instruktażowego.

Poniżej, z lewej
Na gorącym uczynku
Fotografowie mogą zwiększyć zainteresowanie swoim profilem, publikując materiały zza kulis realizowanych przez siebie sesji.

Powyżej
Na czasie
Media społecznościowe cały czas ewoluują, więc aby zwiększyć liczbę obserwujących, bacznie przyglądaj się najnowszym trendom.

Poniżej
Komentarze
Może to być czasem powodem frustracji, ale zaletą mediów społecznościowych jest łatwy dostęp do wielomilionowej publiczności.

5. Angażuj się i publikuj

Aby móc oczekiwać jakichkolwiek reakcji ze strony innych użytkowników mediów społecznościowych, musisz być konsekwentny w swoim działaniu. Chociaż niektórzy fotografowie mogą z powodzeniem publikować nowe treści nawet codziennie, dla innych może być to zdecydowanie niewykonalne. Sprawdź, w jaki sposób statystyki korzystania przez użytkowników mediów społecznościowych można dopasować do Twojego codziennego lub tygodniowego obciążenia pracą, ponieważ tworzenie ciekawych treści potrafi zająć dużo czasu. Aby spopularyzować konto i zaangażować odbiorców, zalecamy publikowanie postów co najmniej raz w tygodniu.

Ważne jest również, aby wchodzić w interakcje z innymi osobami z danej społeczności, do której należysz, i robić to w sposób szczery oraz autentyczny. Na przykład, oprócz publikowania samych zdjęć, komentuj także posty, dziel się historiami i wchodź w interakcje tak często, jak tylko możesz. Im więcej takich relacji nawiążesz z innymi, tym bardziej prawdopodobne jest, że zaczną oni również angażować się w treści publikowane przez Ciebie. To z kolei przyciągnie do Twoich postów większą publiczność i zwiększy szanse na ich wirusowe rozpowszechnienie!



© Peter Dazeley/The Image Bank za pośrednictwem Getty Images

eprasa.pl





Wskazówki zawodowca

Mike Will dzieli się swoimi sposobami na zwiększenie zasięgów w mediach społecznościowych

Na jakich platformach społecznościowych jesteś obecny?
Jestem na Instagramie, TikToku i YouTubie (@**m.visuals**) oraz na Twitterze (@**mvisuals**).

W jaki sposób media społecznościowe pomogły Ci zrobić karier?
Zdecydowanie ułatwiły mi wejście do branży i były nie tylko platformą pozwalającą zaprezentować moje portfolio, ale także okazały się być sposobem na poznanie innych podobnie myślących ludzi, nawiązywanie kontaktów i czerpanie inspiracji od wielu niesamowitych artystów z całego świata. To one pozwoliły mi na początku stworzyć fundamenty, na których zbudowałem moją artystyczną karierę.

Na których platformach społecznościowych Twoje posty zyskują najwięcej uwagi?
Najwięcej czasu poświęcałem zawsze Instagramowi i tak jest do dzisiaj. Ostatnio nastąpiły jednak pewne zmiany na tej platformie. Teraz promowane są tam bardziej materiały wideo, w tym trwające do 90 sekund „rolki", więc ciekawie będzie zobaczyć, jak fotografowie zareagują na tę nowość. Jeśli jakikolwiek fotograf będzie chciał teraz zyskać popularność na Instagramie, będzie musiał publikować „rolki". Nie jest to już dziś platforma do udostępniania obrazów taka, jaką była kiedyś, kiedy zaczynałem swoją przygodę z Instagramem. Aby się móc rozwijać, musisz robić to, czego chcą właściciele platformy mediów społecznościowych. Dlatego obecność w takich serwisach jest zawsze kwestią znalezienia równowagi między graniem w ich grę a pozostawaniem wiernym samemu sobie. Z kolei YouTube to świetne miejsce do pokazywania nieco dłuższych nagrań, a ja założyłem tam konto nieco ponad rok temu. Oczywiście tworzenie dłuższych materiałów wideo wymaga większego wysiłku, więc odbywa się to kosztem innych treści. Jeśli pracujesz w różnych miejscach i pod kilkoma markami, to nawet aktualizowanie na bieżąco konta tylko na jednej platformie społecznościowej może być naprawdę trudne, więc musisz umieć jakoś wyważyć swoją obecność w sieci. Codziennie staram się opublikować post przynajmniej na jednej z platform.

Wydaje się to dużym wyzwaniem. Jak codziennie udaje Ci się wpaść na nowy pomysł?
To trudne. Czasami czujesz inspirację i masz mnóstwo pomysłów, ale już następnego dnia możesz zupełnie nie mieć weny. Może to powodować uczucie silnej presji.

Ostatnio dużo podróżuję i to sprawia, że łatwiej mi się czymś zainspirować, bo oglądam zupełnie nowe rzeczy, ludzi i miejsca.

Jakiego rodzaju posty zazwyczaj są komentowane najczęściej?
Trudno powiedzieć, ale tak naprawdę jest to pytanie także do Ciebie. Ja jestem znany z moich zdjęć, więc mogę opublikować fotografię i uzyskać duże zainteresowanie, ale już nie taki sam zasięg, jaki miałbym, powiedzmy, sześć lub 12 miesięcy temu, zanim platforma się zmieniła. Obecnie algorytmy serwisu promują głównie „rolki". Mógłbym opublikować „rolkę", która szybko stałaby się wirusem, ale nie wywołałaby ona zaangażowania ze strony osób faktycznie zainteresowanych, które obserwują mój profil, bo podobają się im moje posty i cenią sobie ich walory edukacyjne. Na przykład bardzo dużym zainteresowaniem cieszą się zdjęcia „przed" i „po". Więc chociaż zależy nam na zaangażowaniu ze strony publiczności, staram się też pozostać wiernym sobie i temu, co robię.

A jak wygląda sprawa z opracowywaniem filmów i tworzeniem treści? Masz ludzi do pomocy czy wszystko robisz sam?
To zależy. Czasami po prostu nagrywam wszystko ze swojego punktu widzenia, co oznacza, że po prostu przypinam aparat do klatki piersiowej i pracuję, ale w przypadku innych filmów, takich jak na przykład te prezentujące sprzęt, mam kogoś do pomocy, więc mogę mówić, zwracając się do kamery. Publikacji w mediach społecznościowych dokonuję już sam.

Jakiej rady udzieliłbyś każdemu, kto chce zwiększyć grupę odbiorców swoich treści w mediach społecznościowych?
Bądź konsekwentny i angażuj swoich użytkowników tak bardzo, jak to tylko możliwe. Bądź prawdziwy i publikuj jak najwięcej postów na wielu platformach. To są moje najważniejsze wskazówki.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



eprasa.pl 5e4deb3a4c

W POSZUKIWANIU „NOWEGO INSTAGRAMA”

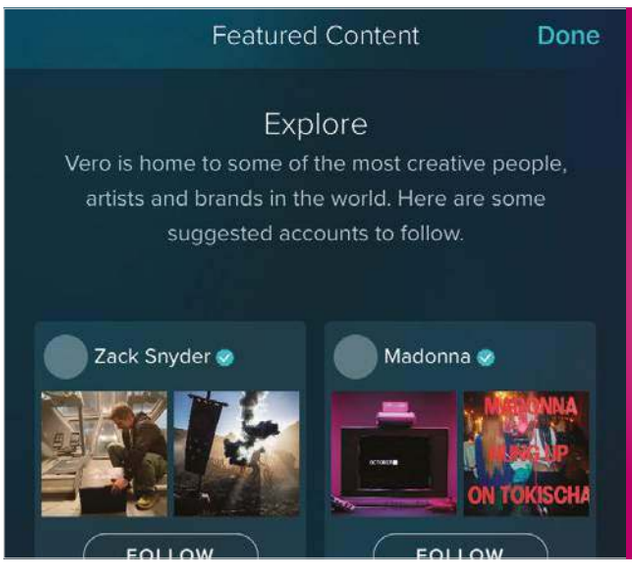
Alternatywne platformy mediów społecznościowych do udostępniania zdjęć

Wielu fotografów traktuje serwisy społecznościowe jak związek, w którym miłość miesza się z nienawiścią. Nie jest tajemnicą, że popularna aplikacja do udostępniania zdjęć o nazwie Instagram zmieniła się, stając się ostatnio bardziej platformą wideo, taką jak TikTok lub BeReal. Ponieważ jej algorytm jest teraz ukierunkowany na promowanie filmów, jasne jest, że Instagram nie jest już aplikacją fotograficzną.

Kiedy udostępniamy nasze zdjęcia, staramy się to robić, nie tracąc kontroli nad ich widocznością. Chcemy docierać do potencjalnych klientów, budować sieć kontaktów oraz społeczność – i odkrywać pobudzające własną twórczość fotografie. Jednak w tej chwili Instagram nie jest już tak inspirujący – ciągle pojawiają się tam te same treści, użytkownicy rywalizują o polubienia i obserwujących, a funkcjonalność samej platformy internetowej jest w najlepszym razie podstawowa. Do tego również pozwala ona publikować obrazy tylko w niskiej rozdzielczości i ogranicza ich format. Dla nas fotografów są to wady, których nie powinniśmy akceptować. Poszukajmy więc alternatyw, w przypadku których satysfakcja z udostępniania, jakość obrazu, widoczność i uzyskiwane zasięgi będą odpowiednio zrównoważone.

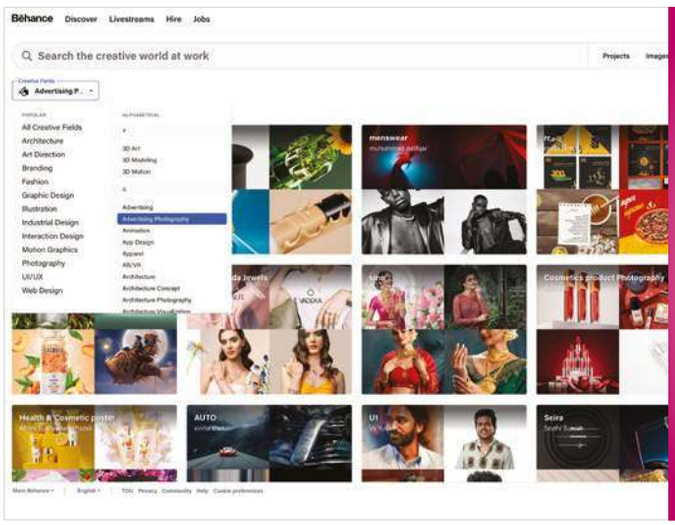
Wniosek

Instagram nie zniknie z dnia na dzień, ale coraz trudniej jest skutecznie udostępniać zdjęcia na tej platformie, zdominowanej przez treści wideo i „rolki” typu TikTok. Dlatego warto poszukać alternatywnej platformy, dzięki której Twoje fotografie będą widoczne dla innych społeczności. Ponieważ na Instagramie można prezentować obrazy jedynie w niskiej rozdzielczości i nie można ich uporządkować w sposób chronologiczny, rezygnując z obecności na tej platformie, raczej wiele nie stracisz.



Vero

Dzięki aplikacji na telefon i serwisowi internetowemu Vero ugruntowało swoją pozycję w branży fotograficznej i nie tylko. Nie ma algorytmów kontrolujących widoczność Twoich prac ani nie ma też żadnych ograniczeń dotyczących rozdzielczości lub proporcji, które mogłyby popsuć wizualną percepcję Twoich zdjęć. Być może największą zaletą Vero jest jednak to, że możesz dodawać hiperłącza do swoich podpisów, kierując innych profesjonalistów i twórców do dalszych treści na stronach internetowych, w sklepach i nie tylko. Dzięki tej wolnej od reklam platformie możesz dotrzeć nie tylko do fotografów, ale także do twórców innych dzieł sztuki z całego świata.



500px

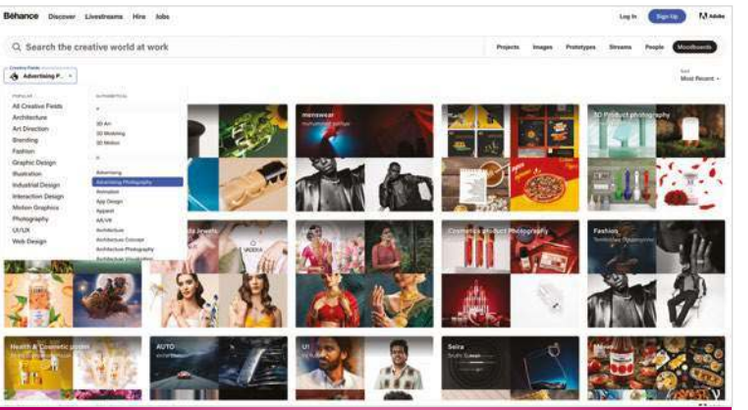
Dzięki tej platformie dotrzesz do ludzi bez konieczności posiadania tysięcy obserwujących. Jej unikalny system rozpoznawania obrazów sprawia, że możesz przeszukiwać kategorie i niestandardowe filtry. Możesz również oznaczyć zdjęcia w wysokiej rozdzielczości informacjami technicznymi i dotyczącymi zastosowanych ustawień. Wielką zaletą jest możliwość wyszukiwania prac na podstawie wykorzystanego do ich stworzenia sprzętu. Dzięki 500px możesz udostępniać obrazy, nawiązywać kontakty, a także się edukować.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Twitter

Coraz więcej fotografów udostępnia swoje prace za pośrednictwem Twittera. Chociaż nie jest to platforma skierowana do fotografów, to jej doskonały system hashtagów ułatwia odkrywanie obrazów. Nie ma ograniczeń co do rozdzielczości i nie musisz przycinać zdjęć – możesz nawet udostępniać wiele fotografii jednocześnie. Platforma jest idealna do komunikowania się i łączenia z profesjonalistami, a także umożliwia dotarcie do milionów potencjalnych klientów, jeśli chcesz sprzedawać swoje obrazy.



Behance

Platforma Adobe pozwalająca opublikować swoje portfolio jest szczególnie interesująca dla niezależnych fotografów, ponieważ stanowi miejsce wymiany pomysłów oraz pozwala nawiązać kontakt z profesjonalistami i firmami oferującymi pracę. Opublikuj własne zdjęcia i sprawdź, jak często Twoje obrazy są oglądane i uzyskują polubienia, lub stwórz własne portfolio, dodając do niego opis swoich zawodowych doświadczeń, publikacji, w których były zamieszczane Twoje fotografie, i listy referencyjne, co da potencjalnym klientom wgląd w Twoje umiejętności. Z kolei poszukujący fotografów mogą wyszukiwać kandydatów, a nawet publikować oferty pracy. Możesz dodawać zdjęcia społecznościowe do tablic nastrojów, a także korzystać z szeregu transmitowanych na żywo samouczków.

Ponieważ jego algorytm jest teraz ukierunkowany na promowanie filmów, oczywiste jest, że Instagram nie jest już aplikacją fotograficzną.



ClickASnap

Nazywając siebie jedyną platformą fotograficzną w internecie, na której można zarobić pieniądze za publikowanie zdjęć, ClickASnap wchodzi na rynek z innowacyjnym modelem biznesowym. Koncepcja polega na tym, że otrzymujesz zapłatę za każde obejrzane zdjęcie bez utraty swoich do niego praw. Brzmi to świetnie, ale korzystanie z serwisu wymaga spełnienia kilku niezbędnych warunków – na przykład, aby otrzymywać pieniądze, musisz być subskrybentem platformy. Niemniej jednak serwis ten doskonale się nadaje do udostępniania fotografii w celu ich sprzedaży. Możesz nawet założyć konto sprzedawcy i oferować cyfrowe pliki do pobrania lub wydruki.

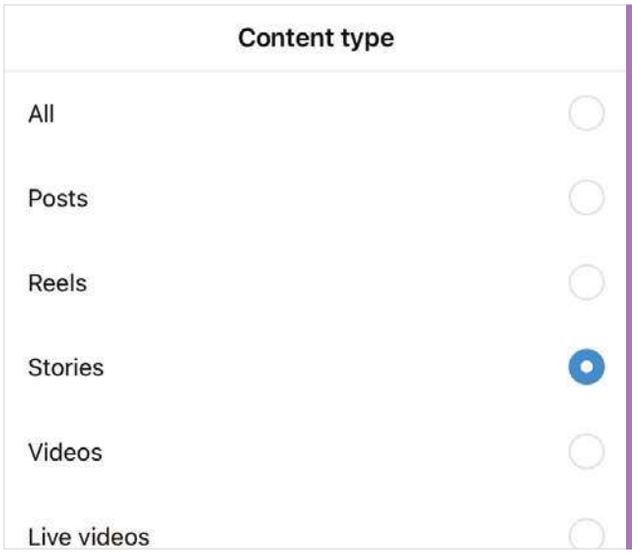
A JEŚLI CHCESZ ZOSTAĆ, ZWIĘKSZ SWOJE ZASIĘGI

Strategie efektywnego udostępniania zdjęć na Instagramie

Jak już pisaliśmy, obecnie algorytm Instagrama jest ukierunkowany na promocję „rolek" i treści wideo. Pomimo tego platforma ta wciąż ma potencjał, jeśli chodzi o budowanie sieci kontaktów i społeczności. Jako fotografowie nie chcemy udawać, że filmy są ważniejsze od zdjęć, a wielu z nas nie ma ani czasu, ani ochoty na tworzenie dodatkowych treści tylko po to, by zadowolić algorytmy serwisu. To jeden z powodów, dla których fotografowie coraz częściej uciekają z tej platformy i szukają innych. Ale jeśli nadal chcesz efektywnie korzystać z Instagrama, by wykorzystać zbudowae już zasięgi, to zastosowanie kilku sprytnych strategii może sprawić, że Twoje zdjęcia staną się lepiej widoczne i dla większej liczby odbiorców.Jednym ze sposobów na osiągnięcie większego zasięgu jest publikowanie prezentów. Może to jednak oznaczać, że zyskujesz tylko „przypadkowych" obserwujących, którzy nie zostaną z Tobą na dłużej, a Twoje treści nie będą ich angażować. Wypróbuj te metody, które można łatwo włączyć do swojego warsztatu pracy, aby zwiększyć zasięg.

Wniosek

Niezależnie od strategii, którą zdecydujesz się zastosować, powinieneś skupić się na organicznym zwiększaniu zasięgu. Nie chodzi tylko o liczbę obserwujących, ale o budowanie i rozwijanie aktywnej społeczności, która jest mocno zaangażowana i wchodzi w interakcje z przygotowywanymi przez Ciebie treściami. Może to zająć więcej czasu, ale na dłuższą metę jest konieczne, aby można było skutecznie dotrzeć ze swoimi fotograficznymi dokonaniami do szerszej publiczności.



Analiza obserwujących

Ważne jest, aby skupić się na odbiorcach, klientach i twórcach o podobnych zainteresowaniach, co pozwoli Ci rozwijać swoją sieć kontaktów w ukierunkowany sposób. Aby to zrobić, musisz najpierw uzyskać przegląd zainteresowań i działań osób obserwujących Twoje konto. Do tego celu służy funkcja Instagrama o nazwie „Insight", która wyświetla zachowania oraz dane dotyczące treści i ich skuteczności. W podziale według typu treści uzyskasz przegląd reakcji społeczności, w tym także osób, które nie obserwują Twojego konta. Ta funkcja pozwala zrozumieć preferencje odbiorców i może wskazać nowe, warte wypróbowania strategie publikowania treści.



Pora publikacji

Publikując nowe treści, chcesz dotrzeć do jak największej liczby osób. Narzędzie analityczne Instagrama dostarcza przydatnych informacji o tym, gdzie mieszkają osoby obserwujące Twoje konto. Warto o tym wiedzieć, ponieważ wpływa to na to, kiedy przeglądają oni posty. Aby dotrzeć do maksymalnej liczby użytkowników, przeanalizuj godziny i dni, w których są oni szczególnie aktywni, aby móc określić najbardziej optymalne czasy publikowania zdjęć. Jeśli nie pasują one do Twojego rozkładu dnia pracy, użyj aplikacji, np. Tailwind, do wcześniejszego stworzenia postów i ustaw daty oraz godziny automatycznego ich publikowania.



eprasa.pl 5e4deb3a4c



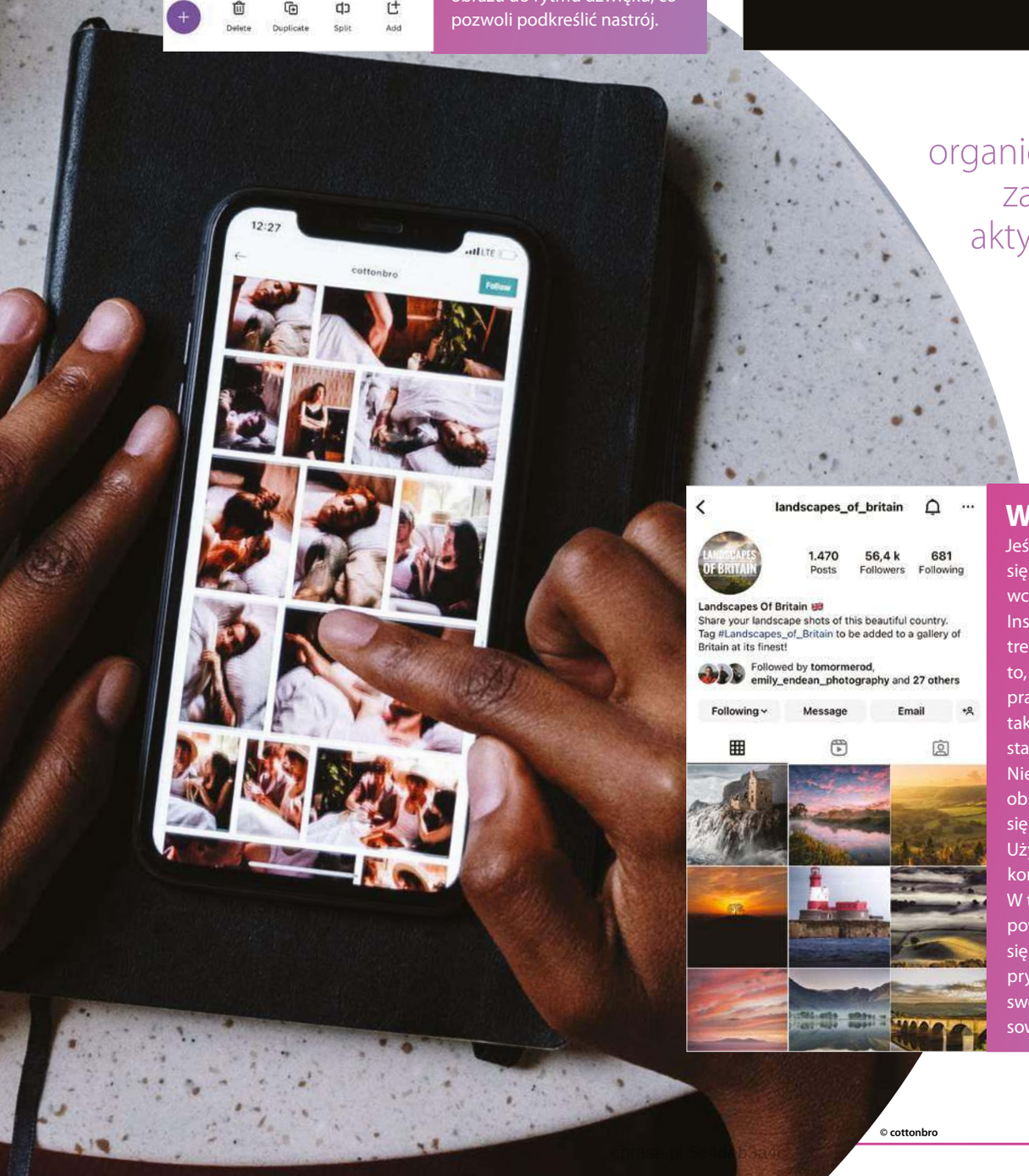
Przekształcanie zdjęć

A może warto wykorzystać algorytm Instagrama promujący obecnie „rolki", tworząc ze swoich zdjęć filmy? Jest to jeden ze sposobów wykorzystania nowych zasad wprowadzonych przez serwis na swoją korzyść. Skorzystaj z okazji, aby promować swoje zdjęcia w inny sposób, a także dodać obrazom atmosfery i nadać im nowy wygląd. Aplikacje takie jak Canva pomagają tworzyć filmy w prosty i wyjątkowo przyjazny dla użytkownika sposób. Nie zapomnij dołączyć podkładu muzycznego i dopasować dynamikę zmian obrazu do rytmu dźwięku, co pozwoli podkreślić nastrój.



Twórz historie

Statystyki pokazują, że użytkownicy Instagrama lubią przeglądać historie. Daje to możliwość kierowania obserwujących do swojego profilu, a także do konkretnych postów. Aby promować nowe treści, po prostu skorzystaj z funkcji publikowania relacji. Umieść na zdjęciu naklejki, aby ukryć obraz, tylko częściowo odsłaniając szczegóły. W ten sposób jego treść wydaje się bardziej tajemnicza i przyciąga uwagę odbiorców. Inną możliwością jest publikowanie ujęć zza kulis, co pozwala komunikować się ze swoją społecznością i zapowiadać nowe projekty.



Skoncentruj się na organicznym zwiększaniu zasięgu i budowaniu aktywnej społeczności, która będzie się angażować w publikowane przez Ciebie treści.

Wyróżnij się

Jeśli Twoja fotografia koncentruje się na konkretnym gatunku, warto wchodzić w interakcję z kontami na Instagramie, które promują określone treści fotograficzne. Zaletą tego jest to, że obserwujące te konta osoby prawdopodobnie będą stanowić także Twoją grupę docelową i mogą stać się potencjalnie Twoimi fanami. Nie szukaj jednak kont z milionami obserwujących, ponieważ trudno jest się skontaktować z ich właścicielami. Użyj hashtagu i wspomnij o danym koncie w swoich nowych postach. W ten sposób druga strona otrzyma powiadomienie o tym, że pojawiły się Twoje nowe zdjęcia. Wysyłaj także prywatne wiadomości, dołączając swoje prace, aby wzbudzić zainteresowanie odbiorców.

© cottonbro



eprasa.pl 5e4deb3a4c

MARKETING AFILIACYJNY

Promowanie produktów i usług wśród odbiorców to kolejna metoda zarabiania dodatkowej gotówki. Analizujemy szanse i zagrożenia związane z afiliacjami.

W dzisiejszych czasach, aby odnieść sukces finansowy, trzeba szukać przychodów z wielu różnych źródeł. Jednym z najlepszych sposobów na to, jest zamieszczanie płatnych linków partnerskich, na których możesz potencjalnie zarobić tysiące złotych, promując w imieniu różnych firm wśród swoich odbiorców produkty i usługi. Oto niektóre z argumentów „za" i „przeciw" korzystaniu z programów afiliacyjnych.



Skalista droga
Promowanie produktów za pośrednictwem programów afiliacyjnych może być źródłem dodatkowego dochodu, ale należy uważać na różne związane z tym niebezpieczeństwa.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Co robić...

Upewnij się, że masz publiczność

Marketing afiliacyjny nie jest czymś, co można nagle zacząć robić od tak i od razu spodziewać się dochodów. Jak w przypadku każdej działalności, pierwszą rzeczą, której potrzebujesz, są potencjalni klienci i obserwujący, którzy interesują się już Twoimi zdjęciami, wpisami na blogu, a nawet samym Tobą. Zanim zaczniesz myśleć o zarabianiu pieniędzy na linkach partnerskich, musisz poświęcić czas na zwiększenie liczby odbiorców i ich zaangażowanie poprzez dostarczanie im treści, które będą chcieli zobaczyć lub przeczytać.

Praca z właściwymi klientami

Niezależnie od tego, czy masz już odbiorców, czy też ciężko pracowałeś, aby zbudować audytorium specjalnie z myślą o marketingu afiliacyjnym, ważne jest, abyś świadomie wybierał firmy, z którymi będziesz współpracować. Promuj produkty i marki, które naprawdę uważasz za godne polecenia, a nie cokolwiek, co pozwoli Ci uzyskać prowizję od sprzedaży.

Zaufanie jest rzeczą, którą łatwo stracić, w związku z czym cała Twoja ciężka praca nad zbudowaniem szacunku publiczności zostanie zmarnowana, jeśli zobaczy ona, że sprzedajesz się za pieniądze. Poświęć trochę czasu na sprawdzanie potencjalnych partnerów i współpracuj tylko z tymi, którzy podzielają Twoje wartości i oferują to, czego chcą Twoi odbiorcy.

Bądź uczciwy

Zaufanie to nie tylko pewność, że współpracujesz z markami, które sam mógłbyś polecić. Musisz także być szczery i jasno informować, że otrzymujesz wynagrodzenie za zakupy dokonane poprzez linki, które umieszczasz na swoim blogu, stronie internetowej lub w mediach społecznościowych. Ta transparentność musi dotyczyć również recenzji lub innych treści, które tworzysz na temat produktów czy usług firm, z którymi współpracujesz. Na przykład, jeśli otrzymałeś statyw od partnera i nie był on tak świetny, jak się spodziewałeś, nie ukrywaj tego i nie próbuj sprzedać go jako najlepszego trójnogu na rynku, ponieważ jest to najszybszy sposób na utratę wiarygodności wśród osób obserwujących Twój profil. Albo nie promuj takiego produktu, albo szczerze wyraź swoją opinię na jego temat.





Właściwi klienci
Świadomie wybieraj firmy, z którymi współpracujesz. Promuj marki, którym naprawdę ufasz i nie akceptuj każdej propozycji, jaka tylko pozwala zarobić na marketingu afiliacyjnym.

Stała publiczność
Zanim zaczniesz zarabiać na linkach partnerskich, musisz zbudować grupę odbiorców, która będzie z zaangażowaniem śledzić publikowane przez Ciebie treści.

Uczciwe życie
Mów prawdę o produktach, które polecasz, i otwarcie informuj, że zamieszczane przez Ciebie na stronie linki służą pozyskaniu dochodu.







Uczciwa cena
Zbyt wiele linków partnerskich lub promowanie w kółko tego samego produktu stwarza ryzyko, że Twoje treści zostaną uznane za kryptoreklamę.

Praca etatowa
Nie porzucaj codziennej pracy w nadziei, że od razu zarobisz dużo pieniędzy. Upewnij się, że zamieszczanie linków partnerskich będzie mogło być Twoim stałym źródłem dochodu.

...a czego nie

„Możesz ulec pokusie przystąpienia do jak największej liczby programów afiliacyjnych, przez co Twoje treści mogą być postrzegane jako kryptoreklama"

Sprawdź uważnie warunki

Przez lata wiele razy zwracały się do mnie firmy, które chciały stać się partnerem mojego bloga. Odrzuciłem większość z propozycji, ponieważ nie wierzyłem, że mogą mi zaoferować odpowiednie warunki lub uczciwą prowizję. Na przykład jedna z firm poprosiła o wyłączność w swojej grupie produktów, ale oferowała w zamian bardzo niewielki procent od wartości sprzedaży.

Zawsze staraj się mieć jakieś wyobrażenie o swojej wartości rynkowej dla każdej z marek, z którą rozważasz współpracę, i oceń, czy oferta gwarantuje uczciwe partnerstwo dla obu stron.

Nie rezygnuj z pracy

Oczywiście niektórzy mogą potencjalnie zarobić tysiące złotych miesięcznie na opłatach partnerskich. Jednak większości zajmie sporo czasu zbudowanie wystarczającej liczby odbiorców, aby wygenerować tej wysokości dochód. Jednak nawet jeśli przez kilka miesięcy udało Ci się zarobić naprawdę sporo na prowizjach od sprzedaży, nie rzucaj nagle swojej codziennej pracy, oczekując, że tak samo będzie również w przyszłości. Zanim dokonasz tak drastycznych zmian w swoim życiu, poczekaj cierpliwie i upewnij się, że istnieje pewność, że będzie to dla Ciebie trwałe źródło dochodu.

Nie bądź „spamerem"

Jedną z głównych pułapek jest pokusa zapisania się do jak największej liczby programów afiliacyjnych i próbować promować wśród swoich czytelników każdą markę, co może spowodować, że Twoje treści będą postrzegane jako kryptoreklama.

Zamiast masowo wysyłać e-maile lub promować się w mediach społecznościowych, stwórz harmonogram, aby Twoi odbiorcy nie byli bombardowani jedynie treściami marketingowymi. Skontaktuj się z działem afiliacyjnym partnera, aby sprawdzić, czy i kiedy pojawiają się promocje lub premiery, które również możesz wziąć pod uwagę w swoim cyklu publikowania postów.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



eprasa.pl 5e4deb3a4c

6 SPOSOBÓW NA NIŻSZE KOSZTY

Claire Gillo dzieli się swoimi sposobami na oszczędzanie, które w czasach szalejącej inflacji i rosnących kosztów pomogą Ci zaplanować budżet firmy i zmniejszyć stałe wydatki



Nic na to poradzimy – życie nagle stało się bardzo drogie! Wszyscy odczuwamy skutki inflacji oraz ogromne podwyżki cen żywności i paliwa. Wpływają one nie tylko na koszty bieżące utrzymania naszych domów, ale także na nasze firmy.

Jeśli chodzi o prowadzenie biznesu fotograficznego, to oczywiście każda firma jest inna i stałych wydatki, jakie generuje, również będą się różnić. Nasze wskazówki nie są przeznaczone więc dla żadnego, lecz mają jednak na celu złagodzenie przynajmniej niektórych obciążeń finansowych, z którymi spotyka się większość z nich.

Zalecamy również, abyś – jeśli jeszcze tego nie zrobiłeś – co roku podnosił ceny i stawki o wartość odpowiadającą stopie inflacji. Normalnie inflacja wynosiła dotąd zaledwie około 1–2% rocznie, podczas gdy w tym roku skala jej wzrostu była bezprecedensowa! Chociaż informowanie stałych klientów o zmianie cen może wydawać się krępujące, to wielu z nich z pewnością zrozumie, że jest to konieczność, której nie można w żaden sposób uniknąć.

Z lewej
Policz swoje pieniądze
Od kupowania używanego sprzętu, po częstsze korzystanie z wypożyczalni – istnieje wiele sposobów na obniżenie kosztów prowadzenia firmy fotograficznej.

eprasa.pl 5e4deb3a4c





Kupuj sprzęt z drugiej ręki

Rynek wtórny aparatów, obiektywów i akcesoriów jest ogromny. Jednak decydując się na zakup sprzętu z drugiej ręki, należy być ostrożnym i robić to tylko od zaufanego sprzedawcy. Radzimy trzymać się z dala od platform aukcyjnych - takich jak eBay, który nie dają możliwości sprawdzenia sprzętu przed zakupem – a do tego zawsze upewnić się, czy nabywany przedmiot jest objęty gwarancją, choćby tylko rozruchową. Bądź ostrożny – jeśli oferta wydaje się zbyt atrakcyjna, może się okazać, że sprzedawca ma nieczyste zamiary. Jeśli zamierzasz kupić używany aparat, sprawdź, ile razy została wyzwolona migawka – jeśli nie znalazłeś tej informacji w opisie aukcji, poproś sprzedającego o sprawdzenie „przebiegu" migawki, co najlepiej będzie świadczyć o tym jak intensywnie aparat był użytkowany. W przypadku profesjonalnej lustrzanki cyfrowej można oczekiwać, że migawka wytrzyma 300 tys. wyzwoleń, zaś dla modelu średniej klasy lub zupełnie podstawowego liczba ta będzie wynosiła 150 tys. Większość aparatów pozwala oczywiście znacznie przekroczyć ten ostrożnie szacowany limit. Nie przejmuj się uszkodzeniami o charakterze kosmetycznym, takimi jak zadrapania lub starta farba, nie wpłynie to w żaden sposób na działanie aparatu. Chodzi przede wszystkim o to, aby wewnętrzne podzespoły i matryca były w jak najlepszym stanie, więc jeśli kupisz korpus od zaufanego sprzedawcy, to możesz być pewny, że sprzęt został wcześniej sprawdzony i jest objęty gwarancją.

Aby obniżyć koszty, możesz kupować także sprzęt firm niezależnych, na przykład obiektywy Sigma, Samyang i Tamron lub lampy Nissin i Godox, zamiast wybierać droższe produkty głównych marek.

epresa.pl 5e4deb3a4c

Wykorzystuj sprzęt do maksimum

Każdy potrzebuje sprzętu, ale niektórzy fotografowie potrzebują go znacznie więcej niż inni – na przykład osoba pracująca w studio będzie musiała kupić znacznie więcej akcesoriów niż pejzażysta. Niezależnie jednak od rodzaju uprawianej fotografii, naprawdę dobrze się zastanów czy kolejny zakup, o którym już myślisz, jest rzeczywiście niezbędny i nie kupuj niczego na wyrost. Podobnie jeśli stwierdzisz, że masz obiektyw, którego od dłuższego czasu nie używałeś, być może warto go sprzedać. Przyjrzyj się także sprzętowi, który się dubluje. Na przykład, jeśli masz zoom 24–70 mm, to czy potrzebujesz również stałogniskowego obiektywu 35 mm lub 50 mm? A może po prostu zostań przy „stałkach" i sprzedaj 24–70 mm. Przeanalizuj zwyczajnie, co jest Ci niezbędne i jak często z tego korzystasz.

Jeśli używasz filtrów, to zamiast kupować wciąż różne średnice, pomyśl o zakupie zestawu adapterów do różnych obiektywów. Z kolei jeżeli zajmujesz się makrofotografią, to zamiast kupować kolejny specjalistyczny obiektyw, wypróbuj działanie pierścieni pośrednich.

Pamiętaj też, że jeśli desperacko potrzebujesz jakiejś rzeczy do sesji zdjęciowej, zawsze możesz ją wypożyczyć, a część lub całość kosztu jego wynajęcia przerzucić na klienta. To już branżowy standard a swoje wypożyczalnie prowadzi większość dużych sklepów foto i studiów produkcyjnych. Wielu profesjonalnych fotografów przyznaje, że nie ma ani jednego własnego aparatu czy obiektywu. Pracują na tym, co oferuje wynajmowane przez nich studio.

Nie rezygnuj z lustrzanki

Bezlusterkowce niewątpliwie zdobywają rynek aparatów fotograficznych, dzięki czemu cena świetnych lustrzanek znacznie już spadła i wiele bardzo dobrych modeli można obecnie kupić z drugiej ręki naprawdę tanio. Na przykład aparat Nikon D850, który jest naprawdę wyjątkowo zaawansowaną konstrukcją, jako nowy jest teraz sprzedawany w cenie 13 tys. zł, a używany – w zależności od stanu i liczby wykonanych nim zdjęć – można kupić już za około 7-8 tys. zł.

Tak więc jeśli masz ograniczony budżet, lepszym wyborem będzie profesjonalna lustrzanka niż nowy bezlusterkowiec z niższej półki. Kolejną zaletą rynku wtórnego jest ogromna oferta lustrzankowych obiektywów. Wielu fotografów wyprzedaje całe systemy i wiele znakomitych konstrukcji można dziś dostać za naprawdę nieduże pieniądze. A jeśli zdążyłeś przesiąść się już na bezlusterkowca, nadal możesz używać wielu obiektywów do lustrzanek dzięki zastosowaniu odpowiedniego adaptera.

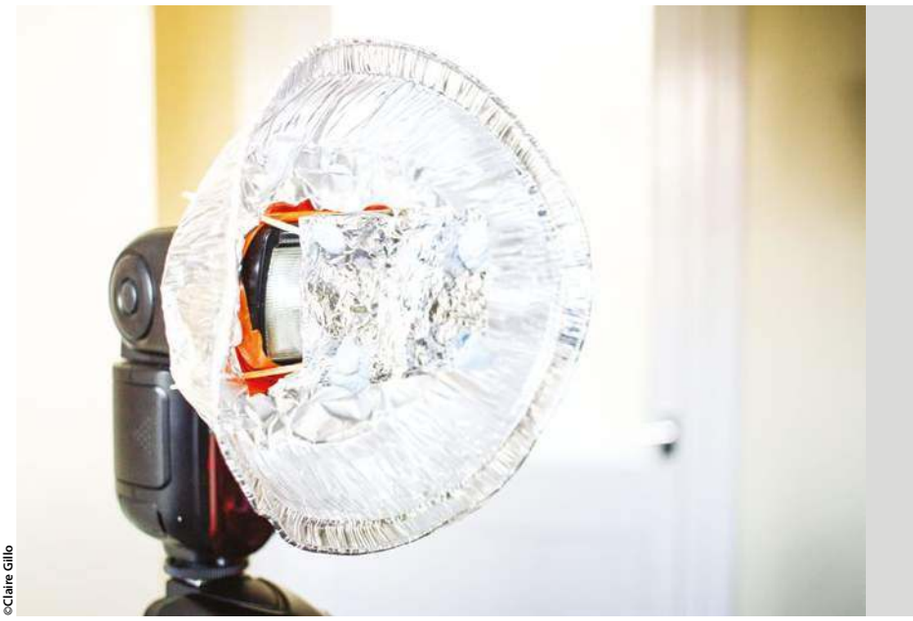
DIY, czyli majsterkuj!

Uwielbiamy dobre projekty typu „zrób to sam". Jest naprawdę wiele akcesoriów do pracy w atelier, których nie trzeba kupować, ponieważ można je wykonać samodzielnie. Na przykład, zamiast płacić fortunę za wzorzyste tła, idź do sklepu z używaną odzieżą i poszukaj zasłon lub starych tkanin. Do umieszczenia w tle lub jako podkładka do zdjęć produktowych świetnie nadają się również próbki tapet lub kafelków. Zamiast kupować blendę, naklej na kawałek kartonu folię aluminiową, użyj butelki po mleku jako dyfuzora błysku lub blaszanego naczynia jako czaszy modelującej. Możliwości jest naprawdę mnóstwo a wszystko zależy tylko od Twojej pomysłowości. Również w internecie nie brakuje stron i serwisów poświęconych fotograficznemy DIY.

Zrezygnuj z podróży!

Daleka wyprawa na plener fotograficzny może być czymś bardzo atrakcyjnym, a nawet może stać się koniecznością, jednak aby zmniejszyć koszty, musisz starać się jak najlepiej wykorzystać to, co jest dostępne na wyciągnięcie ręki. Zapewne uważasz, że lokalizacja, w której mieszkasz, nie jest wcale inspirująca, ale wszędzie na świecie można znaleźć miejsca, w których da się robić ciekawe zdjęcia. Spróbuj spojrzeć na okolicę swojego domu świeżym okiem. Nawet zwykła ceglana ściana czy brama garażowa może stanowić świetne tło do miejskiego portretu.

W Polsce możesz swobodnie robić zdjęcia zupełnie za darmo praktycznie w każdym miejscu publicznym. Niemniej czasami określenie tego, co jest przestrzenią publiczną, a co nie, nie jest łatwe – na przykład centra handlowe są zazwyczaj własnością prywatną i choć ludzie mogą z nich korzystać bez przeszkód, to Ty jako fotograf będziesz potrzebował pozwolenia na robienie w nich zdjęć i być może będziesz musiał za to zapłacić. Podobnie sprawa wygląda w przypadku nowoczesnych centrów biurowych. Przed udaniem się na sesję zdjęciową sprawdź obowiązujące w wybranym miejscu zasady, aby upewnić się, że nie naruszasz niczyich praw.



©Claire Gillo

Nie chomikuj

Przechowywanie zdjęć, czy to na dysku twardym, czy w usłudze chmurowej, jest kosztowne. Może Cię kusić, aby po zakończeniu pracy zgrać wszystkie obrazy do jednego folderu i bez jakiejkolwiek selekcji pozostawić je tam już na zawsze. Przechowywanie wszystkich tych zdjęć przez cały czas kosztuje (zwłaszcza jeśli są to tysiące plików RAW). Jeśli zastosujesz odpowiednią metodologię archiwizacji, która pozwala usuwać niechciane obrazy, możesz sporo zaoszczędzić. Oto kilka wskazówek: sugerujemy, abyś najlepiej zaraz po zakończeniu sesji ocenił każdy obraz RAW, który chciałbyś poddać później edycji, korzystając z systemu przyznawania od jednej do pięciu gwiazdek. Następnie przenieś oznaczone pliki do innego folderu, a jeśli po sześciu miesiącach nie wykorzystasz żadnego z nieocenionych obrazów, po prostu usuń cały katalog. Jest to łatwy sposób na zwolnienie miejsca na nośnikach pamięci i upewnienie się, że nie ponosi się kosztów przechowywania zasadniczo niepotrzebnych już do niczego zdjęć.

Powyżej
Zrób to sam
Istnieje wiele rekwizytów i akcesoriów studyjnych, które można łatwo wykonać samodzielnie, takich jak dyfuzory światła błyskowego i blendy.

U góry, z lewej
Nadmiar sprzętu
Jeśli masz duplikujące się elementy wyposażenia lub akcesoria, które nie są regularnie wykorzystywane, rozważ ich sprzedaż, aby odzyskać nieco pieniędzy i ewentualnie przeznaczyć je na zakup czegoś innego.

Z lewej
Wypożyczaj, jak robią to profesjonaliści
Wiele firm mających wysokie koszty stałe, od linii lotniczych po przedsiębiorstwa budowlane, wynajmuje sprzęt wtedy, gdy go potrzebuje. Ty także możesz tak robić.

eprasa.pl 5e4deb3a4c







2x ©Alasdair Hooper



Wskazówki zawodowca

Pytamy **Alasdaira Hoopera** jak rozpędził swoją działalność, dysponując jedynie niewielkim budżetem

Opowiedz nam coś o sobie…
Niedawno założyłem własną firmę fotograficzną. Początkowo studiowałem fotografię artystyczną na Uniwersytecie w Plymouth, ale jak to często bywa, moja kariera zawodowa potoczyła się w innym kierunku i przez 20 lat pracowałem w branży hotelarskiej. W zeszłym roku nadszedł czas na zmiany i postanowiłem zająć się czymś, co zawsze mnie pasjonowało.

Od uruchomienia Alasdair Hooper Photography na początku 2022 roku miałem okazję pracować z różnymi klientami, co pozwoliło mi sprawdzić swoje umiejętności w różnych obszarach fotografii.

Fotografowałem wydarzenia, architekturę, produkty i krajobrazy oraz wykonywałem portrety. Czuję, że jestem obecnie na dobrej drodze do odkrycia tego, co najbardziej lubię fotografować, a do tego z pewnością świetną zabawą jest uczestniczenie w rozmaitych imprezach okolicznościowych. Uwielbiam styl dokumentalny i mam w planach sfotografować kilka ślubów w 2023 roku.

Jaki sprzęt znajduje się w Twojej torbie?
Jeśli chodzi o sprzęt, to jako głównego aparatu używam Nikona D800, a D610 jako korpusu zapasowego. Moim ulubionym obiektywem jest „pięćdziesiątka" (Nikon 50 mm f/1,8), ale mam też Nikkora 24–120 mm f/4, Tamrona 17–35 mm f/2,8–4 i Sigmę 105 mm f/2,8 Macro. Używam mocowanej na aparacie lampy błyskowej Godox, a do oświetlania zdjęć produktowych i studyjnych wykorzystuję zestaw trzech głowic Godox E300, korzystam też z systemu do wieszania teł marki Neewer.

Wybrałem do pracy zawodowej sprzęt firmy Nikon, chociaż przez całe życie byłem użytkownikiem aparatów Canona, ponieważ czułem, że dzięki temu uzyskam większy zwrot z każdej zainwestowanej złotówki, a do tego ergonomia obsługi korpusów Nikona naprawdę mi odpowiada. Uwielbiam kolorystykę zdjęć, jaką uzyskuję dzięki tym aparatom, a ich zdolność do rejestrowania obrazów przy słabym oświetleniu i zakres dynamiczny matrycy są po prostu wspaniałe!

W jaki sposób rozdysponowałeś swój budżet?
Ponieważ za założoną kwotę chciałem zdobyć jak najlepszy sprzęt, a nie wygrałem pieniędzy na loterii, zdecydowałem się nabyć cały zestaw na rynku wtórnym. Rynek używanych aparatów fotograficznych jest naprawdę niesamowity, można kupić wiele wysokiej jakości aparatów, a wraz z zastępowaniem lustrzanek przez bezlusterkowce jest on wprost zalewany wymienianym na nowszy, niedrogim, profesjonalnym sprzętem.

Mogę się podzielić kilkoma wskazówkami, które dotyczą kupowania rzeczy z drugiej ręki… W przypadku aparatów szukaj korpusów z niewielkim „przebiegiem" migawki, uszkodzenia o charakterze kosmetycznym nie mają znaczenia, ale oryginalne opakowanie może zapewnić większe bezpieczeństwo w transporcie nabytego sprzętu! W przypadku obiektywów unikaj kupowania tubusów z poważnymi usterkami, np. z zepsutym napędem autofokusa, myśląc, że da się go tanio naprawić i trochę zaoszczędzić. Zawsze też sprawdzaj ofertę firm trzecich; wyjątkowo dobrą optykę oferuje Tamron, podobnie jak i Sigma, a do tego często można ją kupić za ułamek ceny szkieł systemowych producentów. Na koniec chciałbym powiedzieć, że zanim zdecydujesz się na zakup, powinieneś zapoznać się z różnymi testami i opiniami, starając się zdobyć jak najwięcej informacji o wybranym sprzęcie. Obecnie na YouTubie i w wielu witrynach z recenzjami łatwo jest znaleźć szczegółowe analizy konkretnych elementów wyposażenia fotograficznego – aha, i zawsze zapoznaj się zarówno z pozytywnymi, jak i negatywnymi ocenami, aby móc wyrobić sobie własną wyważoną opinię!

Jakiej rady udzieliłbyś początkującym fotografom mającym ograniczony budżet?
Poleciłbym zacząć od stopniowego przechodzenia na zawodowstwo i zachowania przez jakiś czas dotychczasowej pracy, aby móc opłacić rachunki. Na początek rób zdjęcia dla klientów w wolnym czasie, by móc z czasem zająć się tylko fotografią, która będzie mogła stać się Twoim głównym źródłem dochodu, gdy zdobędziesz już wystarczającą popularność. Bądź jednak pewny swojej wartości jako fotografa – w przeciwieństwie bowiem do pokolenia użytkowników telefonów komórkowych, wśród którego panuje powszechne przekonanie, że każdy może zrobić zdjęcie, profesjonalna fotografia to forma sztuki i wymagająca prawdziwych umiejętności, których doskonalenie zajmuje lata!

Powyżej, z lewej
Dziecko na plaży
Zdjęcie wykonane dla Beach Born, firmy z Salcombe sprzedającej piękne produkty dla dzieci.

Z prawej, u góry
Otwarty dom
Obiekt wyremontowany przez firmę budowlaną, z którą współpracuję przy dokumentowaniu realizowanych projektów.

Na dole, z prawej
Castle Cove
Ten obraz pochodzi z serii zdjęć zrobionych w Castle Cove w Dartmouth. To mój prywatny projekt.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

FILM VIDEO FOTO

20–22 KWIETNIA 2023

MIEJSCE:

expo Łódź



- WARSZTATY, SZKOLENIA PROWADZONE PRZEZ PROFESJONALISTÓW
- NAJNOWSZE TRENDY, ŚWIATOWE PREMIERY
- SPOTKANIA CZOŁOWYCH REPREZENTANTÓW FOTOGRAFICZNEGO ŚWIATA
- WYSTAWY ZNANYCH TWÓRCÓW FOTOGRAFII

ORGANIZATOR:

MAKiS
MIEJSKA ARENA KULTURY I SPORTU

PATRONAT HONOROWY:

Prezydent Miasta Łodzi
Hanna Zdanowska
ŁÓDŹ
Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne
Charlie
Fundacja Miasto Kultury
Krajowy Cech Fotografów
UF-1 Fundacja

PATRONAT MEDIALNY:

WP
fotoblogia
eska
Optyczne.pl
fotopolis
Photographer
Fotograficzny Program Bez Nazwy
Foto-Video
Foto foto-kurier.pl
Świat Druku
Fototesty

eprasa.pl 5e4deb3a4c

PRZYGOTUJ AUKCJĘ I... SPRZEDAJ SWÓJ UŻYWANY SPRZĘT

Sprzedaż niepotrzebnego sprzętu to świetny sposób na sfinansowanie zakupu nowego. Oto kilka najważniejszych wskazówek, które pomogą Ci przyciągnąć uwagę potencjalnych klientów oraz uzyskać możliwie jak najlepszą cenę



Sprzedaż starego zestawu to świetna metoda na zebranie funduszy na wymianę go na nowy, lepszy sprzęt lub dokupienie brakujących elementów do obecnie wykorzystywanego kompletu. Kupowanie i sprzedawanie używanego sprzętu jest nieodłączną częścią fotografii, więc jeśli masz zbierający kurz pod łóżkiem i niezbyt często wykorzystywany sprzęt, to może warto go spieniężyć. Oczywiście wymieniając sprzęt na nowszy sam też nie musisz kupować zupełnie nowych produktów, więc przygotowując aukcję swojego aparatu, sprawdź przy okazji oferty innych sprzedających.

Jak więc skutecznie i opłacalnie sprzedać niepotrzebne „graty"? Oto nasz poradnik w 6 prostych krokach!

Wyczyść starannie

Jeśli chcesz uzyskać najlepszą cenę za swój aparat lub obiektyw, musisz sprawić, by wyglądał jak najlepiej! Pamiętaj, aby starannie je wyczyścić z kurzu, brudu i piasku lub soli. Zacznij od użycia dmuchawki, aby pozbyć się luźnego kurzu, a następnie sięgnij po pióro do czyszczenia optyki, by usunąć wszelkie zanieczyszczenia z obiektywu i jego przedniej soczewki.

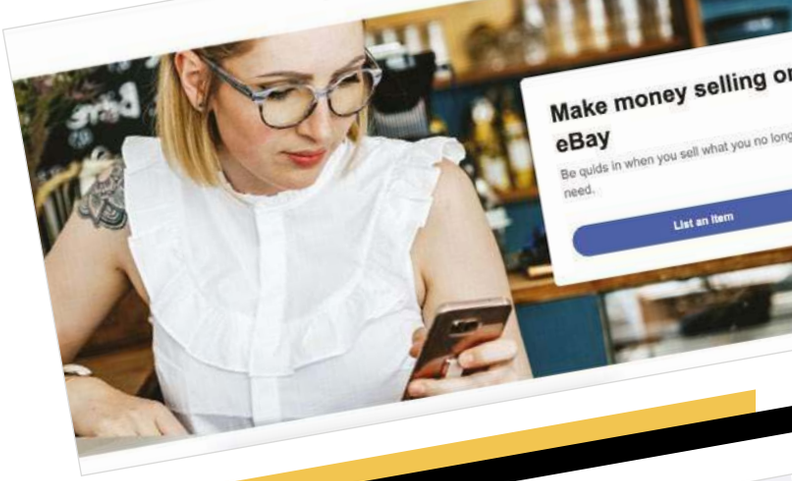
Następnie użyj ściereczki do czyszczenia obiektywów i płynu do czyszczenia optyki – możesz też użyć dedykowanego zestawu do czyszczenia matrycy aparatu, aby mieć pewność, że i ona również jest w nieskazitelnym stanie. W przypadku trudnych do usunięcia zabrudzeń na korpusie aparatu, wyświetlaczu LCD lub tubusie obiektywu zwilż ściereczkę z mikrofibry niewielką ilością alkoholu izopropylowego i starannie przetrzyj problematyczne miejsca.



eprasa.pl 5e4deb3a4c

Gdzie najlepiej sprzedać sprzęt

Jeśli chodzi o sprzedaż zestawu fotograficznego, to masz kilka możliwości. Wiele specjalistycznych sklepów fotograficznych skupuje sprzęt używany i wstawia go do swojego komisu. Jest to najprostszy sposób by pozbyć sie używanego sprzętu, ale ta wygoda ma swoją cenę. Bo o cenę właśnie chodzi - sklep nastawiony jest na zysk więc by zarobić musi mniej zapłacić Tobie. Z pewnością bardziej opłacalne jest samodzielne znalezienie nowego właściciela. Jeśli więc możesz poświęcić nieco czasu i jesteś gotów włożyć w proces sprzedaży trochę wysiłku, możesz zaoferować swoje przedmioty na wolnym rynku bezpośrednio w witrynach takich jak Allegro lub Ebay. Pamiętaj jednak o dodatkowych opłatach, jakie muszą ponieść sprzedający - prowizja od sprzedaży drogiego sprzętu to często nawet kilkaset złotych. Możesz także wystawić swoje przedmioty za darmo w Facebook Marketplace lub OLX. Ten ostatni daje jedynie możliwość zapłacenia za lepszą widoczność oferty i wyświetlenie jej większej liczbie potencjalnych nabywców.











Szczegółowo opisz stan przedmiotów

Bądź jak najbardziej uczciwy, jeśli chodzi o stan sprzedawanego przez siebie sprzętu. W opisie oferty wymień wszelkie usterki, uszkodzenia, wgniecenia lub zadrapania i zrób szczegółowe zdjęcia tych miejsc, które mogłyby później zaskoczyć nabywcę aparatu lub obiektywu. Niewielkie zadrapanie może wydawać się nieistotne od strony użytkowej, ale pokazanie go na zdjęciu zapewni potencjalnym nabywcom lepszy wgląd w stan sprzętu, który kupują, i sprawi, że jako sprzedawca będziesz miał lepszą reputację.

Jeśli wystawisz przedmiot, zatajając informację o usterce, brakach w zestawie lub porysowanym wyświetlaczu, kupujący prawie na pewno poczuje się oszukany, zażąda zwrotu pieniędzy i wystawi Ci negatywną opinię na platformie. Najlepszą praktyką jest bycie w kwestii stanu technicznego sprzętu jak najbardziej szczerym.

Nie zaszkodzi również skopiować i wkleić do swojej oferty tabelę danych technicznych ze strony internetowej producenta, aby potencjalni nabywcy mogli np. zorientować się, ile megapikseli ma matryca aparatu. Następnie możesz dodać dalsze szczegóły dotyczące konkretnego egzemplarza, takie jak liczba wykonanych nim zdjęć i wszelkie dodatkowe informacje o jego działaniu.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Koszty wysyłki i pakowania

Wysyłając używany sprzęt fotograficzny do kupującego, poświęć trochę czasu na jego odpowiednie zapakowanie, aby ograniczyć ryzyko uszkodzenia go podczas transportu i uniknąć potencjalnych problemów, jakie mogą z tego powodu wyniknąć zarówno dla Ciebie, jak i dla kupującego. Jeśli nadal masz oryginalne pudełko, to umieścić w nim aparat lub obiektyw wraz ze wszystkimi dołączonymi do niego akcesoriami.

Jeśli z kolei w kartonie pozostało trochę miejsca, wypełnij je folią bąbelkową, aby upewnić się, że sprzęt jest dobrze zabezpieczony i nie będzie się przesuwać podczas transportu. Oryginalne pudełko zawiń w folię bąbelkową i umieść je w większym kartonie wypełnionym folią bąbelkową, kulkami styropianu lub poduszkami powietrznymi, aby jego zawartość nie uległa uszkodzeniu w przypadku upuszczenia podczas transportu. Sprawdź dokładnie, czy adres dostawy jest prawidłowy, i wyślij przedmiot dopiero po otrzymaniu płatności. W przypadku przesyłki o dużej wartości skorzystaj z usługi jej śledzenia – w przypadku tańszych rzeczy wybierz usługę powiadomienia o dostarczeniu paczki, aby wiedzieć, kiedy kupujący ją otrzymał.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Skompletuj sprzęt

Upewnij się, że w zestawie znajdują się wszystkie akcesoria dołączone do aparatu lub obiektywu, takie jak ładowarki, instrukcje obsługi, dekielki, pasek do aparatu i oryginalne pudełko. Zrób zdjęcie wszystkich tych elementów razem, aby kupujący mogli zobaczyć, co wchodzi w skład zestawu.

Jeśli sprzedajesz korpus aparatu i przeznaczony do niego obiektyw, sprawdź, czy uzyskasz wyższą cenę, sprzedając te rzeczy razem czy osobno.

Warto również dołączyć dodatkowe baterie lub akcesoria, które kupiłeś z biegiem czasu, aby zwiększyć atrakcyjność swojej oferty.



©Pixabay





©Skitterphoto

Zrób jak najlepsze zdjęcia

Nie potrzebujesz studia, aby zrobić profesjonalnie wyglądające zdjęcia elementów swojego zestawu, ale jeśli masz do niego dostęp, dlaczego nie miałbyś z niego skorzystać.

Świetne zdjęcia produktowe mogą pomóc Twojemu zestawowi osiągnąć na aukcji wysoką cenę i szybciej znaleźć nabywcę. Jednym z łatwych sposobów uzyskania dobrze naświetlonych i profesjonalnych ujęć produktów jest użycie lustrzanki cyfrowej lub aparatu bez lustra, lampy błyskowej zamocowanej w gnieździe gorącej stopki i tła z białego papieru.

Będziesz potrzebował arkusza białej tektury formatu A3 lub większego, który należy przykleić do stołu i oprzeć o ścianę, aby stworzyć wygięte w łuk tło. Następnie umieść przedmiot na papierze i odchyl głowicę flesza tak, aby była skierowana w górę, by odbić emitowane przez nią światło od sufitu. Dostosuj siłę błysku i ustawienia, aż tło będzie jasno-białe, by móc wyraźnie przedstawić przedmiot. Obracaj nim, wykonując kolejne ujęcia, aby móc przedstawić go w swojej ofercie z każdej strony i perspektywy.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

OD AMATORA DO OPERATORA

Wykorzystaj swoje umiejętności i fotograficzne oko, aby płynnie przejść od robienia zdjęć do kręcenia materiałów wideo



Znak czasów
Materiały wideo przyciągają wzrok bardziej niż zdjęcia, dlatego ważne jest, abyśmy jako fotografowie rozpoznali potencjał tego medium, nauczyli się nowych umiejętności i wykorzystali je w swojej pracy.



Treści wideo stają się coraz ważniejszą częścią świata multimediów i są coraz chętniej rozpowszechniane na platformach społecznościowych. Fotografia to świetne medium, ale obecnie autorzy zdjęć coraz częściej są proszeni także o przygotowanie dodatkowo filmów. Z marketingowego punktu widzenia materiały wideo są dziś na wagę złota. Film pozwala dokładnie zaprezentować produkt z każdej strony i zilustrować różne jego funkcje lub inne aspekty znacznie bardziej kompleksowo niż nieruchoma fotografia.

Z kolei internauci są przyzwyczajeni do szybkiego „scrollowania" informacji pojawiających się na ekranie, a wideo zdecydowanie skuteczniej przyciąga uwagę. Ponadto opowiadanie historii za pomocą filmu może zwiększyć zaangażowanie odbiorców. Zostało naukowo udowodnione, że klienci zapamiętują połączenie ruchomych obrazów i dźwięków dłużej niż samej tylko fotografii z tekstem. Dlatego tym ważniejsze jest, abyś rozpoznał potencjał tego medium, nauczył się nowych umiejętności i wykorzystał je do własnych celów. Najlepszym sposobem pozwalającym zdobyć doświadczenie w dziedzinie tworzenia materiałów jest uważne oglądanie filmów oraz zwracanie uwagi na efekty i zabiegi kinematograficzne. Kompozycja obrazu, język wizualny i narracja to główne elementy, nad którymi trzeba się zastanowić, ale dodatkowo w grę wchodzi jeszcze nowa warstwa, a mianowicie dźwięk, z którym jako fotografowie nie mieliśmy do czynienia. Niemniej, jeśli chodzi o nagrywanie filmów, to istnieje wiele sposobów wykorzystania już posiadanych umiejętności i wiedzy technicznej.

PARTNER:
LUMIX

Wybór aparatu

Znajdź system, który pozwoli Ci realizować Twoje filmowe wizje



Dzięki nowoczesnym korpusom i nowym technologiom możliwość nagrywania wysokiej jakości klipów wideo jest dziś bardziej dostępna niż kiedykolwiek. Ale przy ciągle pojawiających się innowacjach technicznych i nieustannie wprowadzanych zmianach wybór odpowiedniego aparatu do filmowania może być niemałym wyzwaniem.

Kupując systemowy korpus do nagrywania wideo, upewnij się, że spełni on Twoje potrzeby, biorąc pod uwagę zarówno zalety, jak i wady w zakresie ergonomii obsługi, możliwości poruszania się i parametry techniczne.

Podjęcie właściwej decyzji z pewnością ułatwi wypożyczenie interesującego Cię korpusu wraz z akcesoriami. W ten sposób dowiesz się, czy pomoże on zrealizować Twoje filmowe pomysły. Dokładnie przyjrzyj się też specyfikacji, bo w przypadku możliwości wideo, diabeł często tkwi w szczegółach. Filmy 4K rejestrują dziś nawet smartfony i modele zupełnie amatorskie, ale czy oznacza to, że jakość nagrań będzie taka sama? Oczywiście nie.

W przypadku ruchomego obrazu niezmiernie ważne są nie tylko możliwości sensora (szeroki zakres dynamiczny, dobra praca w słabym świetle), ale także wydajność, czyli zdolność aparatu do przetwarzania ogromnej ilości danych sczytywanych z prędkością nawet 120 kl./s. By zapewnić płynność nagrań niektóre aparaty pomijają linie pikseli lub pracują tylko wycinkiem matrycy (co przeważnie oznacza zawężenie kąta widzenia, czyli tzw. crop). Często też po prostu limitują klatkaż do 30 kl./s podczas gdy branżowym standardem jest dziś już raczej zapis 4K przy 60 kl./s. Warto zwrócić też uwagę na format zapisu i rodzaj kompresji, które to parametry mają największy wpływ na możliwości pracy z naszym materiałem w postprodukcji. Na kolejnej stronie prezentujemy kilka modeli wartych rozważenia.

Niezbędne akcesoria

POJEMNA I SZYBKA KARTA
Lexar CFexpress Pro Diamond

Szybkie i profesjonalne aparaty potrzebują równie wydajnych i niezawodnych nośników danych. Zwróć więc uwagę nie tylko na pojemność, ale też szybkość gwarantowanego transferu. Dobrym wyborem będzie na pewno karta Lexar z serii Pro Diamond. Symbol R1900 oznacza prędkość odczytu do 1900 MB/s, a W1700 prędkość zapisu do 1700 MB/s. Linia Diamond cechuje się również odpornością na uszkodzenia mechaniczne, wilgoć i skrajne temperatury.



MIKROFON TYPU SHOOTGUN
Boya BY-BM3051S

Wbudowany w aparat mikrofon to przeważnie słabej jakości „pojemnościówka", która zbierają również niepożądane dźwięki otoczenia. Jednym z pierwszych zakupów powinien więc być zaawansowany mikrofon kierunkowy typu shootgun. Kierunkowość superkardioidalna oznacza skuteczne wyłapywanie dźwięków z jednego kierunku, a zasięg do 50 metrów umożliwi nagrywanie nawet z większej odległości. Mikrofony do filmowania posiadają również systemy tłumienia szumów. Mocowany w stopce aparatu Boya BY-BM3051S jest łatwy w obsłudze kompatybilny z większością kamer i aparatów.



OŚWIETLENIE LED
Nanlite Pavo Tube II

Światło LED zmienia branżę filmową i sprawia, że mocne, wydajne, ale też poręczne i efektowe lampy są w zasięgu portfela kreatywnego amatora. Nasze ulubione filmowe światło to popularne „świetlne miecze" Pavo Tube, które mogą być stosowane jako główne źródło światła lub, dzięki łatwej kontroli temperatury (w nowej wersji jest to jeszcze szerszy zakres 2700-7500K) oraz barwy (pełne spektrum RGB), jako poręczne i mobilne światło efektowe. Mogą też pochwalić się bardzo dobrym współczynnikiem odwzorowania barwnego (CRI> 98), oraz opcją szybkiego ładowania przez USB-C (PD).



eprasa.pl 5e4deb3a4c

Panasonic Lumix S5 II

Świetny aparat, jeszcze lepsza kamera!

Następca modelu Lumix S5 to nowa matryca 24 Mp z technologią Dual Native ISO (osobne konwertery dla niskich i wysokich czułości), wspierana dwukrotnie szybszym procesorem, opracowanym wspólnie z marką Leica. W połączeniu z dużo krótszym czasem próbkowania sensora, rozwiązuje to problem efektu rolling shutter. Ważną nowością jest system AF, który łączy detekcję kontrastu (315 pól) z pikselami detekcji fazy, których jest aż 779. **W zakresie wideo, nikt na rynku nie oferuje dziś więcej.** Otrzymujemy pełnoklatkowe, 10-bitowe 6K przy 30 kl./s ale zejście do 4K zwiększa klatkaż do 60 kl./s z próbkowaniem 4:2:2. Ma też tryb anamorficzny 3,3K (60 kl./s) oraz Full HD 180 kl./s. Do tego profesjonalny, 4-kanałowy dźwięk z 24-bitową głębią oraz tryb Real Time LUT, który pozwala nakładać dowolne profile LUT i dokonywać konwersji z LOG bezpośrednio w aparacie (dzięki czemu od razu otrzymujemy wstępnie „pokolorowany" materiał).





Panasonic Lumix S5 II X

Jeśli film stawiasz na pierwszym miejscu

Ten bliźniaczy model to jeszcze bardziej wyśrubowana specyfikacja wideo. Podczas gdy wersja X oferuje zapis ProRes 422 HQ, kompresję ALL-i oraz bitrate do 800 Mb/s, w przypadku S5 II ograniczeni będziemy kompresją Long GOP i przepływnością na poziomie 150-200 Mb/s. Lumix S5 II X oferuje ponadto możliwość rejestracji materiału bezpośrednio na dyskach SSD, opcję wypuszczenia sygnału RAW na zewnętrzny rekorder (w S5 II tylko po płatnej aktualizacji), a także rozbudowane opcje streamingu. Oba modele mają za to wentylator wbudowany w kopułę wizjera, który dzięki temu nie zwiększa rozmiaru body. I oba są teraz jeszcze wygodniejsze - otrzymujemy nowy 8-kierunkowy joystick AF, pełnowymiarowe złącze HDMI i obsługę standardu UHS-II w obu slotach SD. Panasonic poprawił też umiejscowienie spustu i wyposażył aparat w nowy wizjer (3,68 Mp). Korpusy są też w całości wykonane z metalu i uszczelnione przed działaniem czynników zewnętrznych.

Panasonic Lumix GH6

Profesjonalna kamera w kompaktowym body

To bez wątpienia najdoskonalszy filmujący aparat systemu Mikro Cztery Trzecie. Otrzymał największą do tej pory 25-megapikselową matrycę i nowy procesor Venus Engine, który zapewnia niskie szumy i szeroki zakres dynamiczny. **To też jedyny aparat tego segmentu**, który pozwala na nieskompresowany zapis 12-bitowego 6.3K ProRes RAW, co pozwoli nam cieszyć się „czystym" nieprzetworzonym obrazem prosto z matrycy i znacznie rozszerzy możliwości edycji w postprodukcji. Oferuje 10-bitowe filmy 4:2:2 w rozdzielczości do 5,7K 60 kl./s (tryb anamorficzny), lub DCI 4K do 120 kl./s. Do tego mamy ten sam co w profesjonalnych kamerach Varicam profil V-Log a także poprawiającą jakość nagrań funkcję Dynamic Range Boost czy najlepszą stabilizację sensora w trybie wideo na rynku. Co ważne, dzięki wbudowanemu wentylatorowi, jesteśmy w stanie nagrywań bez jakichkolwiek ograniczeń czasowych powodowanych przegrzewaniem.



POZNAJ ŻARGON
Nie wszystkie terminy są dla Ciebie zrozumiałe? Skocz na ostatnią stronę tekstu - znajdziesz tam szybką ściągawkę dla zielonych!

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Kompozycja i ostrość

Opowiedz swoją historię wykorzystując w pełni możliwości jakie daje wymienna optyka przystosowana do filmowania

Ważną kwestią związaną z tworzeniem materiałów wideo jest dobór obiektywów i określenie zakresu głębi ostrości obrazu. O ile w fotografii ustawienia techniczne, takie jak kadr lub ostrość, można dostosować do konkretnej sytuacji, w przypadku ruchomego obrazu nie jest to już takie proste. Scena dynamicznie się zmienia i pojawiają się w niej kolejne tematy i obiekty zainteresowania, dlatego poprawne ustawienie ostrości jest tak trudne. Nieumiejętne prowadzenie autofocusa może sprawić, że aparat nagle zogniskuje obiektyw na tle, co popsuje całe, często długie i trudne do powtórzenia ujęcie.

Kolejnym wyzwaniem jest głośność obiektywu - jeśli nie został on zoptymalizowany pod kątem wideo, istnieje ryzyko, że praca silnika AF będzie słyszalna na nagraniu. Oczywiście jeśli nasze ujęcie nie jest bardzo dynamiczne i rozgrywa się w jednej płaszczyźnie, najelpiej jest zogniskować obiektyw przed rozpoczęciem ujęcia i wyłączyć AF. Manualne ostrzenie to też standard w profesjonalnych produkcjach, bo głębia ostrości i manualne nią operowanie, stanowi ważny środek artystyczny (Nie jest to jednak proste – to nie przypadek, że przy produkcji filmów kinowych zatrudniani są wyspecjalizowani pracowni-

Najlepsze obiektywy do filmowania (Micro 4/3)



JEŚLI TYLKO JEDEN...

Panasonic Leica 12-35/2.8 Power OIS

Nowa wersja tego profesjonalnego zooma (ekwiwalent 24-70 mm) przeprojektowana została właśnie pod kątem wideo. To ten sam zaawansowany układ optyczny (aż 6 soczewek specjalnych oraz powłoki Nano Surface Coating), ale teraz z ograniczonym „brathingiem", krótszą minimalną odległością ostrzenia (tylko 15 cm) oraz nową przysłoną z funkcją mikroregulacji, dzięki której możliwa jest płynna kontrola ekspozycji podczas filmowania.



NAJLEPSZY DO VLOGÓW

Panasonic Leica DG 9/1.7 ASPH

Jest bardzo mały (52 x 61 mm) i wyjątkowo lekki (130 g!), a do tego bardzo jasny i szeroki (ekwiwalent 18 mm). Wszystko to czyni go idealnym wyborem do vlogowania „z ręki" oraz wszelkich relacji z wydarzeń czy podróży. Co jednak najważniejsze zapewnia bezgłośną, gładką regulację ostrości, zminimalizowany „breathing" oraz płynną pracę przysłony (7-listkowej), która pozwoli realizować zmiany ekspozycji bez widocznych skoków jasności.



JASNY I UNIWERSALNY

Panasonic Leica DG 25-50/1.7 ASPH

Bez wątpienia jedno z najciekawszych szkieł w systemie M4/3. To dpowiednik 50-100 mm dla pełnej klatki, a więc od „standardu" po krótkie „tele". I to z zachowaniem dużej stałej jasności. Idealny do ujęć portretowych z małą głębią, a dzięki krótkiej odległości ogniskowania również szczegółowych zbliżeń. Filmowanie ułatwia bezstopniowy pierścień przysłony i przełączany na liniowe ostrzenie ręczne pierścień ostrości.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



cy, którzy zajmują się wyłącznie tym ważnym zadaniem). Głębię ostrości można wykorzystać by wyeksponować główną postać, ważny detal lub do kreatywnej zmiany planu, prowadząc uwagę widza wgłąb sceny.

Nie oznacza to jednak, że zawsze powinniśmy filmować w trybie ręcznym. Systemy ciągłego AF, wspomagane przez tryby wykrywania twarzy i oka, znacznie ułatwiają dziś pracę w szybko zmieniających się warunkach, podobnie jak możliwość przeostrzania przez wskazanie punktu AF palcem na ekranie - aparat zmienia płaszczyznę szybko i precyzyjnie, ale nadal wyjątkowo płynnie.

Precyzyjnie ustawiaj ostrość i... kontroluj jej głębię

Otwórz przysłonę i „odetnij" temat od rozpraszających elementów otoczenia

1 Tryb manualny i AF Aby uzyskać pełną kontrolę nad głębią (DOF), musisz przełączyć się w tryb ręcznego ustawiania ostrości. Trzeba więc wyłączyć autofokus w menu aparatu lub na obudowie obiektywu. Warto mieć tę funkcję „pod palcem", by móc korzystać z dobrodziejstw nowoczesnego AF, ale móc w razie potrzeby szybko zmienić plan manualnie.

2 Kontroluj przysłonę Dzięki dużym sensorom i jasnej optyce możesz kreatywnie operować głębią ostrości, tworząc plastyczne ujęcia o kinowym wyglądzie. Im mniejsza wartość liczbowa przysłony, tym więcej światła dociera do matrycy co może stanowić wyzwanie dla kontroli ekspozycji, ale tym zajmiemy się w kolejnym rozdziale.

3 Zarządzaj odległością ogniskowania Im bliżej obiektu znajduje się aparat, tym węższa jest strefa głębi ostrości. Podczas filmowania z bliska ustawienie ostrości na całym motywie może nie być możliwe, jeśli będziesz znajdować się w zbyt małej od niego odległości.

4 Sprawdź ustawienia ostrości Jeśli wolisz ostrzyć manualnie, pamiętaj, że nowoczesne aparaty oferują Ci w tym zakresie wsparcie. Funkcja focus peakingu podświetla na wybrany kolor elementy znajdujące się w płaszczyźnie ogniskowania więc zawsze wiesz co będzie ostre a co nie.



Najlepsze obiektywy do filmowania (pełna klatka)



SZEROKO NA POCZĄTEK...

Panasonic Lumix S 14-28/4-5,6 Macro

Najnowszy zoom z mocowaniem Lumix S to wyjątkowo lekki (345 g) i kompaktowy obiektyw superszerokokątny, który oprócz imponującego pola widzenia oferuje wszystkie filmowe udogodnienia: zredukowany „breathing", ciche ostrzennie z liniowym przełożeniem pierścienia w trybie manualnym czy płynną mikroregulację przysłony. A wszystko w solidnym, uszczelnionym korpusie. Jeśli potrzebujecie więcej światła, dobrą alternatywą będzie model S 16-35/2,8.



LUMIX ZAWODOWIEC

Panasonic Lumix S PRO 24-70/2,8

Zakres 24-70 mm oznacza, że obiektywem tym „obsłużymy" większość tematów, a symbol PRO w nazwie informuje nas, że zrobimy to w najlepszej dostępej jakości. Ten standardowy zoom to absolutnie topowa konstrukcja. W torze optycznym znajduje się 18 soczewek, z czego aż 8 to elementy specjalne. Do tego 11 listków przysłony dla lepszej plastyki i dwa liniowe silniki AF, które zapewniają płynne i ciche ustawianie ostrości. W obiektywie wyeliminowano też efekt „oddychania".



A JEŚLI WOLISZ STAŁKI...

Lumix S 18, 24, 35, 50, 85/1,8

To się świetnie składa, bo Panasonic przygotował całą serię spójnych konstrukcyjnie, kompaktowych i zoptymalizowanych pod kątem wideo obiektywów stałoogniskowych. To popularne ogniskowe od szerokiego 18 i 24 mm przez „standardy" 35 i 50 mm po portretowe „tele" 85 mm. Identyczna niemal budowa to oszczędność na filtrach i łatwa praca z systemami follow-focus czy nawet gimbalem, którego nie trzeba kalibrować po każdej zmianie obiektywu.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Kontrolowanie klatkażu

Jak wybór liczby klatek na sekundę (kl./s) wpływa na wygląd nagrania

Standardowe ustawienie dla wydarzeń w czasie rzeczywistym to 24 kl./s. Tworzy ono realistyczną atmosferę i pozwala nagrywać dźwięk dopasowany do ruchomego obrazu. Klatkaż 60 kl./s pozwala odtwarzać filmy w zwolnionym tempie i idealnie nadaje się do podkreślania na filmie ważnych momentów, podczas gdy 120 kl./s pozwala tworzyć klipy ukazujące ruch pięć razy wolniej i jest klatkażem idealnym do wydarzeń sportowych lub scen akcji. Spowolnienie sprawia też, że elementy scenerii, takie jak płynąca woda, wydają się wówczas widzowi bardziej namacalne. Aby stworzyć ekscytujący film, wykorzystaj wszystkie dostępne ustawienia klatkażu w celu uzyskania dynamicznego obrazu.

Ekspozycja i oświetlenie

Przestrzegaj podstawowych zasad oświetlania, aby zapanować nad jasnością sceny i stworzyć nastrój

Materiał wideo składa się z sekwencji obrazów, których szybkość odtwarzania wpływa na odbiór uwiecznianej sceny. Możliwość dostosowywania liczby klatek rejestrowanych na sekundę (klatkażu) pozwala na wykorzystanie różnych technik filmowania i tworzenie indywidualnie określonej atmosfery. Należy jednak pamiętać, że w przeciwieństwie do fotografii przy ustawianiu optymalnego czasu otwarcia migawki podczas filmowania obowiązują inne zasady.

Aby uzyskać płynny i pozbawiony „skoków" ruch obiektów na klipie wideo, należy ustawić wartość czasu otwarcia migawki dwa razy większą niż wybrana liczba klatek rejestrowanych na sekundę. Jeśli parametr ten nie zostanie ustawiony prawidłowo, szybko poruszające się obiekty, takie jak samochody, będą nieostre, ponieważ zbyt długi czas otwarcia migawki będzie powodował rozmycie ich ruchu. Natomiast podobnie jak w fotografii, jasność można kontrolować za pomocą czułości i wielkości otworu przysłony. Jeśli film okaże się zbyt jasny, możesz użyć akcesoriów, takich jak filtry ND, aby uniknąć prześwietlenia obrazu. Z kolei jeżeli nagranie jest zbyt ciemne, być może należałoby pomyśleć o doświetleniu sceny za pomocą sztucznego światła. Źródła takiego światła pozwalają na stworzenie specyficznej atmosfery. Na planach filmowych używa się obecnie głównie lamp diodowych (LED), ponieważ mają one wiele zalet – są lekkie, można nimi sterować zdalnie i mają długą żywotność. Istnieją różne metody oświetlania nagrywanych scen. Jedną z najczęściej stosowanych jest oświetlenie trzypunktowe. Aby stworzyć naturalne wrażenie trójwymiarowości, światło musi padać z trzech różnych stron. Światło kluczowe, światło wypełniające i kontrę rozmieszcza się wokół filmowanej postaci na planie trójkąta. Światło główne (kluczowe) oświetla aktora z boku i z góry. Światło wypełniające znajduje się po drugiej stronie postaci i jego zadaniem jest rozjaśnienie cieni tworzonych przez światło kluczowe. Z kolei kontrę umieszcza się za bohaterem i dokładnie naprzeciwko lampy emitującej światło główne. Taki sposób oświetlenia pozwala stworzyć przestrzenną głębię i zwiększa kontrast sceny, dzięki czemu obraz jest najbliższy percepcji naszych oczu.



Jakie światło do filmowania?

Oczywiście LED. Lista zalet jest długa. Oto kilka najważniejszych!

Czasy gdy plany zdjęciowe oświetlano wielkimi, prądożernymi lampami można uznać za szczęśliwie minione. Rozwój technologii LED w zasadzie wyeliminował je z branży - zwłaszcza w segmencie niskobudżetowych produkcji. Są znacznie mniejsze i lżejsze ale jednocześnie coraz mocniejsze i wydajniejsze. Przede wszystkim jednak spełniają już wyśróbowane branżowe standardy oferując szeroki zakres regulacji temperatury i bardzo dobre współczynniki wierności odwzorowania barwnego CRI. Dobrym przykładem będą na przykład lampy specjalizującej sie w LED-ach marki Nanlite i jej najnowsze jednostki Forza 300 / 300B II i 500/500B II. Oferują odpowiednio moc 300 i 500 W z precyzyjną regulacją i stabilnym natężeniem, barwę światła dziennego 5600K i wysokie CRI 98. Mimo zastosowania mocnego systemu chłodzenia są nadal bardzo ciche (23 DbA), a dzięki możliwości zasilania również z akumulatora (gniazdo V-Mount) sprawdzą się nie tylko w studio ale i na lokacji.



eprasa.pl 5e4deb3a4c

Na małej głębi
Jeśli chcesz pracować z płytką głębią ostrości w mocnym świetle, filtr neutralny będzie niezbedny. Tak zwany fader pozwala szybko reagować na zmianę warunków - siłę tłumienia regulujemy obracając pierścień.

Jak zapobiegać prześwietleniu obrazu

Jeśli scena jest zbyt jasna, kontroluj ekspozycję za pomocą filtra ND o zmiennej gęstości



1 Wybierz ustawienia Przełącz aparat w tryb manualny i włącz podgląd obrazu na żywo. Wybierz potrzebne Ci ustawienia i pamiętaj, że podczas filmowania z klatkażem wynoszącym 24 kl./s czas otwarcia migawki powinien wynosić 1/50 s, aby ruch był jak najbardziej płynny.

(z lewej)
NiSi Cinema Pro Nano Enhance ND-VARIO 3-32
To jeden z najlepszych filtów o zmiennej gęstości na rynku. Oferuje szeroki zakres tłumienia a powłoka Nano Enhance skutecznie eliminuje odblaski i flary. Filtr wykonany jest z najwyższej jakości szkła optycznego, posiada warstwę ochronną, a dzięki wysokiej przepuszczalności światła zapewnia wierne odwzorowanie kolorów.

2 Dostosuj pozycję filtra ND Teraz należy skorzystać z filtra ND, który pozwala zrównoważyć ekspozycję obrazu wideo i dodać mu głębi. Po nałożeniu nasadki zauważysz różnicę w jasności sceny oglądanej na wyświetlaczu aparatu w trybie podglądu obrazu na żywo.

3 Regulowanie siły tłumienia światła Aby znaleźć optymalne ustawienie filtra, obróć go po założeniu na obiektyw w lewo lub w prawo, aby zobaczyć różnicę w wyglądzie obrazu. Filtr umożliwi zrównoważenie ekspozycji oraz pracę z jasną optyką w mocny słońcu.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Zarządzanie strukturą i dźwiękiem

Istnieje wiele narzędzi, które pomogą Ci zrealizować wizję filmu, jaką masz w głowie

Zanim zaczniesz kręcić, musisz wszystko dobrze zaplanować. Jasno określ, w jaki sposób chcesz opowiedzieć swoją historię i podejmij odpowiednie decyzje. Film złożony z kilku scen i kręcony w różnych lokalizacjach niesie ze sobą wiele wyzwań. Łatwo wówczas o różnego rodzaju niespójności, ponieważ na ogólny rezultat wpływa wiele czynników.

Dobór właściwych ogniskowych i panowanie nad zmieniającymi się warunkami oświetleniowymi, to ważne, ale nie jedyne wyzwania. Również sposób operowania kamerą będzie ważnym narzędziem twórczym, które być może w najwiekszym stopniu pomoże Ci opowiedzieć Twoją historię widzom. Wykorzystaj techniki operatorskie na swoją korzyść, aby stworzyć napiętą, dynamiczną lub spokojną atmosferę. Dynamiczne najazdy, jazdy czy panoramowanie ułatwiają później, w czasie montażu, uzyskiwanie interesujących przejść między różnymi scenami i zabiegi te powinny być dobrze przemyślane. Jednym z najczęstszych błędów jest myślenie tylko o aspektach technicznych i ogólnym wyglądzie obrazu. Na YouTube znajdziesz mnóstwo filmów poświęconych najważniejszym, wypracowywanym przez branżę latami technikom operatorskim. To wiedza, którą musisz przyswoić.

Oprócz kompozycji inną bardzo ważną kwestią, o której nie można zapominać, jest też rejestrowanie dźwięku. Większość aparatów ma wbudowany mikrofon, jednak jego użycie daje zwykle tylko dość słabej jakości rezultaty. Jeżeli nie chcesz spędzać godzin na poprawianiu jakości dźwięku, powinieneś zaopatrzyć się w zewnętrzny mikrofon.

Dźwięk stanowi bardzo ważną warstwę każdego filmu, dlatego wybór odpowiedniego mikrofonu powinien być dokładnie przemyślany. Istnieją różne rodzaje tych akcesoriów, które mają różne cechy i możliwości. W niektórych sytuacjach dźwięk może być nawet ważniejszym składnikiem filmu niż sam ruchomy obraz. W przypadku wywiadów bowiem ścieżka dźwiękowa jest elementem najważniejszym i niezastąpionym. W takim przypadku ruchomy obraz jest tylko dodatkiem uzupełniającym treść wypowiedzi.



© Kyle Loftus

Podstawowe techniki operowania kamerą

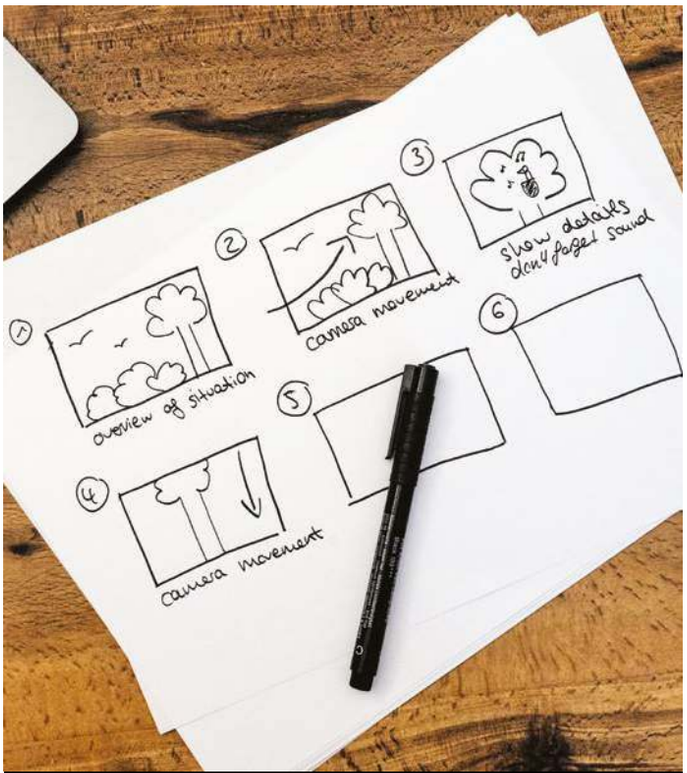
PANORAMOWANIE
Technika ta polega na przesuwaniu aparatu w poziomie. Podczas tego obrotowego ruchu nie zmienia się wysokości, na jakiej umieszczony jest aparat. Ta metoda może być używana w wielu sytuacjach, aby zaoferować widzowi pełniejszy ogląd sceny lub zbudować napięcie.

POCHYLANIE
Podobnie jak panoramowanie, pochylanie polega na przemieszczaniu aparatu, ale w osi pionowej. Kamera pozostaje ustawiona na stałej wysokości i jest kierowana z góry na dół lub odwrotnie. Technika ta daje możliwość ukazania dużych obiektów, takich jak wysokie budynki, lub tworzenia płynnych przejść między scenami.

WÓZEK (NAJAZD, ODJAZD)
Termin ten nawiązuje do wagoników lub wózków używanych na planach filmowych i prowadzonych po torach. Umieszczona na takim wózku kamera jest wówczas fizycznie przesuwana do przodu lub do tyłu względem sceny. W tym samym celu można wykorzystać też prostą krótką szynę (slider) do aparatu. Ta metoda tworzy płynny ruch i pozwala dokładnie śledzić akcję.

JAZDA
W tej technice także używa się wózka, ale aby śledzić akcję, kamerę przesuwa się po torze w lewo lub w prawo w stosunku do sceny. Technika ta jest używana głównie do rejestrowania szybko rozgrywających się wydarzeń, takich jak pościgi samochodowe. Podczas kręcenia zdjęć kamery są wówczas często montowane na autach.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Stwórz storyboard

Storyboard można namalować ręcznie lub stworzyć za pomocą aplikacji do wizualizacji pomysłów filmowych. Stanowi on poglądowy spis wszystkich scen i pomaga zaplanować pracę na planie oraz produkcję filmu. Określ kluczowe sceny i narysuj je w kolejności na ponumerowanych arkuszach. Dodaj informacje o kącie ustawienia kamery, perspektywie, rodzaju potrzebnego mikrofonu i uwagi o kierunku ruchu odbywającego się w obrębie sceny. To świetny sposób na zwrócenie uwagi na ważne momenty i uniknięcie utraty koncentracji.



Z lewej

Efekty dźwiękowe

Dźwięk to ważny składnik każdego filmu i chociaż wiele aparatów i kamer ma wbudowane mikrofony, zaleca się korzystanie z osobnego modelu zewnętrznego.

Z prawej

Stabilizator żyroskopowy

W mniejszych produkcjach, zamiast wózków używa się przeważnie gimbali i rigów, które operator obsługuje samodzielnie.

Niezbędne akcesoria

STABILNY GIMBAL

Zhiyun Weebill 3



Nowoczesne systemy stabilizacji pozwalają już na tworzenie płynnych ujęć z ręki, ale zamocowanie aparatu na gimbalu, to kolejny poziom wtajemniczenia. Trzecia generacja lubianego modelu Weebill to jeszcze lżejsza konstrukcja, wygodniejszy uchwyt w kształcie litery L i wydajniejsze zasilanie (do 12h pracy). Przede wszystkim to jednak bardzo wygodny, 3-osiowy gimbal, który sam się kalibruje i jest szybko gotowy do pracy.



KLATKA

SmallRig Black Mamba

Tak zwana „klatka akcesoriów" to wygodne rozwiązanie, które umożliwia łatwą personalizację naszego aparatu i szybkie przekształcenie go w profesjonalną kamerę. Wiele punktów montażowych pozwala na ergonomiczne zamocowanie dodatkowych elementów wyposażenia jak mikrofon, panel LED, czy zewnętrzny rejestrator. Jednym z wiodących producentów jest SmallRig, który projektuje szyte na miarę klatki dla wszystkich popularnych filmujących aparatów. Są lekkie ale wytrzymałe i przede wszystkim dobrze przemyślane, dzięki czemu ułatwiają pracę.

SOLIDNY STATYW

Sirui R-3213X + VH-10



Jeśli Twoja praca to przede wszystkim wywiady i dokumentacje, wiesz już zapewne, że potrzebny będzie Ci dobry statyw. To element wyposażenia, na którym zdecydowanie nie warto oszczędzać. Wybierz lekki ale możliwie wysoki model karbonowy, który oferuje duży udźwig, ale nie będzie dla Ciebie ciężarem. Dobrym wyborem będzie z pewnością pozbawiony kolumny centralnej Sirui R-321X Carbon (1,9 kg), na którym postawimy zestaw o maksymalnej wadze do 25 kg (i to na wysokości 175 cm). Ważne, by do statywu dobrać również właściwą głowicę wideo (jak ta VH-10) która, dzięki długiej rączce, zapewni precyzyjne i płynne prowadzenie.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Postprodukcja

Skorzystaj z potężnych narzędzi i programów do edycji, aby nadać filmowi swój własny styl lub kinowy wygląd

Postprodukcja ma kluczowe znaczenie, jeśli chodzi o możliwość stworzenia właściwego nastroju. Ruchomy obraz łączy się z dźwiękiem i ta kombinacja pozwala przekazać widzowi to, co masz do opowiedzenia. Dzięki tej interakcji można zbudować różne poziomy emocjonalnego napięcia i relacji z postaciami.

Istnieje wiele programów do edycji online, w tym kilka doskonałych bezpłatnych, takich jak HitFilm Express lub iMovie. Jeśli jednak wolisz wybrać płatną aplikację do montażu, warto przyjrzeć się możliwościom programów Adobe Premiere Pro lub DaVinci Resolve Studio. Różnicę w jakości przetwarzanego obrazu wideo zauważysz już po zastosowaniu podstawowych narzędzi do postprodukcji.

Ale nie skupiaj się tylko na aspektach wizualnych swojego filmu, równie ważny jest dźwięk i należy go wziąć pod uwagę. W postprodukcji, aby uzupełnić ruchomy obraz, można dodać też podkłady głosowe lub napisy.

Po zakończeniu procesu edycji musisz zdecydować o formacie wyjściowym materiału. Najpopularniejszym uniwersalnym formatem wideo jest MP4, ponieważ zapewnia wydajną kompresję materiału bez utraty jakości. Ten format akceptuje większość platform internetowych, ale ogólnie rzecz biorąc, jest to dziś najczęściej używany uniwersalny format plików wideo.

Wymagania sprzętowe

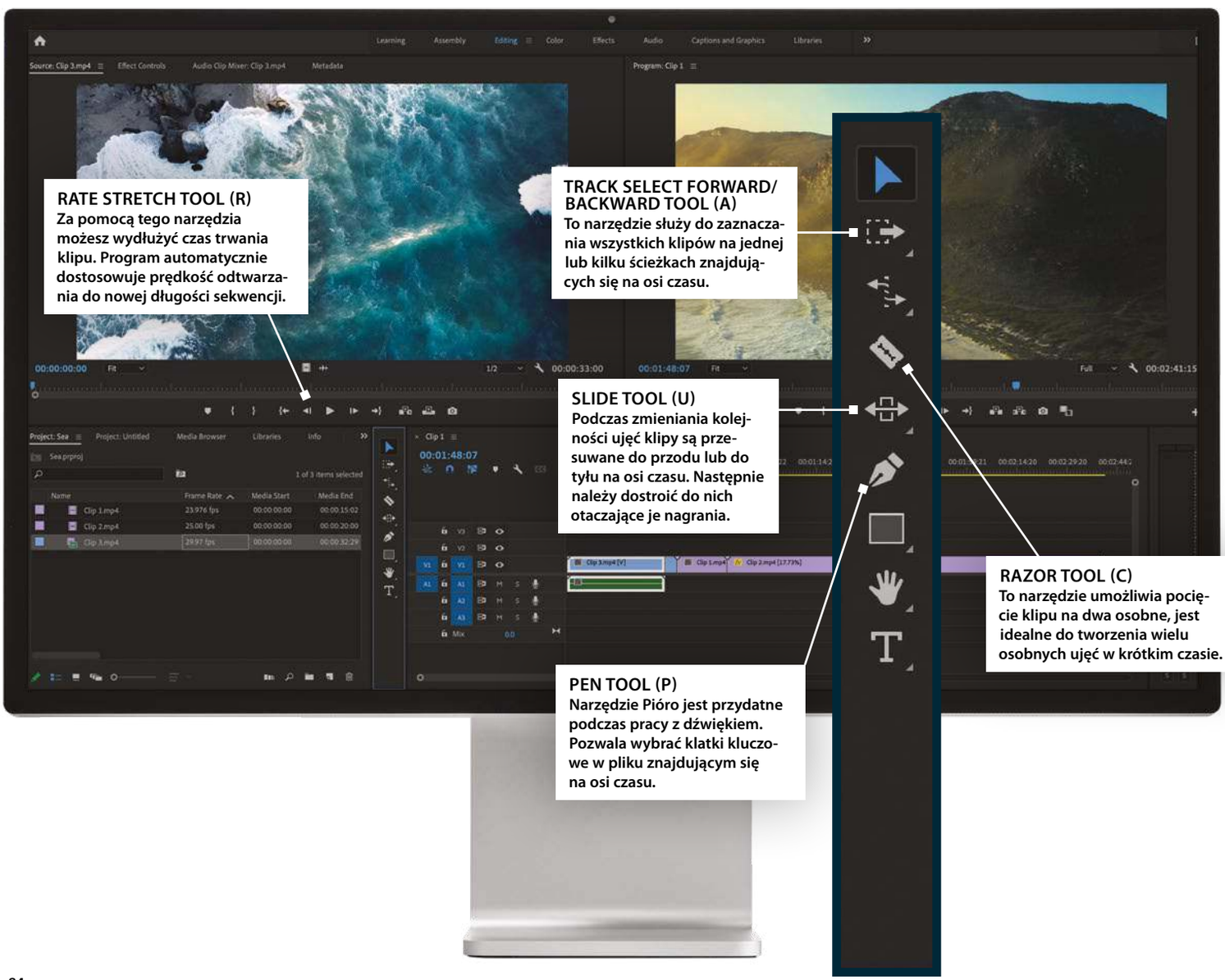
PAMIĘĆ RAM
Wyposaż swój komputer w dużą pamięcią RAM, aby móc montować materiały wideo bez irytujących przerw.

MONITOR
10-bitowy monitor pokaże Ci lepszą gradację kolorów, zaś praca na dwóch ekranach jest po prostu znacznie wygodniejsza.

KALIBRACJA
Upewnij się, że monitor jest odpowiednio skalibrowany, aby móc widzieć i zarządzać prawdziwymi kolorami.

DŹWIĘK
Ważne jest też, aby mieć dobre głośniki lub słuchawki, by móc kontrolować i korygować dźwięk.

Kluczowe narzędzia programu Adobe Premiere Pro



eprasa.pl 5e4deb3a4c



© Vikram Sundaramoorthy

© Rodolfo Clix

Powyżej

Cykl produkcyjny

Postprodukcja polega na połączeniu ruchomych obrazów z dźwiękiem w celu przedstawienia widzowi przebiegu wydarzeń. Ten etap ma kluczowe znaczenie dla opowiadanej historii, więc warto zrobić to jak najlepiej.

Poniżej

Korekcja barwna

To etap, na którym możesz dopasować kolorystykę obrazu do swojego indywidualnego gustu. Korekcja kolorów tworzy neutralną podstawę, na bazie której można przeprowadzić gradację kolorów.



© Andrey Matsievskyi

Korekcja barwna

Zastosuj gradację kolorów, aby nadać swojemu filmowi niepowtarzalny wygląd

Gradacja kolorów jest szczególnie ważną i integralną częścią postprodukcji filmowej. Nawet wtedy, gdy kręcono tylko filmy czarno-białe, proces chemiczny stosowany bezpośrednio na materiale filmowym umożliwiał zmianę kontrastu obrazu. Na szczęście technologia się zmieniła i dzisiejsze programy do edycji sprawiają, że to zadanie jest łatwiejsze, a sama kolorycja dostępna dla każdego. Aby nadać obrazowi własny styl, najpierw należy przeprowadzić korekcję barwną. Korekcja wstępna tworzy neutralną podstawę, na bazie której można przeprowadzić gradację kolorów.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Żargon dla zielonych

Oto kilka kluczowych pojęć i terminów, które warto znać

PRZEPŁYWNOŚĆ

Przepływność wideo, znana również jako przepustowość, to ilość danych wideo, które mogą zostać przesłane lub zapisane w jednostce czasu. Wyraża się ją zazwyczaj w megabitach na sekundę (Mbps) lub gigabitach na sekundę (Gbps). Im wyższa przepływność, tym wyższa jakość wideo i większy rozmiar pliku. Przepływność zależy od wielu czynników, takich jak rozdzielczość, bitrate, klatkaż i format wideo.

KOMPRESJA ALL-I

To kompresja wideo gdzie każda klatka jest traktowana jako oddzielny, niezależny obraz. ALL-I zapisuje wszystkie piksele każdej klatki, co zapewnia lepszą jakość wideo. Jednocześnie nagrania z kompresją ALL-I są większe niż pliki z innymi metodami kompresji.

PRORES 422 HQ

To wysokiej jakości format wideo opracowany przez firmę Apple. Jest to bezstratny sposób zapisu wideo, który zachowuje jak najwięcej danych i szczegółów z oryginalnego materiału. Charakteryzuje się wysokim bitratem i jest powszechnie stosowany w branży filmowej jako format łatwy do obróbki i postprodukcji.

PROFILE LUT

Profile LUT są wykorzystywane w celu zapewnienia spójności kolorów między różnymi urządzeniami i aplikacjami. Możliwe jest również tworzenie własnych profili LUT. Pozwalają one na dostosowanie kolorów do indywidualnych potrzeb, np. do danego projektu, stylu czy preferencji estetycznych.

BITRATE

Bitrate w wideo określa liczbę bitów danych, które są przesyłane na sekundę w trakcie odtwarzania. Im wyższy bitrate, tym lepsza jakość wideo, ale większy rozmiar pliku. Odpowiedni bitrate zależy od rozdzielczości, klatek na sekundę oraz innych czynników.

10-BITOWE WIDEO

To format wideo, który reprezentuje każdy kolor za pomocą 10 bitów (1024 możliwe wartości), co daje 1024 razy więcej możliwych kolorów niż wideo 8-bitowe (256 możliwych wartości). Dzięki temu, 10-bitowe wideo oferuje większą precyzję w odwzorowaniu kolorów, szczególnie w przypadku obrazów o dużym kontraście i cieniach.

PRÓBKOWANIE KOLORÓW 4:2:2

To sposób reprezentacji kolorów, gdzie dla każdych czterech pikseli z próbki dwa mają pełną rozdzielczość luminancji, a dwa mają tylko połowę rozdzielczości chrominancji. Jest to sposób oszczędzania przepustowości wideo, przy jednoczesnym zachowaniu dobrego jakości.

PROFIL V-LOG

Profil V-Log to tryb rejestracji, który pozwala na uzyskanie szerszego zakresu dynamicznego (a więc większej liczby detali w jasnych i ciemnych partiach obrazu) oraz umożliwia bardziej zaawansowaną korekcję kolorów w postprodukcji. A to daje większą elastyczność podczas edycji, zwłaszcza w przypadku kolorów i tonów skóry.

TEN **FILMOWY** LOOK...

Zaprojektowano je tak, by na planie wzajemnie się uzupełniały. Obiektywy IRIX Cine to jednak nie tylko przemyślane konstrukcje, ale także unikalny charakter obrazu.

Produkcja wideo stawia przed optyką zupełnie inne wyzwania niż fotografia. Obiektywy filmowe są projektowane z myślą o pracy z ruchomym obrazem, co wymaga m.in. większej precyzji w ustawianiu ostrości czy płynnej, a nie skokowej pracy przysłony. Ma kluczowe znaczenie dla kontroli głębi ostrości, ale również jasności sceny w zmieniających się warunkach. Wreszcie są to modele, które muszą sprostać codziennej pracy na planie. Optyka kinematograficzna jest więc skomplikowana zarówno mechanicznie, jak i optycznie. A przez to zazwyczaj horrendalnie droga. Dobrą alternatywą jest nowa seria obiektywów filmowych IRIX Cine. Dziś to już cała rodzina przystępnych cenowo modeli, które sprawdzą się nawet w bardziej wymagających produkcjach.

Ważną zaletą obiektywów jest spójna konstrukcja. To identycznie umiejscowione pierścienie ostrości i przysłony (z zębatkami), a także zunifikowany rozmiar przedniej soczewki do wygodnego mocowania akcesoriów. Takie same odległości ogniskowania i przysłony ułatwiają ich wymianę, a podobna waga i rozmiar pozwalają uniknąć konieczności ponownego wyważania statywu, steadycamu lub gimbala.

Również optyka została zaprojektowana tak, aby uzyskać powtarzalny kontrast, kolor, ostrość oraz własny charakter obrazu - unikalny bokeh, i plastyka, które zapewniają ten wyjątkowy „kinowy look".

To w końcu obiektywy niezwykle solidne. Oferują wysokiej klasy uszczelnienia, oznaczenia wypełnione farbą fluorescencyjną, stopkę mocującą do wygodniejszego montowania na rigach wideo, czy autorski pierścień adapcyjny. To także stosunkowo lekki i wytrzymały magnezowy tubus.

IRIX 11 MM T4.3

To ultraszerokokątny obiektyw filmowy o idealnie skorygowanej geometrii. W zależności od rozmiaru sensora może służyć jako obiektyw do klasycznych ujęć szerokokątnych, ale także podczas filmowania super-panoramicznych scen z kątem widzenia wynoszącym aż 123 stopnie poziomo w formacie wide-screen 2.39:1.

IRIX 15 MM T2.6

Irix 15 mm to doskonały obiektyw do szerokich ujęć. Możliwość mocowania filtrów do tak szerokiego obiektywu sprawia, że jest on świetnym wyborem do ujęć krajobrazów oraz metropolii.

IRIX 21 MM T1.5

Ten szeroki obiektyw bez zniekształceń, będzie Twoim ulubionym obiektywem otwierającym każdy kadr. Jest również dobrym wyborem do ujęć w ciasnych miejscach, gdzie filmowanie z dystansu nie będzie możliwe. Przykładem mogą być chociażby imprezy oraz wesela. Przysłona T1.5 pozwoli na odcięcie tła, tworząc piękny efekt bokeh.

IRIX 30 MM T1.5

To idealny obiektyw do średnich ujęć. Sprawdzi się zarówno podczas wywiadów, gdzie chcemy zachować odrobinę przestrzeni wokół postaci, oraz podczas ujęć b-roll. Na matrycy crop, Irix 30 mm jest zbliżony do obiektywu 45 mm, dzięki czemu staje się idealną alternatywą do portretów.

IRIX 45 MM T1.5

Ulubiony obiektyw użytkowników Irixa. Doskonały przykład filmowego „Irix look". Przysłona T1.5 umożliwia filmowanie w każdych warunkach oświetleniowych. Ostrość w całym zakresie pozwala na uchwycenie mnóstwa detali. Dzięki zastosowaniu filtra ND, możemy uzyskać piękne, plastyczne ujęcia, które będa wyróżniać się nawet w świetle dziennym.

IRIX 150 MM T3.0 MACRO / TELE

To model zaprojektowany w dwóch wariantach. Makro pozwala na uzyskanie niesamowitych zbliżeń natury i detali produktów. Z kolei bliźniaczą wersję Tele stworzono do pracy na dalszych planach zdjęciowych. Przeprojektowany mechanizmem ustawiania ostrości pozwala na dużo większą precyzję pracy w zakresie od 2 metrów do nieskończoności.



eprasa.pl 5e4deb3a4c

Jak Cię słyszą...
...tak Cię piszą



To właściwe udźwiękowienie w dużym stopniu decyduje o finalnej jakości materiałów filmowych. Jak więc dobrać najlepszy mikrofon do naszego aparatu?

Mało kto jest w stanie dostrzec gołym okiem różnicę między rozdzielczością Full HD i 4K, ale bez wątpienia każdy z nas momentalnie wychwyci kiepską jakość towarzyszącego obrazowi dźwięku. To właśnie odpowiednie udźwiękowienie jest jednym z głównych czynników odróżniających profesjonalne nagrania od tych amatorskich. Początkujący filmowcy niestety często o tym zapominają.

Bo trzeba sobie jasno powiedzieć, że wbudowane mikrofony w aparatach, nawet tych najlepszych, zawsze wypadną blado w porównaniu z dedykowanymi rozwiązaniami audio. To zazwyczaj proste i podatne na zakłócenia rejestratory, które wychwytują również niepożądane dźwięki otoczenia.

Dobra wiadomość jest taka, że zaawansowany mikrofon, przystosowany do pracy z aparatem systemowym - czy nawet smartfonem - nie musi być już ani duży ani drogi. Vlogerska „pojemnościówka", jak Sennheiser MKE 200, to wydatek rzędu 500 zł, ale nawet zaawansowany model klasy MKE 600, to nadal ok. 1300 zł a więc nadal w zasięgu portfela ambitnego amatora.

Pierwszym pytaniem, na jakie musi sobie odpowiedzieć świeżo upieczony twórca wideo, jest więc to, jaki rodzaj mikrofonu najlepiej sprawdzi się w jego pracy. To, czy filmujemy statyczne czy dynamiczne ujęcia, z dużej czy małej odległości oraz ilu bohaterów staje przed obiektywem, ma tutaj kluczowe znaczenie.

Dlatego poniżej prezentujemy 6 popularnych rodzajów mikrofonów wraz z ich charakterystyką i opisem zastosowania. Zestawienie przygotowaliśmy w oparciu o lubiane, popularne modele marki Sennheiser – jednego z najbardziej zaufanych dostawców rozwiązań audio dla filmowców na rynku.



Z dystansu bez kabli

Sennheiser XSW-D Portable Eng Set

To łatwy w użyciu zestaw do filmujących aparatów, który idealnie nadaje się do dyskretnej i zdalnej rejestracji głosu bohatera. Dzięki jednemu przyciskowi funkcyjnemu, który służy do parowania urządzeń, jest bardzo wygodny i wyjątkowo prosty w obsłudze. W zestawie znajdziemy nadajnik XSW-D 3,5 mm (1/8") oraz XLR, odbiornik 3,5 mm (1/8"), mikrofon na klipsie ME2-II, spiralny kabel 3,5 mm (1/8"), uchwyt montażowy zimna stopka, uchwyt do mocowania na pasku i kabel ładujący USB-A/USB-C.



Zdalnie i profesjonalnie

Sennheiser EW 122P G4

Ten profesjonalny, bezprzewodowy zestaw idealnie nadaje się do wygodnego rejestrowania wywiadów, prezentacji i wszelkiego rodzaju występów na żywo. Mały, dyskretny i dookólny mikrofon ME 2-II gwarantuje czysty i naturalnie brzmiący dźwięk a wysokiej jakości nadajnik i odbiornik pozwalają na bezprzewodowe przesyłanie sygnału, wykorzystując do tego funkcję automatycznego wyszukiwania wolnych częstotliwości. Dzięki temu korzystanie z urządzeń jest bardzo proste, co pozwala skupić się na rozmowie.

Mały i uniwersalny

Sennheiser MKE 200

Ten niewielki mikrofon pojemnościowy to idealny pierwszy krok do lepszego dźwięku podczas filmowania aparatem. Jest na tyle mały, że schowamy go do kieszeni, a gorąca stopka ułatwi wygodne mocowanie na korpusie. To kierunkowa konstrukcja kardioidalna, co oznacza, że mikrofon zbiera dźwięk głównie z przodu urządzenia, nie odcinając jednak zupełnie otoczenia. Dzięki temu możemy rejestrować głos bohatera w wysokiej jakości, ale z zachowaniem atmosfery miejsca czy wydarzenia.



Prawdziwe stereo

Sennheiser MKE 440

Ta unikalna konstrukcja łączy w sobie niewielkie wymiary i wysoką jakość dźwięku rejestrowaną stereofonicznie (większość prostych „pojemnościówek" to mikrofony mono). MKE 440 wyróżnia szerokie pasmo przenoszenia (50–20 000 Hz), duża dynamika i bardzo dobry stosunek sygnału do szumu, co pozwoli zarejestrować szerokie spektrum dźwięku, od tonów niskich do wysokich (nadaje się nawet do zapisu instrumentów i muzyki). Ma też wbudowaną 3-stopniową regulację czułości i filtr dolnozaporowy.

Król średniej półki

Sennheiser MKE 400 (2021)

MKE 400 to pozycja niemal kultowa, udoskonalana przez blisko 10 lat. W najnowszej wersji konstrukcję mikrofonu jeszcze ulepszono, przede wszystkim przenosząc system tłumienia drgań do wewnątrz obudowy. Bardziej kompaktowy może być teraz z powodzeniem stosowany również ze smartfonami. Użyteczną nowością jest też wejście słuchawkowe. Dzięki własnemu zasilaniu oferuje również dodatkowe opcje, takie jak regulacja wzmocnienia (w zakresie +/- 20 db) czy filtr górnoprzepustowy.

Precyzyjny shotgun

Sennheiser MKE 600

Mikrofon typu shotgun sprawdzi się, gdy zależy nam na precyzyjnym wyizolowaniu dźwięku danego urządzenia, pojazdu, osoby czy instrumentu, (zwłaszcza z większej odległości). MKE 600 odbiera tylko dźwięki docierające z punktu, w który skierowana jest kamera, i równocześnie efektywnie tłumi zakłócenia z boków oraz tyłu mikrofonu. Przełączalny filtr „Low Cut" dodatkowo minimalizuje szumy wiatru. Co ważne, mikrofon może być zasilany również niezależnie, za pośrednictwem baterii.



W TRUDNYM ŚWIETLE

Peter Fenech odwiedza **Carrie Davenport,** aby dowiedzieć się, jak fotografować eventy przy nieustannie zmieniającym się oświetleniu

Znajduję się w stosunkowo spokojnej dzielnicy mieszkalnej Belfastu w Irlandii Północnej. Zapada właśnie typowy w tej części świata pochmurny zmierzch i znajdujące się dokoła rządy domów w zabudowie szeregowej i bliźniaczej właściwie niczym specjalnym od siebie się nie różnią. Jednak po mojej lewej stronie dostrzegam – wyłaniającą się zza płotu pobliskiego parku – dużą czaszkę, świecącą od wewnątrz niesamowicie tęczowymi kolorami. Zauważam też zbliżającego się do mnie z drugiego końca ulicy małego zombie.

W innych okolicznościach mógłbym zacząć podejrzewać, że do kawy, którą kupiłem, ktoś ukradkiem dolał środka halucynogennego. Zamiast tego traktuję jednak te „objawienia" jako wskazówkę, że jestem we właściwym miejscu.

Przyjechałem do Springfield Park, znajdującego się na zachód od centrum Belfastu, aby spotkać się z profesjonalną fotografką Carrie Davenport. Została ona poproszona o zrobienie dziś wieczorem dokumentacji fotograficznej wydarzeń mających miejsce w ramach festiwalu Day of the Dead, przygotowanego przez ArtsEkta, organizację non-profit, której celem jest promowanie wymiany kulturowej poprzez sztukę. Przyjechaliśmy wcześnie, więc po przywitaniu się z zespołem odpowiedzialnym za przebieg imprezy zajmujemy miejsce w parku jeszcze przed rozpoczęciem przedstawienia.

Pytam Carrie, jak to się stało, że zajęła się tym pozornie specyficznym gatunkiem fotografii. „Zaczynałam jako niezależna fotografka od robienia zdjęć na koncertach i uwieczniania muzykujących przyjaciół. Muzyka zaprowadziła mnie do fotografowania większych wydarzeń, a te – do pracy na zlecenie dużych korporacji. Od tego czasu ludzie zaczęli też prosić mnie o fotografowanie wesel – a kiedy już zrobisz zdjęcia na jednym ślubie, to pojawiają się kolejni klienci i po prostu wszystko zaczyna się toczyć jak kula śnieżna. Zaczęłam więc fotografować i inne rodzaje wydarzeń".

Carrie wykonuje szeroki wachlarz gatunków zdjęć, więc pytam ją, jak sama określiłaby siebie.

„Trudno mi dokładnie określić, jakim jestem fotografem" – odpowiada. „Ale wszystkie zdjęcia, jakie robię, w ten czy inny sposób odnoszą



się do ludzi. Uwielbiam dokumentować wydarzenia i kocham ludzi, a to chyba właśnie ma największe znaczenie, jeśli chodzi o możliwość odniesienia sukcesu w tej dziedzinie fotografii" – mówi Carrie. „Mam reputację osoby łatwej we współpracy i szybko nawiązuję dobry kontakt z organizatorami takich imprez. Kiedy rozmawiasz z ludźmi i dobrze się z nimi dogadujesz, pozwala to zdobywać kolejne zlecenia".

Ze względu na szeroki zakres uprawianych przez Carrie tematów jestem ciekaw, jakie istnieją w tych obszarach możliwości generowania stałych dochodów, pozwalające zapewnić sobie stabilną pracę.

„Uważam – przynajmniej mówiąc o Belfaście – że kiedy ludziom organizującym rozmaite wydarzenia spodobają się zrobione przez Ciebie zdjęcia, to z pewnością będą chcieli nawiązać z Tobą stałą współpracę" – mówi. „Ważnym elementem pozyskiwania zleceń są również polecenia i referencje. Każde wydarzenie, które fotografujesz, pozwala dotrzeć do większej liczby odbiorców i potencjalnie zwiększa możliwości pozyskania nowych klientów. Konkurencja w tej branży jest oczywiście duża, ale mam tę przewagę, że zajmuję się tym, co robię od dłuższego czasu, więc, mam wyrobioną markę" .

„Najważniejszym aspektem jest dotrzymywanie terminów – jeśli potrafisz zrobić dobre zdjęcia i szybko dostarczyć gotowe do publikacji obrazy, praca sama Cię znajdzie. Nie musisz być Johnem Rankinem (brytyjski fotograf i reżyser, który portretował Kate Moss, Madonnę, Davida Bowie czy zespół Queen), ale musisz być niezawodny. Nie możesz sobie pozwolić na to, by nie dostarczyć zdjęć na czas, i nie możesz nikogo zawieść. Nie lubię się przechwalać, ale zawsze dotrzymuję terminów".

To prowadzi nas do interesującej i niezwykle ważnej kwestii – co się stanie, jeśli nagle okaże się, że jako zawodowy fotograf nie jesteś w stanie sfotografować jakiegoś jednostkowego wydarzenia. Czy istnieją sposoby wybrnięcia z takiej pozornie katastrofalnej sytuacji?

„Oczywiście zdarzają się czasem różne nieprzewidywalne wypadki, na przykład możesz po prostu zachorować, ale zawsze da się na to coś zaradzić. Dobrze jest mieć kilku zaufanych znajomych fotografów, którym można w takiej sytuacji przekazać zlecenie".

W między czasie uczestnicy wydarzenia zaczynają powoli napływać do parku, sygnalizując, że nadszedł czas, by Carrie zajęła się pracą. Gdy zaczyna fotografować osoby stojące w tłumie, pytam ją, czego szuka, dokumentując takie publiczne wydarzenia. Gdy tak wiele się dzieje, jak udaje się jej określić, co może być potencjalnie dobrym ujęciem? A może ma gotową listę obrazów, które ma dziś zarejestrować?

„Właściwie nie ma tu wyjątków – zawsze zwracam uwagę na ludzi, którzy się wyróżniają. Nie zrobisz złego zdjęcia ukazującego tańczące i śmiejące się dzieci, a jeśli ktoś ma pomalowaną twarz, to już koniecznie musi zostać sfotografowany" – żartuje. „Podczas przedstawienia staram się uchwycić każdego członka grupy. Tego wieczoru wiele osób wystąpi w kolorowych strojach, więc poczekam, aż tancerze zaczną się odpowiednio poruszać, by móc je pokazać" – dodaje.

Carrie Davenport



Carrie jest niezależną fotografką z Belfastu, specjalizującą się w fotografii okolicznościowej, portretowej i reklamowej. Pracowała w Europie i Stanach Zjednoczonych, a do tego ma zróżnicowaną listę klientów, z którymi regularnie współpracuje. Dzięki dużemu doświadczeniu w fotografowaniu koncertów Carrie potrafi doskonale wyczuwać kluczowe momenty przedstawień, które sprawiają, że dane wydarzenie jest niezapomniane.

Aby zobaczyć więcej zdjęć Carrie, odwiedź jej profil na Instagramie **@carriedavenport** lub stronę **carryavenportphotographic.com.**

© Carrie Davenport



Szybka usługa

Nie każ klientom czekać na zamówione zdjęcia

Istotną kwestią związaną z rozmaitymi wydarzeniami jest to, że po ich zakończeniu szybko znikają one z pamięci uczestników. Wielu organizatorów chce otrzymać swoje fotografie jak najszybciej, więc Carrie zazwyczaj stara się wybrać, przetworzyć i udostępnić podgląd wykonanych fotografii w ciągu 24 godzin od zakończenia imprezy. „Podczas takiego wydarzenia robię zwykle co najmniej 150 do 200 zdjęć, a obrobione pliki dostarczam najczęściej już następnego dnia" — mówi. „Ale w przypadku Getty Images lub zleceń z innych komercyjnych agencji fotograficznych muszę dostarczyć zdjęcia natychmiast – siadam więc na mojej walizce Peli w rogu jakiegoś pokoju i edytuję zdjęcia zaraz po zakończeniu wydarzenia. Stosowanie ocen w postaci gwiazdek pomaga mi zdecydować, które ujęcia należy przesłać jak najprędzej, a które mogą poczekać na późniejsze przetworzenie".



Carrie rejestruje podczas każdego wydarzenia wiele jak najbardziej różniących się od siebie ujęć i kadrów, dzięki czemu może szybko wybrać, przetworzyć i udostępnić pakiet zróżnicowanych zdjęć. Posługuje się oprogramowaniem Photoshop, Lightroom i Photomechanic.

Czy są jakieś ujęcia, których stara się unikać, aby nie marnować czasu podczas sesji i zrobić tylko udane zdjęcia?

„Nie fotografuję ludzi wpatrzonych w swoje telefony i tych, którzy nie wyglądają na zadowolonych! Nie wysyłaj klientowi zdjęć, które dodajesz do zestawu tylko po to, by było ich więcej. Podczas próby uchwycenia atmosfery panującej na wydarzeniu koniecznie należy pokazać tłum".

W trakcie robienia zdjęć Carrie wchodzi w interakcje ze swoimi modelami, komentując ich stroje i stara się ich rozśmieszyć. Do tego zawsze pyta o zgodę, jeśli zamierza sfotografować kogoś z bliska.

„Dziś wieczorem wszędzie rozmieszczone są tabliczki informujące wszystkich, że jest to wydarzenie podczas którego wykonywane są zdjęcia, więc nie muszę uzyskiwać pozwolenia od każdej osoby – to po prostu nie byłoby możliwe bez pomocy asystenta" – wyjaśnia Carrie. „Ale i tak zawsze najpierw proszę o zgodę, zwłaszcza jeśli chcę sfotografować dzieci. Jeśli to one mają być głównym tematem obrazu, zawsze staram się uzyskać wcześniej pozwolenie na robienie im zdjęć od ich rodziców. Ludzie mają swoje własne powody, dla których nie chcą być fotografowani, więc jeśli ktoś mi odmówi, pilnuję tego, aby nie pojawiał się na moich ujęciach przekazanych klientowi".

Zombie sięgający mi do pasa, którego zauważyłem już wcześniej, przechodzi obok wraz ze swoim przyjacielem i przebija mu głowę ostrzem. Ta para z pewnością warta jest uwiecznienia na jednym lub dwóch zdjęciach i podejrzewam, że Carrie jeszcze przed końcem imprezy będzie kontaktować się z rodzicami dzieci, aby poprosić o zgodę na zrobienie im kilku fotografii.

Kiedy krążymy po parku, czekając na rozpoczęcie występów na głównej scenie, pytam Carrie o typowe wyzwania, z jakimi może się spotkać fotograf, który jest nowy w branży eventowej.

„Na wielu imprezach, które fotografuję, muszę dostosowywać się do bardzo zmiennych warunków oświetleniowych. Dzisiejszego wieczoru będę uwieczniała ludzi występujących na scenie oraz osoby tańczące z ogniem w ciemności, więc wymaga to szybkiego podejmowania decyzji i wiedzy, jak wydobyć to, co najlepsze z takiego światła" – mówi.

„Musisz działać szybko, aby mieć pewność, że uchwycisz wszystko, czego potrzebujesz. W wielu wypadkach ma się tylko jedną szansę na

eprasa.pl 5e4deb3a4c





3x © Carrie Davenport

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Ulubiony sprzęt Carrie

1 Nikon D6 Dzięki dużej szybkości trybu seryjnego i wyjątkowej jakości obrazu rejestrowanego w słabym oświetleniu przy wysokim ISO D6 jest głównym korpusem używanym przez Carrie do fotografowania wydarzeń. Korpus ten ma również solidną konstrukcję, co jest przydatne podczas fotografowania na zewnątrz w nieprzewidywalnych warunkach pogodowych.

2 Nikony D780 Dzięki pełnoklatkowej matrycy o rozdzielczości 24,5 Mp i dużej szybkości wykonywania zdjęć seryjnych jest to idealny aparat zapasowy do realizacji sesji komercyjnych i dokumentowania wydarzeń okolicznościowych lub festiwali, takich jak ten. D780 i D6 to idealne połączenie, choć na wesela Carrie zabiera ze sobą jeszcze trzeci korpus.

3 AF-S Nikkor 70–200 mm f/2,8 G II ED Jest to jeden z ulubionych obiektywów Carrie i pozostaje zamocowany na jej aparacie podczas wielu sesji zdjęciowych ze względu na swój zasięg i stały, stosunkowo duży maksymalny otwór przysłony. Tego wieczoru zoom posłużył jej do wykonania portretów uczestników oraz ujęć artystów występujących na scenie głównej.

4 AF-S Nikkor 24–70 mm f/2,8 S ED Drugim najczęściej używanym przez Carrie obiektywem jest standardowy profesjonalny zoom, który umożliwia komponowanie zarówno szerokich, jak i nieco ciaśniejszych ujęć – jest więc idealny do fotografowania znajdujących się bliżej i dalej ludzi w tłumie.

5 Lampa błyskowa Nikon SB-900/910 Carrie woli nie używać flesza, o ile tylko jest to możliwe, ponieważ może to zepsuć naturalną atmosferę. Więc zamiast korzystać z lampy, woli robić zdjęcia za pomocą obiektywu 85 mm f/1,4. Jednak dla pewności nosi zawsze w torbie te dwie profesjonalne lampy błyskowe, na wypadek konieczności zrobienia zdjęć w bardzo słabym oświetleniu.

„Musisz działać szybko, aby mieć pewność, że uchwycisz wszystko, czego potrzebujesz – masz tylko jedną szansę"

zrobienie zdjęcia, ponieważ dana scena już się nie powtórzy. Mam obsesję na punkcie przygotowywania list ujęć i narzucania sobie samej określonych wymagań". Zauważyłem, że Carrie robi zdjęcia w taki sposób, aby mieć wiele jak najbardziej różnorodnych ujęć. „Kiedyś wszystko, co sfotografowałeś, trafiało do druku, więc należało to uwzględnić – obrazy musiały być jasne, ponieważ czarna farba na papierze gazetowym nie najlepiej oddawała zdjęcia utrzymane w ciemnej tonacji. Do tego jeśli fotografowałeś na zamówienie redakcji magazynu, musiałeś pracować z myślą o wymaganiach projektowych, na przykład brać pod uwagę to, że niektóre obrazy mogą zostać opublikowane na prawej lub na lewej kolumnie. Ale dzisiaj chodzi głównie o robienie zdjęć z myślą o mediach społecznościowych i banerach wyświetlanych na stronach internetowych, więc musisz komponować na przykład kwadratowe kadry do zamieszczenia na Instagramie lub zdjęcia, które będą dobrze wyglądać na ekranie telefonu".

W tym momencie scena ożywa, publiczność krzyczy i rozpoczyna się występ, a Carrie biegnie sprintem na drugą stronę parku – wspomniała wszak o konieczności szybkiego reagowania! Niedługo potem dołączam do niej, gdy znajduje się z boku sceny i szybko zmienia obiektyw, aby zrobić kilka zbliżeń swoim teleobiektywem typu zoom. „W ten sposób psuję czasami komuś zabawę" – śmieje się, wciąż lekko zadyszana po biegu.

„Należy jednak przestrzegać pewnych zasad etykiety" – mówi. „Robiąc zdjęcia pod sceną, staraj się nie denerwować ludzi stojących za Tobą. Zajmij wcześniej miejsce z przodu i zrób szybko zdjęcia, jakich potrzebujesz, lub fotografuj ponad tłumem, używając obiektywu długoogniskowego. Nie możesz psuć wrażeń uczestnikom".

Mając to na uwadze, Carrie robi zdjęcia z obu boków sceny i pod nią samą. Następnie odwraca się w stronę tłumu i skupia się na fotografowaniu reakcji uczestników zabawy.

„Gdy pozwala na to czas, robię zdjęcia, uwzględniając różne formaty, aby móc dostarczyć obrazy nadające się do publikacji na różnych platformach i w mediach. W przypadku błyskawicznie rozgrywających się wydarzeń czasami staje się to niemożliwe, ale jeśli jest to występ na scenie, świadomie staram się zostawić w ramce wystarczająco dużo pustego miejsca na tekst, a następnie robię też kilka bardziej ciasnych kadrów" – mówi Carrie.

„Jeśli chodzi o fotografowanie przedstawień i występów, to przed każdą taką sesją zdobywam jak najwięcej informacji. Znam większość artystów biorących udział w dzisiejszym przedstawieniu, ale jeśli mam mieć do czynienia z kimś, kogo



5e4deb3a4c



© Carrie Davenport

Jak fotografować eventy

- **Rób dużo zdjęć** Podczas fotografowania wydarzeń, które już się nie powtórzą, staraj się uchwycić wiele różnie skomponowanych kadrów i rozmaitych ich wariacji, aby mieć pewność, że uda Ci się zarejestrować wszystko, czego potrzebujesz.
- **Miej dwa aparaty** Wypożycz drugi korpus, aby mieć zapasowy aparat, na którym będziesz mógł zamontować drugi obiektyw. Ułatwia to szybką zmianę kadru, dzięki czemu nie przegapisz mniej kluczowych momentów.
- **Zwracaj uwagę na kolor** Szukając okazji do zrobienia zdjęcia, rozglądaj się za tematami w odważnych kolorach, w tym za strojami i rekwizytami. Zapisuj zdjęcia w formacie RAW, aby móc później uzyskać pełną kontrolę nad kolorystyką podczas edycji.
- **Zbadaj lokalizację** Zapoznaj się zarówno z otoczeniem, jak i tematem jeszcze przed sesją, zwłaszcza gdy nie są Ci one znane. Ułatwi Ci to przygotowanie na wypadek nagłej zmiany czasu rozpoczęcia lub samego programu wydarzenia.



eprasa.pl 5e4deb3a4c

© Carrie Davenport

Uchwyć imprezy plenerowe tak jak Carrie



1 Sprawdź karty pamięci i baterie Wydarzenia rozgrywają się szybko, dlatego przed rozpoczęciem sesji upewnij się, że aparat ma w pełni naładowany akumulator, a karty pamięci (koniecznie dwie) są puste. Najlepiej mieć listę rzeczy potrzebnych do pracy.



2 RAW + JPEG „Surowe" pliki zapewniają największą swobodę przetwarzania, ale jeżeli potrzebujesz natychmiast przesłać zdjęcia klientom, najlepiej jest rejestrować fotografie zarówno w formacie RAW, jak i JPEG. Zapisuj każdy z tych rodzajów plików na osobnej karcie.



3 Ustaw tryb ciągłego ustawiania ostrości Zwiększ liczbę zarejestrowanych ostrych zdjęć, włączając tryb autofokusa ciągłego. Dzięki temu proces ustawiania ostrości będzie przebiegał szybciej podczas przechodzenia od fotografowania jednego obiektu do drugiego oraz podczas śledzenia tematu w kadrze.

eprasa.pl 5e4deb3a4c





Sfotografuj tłum
Carrie podkreśla, jak ważne dla uchwycenia atmosfery jest ukazanie reakcji uczestników. Staraj się sfotografować zarówno występy artystów na scenie, jak i emocje tłumu.

pokazu wcześniej nie widziałam, to idę na próbę, oglądam jego filmy na YouTubie lub materiały z trasy, aby dowiedzieć się, czego i kiedy mogę się spodziewać podczas występu. Dzięki temu wiem, co się wydarzy, na co mam się przygotować i nie ma niespodzianek".

Podczas gdy wykonawcy prezentują swoje programy, Carrie robi po kilka ujęć każdego z nich. Doświadczenie zdobyte podczas fotografowania koncertów nauczyło ją pracy z wykorzystaniem dostępnego światła – lampy błyskowej używa tylko do zdjęć portretowych, z dala od świateł sceny i gdy zapadnie już zmierzch. Jeszcze przed zakończeniem występów pytam ją o to, jakiego sprzętu fotograficznego używa.

„Zabieram ze sobą to, co wiem, że będzie mi potrzebne, a czasami zdarza się, że jest to wszystko, co w ogóle posiadam. Dziś wieczorem mam w torbie dwa korpusy Nikona – D6 i D780. Nieczęsto używam podczas takich sesji obiektywów stałoogniskowych, ponieważ nie zapewniają one wystarczającej elastyczności. Potrzebuję jednak jasnej optyki, więc mam przy sobie obiektyw 85 mm f/1,4 na wypadek, gdyby oświetlenie było naprawdę słabe".

Kiedy nasze drogi mają już się rozejść, Carrie wspomina jeszcze o swojej tajnej broni, dzięki której udaje się jej odnieść sukces w fotografii. „Musisz się dobrze bawić, a także być profesjonalistą" – mówi, co wyraźnie widać na jej zdjęciach. Pozostawia mnie to w głębokim zamyśleniu i nie od razu zauważam, że obok mnie na przystanku autobusowym stoją trzy szkielety popijające cappuccino.



4 Określ maksymalną liczbę zdjęć wykonywanych w serii Wybierz taki tryb zdjęć seryjnych, aby móc rejestrować krótkie sekwencje ujęć w krótkich odstępach czasu. Pozwala to robić zróżnicowane kompozycyjnie zdjęcia, ale także pomaga uchwycić w bardzo słabym świetle co najmniej jeden ostry obraz.



5 Fotografuj z szeroko otwartą przysłoną W takich okolicznościach głównym priorytetem jest uchwycenie ostrego obiektu, więc użyj jak największego otworu względnego obiektywu. W tym przypadku jest to przysłona o wartości f/2,8, co dodatkowo pozwala wyizolować obiekt z zabałaganionego tła.



6 Zrób rekonesans Przed rozpoczęciem wydarzenia przeprowadź zwiad terenowy, badając lokalizację w poszukiwaniu dobrego tła, obszarów pełnych rozpraszających szczegółów i punktów obserwacyjnych, z których można robić zarówno zbliżenia, jak i rejestrować szersze ujęcia.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Dziś RF to już wspólne mocowanie dla wszystkich aparatów Canon EOS R - zarówno pełnoklatkowych (R, RP, R3, R5, R6II) jak i tych z mniejszym sensorem APS-C (R50, R7, R8, R10).

Serce systemu

Bagnet RF to brama do ogromnych możliwości, jakie nowe mocowanie wprowadza do systemu Canon EOS R. Zobacz, dlaczego wybór natywnej optyki jest tak ważny dla wykorzystania pełni potencjału Twojego aparatu.

Niemal dokładnie 30 lat po premierze mocowania EF, Canon wprowadził nowy bagnet i nowy standard komunikacji między korpusem, a dedykowaną optyką. Wraz z rozwojem cyfrowej technologii zmieniły się potrzeby fotografów, ale przede wszystkim pojawiły się nowe, fascynujące możliwości jeszcze wydajniejszej i wygodniejszej pracy. W tym artykule przyjrzymy się kluczowym aspektom konstrukcji bagnetu RF, oraz nowym rozwiązaniom zastosowanym w natywnych obiektywach Canon – nie tylko tych profesjonalnych, ale również kompaktowych i przystępnych cenowo modelach, które nadal nie mają na rynku odpowiedników.

12-pasmowa autostrada

Obiektywy RF wyposażono w 12 styków łączności z bagnetem (8 w modelach EF), co umożliwia znacznie szybszą komunikację oraz większą przepustowość dla transferu danych. Przede wszystkim jednak umożliwiło to wprowadzenie nowych funkcji, takich jak programowalny pierścień czy korekcja wad optycznych, realizowana w czasie rzeczywistym, czyli DLO (Digital Lens Optimisation). Znając dobrze specyfikę danego obiektywu i opierając się na szerokim strumieniu informacji płynących przez bagnet RF, procesor aparatu już podczas przetwarzania obrazu może korygować np. dystorsję czy winietowanie - również w trybie zdjęć seryjnych i bez wpływu na wydajność pracy.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Zupełnie od nowa

Wersje RF topowych modeli EF zaprojektowano od podstaw

Inżynierowie Canon projektując nowe wersje obiektywów dla aparatów EOS R, nie ograniczyli się jedynie do zmiany mocowania. Praktycznie każdy model RF to poprawione osiągi optyczne, ale też dodatkowe funkcje i nowe możliwości.
Co ważne, przeprojektowano nie tylko drogie, topowe "L-ki", ale również konsumenckie, przystępne cenowo modele o popularnych ogniskowych. Dobrym przykładem jest **Canon RF 35 mm f/1,8 IS STM Macro**, który przy zachowaniu niewielkich wymiarów i wagi, może pochwalić się 5-stopniową stabilizacją i znacznie skróconym dystansem ostrzenia (Macro).

Również **RF 50 mm f/1,8 STM**, czyli nowa wersja jednego z najpopularniejszych obiektywów w historii, oprócz lepszej budowy i pierścienia funkcyjnego, ma teraz dodatkowy element optyczny PMO. Superjasny model **RF 50 mm f/1,2L** jest z kolei nie tylko znacznie szybszy i lżejszy, ale dzięki bogatszej konstrukcji (15 a nie 8 elementów w EF i aż 10 blaszek przysłony) poprawia osiągi optyczne i oferuje krótszy dystans ostrzenia. Prawdziwym popisem są jednak modele **RF 70-200 mm**, które w nowej odsłonie są tak małe, że nie różnią się specjalnie od standardowego czy szerokokątnego zooma klasy f/2,8.



Przekrój obiektywu RF 70-200 mm f/2,8. Wersja RF jest o 25% krótsza i aż o 33% lżejsza od klasycznego modelu EF.

Szybsze śledzenie
Sprawna komunikacja to w końcu szybszy system ustawiania ostrości, czyli aspekt kluczowy dla większości fotografów. Najnowsze korpusy Canon EOS R potrafią wyostrzyć już w czasie krótszym niż 0,05 s, ale pełnię swoich możliwości pokazują dopiero z natywną optyką Canon RF. Na przykład z zoomem Canon RF 70-200 mm f/2,8L IS USM, który jest pierwszą konstrukcją producenta wyposażoną w dwa silniki Nano USM (każdy z nich porusza inną grupę soczewek) czy RF 400 / 600 mm f/2,8L IS, w których również po raz pierwszy zastosowano innowacyjny, 2-krotnie mocniejszy napęd AF.

Nowe rozwiązania projektowane są też z myślą o rosnącej wciąż grupie filmujących fotografów. Silnik Nano USM łączy szybkość technologii USM, z cichą i bardzo płynną pracą silnika STM. Warto tu wspomnieć, że w obiektywach RF zmiana wartości przysłony może odbywać się z dokładnością do 1/8 EV (a nie jak zazwyczaj 1/3 EV), co oznacza płynniejsze operowanie głębią ostrości, ale przede wszystkim minimalizuje ryzyko skoków jasności podczas filmowania. Szybka łączność z procesorem aparatu pozwala też na elektroniczną korekcję efektu oddychania (zmiana kąta widzenia obiektywu w momencie ustawiania ostrości).
W przypadku klasycznych, filmowych obiektywów korekcja realizowania jest mechanicznie, co wymusza znacznie większe rozmiary układów optycznych.

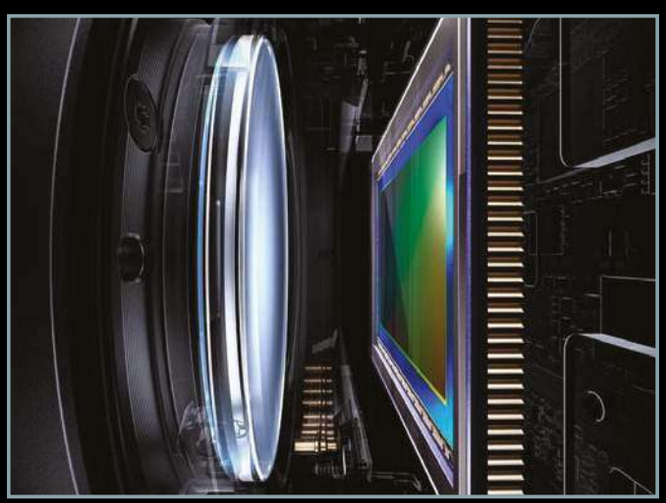
Stabilizacja
Kolejną technologią, która w dużym stopniu uzależniona jest od szybkiej i wydajnej komunikacji obiektywu z korpusem, jest oczywiście system stabilizacji obrazu. Nawet w przypadku aparatów pozbawionych

→

Szerokie wrota systemu RF

Ta sama średnica, ale mniejsza odległość

Bagnet Canon RF ma tę samą, 54-milimetrową średnicę, co mocowanie EF, ale brak komory lustra w aparatach EOS R pozwolił znacznie przybliżyć do matrycy płaszczyznę ogniskowania. Odległość między mocowaniem, a matrycą zmniejszyła się z 44 w standardzie EF, do 20 mm w przypadku mocowania RF. Obiektywy mogą być dzięki temu nie tylko mniejsze (lub jaśniejsze przy zachowaniu podobnych wymiarów), ale również doskonalsze optycznie – większa średnica tylnej soczewki, to mniejsze załamania światła, a co za tym idzie, mniejsza aberracja i lepsza ostrość również w rogach i na krawędziach kadru.



eprasa.pl 5e4deb3a4c

MAŁY BUDŻET?
Nic nie szkodzi!

Kilka wartych uwagi modeli, które nie pozbawią Cię wszystkich oszczędności



CANON RF 16 MM F/2,8 STM

Jeden z najciekawszych obiektywów z kompaktowej linii RF. Idealnie sprawdzi się jako lekki (165 g!) towarzysz w podróży i będzie stanowił świetne uzupełnienie dla standardowego zooma. Soczewka asferyczna PMo, zapewnia doskonałe kolory, a silnik STM bardzo szybkie i ciche ostrzenie - świetnie nadaje się więc również do vlogowania!



CANON RF 15-30 MM f/4.5-6.3 IS STM

Do krajobrazu, do wnętrz i do architektury, ale też do reportażu i vlogowania - lekki i kompaktowy Canon RF 15-30 mm to wyjątkowo uniwersalny zoom, który może pochwalić się systemem optycznej stabilizacji IS, szybkim i bezdźwięcznym silnikiem STM, a także niewielką minimalną odległością ogniskowania (28 cm), dzięki czemu przy 15 mm skala odwzorowania to już makro 1:2!



CANON RF 50 MM F/1,8 STM

Klasyczna „pięćdziesiątka" to zazwyczaj pierwszy obiektyw jaki uzupełnia nasz standardowy kit. Sprawdza się świetnie w szerszym portrecie (wersja RF pozwala podejść bliżej), ale naturalny kąt widzenia sprawia, że jest to też idelany obiektyw do codziennej fotografii. Zwłaszcza, że waży jedynie 160 gramów. Przeprojektowana konstrukcja to też pierścień funkcyjny i dodatkowa soczewka w układzie optycznym, która minimalizuje przebarwienia.

systemu stabilizacji sensora (IBIS), matryca zbiera, a procesor przekazuje do obiektywu z systemem IS, informacje o drganiach niskiej częstotliwości (jak bicie serca czy oddech), by jeszcze zwiększyć efektywność optycznej stabilizacji (Dual Sensing IS) o co najmniej 1/2 EV. Oczywiście idealną sytuacją jest stabilizowany tandem, gdy system stabilizacji obiektywu uzupełnia się z technologią mikroprzesunięć sensora (pierwsza jest najbardziej efektywna w przypadku długich ogniskowych, druga idelanie sprawdza się w przypadku optyki szerokokątnej).

Zamknięty, znaczy niezawodny

Często dyskutowanym na forach internetowych oraz w mediach społecznościowych tematem jest to, dlaczego Canon nie pozwala firmom trzecim na projekto-wanie obiektywów kompatybilnych z mocowaniem RF. Naszym zdaniem odpowiedź jest bardzo prosta. Ponieważ nie mógłby zagwarantować swoim klientom, że wszystkie opisane powyżej funkcje będą wciąż dostępne i będą realizowane poprawnie, (zwłaszcza, po kolejnych aktualizacjach oprogramowania). Siłą zamkniętego systemu Canon EOS R jest w końcu niezawodna współpraca wszystkich jego elementów, gdzie optyka jest nie mniej ważna niż sam aparat.

Optyka jest równie ważna jak sam aparat



Canon 85 mm f/1.2 L był zawsze prawdziwym Graalem wszystkich fotografów ślubnych. W wersji RF jest nieporównywalnie szybszy i jeszcze lepiej skorygowany optycznie.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Zalety systemu, czyli...

Kilka powodów, dla których warto wybierać natywne szkła

Tercet idealny, czyli trzy profesjonalne zoomy (RF 15-35 / 24-70 / 70-200), które dają razem bardzo uniwersalny zakres 15-200 mm przy stałej jasności f/2,8

1 Wzorowa współpraca Tylko oryginalna, systemowa optyka będzie nam w stanie zagwarantować, że wykorzystujemy pełnię możliwości naszego korpusu. Chodzi tu głównie o funkcje ustawiania ostrości (jak wykrywanie oka i obiektów, śledzenie w trybie filmowym), optycznej stabilizacji (która współpracuje ze stabilizacją matrycy) czy systemowej korekcji wad optycznych, która realizowana jest tak dobrze, bo aparat zna obiektyw jak własną kieszeń.

2 Inwestycja na lata Jedną z podstawowych zalet natywnej optyki jest jej dłuższa żywotność. Systemowe modele dużo rzadziej zastępowane są kolejnymi generacjami, więc dłużej pozostają aktualne i praktycznie nie tracą na wartości na rynku wtórnym. Obiektywy Canon znane są też ze swojej wytrzymałości. Możemy być pewni, że nawet w przypadku ciężkiej zawodowej pracy, będą służyć nam przez całe lata.

3 Gwarancja jakości Dwa egzemplarze tego samego modelu nigdy nie będą dokładnie takie same. W przypadku oryginalnej optyki możemy mieć jednak pewność, że różnice w osiągach będą marginalne i sprowadzone do poziomu błędu statystycznego. W przypadku wady fabrycznej, której niestety nigdy nie można wykluczyć, możemy też liczyć na wsparcie autoryzowanego serwisu producenta.

4 Bezkompromisowa jakość Choć obiektywy firm trzecich są dziś coraz lepsze, to nadal szkła natywne pozostają bezkonkurencyjne. To precyzyjnie dopracowane instrumenty optyczne, które – w przypadku modeli profesjonalnych – zwykle świetnie radzą sobie w każdym aspekcie reprodukcji obrazu.

5 Dopracowane konstrukcje W końcu dochodzimy też do sedna sprawy, czyli prostego faktu, że dla wielu natywnych konstrukcji zwyczajnie nie znajdziemy godnej alternatywy: wyposażonych w system AF obiektywów ze światłem f/1,2, zaawansowanych systemów AF z osobnymi silnikami dla różnych grup soczewek, czy modeli ultra-kompaktowych jak zoomy Canon RF 70-200 mm f/2,8L IS USM i RF 70-200 mm f/4L IS USM. Obiektywy RF to też unikalne funkcje, jak opcja kontroli aberracji sferycznej w modelu Canon RF 100 mm f/2.8L Macro IS USM. A to tylko kilka aspektów, w których nadal nie jest w stanie rywalizować budżetowa konkurencja.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

SZTUKA EDYCJI

Dobra znajomość możliwości programu do edycji to nie tylko lepsze zdjęcia ale też zaoszczędzony czas

Nie ma wątpliwości, że edycja obrazu jest jednym z najważniejszych etapów tworzenia fotografii. Ale podczas gdy przetwarzanie końcowe może pomóc w uzyskaniu idealnego zdjęcia, to edycja przeprowadzona we niewłaściwy sposób może również całkowicie zepsuć ujęcie. Dzisiejsze programy do edycji dają niczym nieograniczone możliwości, ale z drugiej strony ich rozbudowane narzędzia i swoboda, z jaką pozwalają wprowadzać zmiany, powodują, że bardzo łatwo jest posunąć się w tym zakresie zbyt daleko. Radykalne modyfikacje mogą być zamierzone, ale powinny w naturalny sposób podkreślać cechy Twojego zdjęcia, przy zachowaniu fundamentalnych zasad obrazowania.

Obróbka końcowa jest prawie tak samo ważna jak sam proces robienia zdjęcia – nigdy nie lekceważ tego, jak bardzo nawet minimalne zmiany mogą potencjalnie poprawić ogólną jakość obrazu – ale musisz postępować ostrożnie i z wyczuciem. Oglądający nigdy nie powinni mieć wrażenia, że finalna wersja fotografii została przesadnie przetworzona. Aby uzyskać w procesie edycji profesjonalnie wyglądające zdjęcia, należy dokładnie przeanalizować obraz, wyeliminować elementy rozpraszające uwagę, których zarejestrowania nie można było uniknąć podczas fotografowania, i skupić się na uzyskaniu modnej stylistyki, wykorzystując funkcje programu do pokierowania wzrokiem widzów na główny temat.

Jedną z największych zalet edycji cyfrowej jest możliwość eksperymentowania bez utraty jakości oryginalnych plików. Oznacza to, że możesz nauczyć się przetwarzać zdjęcia zgodnie ze swoimi preferencjami i tworzyć na nich wyjątkową atmosferę, pozwalającą jak najlepiej opowiedzieć historię. Skorzystaj z okazji, aby poszerzyć swoją wiedzę o narzędziach, których nie używasz na co dzień – poznaj nowe możliwości przetwarzania swoich prac, a z czasem będziesz mógł stworzyć swój niepowtarzalny, charakterystyczny styl.

Zdjęcie po edycji
Główną zaletą oprogramowania do edycji cyfrowych zdjęć jest to, że pozwala ono przetwarzać obrazy bez utraty jakości oryginalnego pliku. Nie obawiaj się więc eksperymentować i rozwijać własny styl.

© Olly Curtis



eprasa.pl 5e4deb3a4c

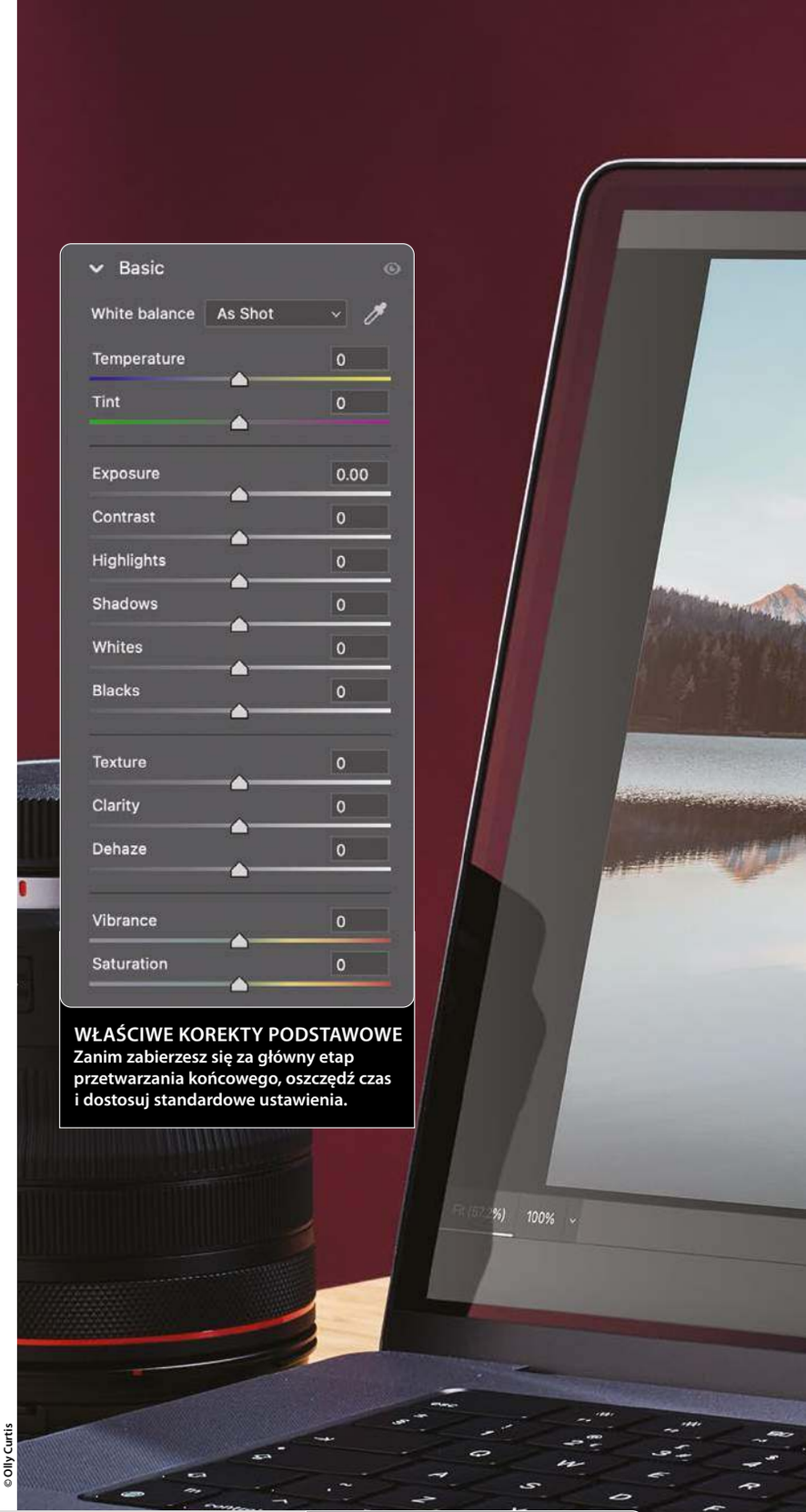
Aplikacja na miarę potrzeb
Oprogramowanie do edycji należy wybrać jak najbardziej świadomie.

Adobe Camera Raw kontra Photoshop

Zobacz jak i kiedy Twoje zdjęcia mogą skorzystać na użyciu określonych narzędzi

Nie jest tajemnicą, że zdjęcia najlepiej zapisywać w formacie RAW, ponieważ daje to większą swobodę twórczą. Ale jakie są tego zalety, jeśli chodzi o przetwarzanie końcowe? Otwórz plik RAW w Photoshopie, a uruchomi się edytor Adobe Camera Raw (ACR).

Aplikacja ma inny interfejs, ale oczywiście oferowane funkcje edycji są podobne do tych dostępnych w Photoshopie. Różnica polega na tym, że wszystkie narzędzia są widoczne, a ich ustawienia można szybko zmienić za pomocą suwaków i kontrolek, a także skorygować niektóre parametry, których zmiana nie jest możliwa w Photoshopie. Jeśli chodzi o optymalizację przepływu pracy i zdjęć, ważne jest poznanie zalet i wad obu obszarów roboczych.



WŁAŚCIWE KOREKTY PODSTAWOWE
Zanim zabierzesz się za główny etap przetwarzania końcowego, oszczędź czas i dostosuj standardowe ustawienia.

© Olly Curtis

Wykorzystaj potęgę RAW

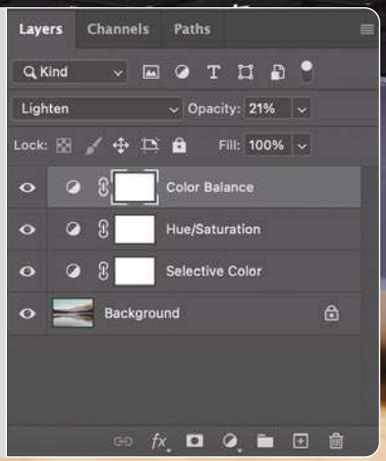
Użyj edytora Adobe Camera RAW, aby wprowadzić podstawowe korekty

Edytor ACR pozwala zaoszczędzić dużo czasu, umożliwiając intuicyjną pracę i kontrolę podstawowych ustawień. Wtyczka ta nie obsługuje warstw dopasowania ani masek warstw, oferując zamiast tego suwaki, których położenie łatwo jest wyregulować. To sprawia, że interfejs jest łatwy w użyciu dla początkujących, niemniej każdy, kto już pracował w Lightroomie, będzie miał nieco uproszczone zadanie, ponieważ struktura obszaru roboczego ACR jest podobna.

Podstawowe korekty obrazu są niedestrukcyjne i nadają się doskonale do poszukiwania odpowiednich ustawień lub eksperymentowania z różnymi stylami obrazowania jeszcze przed przystąpieniem do głównego przetwarzania końcowego. Pamiętaj, że po zakończeniu procesu edycji w edytorze ACR wprowadzone zmiany nie są już odwracalne, dlatego wskazane jest dokonywanie tutaj tylko podstawowych korekt, aby nie stracić kontroli nad zdjęciem. Najbardziej przydatne narzędzia to korekcja kolorów i funkcja przetwarzania wsadowego. Jeśli oryginalne zdjęcie nie zostało zarejestrowane w formacie RAW, to program Photoshop umożliwia wprowadzenie podobnych korekt za pomocą filtra Camera Raw.

Precyzyjna korekta w Photoshopie

Za sprawą niemal nieograniczonych możliwości edycji oraz dzięki licznym funkcjom i narzędziom Adobe Photoshop może być nieco przytłaczającą aplikacją dla początkujących. Ale dzięki internetowym samouczkom i odrobinie chęci kreatywne przetwarzanie obrazu nie powinno dla nikogo stanowić problemu. W przeciwieństwie do edytora ACR w Photoshopie pracuje się głównie na warstwach. Każda nowa warstwa jest umieszczana na oryginalnym ujęciu i może być usuwana, kopiowana lub edytowana na swój własny sposób. Mogą być one przezroczyste lub oddziaływać tylko na wybrane elementy obrazu. Dużą zaletą programu Photoshop jest możliwość cofnięcia wprowadzonych zmian i przeedytowania każdej warstwy w dowolnym momencie ponownie, zwłaszcza jeśli zmieniły się Twoje wcześniejsze cele wizualne. Różne typy warstw oferują możliwość łączenia ze sobą kilku zdjęć jednocześnie, a bogata paleta narzędzi otwiera nowe możliwości stylizacji obrazu. Dzięki temu edycja zdjęć w Photoshopie jest łatwa i interesująca. Oprócz tego z witryny firmy Adobe można pobrać rozmaite wtyczki i dodatki, w tym szeroką gamę dodatkowych pędzli, gradientów i innych elementów.



eprasa.pl 5e4deb3a4c



SYNCHRONIZACJA ZDJĘĆ
Wybierz poprzednie ustawienia lub otwórz wiele obrazów w celu edycji wsadowej.

KOREKCJA BARWNA
Poprawiaj odcienie i uzyskuj pożądaną kolorystykę w intuicyjny sposób.

eprasa.pl 5e4deb3a4c


METALLICA

Kolory pod kontrolą

Dostosuj kolor, aby stworzyć niepowtarzalną atmosferę

Jeśli balans bieli został źle ustawiony lub Twoje cele wizualne uległy zmianie, przetwarzanie końcowe może pomóc w poprawieniu kolorystyki obrazu. Najprostszym sposobem, aby to zrobić, jest zmiana ustawień w Camera Raw.

Zaleca się jednak, aby ustawienia były tylko punktem wyjścia, bo podczas dalszej edycji stracisz nad nimi kontrolę. Ponieważ ogólna kolorystyka tworzy atmosferę ujęcia i oddziałuje na widza, precyzyjniejsze zmiany należy przeprowadzić na etapie postprodukcji.

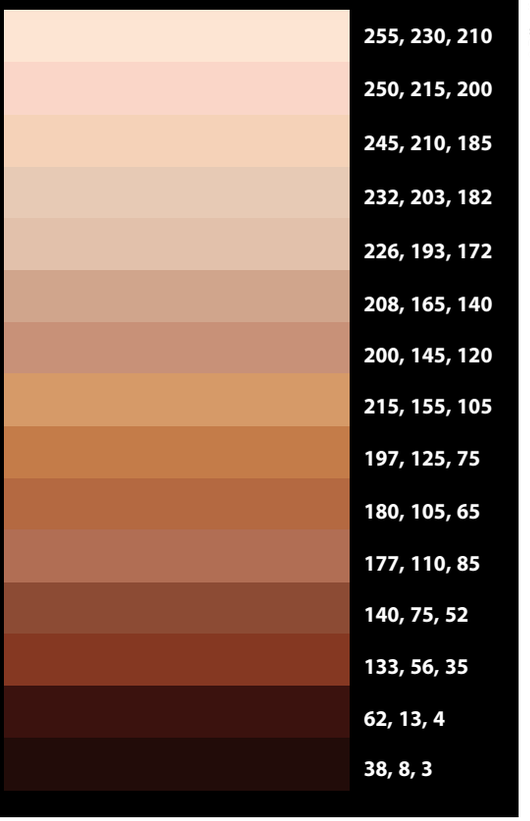
Istnieje kilka metod zmiany koloru, od regulacji balansu kolorów po zastosowanie ocieplających lub ochładzających filtrów fotograficznych. Jedną z najdokładniejszych metod jest użycie warstwy dopasowania Krzywe, której zaletą jest to, że zawsze można ją ponownie edytować i dopasowywać na późniejszym etapie.

Opanuj do perfekcji korektę koloru skóry

Jak uzyskać naturalnie wyglądające rezultaty

Uzyskanie prawdziwego odcienia skóry już samo w sobie jest wyzwaniem. Niedoświetlenie może prowadzić do powstania niepożądanych, przesyconych barw, ale wybranie właściwych ustawień pozwoli zmiękczyć skórę. Każdy odcień jest inny i aby ogólny efekt był realistyczny, należy zachować naturalne przejścia tonalne. Oprócz ustawień balansu bieli i ekspozycji najważniejszymi narzędziami są suwaki HSL i panel luminancji.

Zwróć szczególną uwagę na odcienie pomarańczy i czerwieni, ponieważ odcienie skóry składają się właśnie głównie z nich. Użyj wartości RGB jako punktów odniesienia i wyjścia. Skorzystaj z narzędzia Eyedropper, aby przeanalizować bieżące ustawienia i wybrać wartość referencyjną do dalszej edycji. Im jaśniejszy odcień skóry, tym wyższe wartości RGB. Ogólnie rzecz biorąc, regułą jest, że najwyższą wartość powinien mieć kolor czerwony, następnie zielony, a najmniejszą – niebieski.



© Dillon Kydd

Retusz koloru skóry w Capture One

Jak uzyskać naturalnie wyglądające odcienie skóry w Capture One



1 Dostosuj swoją przestrzeń roboczą Otwórz panel edytora kolorów, aby uzyskać dostęp do wszystkich ustawień. Kliknij zakładkę Skin Tone, aby uzyskać dostęp do narzędzi regulacyjnych.



2 Dodaj warstwę Unikaj dostosowywania kolorystyki innych części zdjęcia, tworząc nową warstwę i maskując obszary za pomocą pędzla. Nie zapomnij usunąć niepotrzebnie zamalowane partie zdjęcia.



3 Wybierz odcień docelowy Ukryj maskę, a następnie użyj pipety, aby wybrać preferowany odcień skóry. Narzędzie wyboru zakresu kolorów dostosuje następnie odcienie do Twoich preferencji.



4 Użyj suwaków z sekcji Amount Te ustawienia umożliwiają dostosowanie ogólnego odcienia skóry przy wykorzystaniu trzech parametrów. Wypróbuj różne ich wartości, aby określić swoje preferencje.



5 Dostosuj jednorodność Ważne jest, aby znaleźć równowagę między naturalnymi i jednolitymi odcieniami. Uważaj, aby nie przesuwać suwaków zbyt daleko aż do wartości krańcowych, ponieważ w przeciwnym razie skóra będzie wyglądać sztucznie.



6 Oceń rezultat Dzięki opcji podglądu przed i po możesz porównać oryginał z uzyskanym efektem końcowym. Sprawdź, czy nie przesadziłeś z korektą kolorów.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Twórz zdjęcia o zrównoważonej kompozycji

Użyj narzędzi przycinania, aby poprawić kadrowanie sfotografowanego obiektu

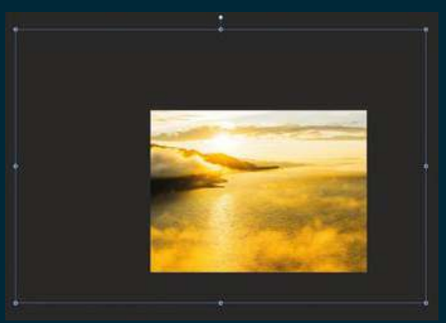
Na etapie postprodukcji mamy wpływ na jeden bardzo ważny aspekt, który wpływa na ogólną harmonię obrazu – jest nim kompozycja. Kadrowanie to potężne narzędzie, które może poprawić lub popsuć obraz, ale właściwie użyte wyeliminuje wszelkie rozpraszające uwagę elementy sceny oraz skieruje wzrok i uwagę oglądających na główny temat. To narzędzie może otworzyć nowe perspektywy i przekształcić Twoje zdjęcia w zachwycające obrazy, których efektu nawet byś się nie spodziewał. Narzędzia do przycinania należy używać ostrożnie, zwłaszcza w przypadku zdjęć portretowych i modowych, ponieważ odcięcie elementów może mieć wpływ na efekt końcowy. Przycinanie obrazów powinno zatem być przemyślane – należy przy tym pamiętać o dopasowaniu proporcji do rodzaju medium, w którym obraz ma zostać opublikowany.

Kadrowanie w programie Affinity

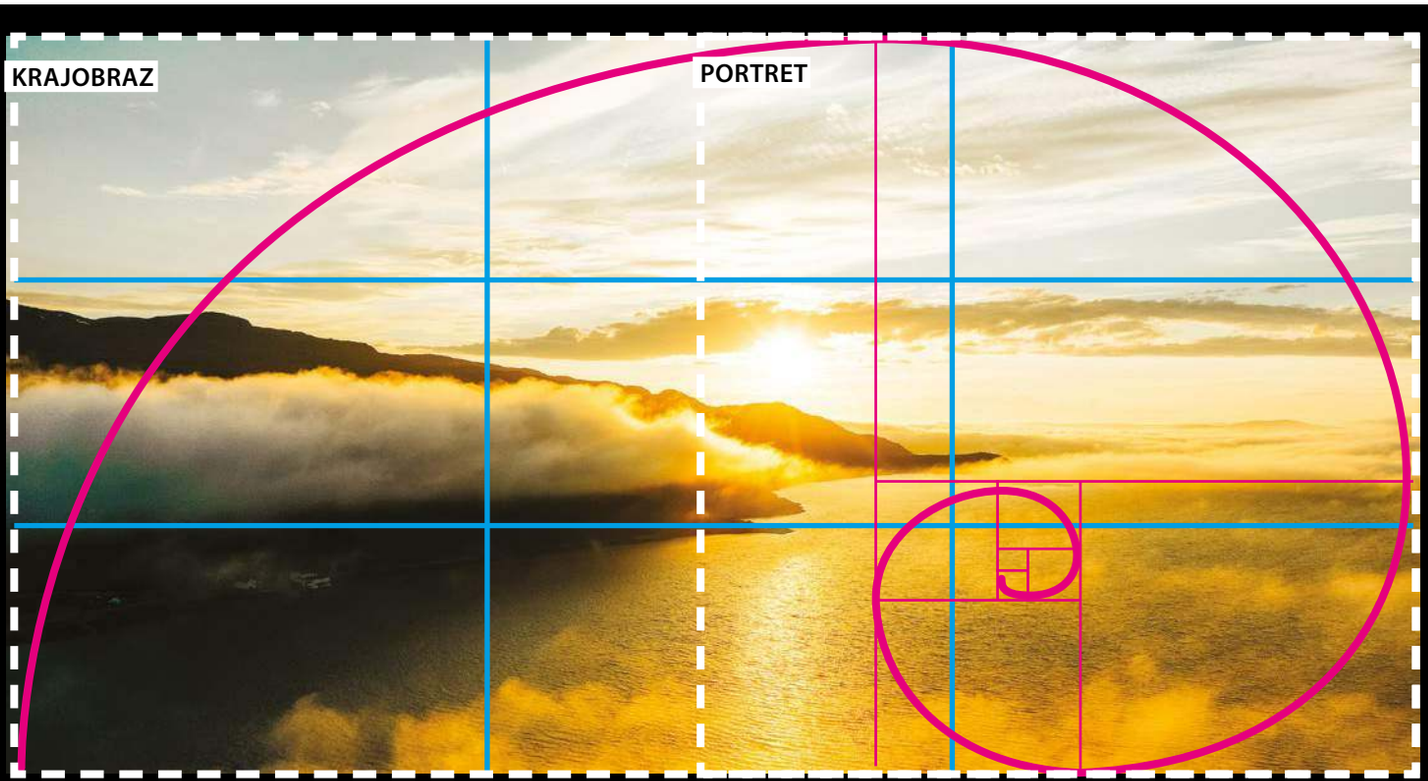
Eksperymentuj z proporcjami, aby odkrywać różne typy kompozycji w sposób niedestrukcyjny



ZRÓB TO NAJPROŚCIEJ
Odblokuj warstwę tła i wybierz tryb niestandardowego współczynnika proporcji boków, aby móc uzyskać preferowany format kadru. Koncentrując się na głównym temacie, użyj narzędzia do przycinania i utwórz sekcję. Po znalezieniu odpowiedniego kadru zastosuj wybrane ustawienia.



PODKREŚL CECHY WIZUALNE
Po pomniejszeniu podglądu zdjęcia widoczna staje się cała zawartość oryginalnego pliku z obrazem. Wybierz narzędzie do przesuwania, a następnie umieść obraz w obrębie zaznaczenia o określonych proporcjach. Za pomocą punktów kontrolnych można teraz zmienić widoczny w ramce obszar sceny.



Poprawne przycinanie

Jak uzyskać harmonijnie skadrowane zdjęcia

1 Reguła trójpodziału Podczas fotografowania główne obiekty umieszcza się często w centrum kadru. Aby zmienić ten typowy sposób kadrowania, można wyobrazić sobie dwie poziome i pionowe linie, które dzielą obraz na dziewięć identycznych pól. Główny temat powinien być umieszczony co najmniej w jednym z miejsc przecięcia się owych linii, aby stworzyć obraz o większej sile oddziaływania.

2 Spirala Fibonacciego Kieruj się w stronę form organicznych i umieść główny element na końcu spirali. Odpowiednio skomponowana struktura obrazu prowadzi wzrok oglądających poprzez obraz. To zdjęcie można przyciąć na wiele różnych sposobów, więc wykorzystaj jego potencjał, odbijając lub obracając spiralę, aby uzyskać intrygującą kompozycję.

3 Format poziomy/pionowy Zastanów się, czy oryginalna orientacja zdjęcia pasuje do jego treści i aspektów artystycznych. Wypróbowując różne formaty, zyskasz nowe perspektywy, co może uatrakcyjnić zdjęcie i poprawić jego wygląd.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Rozszerzanie tła

Wykorzystaj narzędzia uwzględniania zawartości obrazu, aby powiększyć obszar kadru lub uniknąć utraty pikseli

Co zrobić, jeśli Twoje oryginalne zdjęcie zostało zrobione w formacie pionowym, a teraz musisz użyć go na przykład na stronie internetowej w formacie poziomym? Na szczęście różne programy do przetwarzania obrazu oferują narzędzia edycyjne działające z uwzględnieniem zawartości obrazu. Nadają się one do użycia szczególnie podczas zmiany kadrowania zdjęć mających naturalne lub jednolite tło.

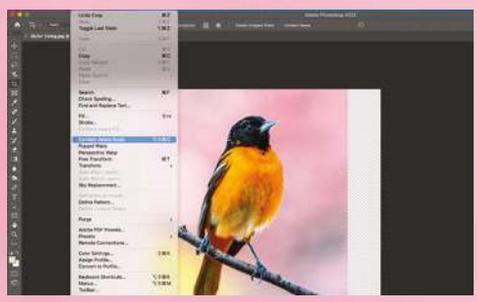
Photoshop ma w swoim zestawie narzędzi dwie przydatne funkcje. Narzędzie kadrowania z uwzględnianiem zawartości może zaoszczędzić dużo czasu podczas edycji. Tylko jedno kliknięcie dzieli Cię od wypełnienia niewielkich luk pozostałych po wyprostowaniu ujęcia. Jeśli wymagane jest, aby poprawiony obraz był bardziej szczegółowy, można skorzystać z narzędzia Skalowanie.

„Funkcja kadrowania z uwzględnianiem zawartości pozwala zaoszczędzić dużo czasu podczas edycji”

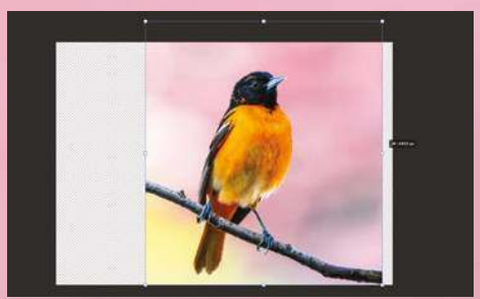




1 Wybierz format kadru Utwórz kopię warstwy Tło i kontynuuj pracę na nowej warstwie, aby w razie potrzeby móc wrócić do oryginału. Wybierz narzędzie do przycinania i dostosuj jego ustawienia do wymaganego współczynnika proporcji boków.



2 Wybierz ustawienia Rozwiń menu Edycja i wybierz narzędzie Skala z uwzględnieniem zawartości. W ramce wokół zdjęcia pojawi się pole transformacji z ośmioma uchwytami kontrolnymi.



3 Rozpocznij transformację Użyj punktów, aby dostosować rozmiar obrazu. Podczas wykonywania tej czynności ważne jest, aby trzymać wciśnięty klawisz [Shift], ponieważ pozwala to zachować oryginalne proporcje zdjęcia.



4 Unikaj zniekształceń Podczas rozciągania obwiedni zwracaj baczną uwagę na główny obiekt. Jeśli przesadzisz ze skalowaniem i wyjdziesz poza obszar pierwotnego kadru, to może ucierpieć na tym sam temat. Jeśli tak się stanie, przesuń uchwyt z powrotem i powtórz skalowanie tak, by wszystkie obszary były wypełnione oryginalnym obrazem.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Ustaw ostrość

Wyostrz obraz, stosując właściwą strategię

Wykorzystaj zaawansowane możliwości, aby uzyskać profesjonalny efekt

Ostrość jest skutecznym narzędziem twórczym, które może pomóc skierować wzrok oglądających na określone elementy zdjęcia. Każdy program do edycji obrazu oferuje wiele metod wyostrzania, ale aby móc w pełni wykorzystać te funkcje, należy rozważyć wykorzystanie różnych procedur.

Ważną zasadą jest przy tym to, że mocniej nie zawsze znaczy lepiej. Ekstremalne wyostrzanie może powodować pojawienie się niepożądanego szumu, zwłaszcza w jasnych obszarach, aureol lub obrysów. Jeśli każdy element obrazu jest przedstawiony jako doskonale ostry, to oko widza jest przytłoczone i podrażnione nienaturalną liczbą dostrzeganych szczegółów. Oprócz ostrych elementów, które są wyraźne, ludzki wzrok dostrzega również obiekty nieostre. Zbyt często fakt ten nie jest brany pod uwagę na etapie postprodukcji, przez co wybitne fotografie tracą swoją głębię.

Musisz określić, jak najlepiej wykorzystać ostrość w przypadku konkretnej fotografii, i zastanowić się, w jaki sposób rozmycie w tym pomoże. Łącząc oba te elementy, możesz przenieść swoją fotografię na nowy poziom wizualny.

POWIĘKSZ PODGLĄD OBRAZU

Podczas wyostrzania zawsze pamiętaj o oglądaniu obrazów na monitorze w 100-procentowym powiększeniu. Wybierz nadające się do tego kontury, które pozwolą podkreślić szczegółowe elementy i będą stanowić wskazówki wizualne określające intensywność ostrości.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



DODATKOWE ROZMYCIE
Mgła nad górami dodaje tej scenie wyjątkowej atmosfery. Podkreślone dodatkowym rozmyciem szczegóły znikają, by odwrócić uwagę od krajobrazu.

Wyraźne i ostre
Dzięki świadomemu wykorzystaniu ostrości i rozmycia będziesz mógł znacznie poprawić wygląd swoich zdjęć.

© Quang Nguyen Vinh

Wyostrzenie przy eksporcie

Użyj narzędzi do formatowania, aby zapewnić swoim zdjęciom jak najwyższą jakość

Twoje gotowe zdjęcia muszą być dostosowane do medium, w jakim zostaną opublikowane – czy to w druku, na stronie internetowej, czy w mediach społecznościowych. Ten ważny krok jest często zaniedbywany, choć sam proces można przeprowadzić za pomocą zaledwie kilku kliknięć. Przeskalowanie obrazu do innego rozmiaru często zmniejsza jego ostrość i powoduje utratę istotnych szczegółów. Aby rozwiązać ten problem, programy do przetwarzania końcowego (np. Adobe Lightroom) oferują łatwe w użyciu narzędzia, które sprawiają, że proces ten jest szybki i prosty.

Do Internetu i do druku

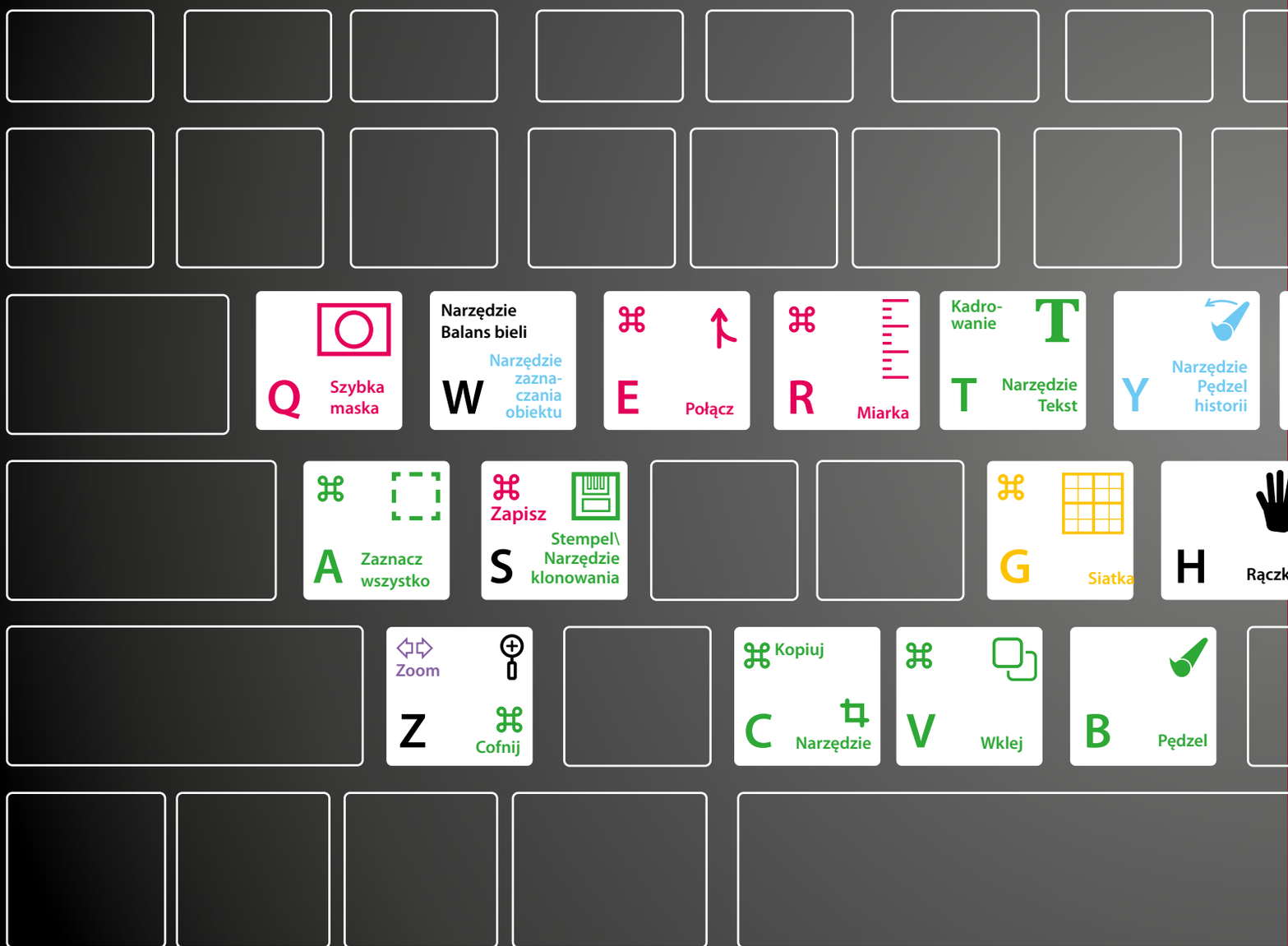
Sformatuj swoje obrazy na potrzeby publikacji w sieci lub zrobienia z nich odbitek w szybki i łatwy sposób

Podczas przygotowywania zdjęcia do umieszczenia na stronie internetowej lub w mediach społecznościowych kliknij polecenie Eksportuj i wybierz rozmiar pliku. Chcąc uzyskać zdjęcia o jak najlepszej jakości obrazu, należy zapoznać się z wytycznymi dotyczącymi formatów akceptowanych przez platformy społecznościowe – ich aplikacje obniżają jakość zdjęć, jeśli plik nie spełnia kryteriów. Jeśli planujesz wydrukować obraz, przejdź do sekcji Wyostrzanie wydruku i określ, czy chcesz używać papieru rastrowego, matowego lub błyszczącego. Ostatnim krokiem jest wybór poziomu ostrości. W większości przypadków najlepsze rezultaty daje tryb standardowy. Aby uzyskać dostęp do większej liczby ustawień i rozszerzyć zakres opcji do wyboru, zainstaluj wtyczkę, np. Nik Sharpener Pro.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Oszczędzaj czas

Naucz się tych skrótów, aby przyspieszyć edycję zdjęć

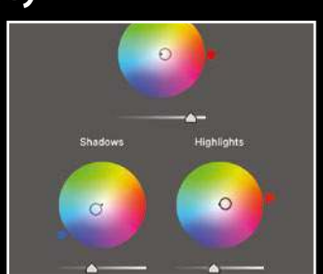


Uprość przepływ pracy

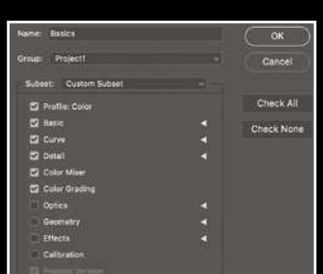
Te skróty pomogą zmniejszyć ilość czasu spędzanego na edycji



DOSTOSUJ OBSZAR ROBOCZY
Sprawdź, których funkcji używasz najczęściej, i dodaj je do okna głównego. Twórz osobne obszary robocze dla określonych rodzajów tematów poddawanych edycji, aby móc szybko znaleźć potrzebne Ci ustawienia.



FILTR CAMERA RAW
W Photoshopie za pomocą tego filtra można również konwertować i dostosowywać zdjęcia zapisane w innym formacie. Wykorzystaj zalety intuicyjnych i szybkich korekt podstawowych.

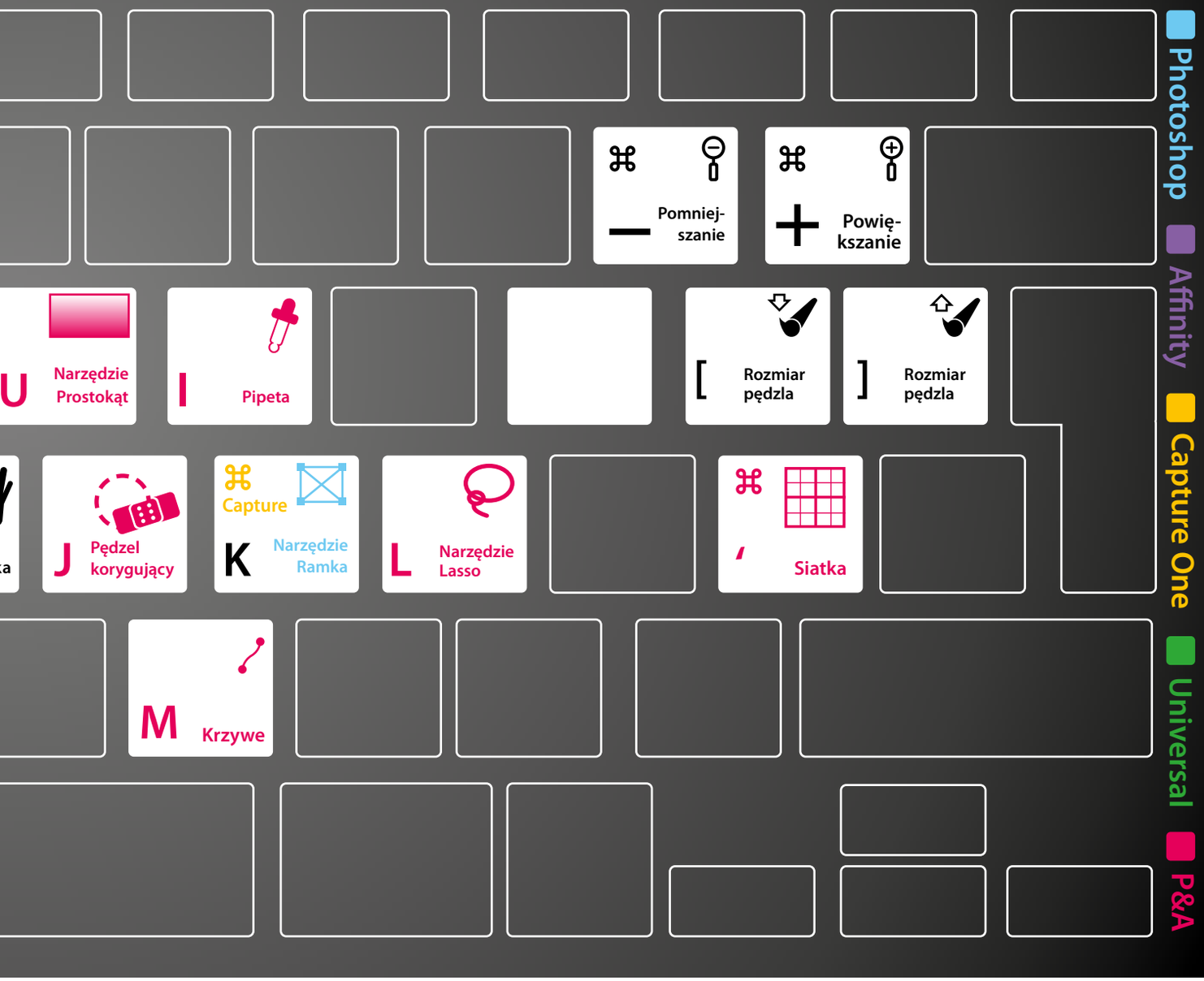


ZSYNCHRONIZOWANA EDYCJA
Edytując wiele obrazów, zapisuj wcześniejsze korekty jako ustawienie wstępne. Taki sposób pracy świetnie się sprawdza, zwłaszcza jeśli fotografie są częścią jakiejś serii lub zostały zrobione w tych samych warunkach oświetleniowych.



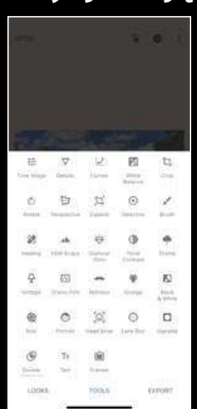
KOREKCJA WAD OBIEKTYWU
Po wprowadzeniu szczegółowych informacji o sprzęcie, takich jak marka, model i obiektyw, różne programy mogą dostosować ustawienia tak, aby usunąć zniekształcenia wprowadzone przez optykę.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

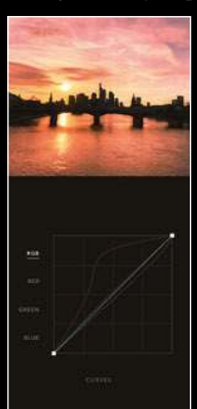


Edycja zdjęć w biegu

Wybrane programy do edycji zdjęć na smartfonie



SNAPSEED
Ta wszechstronna aplikacja jest idealna do optymalizacji podstawowych ustawień, takich jak balans bieli, kontrast i kadrowanie. Dzięki specjalnym narzędziom do portretów możesz uwydatniać i podkreślać różne elementy twarzy.



AFTERLIGHT
Profesjonalne narzędzia dostępne w Afterlight (np. Krzywe) dają większą kontrolę nad kolorami RGB. Użyj selektywnej regulacji odcienia lub nasycenia kolorów, aby dostosować obrazy do swoich preferencji wizualnych.



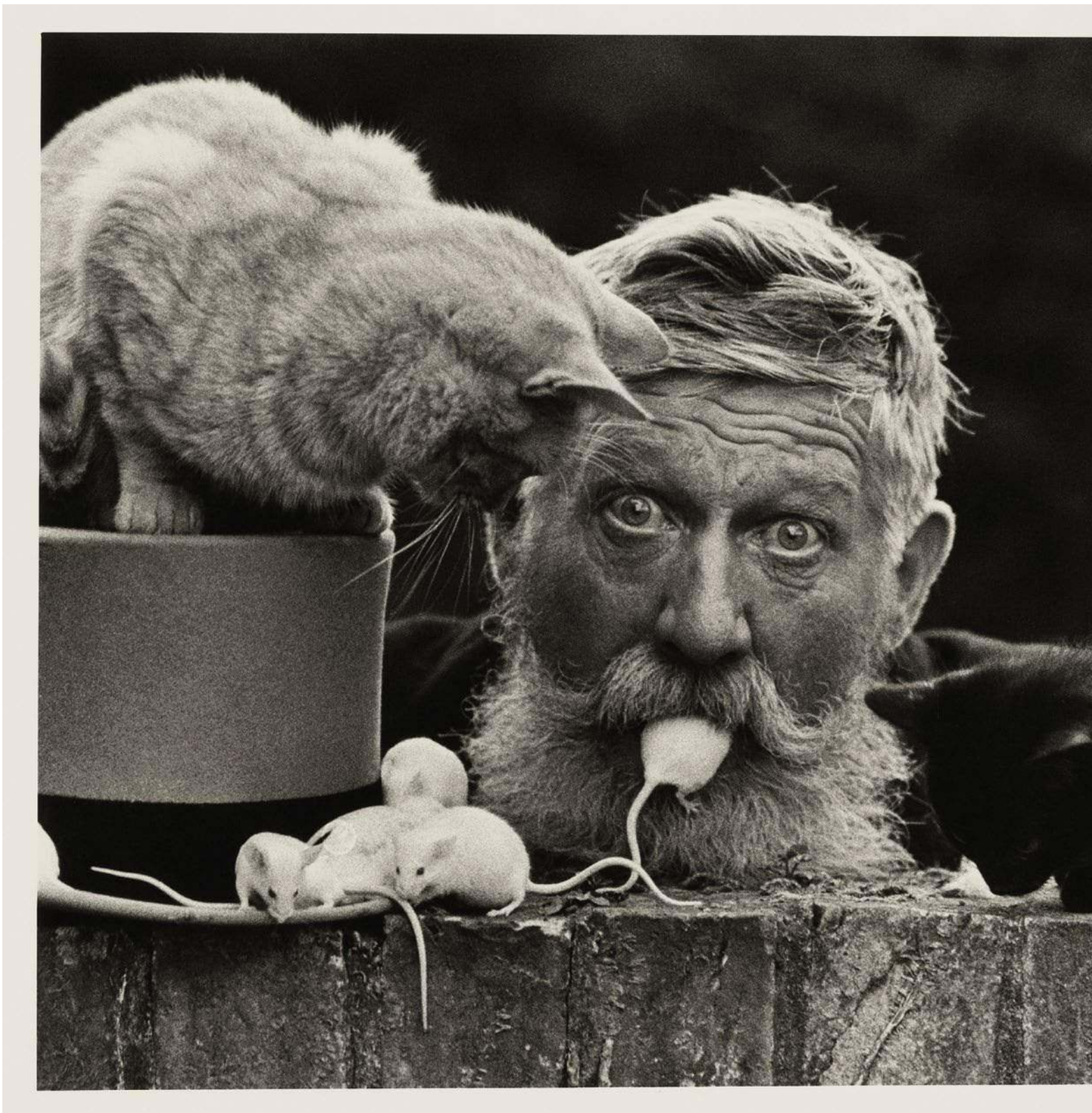
LIGHTROOM
Popraw geometrię linii w kilka sekund dzięki funkcji automatycznego prostowania. Dodatkowo możesz samodzielnie dostosować ustawienia wzdłuż dwóch równoległych linii, aby dopasować wygląd zdjęcia do swoich potrzeb.



PHOTOSHOP EXPRESS
Precyzyjnie usuwaj obiekty za pomocą narzędzia Punktowy pędzel korygujący. Zidentyfikuj niepożądane elementy, a następnie zmieniając rozmiar i twardość końcówki pędzla, precyzyjnie wyeliminuj je z obrazu.

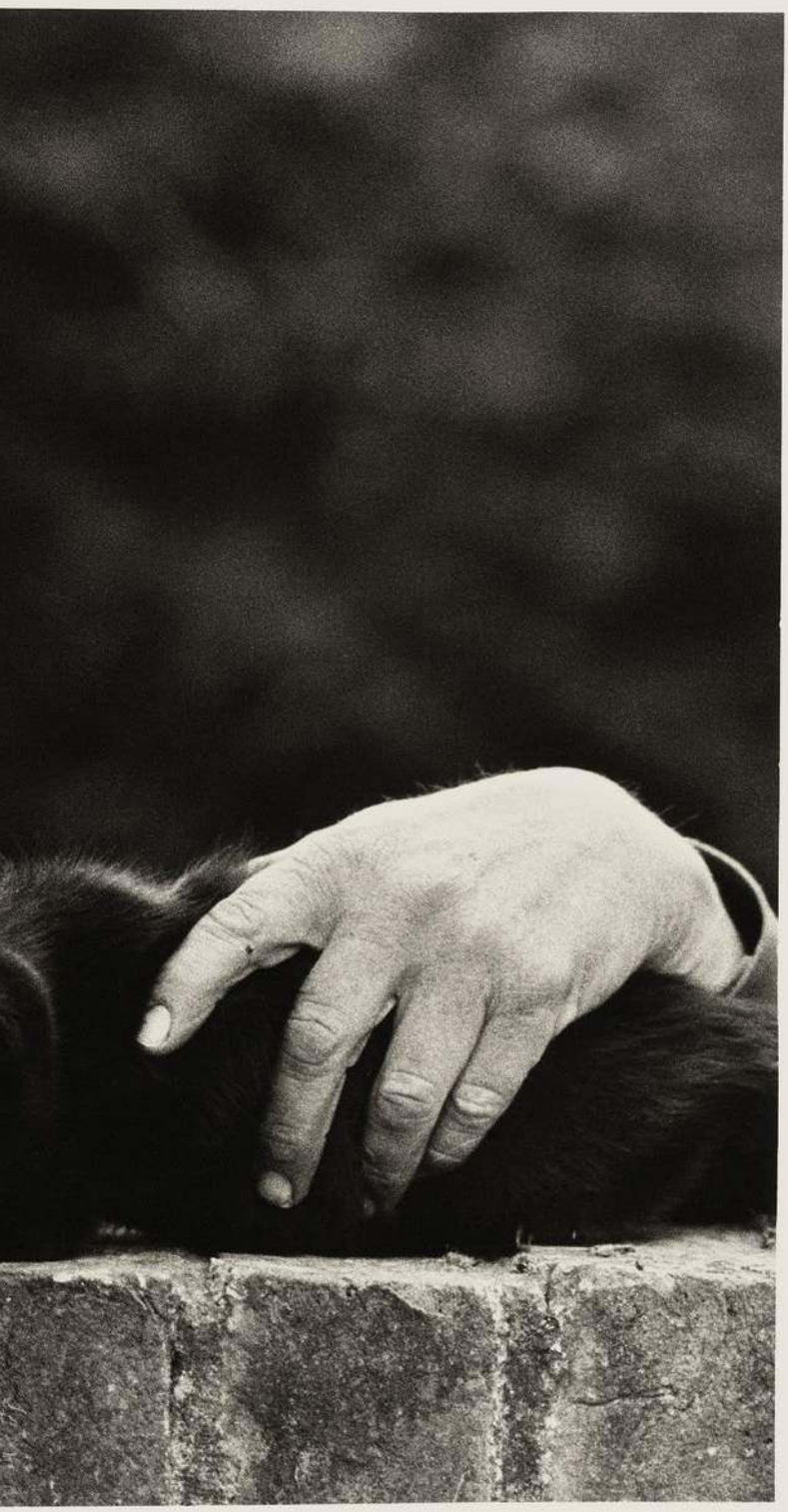
eprasa.pl 5e4deb3a4c

SZUKAJĄC WŁA



eprasa.pl 5e4deb3a4c

SNEGO STYLU



Mark George reprezentował takich fotografów jak Richard Avedon czy sir Don McCullin. W tym artykule wyjaśnia, dlaczego musisz stworzyć własny niepowtarzalny styl i jak się do tego zabrać

Wszystkie zdjęcia © Sir Don McCullin

Pomimo postępu technologicznego, jaki przyniosła nam fotografia cyfrowa, ważne elementy składające się na doskonałe zdjęcie w żaden sposób się nie zmieniły. Oto dlaczego.

Zacząłem reprezentować fotografów w 1978 roku i od tego czasu byłem agentem wielu wspaniałych twórców. W tamtych czasach Wielka Brytania przodowała w fotografii reklamowej, ale tylko garstce artystów udało się pokonać drogę, która doprowadziła do uznania ich za twórców naprawdę wybitnych. Ci nieliczni wyznaczali nowe trendy, podczas gdy reszta po prostu podążała za tym, co zostało osiągnięte w tej dziedzinie już wcześniej.

Z biegiem lat liczba fotografów reklamowych wprost eksplodowała, ale tych naprawdę wybitnych wcale nie przybyło wykładniczo. I chociaż zmiana w technologii rejestrowania obrazu ułatwiła robienie zdjęć, selekcję, postprodukcję i drukowanie, wciąż nie widzimy tych zastępów wspaniałych fotografów. Na kilku następnych stronach przyjrzymy się temu, jak najwięksi z nich podchodzą do selekcji zdjęć, co czyni ich wyjątkowymi i dlaczego jakość zawsze wygrywa z ilością.

Bo to nie sprzęt używany przez fotografa ma znaczenie ani nawet postęp technologiczny i rozwój coraz nowszych i lepszych metod obrazowania. To, co zawsze było i zawsze będzie ważne, to fotografowanie sercem. Bo elementy, które pozwalają stworzyć niepowtarzalne prace, to właśnie serce, szczerość, dusza i pasja.

Powinny być one zawsze siłą napędową każdej części tego, co składa się na świętą trójcę fotografii – decyzji, co sfotografować, jak to sfotografować i które ze zdjęć wybrać do pokazania szerszej publiczności. Trzymaj się tych kryteriów,

eprasa.pl 5e4deb3a4c

a w rezultacie stworzysz rozpoznawalny, niepowtarzalny styl, który może należeć tylko do jednego fotografa.

To właśnie wyjątkowość sprawia, że fotografia jest interesująca. A unikatowość wynika z tego, że nikt inny nie miał takiego samego życia i doświadczeń, które ukształtowały jego twórczą osobowość. Sprzęt nie jest w stanie zapewnić tego fotografowi. Technologia jest tylko narzędziem, za pomocą którego powstaje obraz, pełni jedynie funkcje pomocnicze. Liczy się charakter fotografa i mentalne podejście do wykonywania zdjęcia. Jeśli jeden fotograf naśladuje prace innych, to będą one wyglądać jak kopie, ale jeśli stworzy coś na bazie własnych doświadczeń, będą wyglądać oryginalnie.

Dlaczego to wszystko ma znaczenie? Jest to istotne, ponieważ jeśli wielu fotografów zrobi podobne zdjęcia, to ten, który położy na stole pracę inną, nigdy dotąd niewidzianą, ma większe szanse na otrzymanie zlecenia. To wszystko







eprasa.pl 5e4deb3a4c

prowadzi mnie do kwestii dokonywania wyboru zdjęć przeznaczonych do publikacji – głównego tematu tego artykułu.

Selekcja jest najczęściej pomijanym i pozornie najtrudniejszym do opanowania elementem warsztatu fotograficznego. Twórca może być pasjonatem tego, co fotografuje, i samego sposobu wykonywania zdjęć, jednakże owa pasja często gdzieś się gubi, jeśli chodzi o wybór ujęć mających zostać zaprezentowanych światu. Jego celem jest sprawienie, by pojedyncza klatka oddawała istotę całego projektu. Zadaniem fotografa jest wybranie jednego zdjęcia, które pokaże widzowi, jaki był jego zamiar podczas rejestrowania obrazu. Kiedy w czasach poprzedzających fotografię cyfrową prowadziłem wykłady dla studentów, powszechnym błędem większości z nich było to, że nie ćwiczyli. Błagałem ich, aby robili więcej zdjęć, tłumacząc im, że gdyby byli studentami akademii muzycznej i nie otwierali codziennie pokrywy fortepianu, to szybko wylecieliby ze szkoły.

Nie inaczej jest w przypadku fotografii, która także wymaga ciągłej praktyki. Powszechną wymówką było to, że nie stać ich na robienie większej liczby zdjęć ze względu na wysokie ceny filmów. Oponowałem, mówiąc im, żeby wyszli w teren z aparatem bez założonej kliszy. Podnoszenie pozbawionego błony aparatu do oka i oglądanie świata przez wizjer – nawet bez szans na uchwycenie ujęcia – to wciąż świetne ćwiczenie. Zresztą niektórzy z nich szybko żałowali, że nie mieli założonego filmu, ponieważ stracili przez to wiele okazji do zrobienia wspaniałych fotografii. Ci, którzy czuli żal, że nie mieli kliszy, odróżniali się od tych, których to nie obchodziło. Ci, którym zależało, wykazywali się pasją, a ci, którym było to obojętne, powinni poszukać raczej innego pomysłu na życie.

Pojawienie się fotografii cyfrowej sprawiło, że koszt zakupu filmu nie stanowi już problemu, co pozwala twórcom na wykonywanie nieograniczonej liczby zdjęć dowolnego tematu. Taka swoboda może powodować utratę skupienia przez fotografa, a nawet swego rodzaju lenistwo. W końcu, jeśli mamy do czynienia z ograniczeniem liczby możliwych do wykonania ujęć, powiedzmy, jeśli fotograf ma założoną w aparacie kliszę pozwalającą zrobić 12 klatek, będzie pracował wolniej i lepiej przemyśli kompozycję kadru oraz starannie wybierze moment, w którym zdecyduje się naświetlić film.

Krótko mówiąc, dokonują wyboru tego, co chcą pokazać, jeszcze zanim to sfotografują. I to nie tylko pobieżnie, ale dokładnie analizując to, na co patrzą, i jakie zdjęcie zamierzają zrobić.

Mówiąc ściślej, elementami, które pozwalają stworzyć niepowtarzalne prace, są serce, dusza i pasja



eprasa.pl 5e4deb3a4c

Studium przypadku: Sir Don McCullin

Jak ten legendarny fotograf stosował samodyscyplinę, aby wypracować własny styl

Sir Don McCullin jechał do strefy działań wojennych na dwa tygodnie, a często na, dłużej z zaledwie 20 rolkami filmu. Efektów swojej pracy nie był zaś w stanie zobaczyć, dopóki nie wrócił do domu i nie wywołał zdjęć, a mimo tego stworzył jedne z najwspanialszych fotografii, jakie kiedykolwiek zrobiono. Jego narzucona sobie samodyscyplina, spowodowana ograniczonymi zasobami, jakimi dysponował, pozwalała mu skupić zmysły na tym, kiedy nacisnąć spust migawki i naświetlić zdjęcie na kliszy – rozumiejąc jednocześnie, że za każdym razem, kiedy to zrobi, będzie miał o jeden kadr do wykorzystania mniej. Liczył zatem każde wykonane ujęcie.

Ta selekcja zapoczątkowana jeszcze w trakcie podejmowania decyzji o zwolnieniu migawki rozpoczyna podróż, która kończy się wraz z ostatecznym wyborem obrazu, który fotograf chce zaprezentować światu. Niezależnie od tego, czy jest to jeden z kultowych obrazów konfliktów sir Dona McCullina, jego późniejsze pejzaże z Wielkiej Brytanii czy martwe natury, jego styl jest natychmiast rozpoznawalny, co widać na zamieszczonych tu przykładowych zdjęciach z całego portfolio.

W jego twórczości objawia się esencja jego charakteru. Rezultat lat fotografowania z absolutną szczerością, sercem, duszą i z pasją oraz starannego wyboru tego, co chciał, aby widz zobaczył – co było dla niego ważne, kiedy naświetlał film, i co pozostało dla niego ważne, kiedy dokonywał ostatecznego wyboru zdjęcia do publikacji.

Pasja i skupienie

Kiedy wszystkie zdjęcia zostaną ułożone przed fotografem i zacznie on dokonywać ich selekcji, równie ważne jest zachowanie tej samej pasji i skupienia, które skłoniły go do zrobienia fotografii. Selekcja musi pozwolić wybrać obraz, który nie wymaga wyjaśnień – przeznaczona do pokazania odbiorcom fotografia musi mówić sama za siebie. Wszelkie anegdoty dotyczące zagadnień i problemów związanych z wykonaniem zdjęcia, jakkolwiek interesujące, są nieistotne.

Nie ma nic bardziej rozczarowującego niż zaprezentowanie całej serii ujęć z tej samej sesji, które niemal w ogóle się od siebie nie różnią. Trzeba wiedzieć, które zdjęcie jest ulubionym zdjęciem fotografa, a nie musieć samemu za niego decydować. Patrzenie na obraz to oglądanie rezultatu długiej podróży fotografa. Nie odbieraj zdjęciu siły oddziaływania, wywołując wrażenie, że tak naprawdę nie wiesz, co chciałeś osiągnąć. Brak możliwości wyboru pojedynczej klatki odzwierciedla brak Twojego zaangażowania w sesję.

Te same kryteria dotyczą selekcji serii ujęć, z których składa się projekt. W tym przypadku wybór musi być jeszcze bardziej przemyślany. Po zakończeniu pierwszej zgrubnej selekcji, pozwalającej zgromadzić zbiór ujęć, który zostanie poddany ostatecznej ocenie, musisz zdecydować, które obrazy zostaną ostatecznie wybrane i będą reprezentować cały projekt. Tym razem każda z fotografii musi współgrać ze wszystkimi pozostałymi, postaraj się zatem, by każde pojedyncze ujęcie było naprawdę wyraziste i przyczyniało się do opowiedzenia całej historii – w ten sam sposób powinieneś przygotować oryginalne portfolio, zawierające starannie wyselekcjonowane obrazy do publikacji na Twojej stronie internetowej lub na Instagramie. Każda nieprzemyślana fotografia osłabi efekt i siłę oddziaływania pozostałych. Wolałbym zobaczyć projekt zawierający tylko pięć mocnych obrazów niż osiem z trzema słabymi. Liczy się jakość, a nie ilość.

Jeśli fotograf zrobi to dobrze i będzie dalej ćwiczyć sztukę selekcji obrazów, w naturalny sposób doprowadzi do tego, że będą one miały rozpoznawalny styl. Zdjęcia będą wówczas jakby opatrzone odciskiem palca ich twórcy.



eprasa.pl 5e4deb3a4c



eprasa.pl 5e4deb3a4c

FOTOGRAFOWANIE

NA FILMIE W 2023 ROKU

WSZYSTKO CO MUSISZ WIEDZIEĆ

Dlaczego tak wielu profesjonalnych fotografów wraca właśnie do pracy z tradycyjnym negatywem? I czy jest to coś, czym Ty również powinieneś się zainteresować?



eprasa.pl 5e4deb3a4c

Matt Parry



Matt jest wielokrotnie nagradzanym fotografem specjalizującym się w wykonywaniu zdjęć podróżniczych i stałym współpracownikiem wielu magazynów. Jego stara miłość do fotografowania na filmie odżyła ponownie w związku z jego codzienną pracą jako szefa marketingu w firmie Ilford.

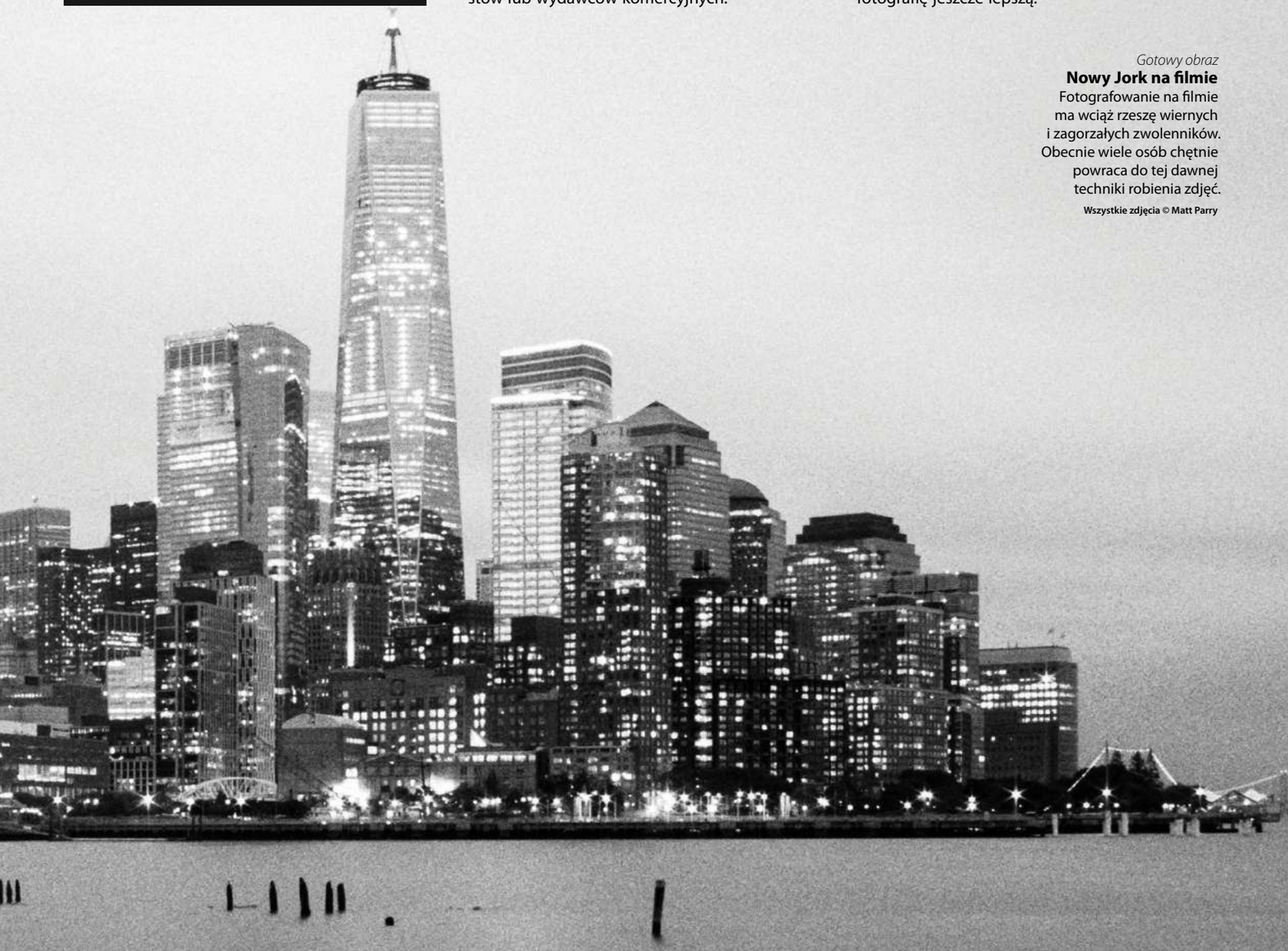
Więcej zdjęć Matta znajdziecie na:
@mattparryphotography
www.mattparryphoto.com

Fotografia cyfrowa zrewolucjonizowała nie tylko to, jak robimy zdjęcia, lecz także sposób ich konsumowania. Ta zmiana ostatecznie sprawiła, że naświetlanie ujęć na kliszy stało się techniką niemal zupełnie wyrugowaną z obszaru fotografii komercyjnej, ponieważ zawodowcy przestawili się na technologię cyfrową.

Oczywiście głównym powodem zmiany było to, że rejestrowanie obrazów w sposób cyfrowy umożliwiło szybkie ich dostarczanie klientom. Publikacja materiałów w Internecie odbywa się teraz natychmiast, w wyniku czego bardzo straciły na znaczeniu media drukowane. Swoją w tym rolę odegrały również serwisy społecznościowe i smartfony, ponieważ tworzenie treści nie jest już zarezerwowane wyłącznie dla profesjonalistów lub wydawców komercyjnych.

Pomijając niezbędne umiejętności, możliwość szybkiego robienia, edytowania i udostępniania zdjęć online oznacza, że obecnie każdy może zostać „fotografem" i generować dochód z publikowania swoich obrazów lub treści w mediach społecznościowych. Zmieniły się oczekiwania, a wraz z nimi cała branża, ale fotografowanie na filmie wciąż nie odeszło jeszcze zupełnie do lamusa. A nawet przeżywa drugą młodość.

Znajdująca się gdzieś w głębokich pokładach zbiorowej świadomości fotografów technika ta wciąż ma rzeszę lojalnych i zagorzałych zwolenników. Obecnie też wielu twórców wraca do tego porzuconego niegdyś przez nich medium. Dowiedz się, co sprawia, że robienie zdjęć na filmie jest tak wyjątkowe oraz czy powrót do wypróbowanych i sprawdzonych metod może pomóc uczynić Twoją fotografię jeszcze lepszą.



Gotowy obraz
Nowy Jork na filmie
Fotografowanie na filmie ma wciąż rzeszę wiernych i zagorzałych zwolenników. Obecnie wiele osób chętnie powraca do tej dawnej techniki robienia zdjęć.

Wszystkie zdjęcia © Matt Parry

eprasa.pl 5e4deb3a4c








Kto fotografuje na filmie i dlaczego?
Znaczna część dzisiejszego zwiększonego popytu na klisze jest zasługą „entuzjastów" z pasją, z których duża część należy do młodszego pokolenia w wieku od 18 do 35 lat. Ludzie ci dorastali w czasach, kiedy fotografia cyfrowa była już wszechobecna, więc możliwość pracy z błoną filmową jest dla nich odświeżającą odmianą.

Firmy, które chcą dotrzeć do tej grupy klientów, również chętnie sięgają po zdjęcia robione na kliszy, zwłaszcza przy zamawianiu materiałów redakcyjnych dotyczących stylu życia i mody. Oprócz fotografów reklamowych, obrazy na filmie rejestrują coraz częściej także inni zawodowcy, zwłaszcza specjalizujący się w wykonywaniu zdjęć ślubnych, reportażowych i portretowych.

Cechą wspólną większości profesjonalnych fotografów robiących zdjęcia na filmie jest to, że używają oni również aparatów cyfrowych i sięgają po jedno lub drugie medium w zależności od swoich potrzeb, często też traktując przy tym technologię cyfrową jako swego rodzaju siatkę bezpieczeństwa, co jest bardzo rozsądne, jeśli weźmie się pod uwagę to, jak łatwo popełnić błąd, naświetlając ujęcia na kliszy.

W obszarach fotografii, w których technologia cyfrowa ma wyraźną przewagę, wybór robienia zdjęć na filmie może wydawać się czymś dziwnym. Ale słabe strony tego medium można z powodzeniem wykorzystać jako sposób na odróżnienie się od konkurencji. Tak właśnie zrobił Joshua Paul, który fotografował alejkę serwisową na wyścigach formuły F1 za pomocą wyprodukowanego w 1913 roku aparatu Graflex 4x5 cala, lub David Burnett, który dokumentował przesłuchania Donalda Trumpa w sprawie impeachmentu w 2019 roku dużym drewnianym aparatem pudełkowym z lat 40. XX wieku. Żaden z tych fotografów z pewnością nie sugerowałby, że wybrany przez nich sposób robienia zdjęć był najwygodniejszy, ale obaj zdobyli międzynarodowe uznanie, a także stworzyli wspaniałe obrazy, które różniły się od tych zarejestrowanych przez innych reporterów aparatami cyfrowymi.

Jak pokazują te przykłady, umiejętność naświetlania zdjęć na filmie w sposób kompetentny to bez wątpienia dodatkowy atut każdego fotografa. Bycie elastycznym i umiejętność dopasowania odpowiedniego medium do właściwego projektu jest wyróżnikiem, a w tej tak mocno konkurencyjnej branży zdolność do wyróżnienia się jest na wagę złota.

Chociaż medium to nie nadaje się do wszystkich rodzajów prac, niektórzy profesjonalni fotografowie używają filmu przy realizacji projektów własnych lub związanych z ich pasją. Jest to sposób na urozmaicenie portfolio i zaspokojenie własnych zainteresowań fotografią tradycyjną, niezależnie od zleceń otrzymywanych od klientów. Fotografowanie na filmie różni się na tyle od codziennej pracy z wykorzystaniem technologii cyfrowej, że pozwala zachować przyjemność i radość z robienia zdjęć, podczas gdy stworzone w ten sposób obrazy stanowią część portfolio, prezentując potencjalnym klientom preferowany przez twórcę styl obrazowania.

I rzeczywiście, niektórzy fotografowie zdobyli uznanie krytyków właśnie dzięki osobistym projektom. Alys Tomlinson, fotografka reklamowa, modowa i wykonująca zdjęcia ilustracyjne na zamówienia redakcji różnych czasopism, zdobyła nagrodę Sony World Photograpy Awards w 2018 roku za swój projekt „Ex Voto" – wszystkie obrazy z tego cyklu zostały naświetlone na czarno-białej kliszy. Inny brytyjski fotograf reklamowy i robiący zdjęcia dla wydawców magazynów, Craig Easton, zdobył ten sam tytuł w 2021 roku za swój projekt „Bank Top", także zarejestrowany na filmie.


© Matt Parry

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Jednak do wykonywania zdjęć na kliszy wracają nie tylko fotografowie. Na błonie filmowej nadal powstają poważne filmy, w tym takie przeboje kinowe, jak najnowszy „James Bond" oraz „Star Wars" lub wielokrotnie nagradzane seriale telewizyjne, np. „Sukcesja". Przypuszczalnie dzieje się tak z powodu preferencji reżysera, operatora lub studia filmowego, ponieważ umożliwia to uzyskanie estetyki obrazu, na jakiej im zależy. Być może jednak jest to po prostu ich ulubione medium.

Jakich filmów wciąż się używa?
Na dużą skalę nadal produkowane są klisze w trzech formatach: 35 mm (135, w rolce), średnioformatowe (120, w rolce) i klisze wielkoformatowe w arkuszach. Są one dostępne w postaci negatywów kolorowych i czarno-białych oraz pozytywów barwnych (slajdów). Główni producenci oferujący szeroki wybór filmów w najpopularniejszych formatach to znane firmy, takie jak Kodak i Ilford, podczas gdy inna znana marka, Fujifilm, także wciąż wytwarza klisze, ale w znacznie bardziej ograniczonym asortymencie.

Zwiększony popyt spowodował również pojawienie się stosunkowo nowych, ale popularnych marek, takich jak CineStill i Lomography, które produkują wkłady do fotografii natychmiastowej, w tym filmy do kamer i klisze o dużej ziarnistości, w kasetach i rolkach.

Jeśli postanowiłbym fotografować na kliszy, to powinienem zdecydować się raczej na robienie zdjęć czarno-białych czy kolorowych?
Używanie filmu czarno-białego to świadomy wybór, którego dokonuje się jeszcze przed rozpoczęciem sesji zdjęciowej, a postrzeganie świata i myślenie o nim w odcieniach szarości jest wspaniałym doświadczeniem edukacyjnym. Decydując się na wykorzystanie materiałów monochromatycznych, ma się też najszerszy wybór filmów, są one najtańsze, łatwo dostępne i nadają się idealnie zarówno do zastosowania przez początkujących, jak i doświadczonych fotografów. Najłatwiej jest też wywoływać i zrobić z nich odbitki



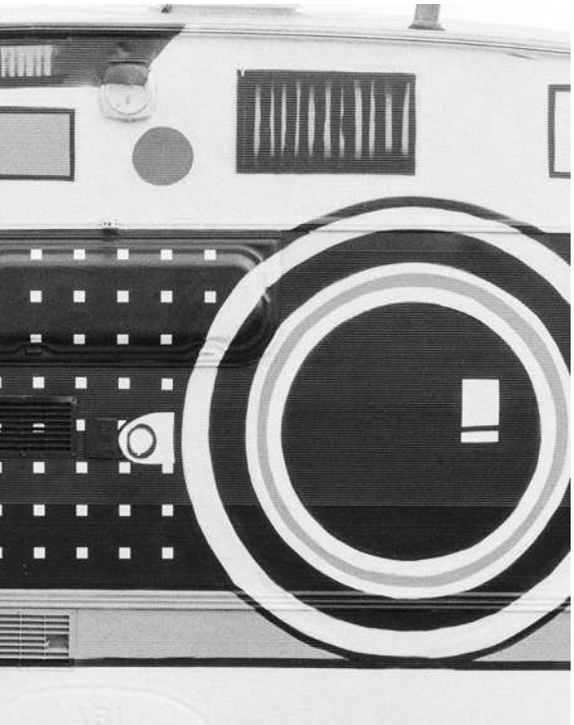


Powyżej
Liverpool, Wielka Brytania
Matt zrobił to zdjęcie Liverpoolu podczas dokumentowania warsztatów mistrzowskich organizowanych przez Wex Photo Video.

Dalej, z lewej
Delhi, Indie
Wybór zdjęć z warsztatów fotografowania i wywoływania filmów, zorganizowanych przez Matta w Delhi.

Z lewej
Praga, Czechy
Spacer przed wschodem słońca przez praski most Karola zarejestrowany na filmie 120 Ilford XP2.

Poniżej
Dartmoor, Wielka Brytania
Fotograf Brendan Barry prowadzi warsztaty w swojej przyczepie kempingowej przerobionej na ciemnię.



Czy muszę być profesjonalnym fotografem, aby zarabiać na zdjęciach robionych na filmie?

Jest wiele sposobów generowania przychodów z fotografii tradycyjnej, zarówno jako zawodowiec, jak i półprofesjonalista. Wielu przedsiębiorców założyło i prowadzi małe laboratoria lub nauczyli się, jak tchnąć nowe życie w stare analogowe aparaty na klisze, podczas gdy inni sprzedają zrobione przez siebie na papierze fotograficznym odbitki na targach sztuki.

Biorąc pod uwagę, że obecnie obserwuje się duży wzrost zainteresowania fotografią tradycyjną, wielu profesjonalistów zajęło się także edukacją w tej dziedzinie, prowadząc kursy na temat wykonywania zdjęć, ich obróbki lub drukowania, a do tego wielu youtuberów i blogerów opracowuje również podlegające monetyzacji materiały poświęcone tematyce rejestrowania obrazów na kliszy. Ten prężny segment fotografii, który jest odświeżająco niezależny od technologii i innowacji, dał początek związanemu z nim przemysłowi produkcji dodatków i materiałów, których powstanie zostaje często sfinansowane przez społeczność pasjonatów. Nowo założone firmy produkują obecnie wielkoformatowe aparaty 3D i wykorzystują najnowsze oświetlenie diodowe do konstruowania skanerów i powiększalników. W sprzedaży pojawiły się również ponownie światłomierze z zimną stopką, a także przystawki pomagające skanować negatywy za pomocą aparatu cyfrowego.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



w warunkach domowych, co z kolei zapewnia dodatkową możliwość kreatywnej kontroli nad ostatecznym wyglądem obrazu. Przy wyborze takich materiałów najlepiej wziąć pod uwagę najbardziej znanych ich producentów, takich jak Ilford, Kentmere, Kodak i Foma.

Z drugiej strony kolorowe filmy dostępne są w wersjach przeznaczonych zarówno do użytku amatorskiego, jak i profesjonalnego, wraz z kilkoma dziwacznymi odmianami dodanymi na wszelki wypadek. Zwykle są one droższe, szczególnie w przypadku tych przeznaczonych dla zawodowców. Jeśli chodzi o produkcję błon kolorowych, to dominującą pozycję na rynku zajmuje Kodak, z szeroką ofertą produktów przeznaczonych dla każdego z segmentów, podczas gdy doskonałą alternatywą dla nich są klisze Fujifilm, CineStill (to firma, która wykupiła od Kodaka zakład w ytwarzający filmy do kamer) i Lomo.

A co możesz powiedzieć na temat aparatów na film?

Przez wiele dziesięcioleci wyprodukowanych zostało mnóstwo rozmaitych aparatów do robienia zdjęć na filmie, więc wybór jest naprawdę ogromny. W przeciwieństwie do korpusów cyfrowych aparaty na kliszę to w zasadzie nieprzepuszczające światło małe skrzynki. Dlatego decydując się na zakup takiej konstrukcji, należy wziąć pod uwagę formę, jakość wykonania, funkcjonalność i dostępność obiektywów.

Wielu profesjonalnych fotografów decyduje się na aparat średnioformatowy wyższej klasy, taki jak Pentax, Mamiya lub Hasselblad, aby móc skorzystać z zalet większego negatywu, niemniej w tym wypadku wybór jest bardziej ograniczony, ponieważ popyt na te modele ciągle rośnie, a wraz z nim także i ceny. Istnieje jednak wiele doskonałych aparatów na klisze formatu 35 mm, a wśród nich niektóre z wczesnych prekursorów nowoczesnych lustrzanek cyfrowych, choć niektórzy uważają, że więcej radości z fotografowania dają modele w pełni manualne z lat 70. Z kolei aby uzyskać najwyższą jakość rejestrowanego obrazu, można sięgnąć po któryś z korpusów wielkoformatowych.

Aparaty takie można kupić okazyjnie na eBayu i Facebook Marketplace – serwisy stanowią dobry punkt wyjścia do wyszukiwania sprzętu i zorientowania się w cenach. Jednak dla świętego spokoju i gwarancji warto zastanowić się nad zakupem sprzętu u specjalistycznego sprzedawcy używanych aparatów na klisze.

Jak można wywołać naświetlone przez siebie filmy?

Jeśli zależy Ci na łatwości i wygodzie, możesz wysłać swoje klisze do laboratorium oferującego usługi wywoływania, skanowania i drukowania. Jednak w celu uzyskania maksymalnej kontroli nad ostatecznym wyglądem zdjęć, zwłaszcza czarno-białych, najlepszym rozwiązaniem jest obróbka materiałów w domowej ciemni. Jest to niedrogi i łatwy do przeprowadzenia proces, a do tego pozwala wybrać wywoływacz określonego producenta w celu nadania swoim obrazom charakterystycznych, pożądanych cech. Cały sprzęt i chemikalia potrzebne do stworzenia domowej ciemni są łatwo dostępne, a w Internecie znaleźć można mnóstwo poradników i filmów instruktażowych.

Jak można zdigitalizować wywołane przez siebie negatywy?

Większość laboratoriów oferuje usługę skanowania w różnej jakości, od niskiej do wysokiej rozdzielczości. Jest to najwygodniejszy sposób uzyskania gotowych zdjęć w przypadku zlecania ich przetwarzania na zewnątrz. Jeśli wywołujesz filmy w domu lub chcesz mieć kontrolę nad procesem skanowania, użyj aparatu cyfrowego z obiektywem makro zamontowanego w uchwycie reprodukcyjnym lub na statywie.

Będziesz jeszcze potrzebował dobrego źródła światła do podświetlenia negatywów i czegoś, co sprawi, że będą one całkowicie płaskie. W Internecie można znaleźć przykłady różnych stanowisk reprodukcyjnych typu „zrób to sam" lub kupić jedno z wielu gotowych tego typu urządzeń czy przystawek, które ostatnio pojawiły się na rynku, produkcji takich firm, jak Negative Supply, Valoi, Pixl-Latr i inne.

Do skanowania negatywów, zwłaszcza kolorowych, potrzebne będzie również oprogramowanie do konwersji plików RAW na obrazy pozytywowe. Dwoma wiodącymi tego typu aplikacjami są Film Lab i Negative Lab Pro, z kolei skanery płaskie są zwykle dostarczane w pakiecie z przeznaczonym im specjalistycznym oprogramowaniem.

Czy warto próbować samemu wywoływać odbitki w ciemni?

Jedną z największych różnic między fotografią tradycyjną a cyfrową jest namacalny charakter tego pierwszego medium. Posiadanie negatywu umożliwia wykonanie odbitki w ciemni, co jest jednym z najbardziej kreatywnych, zabawnych i satysfakcjonujących aspektów robienia zdjęć na kliszy.

W przeciwieństwie do wydruków atramentowych odbitki zrobione na papierze fotograficznym są unikatowe, wykonane ręcznie i bardziej trwałe, co oznacza, że mają również większą wartość zarówno przy sprzedaży, jak i gdy są oferowane jako usługa dodana w ofercie fotografa. Założenie tymczasowej lub stałej ciemni w domu jest łatwiejsze, niż myślisz, ale w całym kraju istnieje również możliwość wynajęcia takiego pomieszczenia na godziny.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Wskazówki zawodowca

Rachel Brewster-Wright z Little Vintage Photography wyjaśnia, dlaczego wciąż fotografuje na filmie

Cześć, Rachel. Czy możesz powiedzieć nam coś o sobie i swoich doświadczeniach związanych z fotografowaniem na filmie?
Jestem fotografką ślubną, edukatorką, pisarką i współprowadzącą podcast o robieniu zdjęć na negatywie – Sunny 16. Jako dziecko lat 80. dorastałam, używając aparatu na film i poznałam twórcze możliwości, jakie daje naświetlanie i wywoływanie zdjęć zarejestrowanych na kliszy. Obecnie specjalizuję się w tradycyjnych procesach tworzenia odbitek, od cyjanotypii, antotypii i mokrej płyty, po bardziej konwencjonalną fotografię na kliszy i wywoływanie zdjęć w ciemni.

Opowiedz nam o swojej pracy związanej z fotografią ślubną i dlaczego używasz w niej filmu.
Robię zdjęcia jednocześnie zarówno na kliszy, jak i przy użyciu aparatu cyfrowego. Technologia cyfrowa gwarantuje mi uzyskanie potrzebnych ujęć, dzięki czemu mogę skupić się na uchwyceniu na filmie wyjątkowych, bardziej intymnych chwil przed ceremonią i po niej. Te dwa media wzajemnie się uzupełniają. Chcę, aby fotografowanie było również ciekawym doświadczeniem dla samej pary, rodzajem wspólnego procesu twórczego, w pełni dostosowanego do ich oczekiwań. Uważam, że robienie zdjęć na kliszy bardzo w tym pomaga. Stare aparaty i sam proces tworzą więź i prowadzą do wymiany zdań, co jest rzeczą niezbędną do uzyskania udanych zdjęć ślubnych.

Co Twoi klienci myślą na temat dokumentowania ich ślubu na filmie?
To właśnie jeden z powodów, dla których wybierają mnie jako fotografa tego ich wyjątkowego dnia. Lubią estetykę i autentyczność zdjęć naświetlanych na filmie. Niektórzy sami robią zdjęcia na kliszy, ale co więcej, jest to styl, który pasuje do wyglądu fotografii, jakie para chce otrzymać.

Czy zawęża to grono klientów, a może stwarza więcej możliwości?
I to, i to. Jestem zdecydowaną zwolenniczką jakości, a nie ilości, dlatego oferuję specjalistyczną usługę, która pasuje do mojego stylu pracy. Fotografia tradycyjna i wygląd obrazu wykonywanych w tej technice zdjęć czynią moje usługi niszowymi, ale to właśnie nisza, w której chcę się znaleźć. Sprawia to również, że pary, które mnie zatrudniają, dostają dokładnie to, czego chcą.

Strona internetowa: www.littlevintagephotography.co.uk
Instagram: @littlevintageweddings
Instagram: @littlevintagephotography
Twitter: @VintagePhotoCo







3x © LittleVintagePhotography

Z lewej
Świetne rezultaty
Naświetlanie zdjęć na kliszy nie jest najłatwiejszym sposobem robienia zdjęć, ale pozwala uzyskać wspaniałe efekty, które różnią się od tych uzyskiwanych przez fotografów używających aparatów cyfrowych.

Na górze
Żadnych wątpliwości
„To właśnie jeden z powodów, dla których wybierają mnie jako fotografa tego ważnego dla nich dnia. Mój styl zapewnia im uzyskanie takiego wyglądu zdjęć, na jakim im zależy" – mówi Rachel.

U góry, z prawej
Cyjanowa odbitka
Jedną z zalet fotografii tradycyjnej jest to, że pozwala ona wykorzystywać stare techniki, takie jak cyjanotypia, do tworzenia absolutnie unikatowych obrazów.

Komercyjne fotografowanie na filmie - pięć kluczowych wskazówek

Zawsze używaj wypróbowanego i niezawodnego aparatu. Sesja z klientem to nie czas na testowanie ostatniego zakupu dokonanego na eBayu. Regularnie serwisuj swój sprzęt i zawsze miej przy sobie korpus zapasowy.
Naświetlaj zdjęcia na błonie filmowej, którą dobrze znasz. Dzięki temu wiesz, jak wydobyć z niej to, co najlepsze, i osiągnąć pożądany wygląd bez niespodzianek.
Noś ze sobą marker permanentny. Używam go do opisywania na kasetach czułości filmu. Podczas robienia zdjęć może się pojawić potrzeba sforsowania kliszy do wyższej czułościi ważne jest, aby móc to na niej zapisać.
Zabierz więcej rolek. Nie chcesz, by w trakcie sesji zabrakło Ci klisz, więc włóż do torby dużo filmów o różnych czułościach, aby móc reagować na zmieniające się oświetlenie.
Weź też tani, zabawkowy aparat. Jeśli pozwala na to czas, plastikowy kompakt typu Holga lub Lomo, a nawet Instax lub Polaroid pomogą Ci zrobić ujęcia w nieco innym stylu.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

PRZEPIS NA SUKCES

Nadja Kuschel to fotografka kulinarna, która tworzy autentyczne zdjęcia jedzenia z głębszym przesłaniem

Żywność to temat, z którym każdy z nas może się utożsamić i jest trudny do przecenienia, jeśli chodzi o różnorodności oraz gamę smaków, kolorów i faktur. Mimo to każdego dnia ludzie wyrzucają tony jedzenia, a dania typu fast food konsumowane są przez olbrzymie rzesze klientów, którzy zupełnie nie zastanawiają się nad tym, czym się żywią. Kwestia zrównoważonego rozwoju staje się dziś coraz częściej poruszanym zagadnieniem, a zdjęcia Nadji Kuschel wydają się być jednym z głosów w tej dyskusji.

Nadja postrzega odżywianie się nie tylko jako codzienną konieczność, ale także jako formę sztuki, a gotowanie jako wyraz twórczej ekspresji. Restauratorzy i szefowie kuchni są pełni pasji oraz inspirują się wielowiekową tradycją i kulturą, a mając dziś dosłownie na wyciągnięcie ręki składniki z całego świata, potrafią tworzyć zachwycające dania.

Nadja zaczęła fotografować jedzenie w wieku 20 lat, kiedy wybrała się w podróż po Azji, Australii i Nowej Zelandii. Od tego czasu znacznie rozwinęła swój warsztat pracy, nadając wykonywanym przez siebie zdjęciom głębszy sens. Dziś współpracuje z wieloma miłośnikami gotowania, koncentrujących się na popularyzowaniu zdrowych, smacznych i ekologicznych dań.

Jej osobiste wartości znajdują odzwierciedlenie w jej profesjonalnej pracy jako fotografa i przekonaniu, że żywność powinna być ceniona, a tradycje kulinarne – pielęgnowane. Jest niezmiennie wierna swoim poglądom i pomaga restauratorom prezentować ich potrawy, wypowiadając wojnę wielu nieapetycznym zdjęciom ze smartfonów krążącym po kanałach mediów społecznościowych.

Gotowy obraz
Dobór kolorów
„Bądź kreatywny! Monochromatyczne kolory to świetny sposób na uczynienie głównego dania bohaterem zdjęcia" – mówi Nadja.

Nadja Kuschel



Niemiecka fotografka Nadja od 2019 roku specjalizuje się w fotografii kulinarnej. Jest z wykształcenia grafikiem i studiowała fotografię w London College of Communication, na której to uczelni uzyskała tytuł licencjata. Nagrywa podcasty o fotografii kulinarnej i prowadzi warsztaty dla początkujących. Jej prace zostały opublikowane w książce kucharskiej *Made im Rheingau*, która koncentruje się na ekologicznej kuchni regionu Renu w zachodnich Niemczech.
Więcej prac Nadji znajdziesz na:
www.nadjakuschel.com | @nadjakuschel

Dlaczego zdecydowałaś się wyspecjalizować w fotografii kulinarnej i co tak bardzo Ci się w niej podoba?
Kiedy zaczynałam studiować fotografię, pociągały mnie tematy związane z ochroną przyrody i zwierząt, zrównoważonym rozwojem oraz tym, jak my, ludzie, żyjemy i jaki mamy wpływ na środowisko. Dopiero zmiana diety na wegetariańską, a później wegańską sprawiła, że zainteresowałam się bliżej również gotowaniem. Wraz z rozwijaniem się tej nowej pasji postanowiłam połączyć je obie i zdecydowałam się zagłębić w temat fotografii kulinarnej.

Jakie wrażenia wyniosłaś z podróży, która dziś nadal pomaga Ci tworzyć fotografie potraw o dużej sile oddziaływania na oglądających?
Podczas moich podróży nie tylko dojrzałam mentalnie, lecz także poznałam przyrodę i ludzi na innych kontynentach. Miałam okazję odwiedzić Szanghaj, gdzie zetknęłam się z zupełnie inną kulturą kulinarną.

Tam codzienne kolacje je się na ulicach i w ukrytych zaułkach, ponieważ przestrzeń życiowa jest mocno ograniczona. To także najlepszy sposób na poznanie przyjaciół i sąsiadów, a obserwowanie, jak wspólne spożywanie posiłku każdego dnia łączy ludzi i tworzy wspomnienia, jest naprawdę inspirujące. Jedzenie to nie tylko samo odżywianie, posiłki można celebrować,

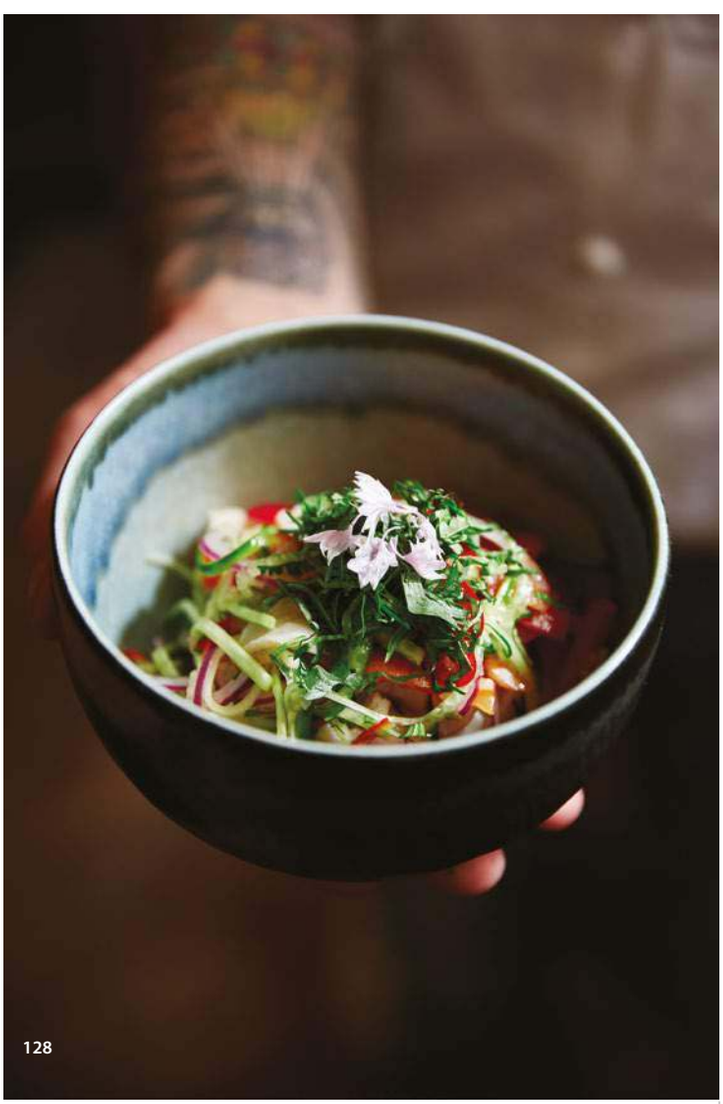


Z lewej
Skoncentruj się na opowiedzeniu historii
„To wspaniały sposób by Twoje zdjęcia były interesujące. Trzy puste talerze, nałóż na nie po kawałku i zacznij zajadać się tą pyszną pizzą".

Poniżej, z lewej
Autentyczność ma wartość
„Dodaj swojemu obrazowi osobowości, integrując z nim ręce, zwłaszcza szefa kuchni. To ich dzieło i ukazanie ich jest formą uznania dla pracy kucharza".

Poniżej, z prawej
Przemyślana kompozycja
„Wykorzystuję krawędzie stołu do obramowania zastawy" – mówi Nadja. „Zabawa liniami dodaje zdjęciu dynamiki. Umieść temat w miejscu, w które oczy oglądających skierowałyby się w sposób naturalny".

Z prawej
Fotografia zrobiona w restauracji
„Uchwyć w kadrze część wnętrza, aby oddać atmosferę, jakiej mogą spodziewać się klienci danego lokalu".





eprasa.pl 5e4deb3a4c



Praca ze światłem naturalnym

SKONCENTRUJ SIĘ NA WŁAŚCIWOŚCIACH
Przyjrzyj się dokładnie potrawie i postaraj się jak najlepiej podkreślić jej strukturę. Zwróć uwagę na wpływ światła. Wybierz język wizualny, który sprawi, że jedzenie będzie wyglądać apetycznie i będzie dopasowane do restauracji lub marki.

WYPRÓBUJ RÓŻNE PERSPEKTYWY
Jedzenie podawane na płaskich półmiskach najlepiej fotografować z góry, w przeciwnym razie nie uda się uchwycić całego naczynia. Z kolei „strzeliste" potrawy, takie jak hamburgery, lepiej uwieczniać od przodu.

BĄDŹ SPRYTNY – STOSUJ SZTUCZKI
Jeśli przybranie czy krem nie pozostaje na powierzchni zupy, bądź kreatywny. Odwróć małą miskę do góry dnem i umieść ją w talerzu z zupą. W ten sposób łatwiej będzie Ci utrzymać dekorację na swoim miejscu.

PRACA ZE ŚWIATŁEM NATURALNYM
Skorzystaj z różnych kątów padania promieni światła. Wyróżnij swoje danie dzięki oświetleniu go z przodu, z boku, a nawet od tyłu, w zależności od tego, które z tych rodzajów oświetlenia może mieć lepszy wpływ na wygląd jedzenia.

OPOWIEDZ HISTORIĘ POTRAWY
Pokaż coś więcej niż tylko wizualne walory dania. Stwórz sytuację i dodaj rekwizyty, które sprawią, że oglądający uwierzy, że lada chwila usiądzie do stołu i będzie mógł delektować się jedzeniem.

STWÓRZ NASTRÓJ
Użyj rozmycia, aby podkreślić pewne elementy. Nie powinieneś jednak używać wyłącznie małych otworów przysłony, ponieważ znajdujące się w tle obiekty z etykietami, takie jak butelka wina lub paczka sera, mogą wymagać zachowania czytelności.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



a na całym świecie wspólne biesiadowanie jest także formą komunikacji między ludźmi. Służy ono wymianie uczuć i emocji. Staram się podkreślać ten aspekt w mojej obecnej fotografii.

W swoich pracach często wykorzystujesz naturalne światło. Jakie przynosi to korzyści?
Naturalne światło to najpiękniejsze światło do fotografowania jedzenia. Nadaje daniom autentyczny charakter, a tego właśnie oczekujemy od potraw. Ułatwia ono też wykonywanie pierwszych zdjęć, jeśli jesteś początkujący. Wystarczy znaleźć duże okno i zacząć fotografować. Wadą jest to, że jest się uzależnionym od panującej w danym dniu pogody – czy jest jasno i słonecznie, czy pochmurno, deszczowo i ciemno – nie masz na to wpływu. Zwłaszcza zimą trudno jest zaplanować dłuższą sesję.

Jakiego sprzętu używasz w pracy i czy są to przedmioty, które stwarzają nowe możliwości obrazowania?
Jeśli chodzi o fotografowanie w restauracji, to uwielbiam pracować z jak najmniejszą liczbą sprzętu, ponieważ jestem przekonana, że pomaga to nadać moim zdjęciom bardziej realistyczny wygląd. Są jednak rzeczy, które ułatwiają życie i pomagają podkreślić cechy potraw. Są to blendy – biała, czarna, a czasem nawet srebrna oraz dwa statywy – jeden do fotografowania z góry, a drugi do robienia zdjęć z przodu pod kątem 45°. Stylizując scenę przedstawiającą jedzenie, wykorzystuję rekwizyty, które uzupełniają opowieść o danej potrawie – są to serwetki, sztućce, różne talerze i szklanki. Lubię używać zoomu 24–70 mm, ponieważ jest to doskonały i wszechstronny obiektyw, który świetnie się sprawdza w większości sytuacji.

Na jakie rzeczy należy zwrócić szczególną uwagę podczas robienia zdjęć poza studiem?
Ważne jest, aby rozmawiać z klientami i ustalić z nimi wszystko z wyprzedzeniem. W restauracji musi być miejsce, gdzie jest dobre światło i gdzie mogę rozstawić swój sprzęt. Komunikacja jest niezbędna, aby praca mogła przebiegać płynnie, chodzi wszak o to, aby mój czas i czas szefa kuchni został wykorzystany jak najlepiej.

Kucharz przyrządza potrawę, a następnie przynosi ją do mojego stolika. Zanim skończę robić jej zdjęcia, zwykle pojawia się już następne danie. Ważne jest, aby wziąć pod uwagę to, że

Z lewej
Śródziemnomorski sen
„Dodałam obrazowi atmosfery wakacji, uwzględniając w kadrze białe zasłony, które powiewały unoszone letnim wiatrem" – mówi Nadja.

Z prawej, u góry
Kolorowe tła
„Świetnym pomysłem jest wykorzystanie serwetek lub innych przedmiotów, aby uzyskać równowagę kolorów oraz uzupełnić potrawę i obraz".

Z prawej
Właściwa strategia
„Jeśli chcesz tworzyć ekscytujące obrazy, zawsze komponuj zdjęcie z warstw. Warstwami mogą być miski, sztućce, dipy, dodatki i nie tylko".

eprasa.pl 5e4deb3a4c





eprasa.pl 5e4deb3a4c





Z lewej
Wyróżniające się wnętrze
„Co zwróciło Twoją uwagę po wejściu do restauracji? Sfotografuj to".

Z prawej
Ulice Szanghaju
„Oferta kulinarna jest ogromna, a kultura jedzenia wprost mnie urzekła – nowe aromaty sączą się z każdego zakamarka".

zdjęcia muszą być zrobione w różnej orientacji – poziomej i pionowej – ponieważ strony internetowe i platformy mediów społecznościowych wymuszają stosowanie różnych współczynników proporcji boków.

Jak ważna w Twojej pracy jest postprodukcja i na jakich jej aspektach się skupiasz?
Edytując swoje zdjęcia, znacznie zwiększasz szanse na to, że zostaną one zauważone i będą się wyróżniać, więc jest to właściwie proces obowiązkowy. Wykonując zdjęcia jedzenia, zawsze upewniam się, że wszystkie składniki wyglądają świeżo (kolory zielony, pomarańczowy i żółty muszą być żywe), dzięki czemu potrawy prezentują się o wiele apetyczniej. Tego właśnie oczekujesz od fotografii kulinarnej – oglądający zdjęcie ma mieć ochotę zjeść to, na co patrzy. Uwydatniam również faktury potraw, skórkę pizzy, pieczone warzywa czy strukturę listka mięty umieszczonego na talerzu. Zawsze używam do tego programu Capture One Pro, ponieważ uwielbiam jego interfejs i nieskończoną liczbę narzędzi, które pozwalają wydobyć to, co w obrazie zarejestrowanym w formacie RAW najlepsze. Program ten oferuje również świetny sposób eksportowania wszystkich obrazów w różnych rozmiarach do wykorzystania w rozmaitych celach za jednym kliknięciem myszki, dzięki czemu jest bardzo wydajny.

„Używanie sztuczek, takich jak polewanie jedzenia olejem silnikowym, jest czymś, czego nigdy nie zaakceptuję. Staram się też aktywnie zapobiegać marnowaniu żywności"

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Wszyscy słyszeliśmy historie o „oszustwach" w fotografii kulinarnej, takich jak używanie oleju silnikowego, pianki do golenia zamiast śmietany lub kleju do przyklejania sera. Stosujesz któryś z tych trików?
Potrawy, które pokazuję na zdjęciach, są zawsze prawdziwe i jadalne. Zależy mi na tym, aby być w mojej pracy autentyczną i nie stwarzać fałszywego wrażenia u potencjalnych klientów moich zleceniodawców. Stosuję drobne sztuczki, aby jedzenie wyglądało korzystniej, ale nigdy nie użyłabym niczego sztucznego, by zmienić prawdziwy wygląd potrawy.

Podejście, które opisałaś, jest raczej typowe dla branży reklamowej, gdzie wszystko musi wyglądać idealnie i bez zarzutu, ale jeśli posmarujesz jedzenie olejem silnikowym, nie da się go już później zjeść. Może to być zrozumiałe w przypadku dużych produkcji, ale ja nigdy tego nie zaakceptuję, ponieważ chcę aktywnie działać na rzecz zapobiegania marnowaniu żywności.

Jakiej rady możesz udzielić początkującym fotografom, którzy chcą zrobić karierę podobną do Twojej?
Działaj i nigdy się nie poddawaj! Wszystkiego nauczysz się w trakcie. Jedną rzeczą, którą chciałabym zrozumieć wcześniej, jest to, że nie ma co poświęcać zbyt wiele czasu na studiowanie zagadnień teoretycznych, lepiej zabrać się do roboty i zacząć ćwiczyć! Ja jestem perfekcjonistką i chcę, żeby wszystko wyglądało idealne, zanim zabiorę się do pracy. To sprawia, że moje zdjęcia są wyjątkowo wysokiej jakości, ale też wykonanie ich zabiera mnóstwo czasu. Mogłabym osiągnąć już znacznie więcej, gdybym nie zwlekała i nie rozmyślała tak wiele nad różnymi rzeczami. Pracuj też nad swoim nastawieniem i akceptacją samego siebie. To sprawia, że życie jest o wiele łatwiejsze i przyjemniejsze!

Co chciałabyś robić za pięć lat?
Chciałabym mieć własną, dobrze prosperującą firmę artystyczną, która daje pracę kreatywnym ludziom zajmującym się rozmaitymi rzeczami, mającą pozytywny wpływ na środowisko, zarówno jeśli chodzi o społeczność, jak i ekologię.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Gotowy obraz

Rób zdjęcia w zgodzie z naturą

Nie jest łatwo prowadzić dochodowy biznes i świadomie dbać o środowisko. Ale dzięki kilku prostym zmianom w swoim sposobie pracy powinieneś być w stanie z łatwością osiągnąć oba te cele.

© Sarayut Thaneerat / Moment za pośrednictwem Getty Images

Jak być bardziej *eko?*

Oto niewielkie zmiany, które możesz wprowadzić do swojego worflow, aby stać się fotografem bardziej przyjaznym dla środowiska

Dyskusje na temat zmian klimatu pojawiają się i znikają, nagłaśniane przy okazji różnych spektakularnych wydarzeń przez media, które to z kolei całkowicie pomijają pewne kluczowe problemy związane z ochroną środowiska, z jakimi przychodzi nam się dziś mierzyć. Jako fotografowie prawdopodobnie nie uważamy naszych praktyk biznesowych za szczególnie szkodliwe dla środowiska. Pracując w domowym studiu lub profesjonalnym atelier, można odnieść wrażenie, że działamy w bańce, która nie jest jakoś bardzo mocno połączona z naturą. Należy jednak wziąć pod uwagę inne kwestie niż wpływ na „globalne ocieplenie" i zachodzące na Ziemi zmiany klimatyczne.

Nasze codzienne działania mogą mieć bowiem znaczący wpływ na środowisko na poziomie lokalnym. Od produkcji odpadów po dewastacyjne zachowania podczas fotografowania w terenie – wszyscy zostawiamy po sobie ślad, który czasami niełatwo jest dostrzec.

Oczywiście wiele negatywnych skutków, które wywołujemy, jest całkowicie niezamierzonych i trudnych do zauważenia. Z tego powodu warto przyjrzeć się naszemu warsztatowi pracy, aby zidentyfikować jego słabe punkty w zakresie dbania o środowisko. Zaskakujące jest, jak wiele rzeczy wyrzucamy i w jakich obszarach możemy coś zmienić na lepsze. Plusem jest to, że na procesie „ekologizacji" naszej pracy możemy nawet zaoszczędzić trochę pieniędzy.

Pobór energii

Jako fotografowie zużywamy dużo energii elektrycznej. W większości przypadków nic nie możemy na to poradzić, ponieważ po prostu nie jesteśmy w stanie funkcjonować bez zasilania: baterie naszych aparatów muszą być naładowane, laptopy – podłączone do gniazdka, a każda z naszych studyjnych lamp błyskowych musi być zasilana z sieci lub akumulatora. Powinieneś jednak zastanowić się nad tym, czy w ciągu dnia pracy nie zużywasz więcej energii, niż jest to konieczne.

Idealnym punktem wyjścia na drodze do bardziej zrównoważonego rozwoju jest ograniczenie niepotrzebnego zużycia prądu. Wyłączając swój sprzęt, gdy nie jest używany, możesz poczynić duże oszczędności, zarówno środowiskowe, jak i finansowe. Przyjrzyj się swojemu miejscu pracy – jeśli jesteś podobny do nas w *Digital Photographer*, to znalezienie obszarów, w których energia jest zużywana całkowicie niepotrzebnie, nie zajmie Ci dużo czasu. Wielu fotografów korzysta na przykład podczas edycji swoich zdjęć z kilku monitorów. Jest to całkowicie akceptowalne i prawdopodobnie w niektórych przypadkach absolutnie niezbędne, jednak jeśli nie potrzebujesz, aby wszystkie ekrany się świeciły, wyłącz te, które nie są używane. To samo można powiedzieć o lampach błyskowych. Po zakończonej sesji łatwo jest zabrać się za zgrywanie danych z zapełnionych kart pamięci i zostawić zapalone światła modelujące. Zwiększa to zarówno ślad węglowy, jak i rachunki za energię.

Aranżując oświetlenie planu, dokładnie oblicz, ile oraz jakiej mocy lamp potrzebujesz i wypracuj takie ich rozmieszczenie, aby móc równomiernie oświetlić scenę. Następnie wyłącz wszystkie inne źródła światła w pokoju, które nie są niezbędne podczas pracy.

W terenie

Podczas fotografowania w plenerze zawsze staraj się minimalizować swój bezpośredni wpływ na otoczenie. Trzymaj się na dystans od dzikich zwierząt, aby uniknąć ich niepokojenia lub wpływania na zmianę zachowania. Twoja obecność bowiem może mieć poważny wpływ na cykle życiowe i ogólne samopoczucie osobników, które fotografujesz.

Z kolei fotografowie makro i wykonujący zdjęcia roślin powinni ograniczyć w dzikim środowisku swoje zapędy „ogrodnicze" – staraj się nie ruszać niczego, co można usunąć, odpowiednio komponując kadr lub później wyretuszować ze zdjęcia. Jeśli musisz już jednak dokonać pewnych zmian, zamiast przycinać, spróbuj odchylić na bok zbłąkane liście czy źdźbła trawy. Jeśli przenosisz jakiekolwiek organizmy w celu ich sfotografowania, zawsze odłóż je w stanie nienaruszonym z powrotem na miejsce, z którego je zabrałeś.

Najlepszym podejściem jest wyszukiwanie lokalizacji idealnie nadających się do wykonania zdjęć. W ten sposób możesz ograniczyć chodzenie po trawie lub innych siedliskach, rozstawiając w zamian sprzęt w kilku wcześniej wybranych miejscach. Staraj się również nie uszkadzać korzeni – rozważ zamianę nóżek statywu na takie, które pozwolą zminimalizować ich wpływ na podłoże, na którym będziesz ustawiał trójnóg.





Powyżej, z prawej
Zmniejszona ilość odpadów
Drukowanie na wstępnie przyciętych na wymiar arkuszach jest wygodne przy wykonywaniu niewielkiej liczby odbitek, podczas gdy używanie papieru w rolkach jest bardziej ekonomiczne w przypadku wykonywania większej liczby zdjęć.

Z prawej
Ważne decyzje
Twoja fotografia może mieć wpływ na środowisko, ale kilka drobnych zmian w sposobie pracy może istotnie go zmniejszyć.

Daleko z prawej
Światła, akcja
Łatwo zapomnieć o światłach modelujących i zostawić je w atelier włączone. Używanie standardowych lamp studyjnych w zaciemnionym pomieszczeniu będzie Ci o tym przypominać, ponieważ dodatkowe światło od razu jest widoczne.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



© George Milton za pośrednictwem Pexels

Wykorzystuj z umiarem

Na naszych stronach często radzimy fotografom, aby drukowali więcej swoich zdjęć, jednak nie powinno się tego robić w sposób nieprzemyślany. Brak doświadczenia w wykonywaniu odbitek prowadzi do wielu nieudanych wydruków, które są później wyrzucane. Papiery wykonane z materiałów syntetycznych często wymagają użycia do ich produkcji większej ilości środków chemicznych. Oznacza to, że nie można ich w pełni poddać recyklingowi, więc lądują na wysypiskach.

Z kolei ekologiczne nośniki to papiery wykonane w całości z naturalnych i ulegających rozkładowi materiałów, takich jak papiery w 100% bawełniane, pochodzące z certyfikowanych upraw. Mogą być one droższe w zakupie, ale prawdopodobnie będą dobrze oprofilowane, jeśli chodzi o zarządzanie kolorem, co może zmniejszyć ilość odpadów.

Jeśli drukujesz mniej regularnie, korzystaj z internetowych laboratoriów fotograficznych i tylko tych, które dokładnie informują, jakie papiery i atramenty wykorzystują. Natomiast jeśli jesteś profesjonalistą, który często sporządza odbitki, rozważ użycie nośników w rolkach i poczekaj, aż zgromadzisz wystarczającą liczbę zamówień, aby móc wypełnić zdjęciami całą powierzchnię papieru. W przypadku mniejszych, jednorazowych zleceń używaj zaś wstępnie przyciętych do określonego formatu kawałków papieru – takie podejście pozwala zminimalizować ilość wyrzucanych ścinków.

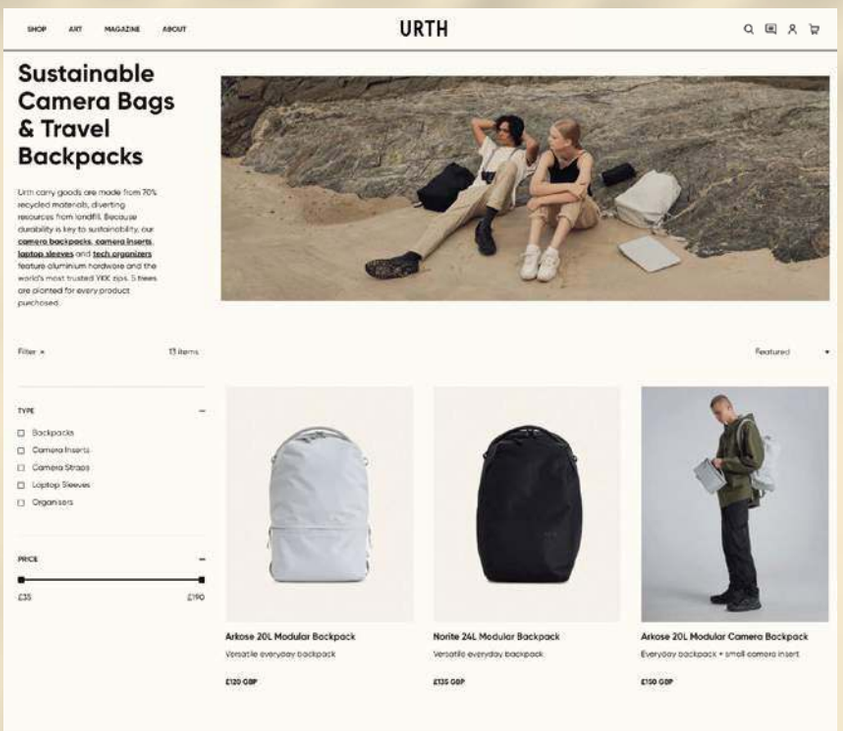
FOTOGRAFIA EMISYJNIE NEUTRALNA

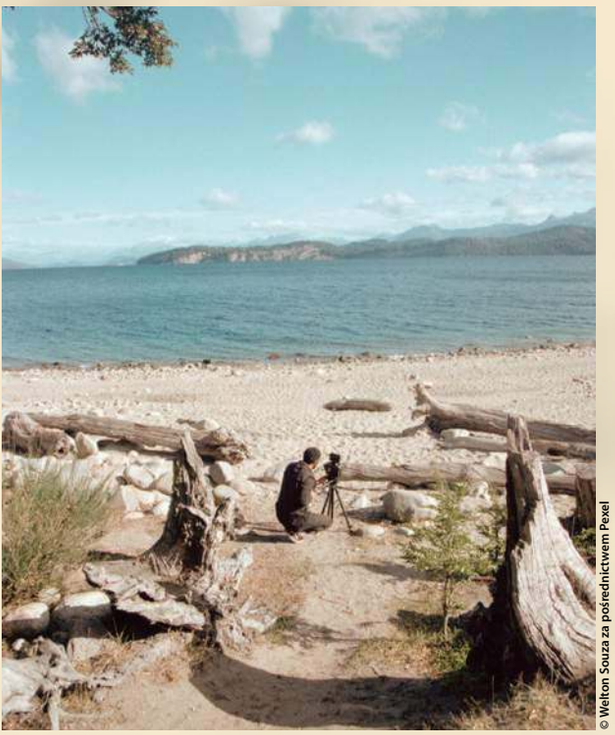
Nie można zupełnie zapobiec emisji CO_2 spowodowanej robieniem zdjęć, ale można pracować nad ograniczeniem tego efektu. Po pierwsze, jeśli chcesz kupić drugi aparat, dlaczegóż nie miałbyś zdecydować się na sprzęt z drugiej ręki. W ten sposób można znaleźć wspaniałe produkty, które będą tańsze i bardziej przyjazne dla środowiska, ponieważ zasadniczo poddajesz w ten sposób recyklingowi przedmiot, który w przeciwnym razie trafiłby na wysypisko śmieci. Zaopatruj się w taki sprzęt lokalnie, dzięki czemu także ograniczysz wpływ na środowisko zatruwającego powietrze transportu. Ponadto wybieraj jako klient „zielone" witryny internetowe, które są certyfikowane jako działające w sposób ekologiczny. Dlaczego nie wykorzystać swojej lokalizacji jako punktu sprzedaży? Możesz też promować swoją firmę lokalnie, aby ograniczyć potrzebę podróżowania, wykorzystując tę swoją proekologiczną postawę jako element strategii marketingowej.



© Carlos Alcazar za pośrednictwem Pexel

eprasa.pl 5e4deb3a4c





© Welton Souza za pośrednictwem Pexel





Wskazówki zawodowca

Założyciel firmy Urth, **Christian Gibson**, opowiada o swoim podejściu, do środowiskowo odpowiedzialnego biznesu

Co sprawiło, że postanowiłeś założyć Urth?
Chciałem stworzyć firmę, która połączy moją pasję do fotografii i chęć ochrony środowiska. Urth założyłem sam, pracując w bibliotece w Melbourne, projektując produkty i wybierając kanały sprzedaży. Sześć miesięcy po założeniu Urth wyjechałem w dwuletnią podróż po Ameryce Łacińskiej z moim przyjacielem Chrisem, który został później moim partnerem biznesowym. Podczas tej podróży fotografowaliśmy każdego dnia, angażując się w życie lokalnych społeczności i odwiedzając odległe miejsca, cały czas mieszkając przy tym w naszym wanie. Ta podróż jeszcze mocniej zakorzeniła Urth w fotografii i zwiększyła naszą pasję do wykorzystywania środków kreatywnych jako narzędzi do walki o ochronę środowiska.

Co wyróżnia produkty Urth i czy Twoim zdaniem mogą one stanowić przykład dla innych producentów?
Plecaki i torby Urth wyróżniają się obsesyjną dbałością o szczegóły. Dokładnie analizujemy każdą cechę produktu, od funkcji i formy fizycznej oraz tego, jak się czujesz podczas jego używania, aż po wpływ, jaki ma on na środowisko. Stosunkowo łatwo jest stworzyć produkt spełniający pewne minimalne wymagania. O wiele trudniej za to o przedmiot, który jest nie tylko piękny, zapewnia intuicyjną i komfortową obsługę, lecz także pozytywnie wpływa na planetę.

Opowiedz o sposobach, w jaki fotografowie mogą negatywnie wpływać na środowisko podczas swojej codziennej pracy.
Po pierwsze, powinieneś ograniczyć ilość posiadanego sprzętu. Produkcja aparatów, obiektywów i innego ekwipunku fotograficznego może wiązać się z dużą emisją dwutlenku węgla, więc decyduj się na zakup tylko tego, co jest Ci naprawdę potrzebne. Często jestem zaskoczony, ile sprzętu mają niektórzy fotografowie, wiele z niego przez większą część roku prawdopodobnie leży i zbiera kurz. Po drugie, podróżowanie jest często częścią pracy, co jest niesamowite, ponieważ możesz zobaczyć wiele pięknych zakątków świata, ale rozważ zmniejszenie emisji zanieczyszczeń poprzez takie zaplanowanie trasy i realizowanych projektów, aby zmniejszyć liczbę lotów i niepotrzebnych podróży.

Czy uważasz, że fotografia jest skutecznym medium, które może zwiększyć świadomość konieczności ochrony środowiska?
Zdecydowanie. Wszyscy są w pełni świadomi wyzwań klimatycznych, przed którymi stoi nasza planeta. Wiemy to dzięki obrazom i filmom, które oglądamy w Internecie i telewizji, a także w pewnym zakresie na podstawie własnego doświadczenia. Niezwykle ważne jest dokumentowanie zmian klimatu i wyzwań z tym związanych, aby wszyscy ludzie mieli świadomość tego, co się dzieje. Nauka dostarcza faktów i danych, ale obrazy dotykają ludzkich serc i popychają ich do działania.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



Już dostępny nowy katalog ze zdjęciami wszystkich produktów OPAL Fotoceramika.

Sprawdź na www.opal.lublin.pl

OPAL
FOTOCERAMIKA

www.opal.lublin.pl
biuro@opal.lublin.pl

ul. Lema 12, 20-446 Lublin
+48 81 744 99 00

eprasa.pl 5e4deb3a4c

WORK&LIFE BALANCE

Czyli jak pracować, żeby nie zwariować!



Fotograf krajobrazu **David Shaw** dzieli się dziesięcioma sposobami pozwalającymi pogodzić zamiłowanie do robienia zdjęć z życiem rodzinnym

W e współczesnym, wymagającym nieustannego pośpiechu świecie, może się wydawać, że pracujemy nieustannie – lub przynajmniej, że powinniśmy. To dość przerażająca konstatacja, ale nie ma wątpliwości, że wraz z rozwojem technologii presja wywierana na profesjonalnych fotografów w ostatnich latach z pewnością wzrosła. Wraz z nią pojawia się dokuczliwe uczucie, że musimy robić więcej zdjęć, aby być konkurencyjnym, zdobywać klientów, budować markę i swoje portfolio.

Większość profesjonalnych fotografów pracuje również na własny rachunek, co oznacza, że ich „biuro" jest w domu, a granice pomiędzy godzinami pracy i czasem wolnym łatwo się zacierają. Redagując ***Digital Photographer Polska***, staramy się pomagać fotografom w rozwijaniu ich biznesu, ale rzadko kiedy przyznajemy, że sukces komercyjny zależy również w dużym stopniu od wsparcia osób najbliższych i że fotografowanie może mieć również poważny wpływ na życie rodzinne.

Na kilku następnych stronach fotograf David Shaw dzieli się swoimi doświadczeniami i radami, jak pogodzić ze sobą pracę, fotografowanie i życie rodzinne. Nawet jeśli Twoja rodzina jest mała lub generalnie jesteś osobą niezależną, to i tak w jego przemyśleniach znajdziesz wiele mądrości.

„Jeśli posłuchasz profesjonalnych fotografów, dowiesz się, że aby móc zrobić dobre zdjęcia, potrzebny jest czas" – mówi David. „Nie ma wątpliwości, że jest w tym wiele prawdy; często główna różnica między zdjęciem profesjonalnym a amatorskim polega na tym, że zawodowiec był w stanie odwiedzić to samo miejsce dziesięć razy. Kiedy jednak postanawiasz pogodzić pracę na pełen etat z życiem rodzinnym, czas staje się luksusem, na który niewielu twórców może sobie pozwolić.

„Choć byłem tego w pełni świadomy, zdecydowałem się zająć fotografią w tym samym czasie, gdy założyłem rodzinę. Ponieważ moje hobby stało się obsesją, musiałem nauczyć się na własnych błędach, jak pogodzić życie prywatne i pracę, znajdując przy tym wystarczająco dużo czasu, aby odnieść sukces zawodowy.

Nie jest to wcale łatwe, ale przy odrobinie kreatywności można „mieć ciastko i zjeść ciastko" oraz stworzyć portfolio, z którego będziesz dumny. Na następnych stronach omówię kilka rzeczy, których nauczyłem się przez ostatnich pięć lat (w chwili pisania tego tekstu nadal jestem szczęśliwym mężem i pracuję zarobkowo)".

eprasa.pl 5e4deb3a4c



1 Angażowanie rodziny

Istotną częścią planowania sesji fotograficznej może być badanie lokalizacji, które pozwoli Ci później wrócić w dane miejsce, gdy pojawią się najbardziej sprzyjające warunki. Daje to doskonałą okazję do zaangażowania członków rodziny! Zabierz na wycieczkę dzieci, zaproś na spacer partnera; ale szczerze poinformuj ich wcześniej o celu takiej wyprawy, ponieważ jeśli spróbujesz ukryć swoją motywację, możesz stracić ich zaufanie. Zdziwisz się również, gdzie potrafi dotrzeć wózek dziecięcy, gdy już zdecydujesz się to sprawdzić. Świetną wspólną zabawą może być poproszenie starszych dzieci o pomoc w znalezieniu interesujących obiektów do sfotografowania. Przekonasz się, że oczy i wyobraźnia dzieci są zwykle lepsze niż Twoje własne.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



2 Przestań się frustrować

Jeśli korzystasz z mediów społecznościowych, to śledzenie innych profesjonalistów dzielących się zdjęciami mglistego poranka, gdy Ty nie masz szans o tej porze wyjść z domu, lub kwitnących w lesie dzwonków, kiedy możesz się tam udać co najwyżej, gdy światło nie nadaje się już do niczego, może być zniechęcające. Dlatego staraj się cieszyć możliwościami, jakie masz, i unikaj porównywania się z innymi. Twoja frustracja może prowadzić do kłótni. Podobnie, jeśli postanowisz zostać w domu, a wydarzy się coś niezwykłego, na przykład spektakularny zachód słońca lub burza, staraj się nie mówić o tym partnerowi.



3 Poznaj swoją okolicę

Jeśli nie mieszkasz blisko obszarów wiejskich własny samochód ułatwi Ci szybkie znalezienie się w terenie. Skrócenie czasu podróży oczywiście daje więcej okazji do robienia zdjęć, a niektóre z najbardziej satysfakcjonujących fotografii, które znajdują się w moim portfolio, zostały zrobione w miejscach oddalonych o pięć minut jazdy autem od mojego domu. Jednakże niezależnie od tego, w jakiej części świata się znajdujesz, określ rozsądny względem swojego miejsca zamieszkania promień, w jakim możesz się poruszać, i wybierz ulubione lokalizacje w obrębie tego obszaru. Wygląd tych miejsc będzie się zmieniał wraz ze zmianą pór roku, a różnorodność samych siedlisk pozwoli wykonywać zróżnicowane zdjęcia przy rzadszych podróżach i mniejszej inwestycji czasu.



4 Wstawaj wcześnie, wracaj późno

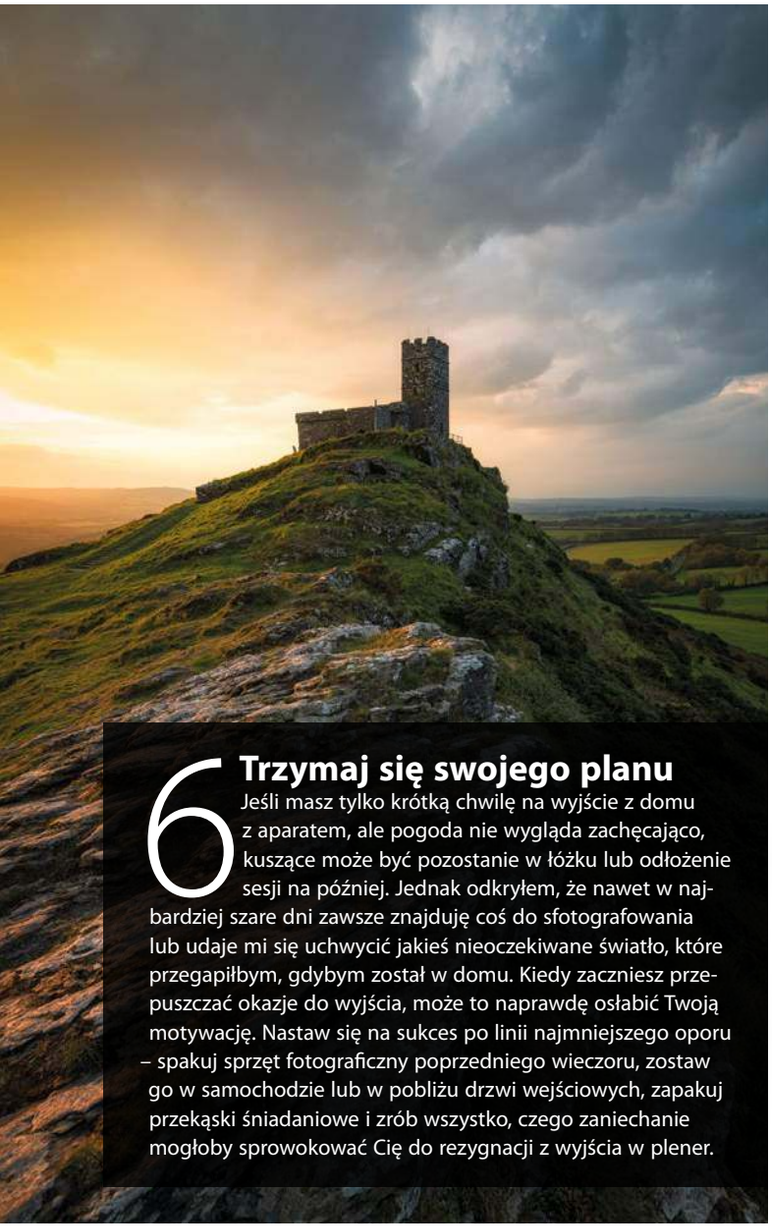
Jako świeżo upieczony rodzic prawdopodobnie szybko się przekonasz, że wczesne poranki lub późne wieczory nie mogą być czasem przeznaczonym na fotografowanie. Jednak gdy dzieci zaczną dłużej spać, wykorzystaj swoje nowo odkryte zdolności do wczesnego wstawania, aby wyjść z domu o świcie i zrobić kilka zdjęć, gdy rodzina jest jeszcze w łóżkach. Wiosną i latem będziesz mieć wówczas do dyspozycji fantastyczne światło i nadal uda Ci się wrócić do domu na czas, aby zrobić wszystkim śniadanie. Tak wczesna pobudka może być katorgą, ale złapanie fantastycznego porannego światła z pewnością Ci to wynagrodzi.



5 Nie przeklinaj losu

Warto pogodzić się z tym, że nie będziesz mógł iść na sesję fotograficzną za każdym razem, gdy przyjdzie Ci na to ochota. Jeśli dzieci nie mogły zasnąć lub są chore, będziesz musiał zrezygnować z wyjścia, nawet jeśli warunki do fotografowania są idealne. Gdy jesteś zmuszony zostać w domu, pomyśl o innych sposobach pracy nad zdjęciami, jak edytowanie fotografii, przygotowanie sprzętu lub stworzenie witryny internetowej i założenie konta w mediach społecznościowych.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



6 Trzymaj się swojego planu

Jeśli masz tylko krótką chwilę na wyjście z domu z aparatem, ale pogoda nie wygląda zachęcająco, kuszące może być pozostanie w łóżku lub odłożenie sesji na później. Jednak odkryłem, że nawet w najbardziej szare dni zawsze znajduję coś do sfotografowania lub udaje mi się uchwycić jakieś nieoczekiwane światło, które przegapiłbym, gdybym został w domu. Kiedy zaczniesz przepuszczać okazje do wyjścia, może to naprawdę osłabić Twoją motywację. Nastaw się na sukces po linii najmniejszego oporu – spakuj sprzęt fotograficzny poprzedniego wieczoru, zostaw go w samochodzie lub w pobliżu drzwi wejściowych, zapakuj przekąski śniadaniowe i zrób wszystko, czego zaniechanie mogłoby sprowokować Cię do rezygnacji z wyjścia w plener.



7 Bądź otwarty i rozmawiaj z ludźmi

Co zrozumiałe, często zdarza się, że ludzie nie chcą zdradzać swoich najlepszych lokalizacji, jeśli pytasz ich o nie w mediach społecznościowych. Jednak będziesz zdumiony, czego można się od nich dowiedzieć, gdy porozmawiasz z nimi w terenie. Często będziesz mógł dowiedzieć się, kiedy najlepiej odwiedzać dane miejsce, powiedzą Ci, gdzie znajdują się dobre miejsca parkingowe, w których lokalizacjach najczęściej pojawiają się mgły itd. Bądź jednak dla nich pełen szacunku i pamiętaj, że nie każdy chce, aby mu przeszkadzano! Wykorzystaj zdobytą wiedzę, aby skrócić sobie drogę do wykonania niesamowitego zdjęcia.



8 Nie ograniczaj się do jednego gatunku zdjęć

Nie zawsze będziesz mógł wyjść z domu i fotografować krajobrazy podczas złotej godziny, więc dlaczegóż nie miałbyś spróbować innych rodzajów fotografii? Na przykład zrób zdjęcie kropli wody wieczorem przy kuchennym stole, makrofotografię możesz uprawiać w ogródku za domem, rezerwaty ptaków drapieżnych oferują obserwacje i zwiedzanie w elastycznych godzinach itp. Choć może to nie być Twój ulubiony gatunek fotografii, to jeśli tylko nie pozwala on na odłożenie aparatu do torby, nie stracisz motywacji i zwiększysz prawdopodobieństwo poszukiwania możliwości wykonania oryginalnych ujęć.

eprasa.pl 5e4deb3a4c



9 Nie zapominaj, że chodzi też o zabawę

Fotografowanie powinno sprawiać przyjemność nawet profesjonalistom. Bycie poza domem z aparatem w ręku pozytywnie wpływa na samopoczucie, a kiedy dopiero założyłeś rodzinę, samotność i spokój mogą mieć działanie naprawdę terapeutyczne. Jednak łatwo jest dać się wciągnąć w walkę o zrobienie jak „najlepszych zdjęć" lub zdobywanie jak największej liczby polubień. Jeśli nie będziesz ostrożny, stracone okazje lub długie okresy złej pogody mogą zacząć Cię irytować. Staraj się zachować dystans i ciesz się samym procesem robienia zdjęć, a będziesz mógł zachować radość ze swojej pracy.



10 Zostaw swój aparat w domu (czasami)

Kiedy próbujesz zmaksymalizować swoje możliwości robienia zdjęć, kuszące może być zabieranie ze sobą aparatu, gdziekolwiek się udajesz, zwłaszcza jeśli wyjeżdżasz na wakacje. Niezależnie od tego, jak bardzo wspierająca może być Twoja rodzina, warto jednak od czasu do czasu zostawić aparat w domu. Brak możliwości fotografowania, pozwalający skupić całą swoją uwagę na bliskich, może być wyzwalający.

eprasa.pl 5e4deb3a4c

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA ULUBIONYKIOSK.PL



prenumerata@avt.pl | AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, konto 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

Digital Photographer POLSKA

REDAKCJA

Redaktor naczelny

Maciej Zieliński

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Współpracują

Krzysztof Mularczyk, Rafał Gasiński,

Julia Kaczorowska, Maciej Luśtyk

Monika Szewczyk-Wittek, Joanna Kinowska

Kontakt do redakcji:

e-mail: digitalphotographer@avt.pl

tel. 22 257 84 45

Skład

Studio Adekwatna

Tłumaczenia

Hobby Media

Korekta

Karolina Mierzyńska

Reklama

Katarzyna Gutkowska

e-mail: katarzyna.gutkowska@avt.pl

tel. 22 257 84 76, faks 22 257 84 32

PR i Promocja

Maciej Zieliński (szef działu)

e-mail: maciej.zielinski@avt.pl

Wojciech Marciniak

e-mail: wojciech.marciniak@avt.pl

Prenumerata

tel. (22) 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

e-mail: prenumerata@avt.pl

Miesięcznik Digital Photographer Polska wydawany jest przez **Wydawnictwo AVT:** AVT-Korporacja Sp. z o.o. ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Digital Photographer. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone.

Wszystkie ceny podane w magazynie, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich).

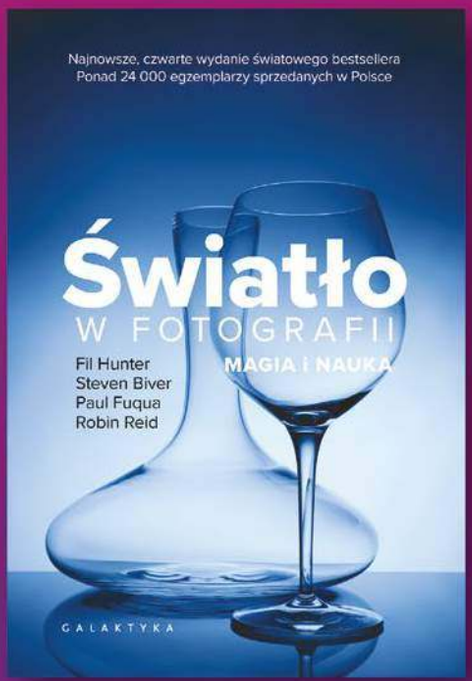
Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future Publishing Limited zamieszczono na stronie www.futureplc.com.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

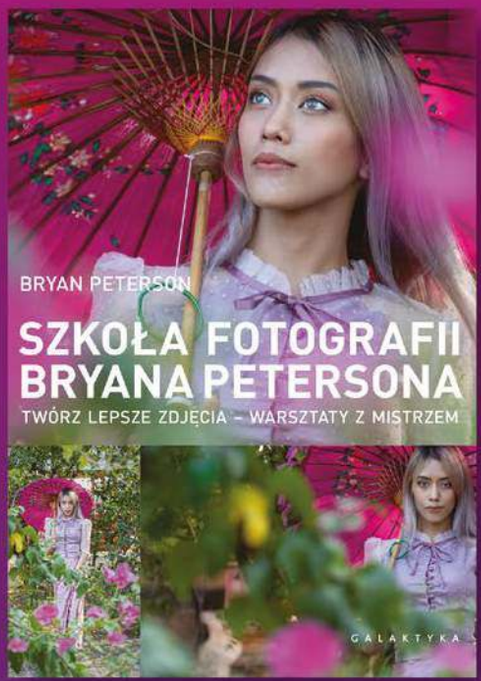
eprasa.pl 5e4deb3a4c

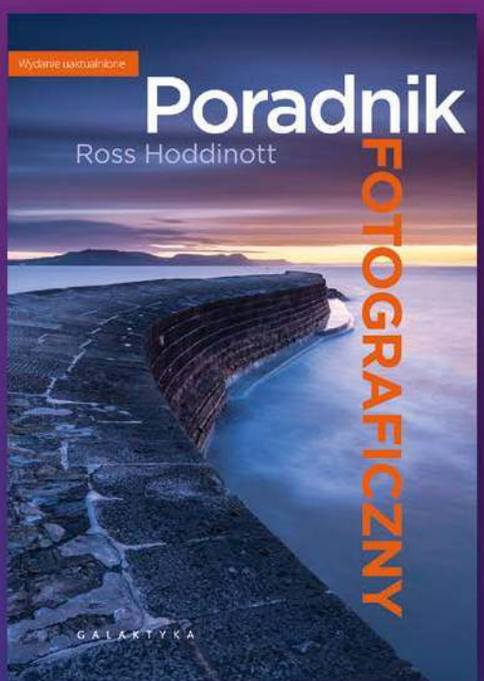
KSIĄŻKI W ULUBIONYM KIOSKU

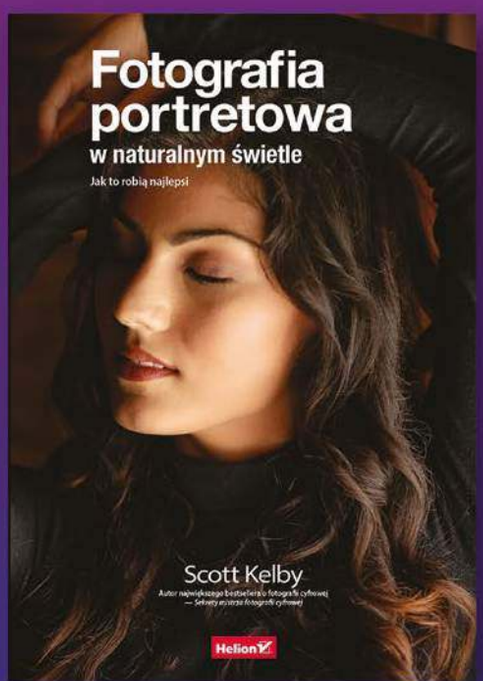
Z RABATEM DO 30%

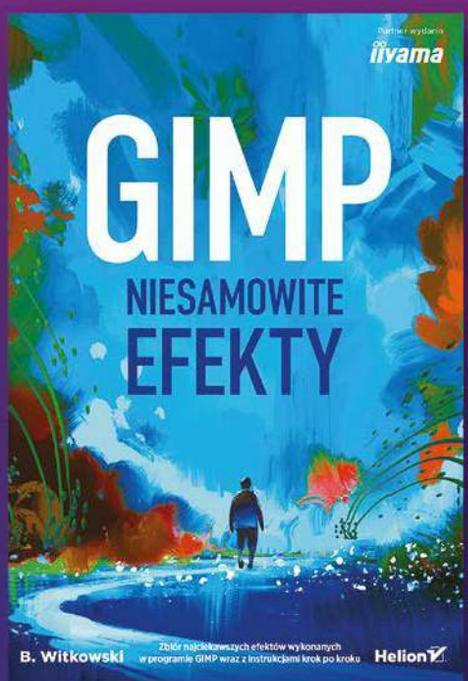












Zobacz pełną ofertę - ponad 500 tytułów!

Zamów na www.UlubionyKiosk.pl

eprasa.pl 5e4deb3a4c

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

